

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 19. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 19, 20 i 21 czerwca 2002 r.

Porządek obrad

19. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 19, 20 i 21 czerwca 2002 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy – Prawo lotnicze.
13. **Informacja** Rzecznika Interesu Publicznego o działalności w 2001 r.
14. **Drugie** czytanie projektu uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej.
15. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw
16. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o gwarancjach Skarbu Państwa dla przewoźników lotniczych.

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Ministerstwo Finansów	– podsekretarz stanu Jacek Bartkiewicz – podsekretarz stanu Tomasz Michałak
Ministerstwo Gospodarki	– podsekretarz stanu Małgorzata Okońska-Zaremba
Ministerstw Infrastruktury	– sekretarz stanu Andrzej Piłat
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej	– podsekretarz stanu Krzysztof Pater
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi	– sekretarz stanu Józef Pilarczyk
Ministerstwo Sprawiedliwości	– podsekretarz stanu Marek Staszak
Ministerstwo Zdrowia	– podsekretarz stanu Jan Kopczyk
Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów	– wiceprezes Elżbieta Ostrowska
Rzecznik Interesu Publicznego	– Bogusław Nizieński
Generalny Inspektor Celny	– Andrzej Anklewicz

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak i wicemarszałek Jolanta Danielak)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc. Dotyczy to również członków rządu.

Prosimy o zamknięcie drzwi. Kto z panów senatorów siedzi najbliżej nich? O, widzę, że pan minister zamyka drzwi. Dziękuję bardzo.

Otwieram dziewiętnaste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam pana senatora Andrzeja Jaeschkego i pana senatora Mariana Lewickiego. Bardzo proszę panów senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym. Listę mówców prowadzić będzie pan senator Jaeschke.

Informuję, że Sejm na dwudziestym trzecim posiedzeniu w dniu 6 czerwca 2002 r. przyjął większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej; w dniu 7 czerwca bieżącego roku przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu, przyjął też prawie wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa oraz część poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Informuję, że protokół siedemnastego posiedzenia Senatu, zgodnie z odpowiednim artykułem naszego regulaminu, jest przygotowany do udostępnienia państwu senatorom. Jeżeli nikt z senatorów nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on zatwierdzony przez Wysoką Izbę na następnym posiedzeniu.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad obecnego, czyli dziewiętnastego posiedzenia naszej Izby obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsułów Rzeczypospolitej Polskiej.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

11. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw.

12. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo lotnicze.

13. Informacja Rzecznika Interesu Publicznego o działalności w 2001 r.

14. Drugie czytanie projektu uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

Proponuję rozpatrzenie punktu ósmego projektu porządku obrad, pomimo że sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Euro-

(marszałek L. Pastusiak)

pejskiej w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym zostało dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję. Nie słyszę...

(Senator Jerzy Markowski: Panie Marszałku...)

Jest sprzeciw?

(Senator Jerzy Markowski: Nie, nie ma, przepraszam.)

No Panie Senatorze, proszę słuchać, co mówi marszałek.

A więc nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

I teraz, jak rozumiem, pan senator Markowski chciałby zabrać głos, bo teraz właśnie zapytam, czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad.

Bardzo proszę, pan senator Markowski.

Senator Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Marszałku. Przepraszam bardzo za tę chwilową nieuwagę.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym prosić o zmianę kolejności rozpatrywania ustaw poprzez przeniesienie obecnych punktów piątego i szóstego porządku obrad, dotyczących ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, na pozycję dziewiątą i dziesiątą, czyli na jutro, najogólniej rzecz biorąc.

Jeśli pan marszałek pozwoli, uzasadnię to najbardziej prozaicznie, jak można. Po prostu nieobecny jest sprawozdawca, który przebywa poza granicami kraju, a dyskusja na ten temat była bardzo burzliwa. Dlatego chcielibyśmy, ażeby nie umknęły nam żadne argumenty przedstawione w trakcie posiedzenia komisji. Ponadto obie te ustawy będzie w imieniu rządu prezentował ten sam przedstawiciel ministerstwa finansów, dlatego prosilibyśmy, ażeby te dwie ustawy przenieść na jutro.

Chciałbym również prosić o uzupełnienie porządku obrad tego posiedzenia o punkt dotyczący ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw – druk senacki nr 138.

Tę ustawę rozpatrzyła Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych na swoim posiedzeniu w ubiegłym tygodniu. Ustawa ta nigdzie – ani w Sejmie, ani w komisji senackiej – nie wzbudziła żadnych emocji, nie ma rozbieżnych zdań na te-

mat przedłożenia rządowego w tej sprawie. Moja prośba jest więc taka, żeby pan marszałek i Wysoka Izba wyrazili zgodę na uzupełnienie porządku obrad obecnego posiedzenia o ten punkt dotyczący rozpatrzenia ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy zgłasza pan jakąś konkretną propozycję co do kolejności w sprawie tego nowego punktu porządku obrad?

Senator Jerzy Markowski:

Jeśli można, Panie Marszałku, to prosiłbym o wprowadzenie tego punktu jako pierwszego do porządku obrad, ponieważ jest on naprawdę nieskomplikowany. Byłoby to najlepsze rozwiązanie.

(Poruszenie na sali)

Marszałek Longin Pastusiak:

Panie Senatorze, wolałbym uniknąć takiej sytuacji, że w ostatniej chwili stawia się Wysoką Izbę przed faktem dokonanym, a nie ma do tego jakiegoś nagłego, gwałtownego powodu.

Bardzo proszę.

Senator Jerzy Markowski:

Panie Marszałku, jeśli Wysoka Izba przyjmie propozycję przeniesienia punktów piątego i szóstego, to niejako zrobi się miejsce na ten punkt i wtedy można by go rozpatrzyć zamiast punktu piątego.

Marszałek Longin Pastusiak:

To może najpierw zapytam Wysoką Izbę o stanowisko w tej sprawie.

Czy jest zgoda na propozycję zmiany porządku obrad, którą przedstawił pan senator Markowski, czyli po prostu na przestawienie punktów?

(Rozmowy na sali)

(Głosy z sali: Z tym nowym punktem?)

Nie, nie, mówimy w tej chwili tylko o zmianie kolejności, a nie o nowych materiałach. Chodzi tylko o punkty, które są zawarte w tym wcześniej dostarczonym państwu senatorom porządku obrad. A więc o samą zmianę kolejności punktów.

(Głosy z sali: Nie ma sprzeciwu.)

Czyli nie ma zastrzeżeń co do przyjęcia tego wniosku.

Wobec tego teraz zapytam, czy jest zgoda na drugą propozycję pana senatora Markowskiego, czyli na wprowadzenie do porządku obrad dzie-

(marszałek L. Pastusiak)

więtnastego posiedzenia punktu dotyczącego rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw – druk senacki nr 138 – jako pierwszego punktu porządku obrad. Tak?

(Senator Jerzy Markowski: Nie, jako piątego, żeby był czas do...)

Ale najpierw musi być w ogóle zgoda na wprowadzenie go do porządku obrad.

(Senator Edmund Wittbrodt: Panie Marszałku!)

(Senator Jerzy Markowski: Jako piątego, jako piątego punktu porządku obrad.)

(Rozmowy na sali)

Tak? Bardzo proszę. Kto z państwa senatorów się zgłasza?

Pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, myślę, że nie powinniśmy łamać pewnych reguł, pewnych zasad, które są już ustalone. Jeżeli więc nie ma wyraźnych, jednoznacznych argumentów za tym, żeby ten punkt rozpatrzyć w trybie pilnym, nagłym, to nie powinniśmy rozszerzać porządku obrad.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Rozumiem więc, że jest sprzeciw wobec tej propozycji, wobec czego poddam wniosek pana senatora Markowskiego pod głosowanie.

Czy marszałek ma prawo posiadać kartę do głosowania? Pytam o to nasz sekretariat, bo zawsze widziałem moją kartę do głosowania tutaj, na miejscu, a teraz...

(Senator Krzysztof Szydłowski: Panie Marszałku, czy mogę w kwestii formalnej?)

Przystępujemy do głosowania...

(Senator Krzysztof Szydłowski: Panie Marszałku, czy mogę jeszcze w kwestii formalnej?)

Chwileczkę... W tej sprawie?

(Senator Krzysztof Szydłowski: Tak.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Myślę, że sam punkt nie budzi zastrzeżeń, ale popieram tutaj Platformę Obywatelską i Blok „Senat 2001”. Gdybyśmy przełożyli ten punkt na jutro, a więc rozpatrzyli go nie jako pierwszy czy piąty, tylko, powiedzmy, po tych zmianach, jako jedenasty, to byłaby to, jak sądzę, właściwa procedura. Bo dzisiaj nie ma potrzeby aż tak nagle go wprowadzać. Ewentualnie niech będzie ostatni.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dobrze, ale w tej chwili, ponieważ są zastrzeżenia, poddam ten wniosek pana senatora Markowskiego pod głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem wniosku pana senatora Markowskiego, aby wprowadzić do porządku dziennego jako punkt... Nie wiadomo, który. Zobaczymy.

(Głos z sali: Piętnasty.)

(Senator Jerzy Markowski: Na przykład jako piętnasty.)

Jako piętnasty, czyli na końcu posiedzenia. Będzie, jak rozumiem, więcej czasu na rozpatrzenie tego. A więc chodzi o punkt dotyczący projektu ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie...

(Wesołość na sali)

(Głosy z sali: Hipotecznych!)

A co ja powiedziałem?

(Głosy z sali: Hipotecznych.)

(Oklaski)

Oby się nie okazało, że hipotecznych. Jest jakieś psychologiczne uzasadnienie tego błędu.

A więc przeczytam jeszcze raz: ustawa o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, zawarta w druku senackim nr 138.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania na tablicy.

Na 73 obecnych senatorów 57 głosowało za wnioskiem, 13 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 1)**

Stwierdzam, że Senat przyjął propozycję wprowadzenia tego dodatkowego punktu do porządku obrad dziewiętnastego posiedzenia.

(Senator Tadeusz Bartos: Czy mogę?)

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos w sprawie porządku obrad?

Pan senator Bartos, bardzo proszę.

Senator Tadeusz Bartos:

Panie Marszałku, mam prośbę, żeby punkt dziesiąty porządku obrad przenieść w miejsce punktu czwartego, dlatego że są już poprawki, a ta ustawa musi być szybko dostarczona do Sejmu.

(Marszałek Longin Pastusiak: W miejsce punktu czwartego?)

Tak, przenieść z punktu dziesiątego do punktu czwartego.

(Marszałek Longin Pastusiak: Może pan przeczyta tytuł ustawy, żebyśmy nie operowali tylko numerami punktów, matematycznie, tylko konkretnymi tytułami ustaw.)

(senator T. Bartos)

Chodzi o ustawę o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych. Ta ustawa...

Marszałek Longin Pastusiak:

Czyli chodzi o zmianę kolejności rozpatrywania ustaw?

(Senator Tadeusz Bartos: Tak, o zmianę kolejności, tylko i wyłącznie.)

I ta ma się znaleźć w punkcie czwartym?

(Senator Tadeusz Bartos: Tak, w punkcie czwartym, ze względu na to, że ta ustawa wchodzi w życie z dniem 1 lipca bieżącego roku.)

Rozumiem, że rozpatrzenie jej wcześniej spowoduje, że mleko nam nie skwaśnieje.

(Senator Tadeusz Bartos: Tak, bo mleko może skwaśnieć.)

Proszę państwa, czy są zastrzeżenia do tej propozycji?

Nie ma. Dziękuję bardzo. Rozumiem, że Wysoka Izba przyjęła ten wniosek.

(Senator Andrzej Jaeschke: Jeszcze ja, Panie Marszałku.)

Tak, pan senator Jaeschke.

Senator Andrzej Jaeschke:

Panie Marszałku, chciałbym prosić o przeniesienie punktu czwartego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej, na dowolną porę w dniu jutrzejszym, ponieważ pani senator Serocka, która jest sprawozdawcą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, w tej chwili reprezentuje Senat na posiedzeniu Trybunału Konstytucyjnego. Została ona wyznaczona do tej roli przez komisję. Proszę więc o przeniesienie tego punktu na jutro, czyli na czwartek.

Marszałek Longin Pastusiak:

Chciałbym tylko sprostować, że nie wyznaczyła jej komisja, lecz marszałek Senatu.

(Senator Andrzej Jaeschke: Oczywiście, marszałek Senatu.)

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że nieobecność pani senator Serockiej jest usprawiedliwiona. Myślę, że nie będzie sprzeciwu w przypadku wniosku, który przedstawił pan senator Jaeschke.

Sprzeciwu nie słyszę.

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi dotyczące porządku obrad? Nie. Dziękuję.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad dwiętnastego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Informuję, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Nie mogę się oprzeć, żeby nie powiedzieć jeszcze jednej uwagi. Chodzi o to, żebyśmy unikali takiej sytuacji, jaka miała miejsce dzisiaj, czyli tego, że państwo senatorowie w ostatniej chwili zgłaszają różne propozycje. To komplikuje pracę naszego sekretariatu. Zawsze jest aż nadto czasu na to, żeby się zastanowić nad ewentualnymi zmianami kolejności czy nad wprowadzeniem nowych punktów do porządku obrad. To pozwoli nam normalnie i spokojnie pracować oraz przewidzieć, o której będziemy rozpatrywali na posiedzeniu dany punkt. Jesteśmy izbą refleksji, więc dajmy sobie czas na refleksję.

Jest pytanie sekretariatu, który to ma być punkt, ale myślę, że ważne jest tylko to, aby był on rozpatrywany jutro.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm 23 maja. Do Senatu trafiła następnego dnia, czyli 24 maja. Zgodnie z naszym regulaminem w dniu 28 maja skierowałem ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 121, a sprawozdanie komisji w druku nr 121A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych pana senatora Mieczysława Mietłę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z posiedzenia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, na którym rozpatrzono uchwaloną przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 23 maja 2002 r. ustawę o zmianie ustawy – Kodeks celny. Jest to druk nr 121.

Ustawa ta jest jedną z ustaw związanych z rządowym programem „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca” i stanowi rezultat prac Sejmu nad projektem rządowym wniesionym w dniu 10 kwietnia bieżącego roku.

Nowelizacja dotyczy instytucji kaucji, od złożenia której Rada Ministrów może uzależnić wydanie pozwolenia na przywóz towarów w ramach kontyngentu taryfowego. Proponowany projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny ma na celu szczegółowe uregulowanie spraw zwrotu kaucji oraz dostosowanie przepisów ustawy do

(senator M. Mietła)

uregulowań obowiązujących w tym zakresie w krajach Unii.

Dotychczasowe rozwiązania nie określały zasad zwrotu wniesionej kaucji. Art. 14 §6l kodeksu celnego określał jedynie, że w razie zrealizowania pozwolenia w wysokości mniejszej niż 95% ogólnej ilości lub wartości towaru objętego pozwoleniem kaucja ulega w całości przepadkowi na rzecz skarbu państwa. Wprowadzona przez Sejm zmiana spowoduje, że w przypadku zrealizowania pozwolenia w wysokości powyżej 95% ilości lub wartości towaru nastąpi zwrot całej kaucji. Jeżeli pozwolenie zostanie wykorzystane w wysokości mniejszej niż 5% ilości lub wartości towaru objętego pozwoleniem, kaucja ulegnie w całości przepadkowi na rzecz skarbu państwa. Jeżeli jednak nastąpi realizacja pozwolenia w wysokości większej niż 5%, ale mniejszej niż 95% ogólnej ilości lub wartości towaru objętego pozwoleniem, kaucja ulegnie przepadkowi na rzecz skarbu państwa proporcjonalnie do niewykorzystanej ilości lub wartości towaru objętego pozwoleniem.

Przedmiotowa regulacja spowoduje także, że sprawy wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy będą podlegały rozpatrzeniu według omawianej ustawy, co – podobnie jak i inne przepisy zaproponowane w tym projekcie – jest korzystniejsze dla przedsiębiorców.

Ustawa dodaje także przepis dotyczący zwrotu kaucji, w myśl którego zwrot kaucji następuje w kwocie nominalnej, bez odsetek, w terminie trzydziestu dni od momentu złożenia kompletnych dokumentów dotyczących wykorzystania udzielonego pozwolenia. Szczegółowe zasady oraz tryb zwrotu kaucji ma określić minister właściwy do spraw gospodarki na podstawie rozszerzonej delegacji do wydania rozporządzenia. Rozporządzenie to ma kompleksowo objąć zasady, tryb pobierania i zwrotu kaucji, termin wnoszenia kaucji oraz formę i walutę, w jakiej może być wnoszona kaucja.

Członkowie komisji wnikliwie analizowali zapisy rozpatrywanej ustawy i niejednokrotnie w dyskusji i zapytaniach odnosili się do aktów prawnych i rozporządzeń regulujących problemy związane z importem towarów spożywczych i rolnych. Strona rządowa szczegółowo odpowiadała na stawiane pytania, między innymi dotyczące zezwoleń, czyli tego, kto może wystąpić o przyznanie zezwolenia na kontyngent taryfowy, jakie są zasady przyznawania zezwoleń, w jakich warunkach można odmówić wydania pozwolenia i w jakim stopniu wykorzystywane były zezwolenia wydawane na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów.

Szanowni Państwo, ze względu na to, że proponowane zmiany ustawy – Kodeks celny są korzystne dla przedsiębiorców, obniżają ryzyko pro-

wadzenia działalności gospodarczej oraz dają szansę wejścia na rynek obrotu produktami i towarami nowym podmiotom bez narażania się na duże straty, Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych popiera w pełni przedłożone zmiany i wnosi o przyjęcie ustawy – Kodeks celny bez poprawek. Stanowisko komisji jest zawarte w druku senackim nr 121A. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi sprawozdawcy.

Panie Senatorze, proszę o pozostanie na miejscu, bo przed przystąpieniem do dyskusji możemy zadawać pytania panu senatorowi sprawozdawcy. Pytanie zadajemy z miejsca, a trwa ono nie dłużej niż minutę.

Przypominam regulaminowe wymogi i zapytuję, czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie.

Pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Mam następujące pytania. Czy w czasie posiedzenia komisji była również dyskusja na temat tego, jak duży jest to problem? Czy to jest kwestia naszego dopasowania się do przepisów unijnych, czy raczej problem rzeczywisty, bo na przykład w tyłu a tyłu procentach przypadków taka kaucja przepadała?

Senator Mieczysław Mietła:

Na to pytanie nie jestem w stanie odpowiedzieć, ponieważ komisja tym się nie zajmowała. Sądzę, że na tak szczegółowe pytanie będzie w stanie odpowiedzieć obecny na sali przedstawiciel rządu.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są inne pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję panu senatorowi.

(Senator Mieczysław Mietła: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była projektem rządowym i że do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Serdecznie witam w naszej Izbie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana ministra Tomasza Michalaka, oraz dyrektora Departamentu Ceł w tymże ministerstwie, pana Roberta Kwaśniaka.

Chciałbym zapytać obu przedstawicieli rządu, czy zechcą wypowiedzieć się na temat rozpatrywanej ustawy.

(marszałek L. Pastusiak)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Tomasz Michalak: Panie Marszałku, tylko...)

Prosimy tutaj, Panie Ministrze. Już wielokrotnie mówiłem, że lubimy patrzeć prosto w oczy przedstawicielom rządu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Tomasz Michalak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeśli można, chciałbym udzielić odpowiedzi na zadane pytanie. Dotąd nasze ustawy nie określały bardzo szczegółowo zasad zwrotu kaucji, trudno więc powiedzieć, czy jest to duży problem. Niemniej, sądząc po wykorzystaniu niektórych kontyngentów, taki problem rzeczywiście istnieje i gdyby utrzymać zasady przyjęte wcześniej, kaucja przepadałaby w całości. W istocie to rozwiązanie jest postulowane przez środowiska gospodarcze. Polega ono na dostosowaniu naszych przepisów do wymogów unijnych i w całości jest korzystne dla podmiotów teraz oraz będzie korzystne w przyszłości.

W istocie, gdyby popatrzeć na wykorzystanie niektórych kontyngentów, sięgające 20, 30, 50%, przepadek kaucji w całości byłby dla podmiotów niekorzystny. Tak jak powiedziałem, w tej chwili porządkujemy przepisy i w ramach pakietu „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca” realizujemy ten postulat środowisk gospodarczych. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę o pozostanie jeszcze chwileczkę na mównicy, bo zgodnie z naszym regulaminem mogą teraz paść krótkie pytania panów senatorów, zadawane z miejsca.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, chciałbym się upewnić, czy dobrze wyciągam wnioski. Jeżeli importer sprowadzi do Polski towary w ilości stosownej do zapłaconej kaucji, to kaucja zostanie mu zwrócona, jeśli zaś nie wywiąże się z tego zobowiązania, to z kaucji zostanie potrącone tyle, w jakim stopniu nie wywiązał się z importu. Czy dobrze to rozumiem?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Tomasz Michalak:**

Panie Senatorze, w przypadku ilości do 5% kaucja przepada w całości. Jest to element mobi-

lizujący, który pozwala na zabezpieczenie się przed sytuacją blokowania całości kontyngentu przez jeden z podmiotów. Jest to przepis sankcyjny, porządkujący, ale jednocześnie – tak jak powiedziałem – dający szansę równego podejścia do kontyngentów wszystkim podmiotom. W zakresie 6–94% kaucja jest rozliczana proporcjonalnie, tak aby nie blokować więcej środków niż środki proporcjonalne do tego, co podmiot realnie zaimportował w ramach kontyngentu. Powyżej 95% kaucja jest oczywiście rozliczana w całości. Zwykle te różnice są już tak niewielkie, że dla podmiotu nie ma to istotnego znaczenia i wymiaru finansowego.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Tomasz Michalak: Dziękuję.)

Dziękuję. Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych, a więc o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców oraz o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji.

Komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do marszałka Senatu na piśmie do zamknięcia dyskusji.

W tej chwili pan senator sekretarz przekazuje mi pustą listę mówców. Nikt się nie zapisał, nikt nie zgłosił żadnych wniosków legislacyjnych.

Dla porządku chciałbym zapytać państwa senatorów, czy ktoś chce zabrać głos w dyskusji? Nie widzę chętnych. Dziękuję.

W tej sytuacji zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny zostanie przeprowadzone w czwartek rano lub pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 7 czerwca bieżącego roku. Do naszej Izby trafiła 11 czerwca. Zgodnie z regulaminem 11 czerwca ten projekt ustawy skierowałem do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 139A, a tekst ustawy państwo senatorowie mają w druku nr 139.

(marszałek L. Pastusiak)

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych pana senatora Władysława Mańkuta o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Przedkładana ustawa o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw realizuje przepisy ustawy z dnia 1 marca 2002 r. o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw, przesądzającej o zniesieniu z dniem 30 czerwca 2002 r. centralnego organu administracji rządowej, czyli Generalnego Inspektora Celnego.

Proponowane zmiany są kolejnym, po zniesieniu Głównego Urzędu Cei, etapem na drodze do kompleksowej reorganizacji służb skarbowych w skali całego kraju, która dokonała się z dniem 1 stycznia bieżącego roku.

Priorytetowym celem ustawy jest połączenie pionów kontroli skarbowej i celnej w ramach jednej struktury. Ustawa nie tworzy nowej instytucji. Przenosi większość uprawnień Inspekcji Celnej do uprawnień kontroli skarbowej i wyposaża ją w narzędzia oraz środki pozwalające na realizację przypisanych jej nowych zadań. Funkcjonowanie kontroli skarbowej w nowym kształcie będzie oparte na dotychczasowej bazie i strukturach obu służb. Tym samym ustawa, nawiązując do rządowego programu wsparcia przedsiębiorczości znanego pod nazwą „Przede wszystkim przedsiębiorczość”, ujednolica system kontroli państwa w obszarach skarbowym i celnym. Dzięki przyjętym w niej rozwiązaniom prowadzenie kontroli wiązać się będzie z mniejszym obciążeniem kontrolowanego, a inspektor kontroli skarbowej utraci rolę jednoosobowego organu orzekającego.

Kolejnym celem ustawy jest poszerzenie katalogu zadań Służby Celnej oraz poszerzenie odpowiednio zakresu jej uprawnień tak, aby mogła ona sprostać stawianym jej wymaganiom w zakresie zwalczania negatywnych zjawisk w międzynarodowym obrocie towarowym. Ustawa poszerza zakres zadań Służby Celnej o nowe zadania, polegające na walce z przestępczością w zakresie nielegalnego obrotu z zagranicą środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, bronią i materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi oraz wprowadzania na polski obszar celny odpadów szkodliwych i substancji chemicznych.

W celu umożliwienia skutecznej realizacji powyższego zadania Służba Celna, dzięki wprowadzeniu do kodeksu celnego nowych przepisów, otrzymuje między innymi uprawnienia do dokonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych i stosowania przesyłki niejawnie nadzorowanej. Stosowne czynności operacyjno-rozpoznawcze i niejawnie nadzorowanie przemieszczania, przechowywania i obrotu przedmiotami przestępstwa, a także dysponowanie funduszem operacyjnym umożliwią ujawnienie potencjalnego odbiorcy przemycanych towarów już we wczesnym stadium postępowania przygotowawczego oraz pozwolą na penetrację środowisk przestępczych. Przyznanie Służbie Celnej uprawnień do stosowania środków przymusu bezpośredniego ma na celu zapewnienie funkcjonariuszom celnym należytego poziomu bezpieczeństwa podczas wykonywania czynności służbowych.

Niniejszą ustawą znosi się centralny organ administracji rządowej, jakim jest generalny inspektor celny, oraz likwiduje się urząd obsługujący ten organ, to znaczy Generalny Inspektorat Celny. Zniesienie tego wymienionego centralnego organu administracji pociąga za sobą konieczność zniesienia organu terenowego, jakim jest regionalny inspektor celny, jak również likwidację urzędów go obsługujących, czyli regionalnych inspektoratów celnych. Znosi się również inspektorów kontroli skarbowej jako organy kontroli skarbowej. Dotychczasowe zadania i kompetencje Inspekcji Celnej, poza ściśle określonymi wyjątkami, przechodzą do zakresu działania organów kontroli skarbowej, a zadania i kompetencje inspektorów kontroli skarbowej w zakresie postępowania kontrolnego przyjmują odpowiednio: generalny inspektor kontroli skarbowej oraz dyrektorzy urzędów kontroli skarbowej.

Ustawa poszerza zakres działania kontroli skarbowej, dodając nowe zadania, takie jak zapobieganie i ujawnianie zjawisk korupcji wśród osób zatrudnionych lub pełniących służbę w jednostkach organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych oraz kontrola gospodarowania środkami pochodzącymi z Unii Europejskiej i międzynarodowych instytucji finansowych. W celu realizacji tych zadań kontrola skarbową uzyskuje dodatkowe narzędzia prawne. I tak na przykład walka z korupcją możliwa będzie poprzez kontrolę oświadczeń o stanie majątkowym osób zatrudnionych lub pełniących służbę w jednostkach organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych. Wyposażenie kontroli skarbowej w środki ograniczające wolności obywatelskie, na przykład prawo do zatrzymania osoby czy też pojazdu, jest związane z koniecznością zapewnienia możliwości sprawnego i efektywnego działania kontroli skarbowej, która przejęła szereg zadań wykonywanych dotychczas

(senator W. Mańkut)

przez znoszoną Inspekcję Celną. Zagwarantowana jest jednocześnie kontrola prokuratorska nad stosowaniem tych środków, co może skutkować wszczęciem odpowiedniego postępowania.

Specyfika przyjętych przez kontrolę skarbową zadań Inspekcji Celnej wymaga wykonywania niektórych czynności służbowych w umundurowaniu czy też przy użyciu oznakowanych pojazdów służbowych. Stało się zatem niezbędne określenie wyspecjalizowanych komórek organizacyjnych kontroli skarbowej. Zatrudnieni w nich inspektorzy i pracownicy będą uprawnieni do wykonywania czynności służbowych w umundurowaniu oraz do używania w określonych sytuacjach środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej. Należy podkreślić, że uprawnienia do między innymi zatrzymywania osób i pojazdów oraz używania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej przysługują nielicznej grupie inspektorów i pracowników zatrudnionych w wyodrębnionych komórkach organizacyjnych kontroli skarbowej. Ogólną zasadą pozostaje zatem cywilny charakter tej instytucji. Przyjęcie powyższych rozwiązań w żaden sposób nie spowoduje utworzenia odrębnej, licznej formacji policyjnej.

Zgodnie z założeniami ustawy, po wprowadzeniu zmian organami kontroli skarbowej będą: minister właściwy do spraw finansów publicznych jako naczelny organ kontroli skarbowej, generalny inspektor kontroli skarbowej jako organ wyższego stopnia nad dyrektorami urzędów kontroli skarbowej, a także dyrektor urzędu kontroli skarbowej. W konsekwencji wprowadzonych zmian decyzji wymiarowych nie będzie wydawał inspektor, lecz dyrektor urzędu jako organ kontroli skarbowej. Rozproszone dotychczas kompetencje władcze i decyzyjne zostaną przekazane węższej grupie podmiotów, co powinno korzystnie wpłynąć na poprawność merytoryczną i formalną rozstrzygnięć wydawanych w zakresie zobowiązań podatkowych.

W zakresie kontroli celnej uprawnienia do wydawania decyzji wymiarowych pozostają w gestii organów celnych.

Propozycja zmian w rozdziale 3b ustawy o kontroli skarbowej, czyli w rozdziale „Szczególny nadzór podatkowy”, wynika z konieczności ustawowego uregulowania obowiązków nakładanych na podatników w związku z wykonywaniem czynności szczególnego nadzoru podatkowego – mowa o tym w art. 84 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zmiany w rozdziale 3b są zatem w znacznej części wynikiem przeniesienia do ustawy materii regulowanych dotąd w akcie wykonawczym, to jest w rozporządzeniu ministra finansów z 16 lipca 1997 r. w sprawie zakresu i zasad wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego. Rozdział ten w swoim nowym brzmieniu

zawiera między innymi definicję stałego nadzoru, katalog uprawnień pracownika szczególnego nadzoru podatkowego oraz obowiązki podmiotu kontrolowanego; uwzględnia on również szereg zmian redakcyjnych niezbędnych z punktu widzenia prawidłowości legislacji.

Wysoka Izbo, senacka Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych rozpatrzyła tę ustawę na swoim posiedzeniu 13 czerwca i postanowiła rekomendować ją Senatowi bez uwag, co zawarto w druku senackim nr 139A. I o to właśnie wnoszę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Przed przystąpieniem do dyskusji możemy zadawać pytania senatorowi sprawozdawcy. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa senatorów takie pytanie zgłasza? Nie widzę chętnych.

A więc dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Przypominam, że ustawa, którą właśnie rozpatrujemy, jest rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac senackich upoważniony został minister finansów. Witalem już obecnych na naszym posiedzeniu podsekretarza stanu w tym resorcie, pana ministra Michałaka, oraz pana dyrektora Kwaśniaka. Ale chciałbym powiedzieć, że obecny tutaj i upoważniony do udzielania odpowiedzi na pytania państwa senatorów jest także generalny inspektor celny pan Andrzej Ankiewicz, którego serdecznie witam.

Chciałbym zapytać przedstawicieli rządu, czy chcieliby się wypowiedzieć w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Generalny Inspektor Celny Andrzej Ankiewicz: Ależ oczywiście, Panie Marszałku.)

Zapraszam pana ministra Ankiewicza tutaj, na trybunę.

Generalny Inspektor Celny Andrzej Ankiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z upoważnienia prezesa Rady Ministrów chciałbym zarekomendować Wysokiej Izbie ustawę o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego. A więc, jakkolwiek by to brzmiało, wnoszę o zniesienie siebie jako organu i o rozwiązanie mojego urzędu, ale wnoszę o to z pełnym przekonaniem.

Jak państwo pamiętacie, urząd generalnego inspektora celnego powstawał w bardzo długich procedurach legislacyjnych – bo kilka lat temu procedura legislacyjna w Sejmie trwała ponad dwa i pół roku – i był przedmiotem bardzo długich dyskusji. Po pięciu latach istnienia tego urzędu

(*generalny inspektor A. Anklewicz*)

przeprowadzono analizę efektywności jego działania i na podstawie tej analizy rząd doszedł do wniosku, iż formuła jego działania w dotychczasowym kształcie się nie sprawdziła, należy więc ten organ znieść, zaś wszelkie jego uprawnienia, pakiet doświadczeń, wiedzy, zasoby ludzkie i informacyjne należy wnieść do urzędów kontroli skarbowej. A zatem urzędy kontroli skarbowej należy wzbogacić dotychczasowymi uprawnieniami Inspekcji Celnej.

Ta analiza kilkuletniego okresu działania wykazała, że w ciągu pięciu lat nie stworzono struktury organizacyjnej w skali państwa. W dziesięciu województwach powołano regionalne inspektory celne, w tym w trzech kadłubowo; w trzech województwach funkcjonowały grupy piętnasto-, szesnastoosobowe, ale naprawdę trudno sobie wyobrazić, żeby na przykład w województwie pomorskim czy dolnośląskim piętnastoosobowa grupa funkcjonariuszy Inspekcji Celnej mogła skutecznie walczyć z zorganizowanym przemytem, z wszelkimi patologiami w obrębie obrotu towarowego z zagranicą; w sześciu województwach, a więc w większości, takiej struktury w ogóle nie było. Nie mnie oceniać, dlaczego do tego doszło – taki stan po prostu był.

W ciągu pięciu lat istnienia tej formacji wydano na nią z budżetu państwa ponad 87 milionów zł, a efektywnie przyniosła ona w wyniku przeprowadzonych kontroli, powtórnych kontroli celnych, dochodzeń itd. 19 milionów 500 tysięcy zł. A więc kosztowała cztery razy więcej niż wniosła. Chciałbym przypomnieć, że w urzędach kontroli skarbowej, z którymi będziemy łączyć Inspekcję Celną, proporcja efektywności jest nie tylko odwrotna, lecz o wiele wyższa, bo te urzędy z każdej wniesionej do nich złotówki dają co najmniej 8 zł przychodu do skarbu państwa. A więc jest to całkowicie nieporównywalne.

W strukturze obecnie jest zatrudnionych czterystu siedmiu pracowników i funkcjonariuszy, w tym dwustu osiemdziesięciu funkcjonariuszy Inspekcji Celnej.

Znosząc Inspekcję Celną, postanowiono zaproponować taką formułę, by 85% jej uprawnień przenieść do urzędów kontroli skarbowej, 10% – do Służby Celnej, zaś 5% tych uprawnień znieść.

Jeżeli pan marszałek pozwoli, zacząłbym od tego, co zostało zniesione, bo to jest najprostsze. Zniesiono tylko jedno uprawnienie, jeden obowiązek, mianowicie obowiązek ochrony fizycznej urzędów celnych i funkcjonariuszy celnych na ich żądanie, w wypadku takiej potrzeby, gdyby czuli się zagrożeni. W związku z tym, że służbie celnej przyznaje się prawo do stosowania środków przymusu bezpośredniego, oprócz prawa do posiadania broni, strona rządowa doszła do wniosku, że

żadna służba zewnętrzna nie musi już realizować tego obowiązku w stosunku do służby celnej.

Do Służby Celnej przeniesiono obowiązek i uprawnienie do ścigania przestępczości przemysłowej, to znaczy związanej z przemytem narkotyków, materiałów promieniotwórczych i broni. Strona rządowa doszła do wniosku, że nie można nakładać tego obowiązku na urzędy kontroli skarbowej, które z samej swej natury zajmują się inną problematyką. Nie wydawało się stronie rządowej, by ściganie przestępczości granicznej właśnie w tym specyficznym zakresie, a więc jeśli chodzi o narkotyki, broń i materiały promieniotwórcze, miało należeć do zadań kontroli skarbowej. Oczywiście było to, że powinni zajmować się tym celnicy i dlatego ten obowiązek został nałożony na Służbę Celną.

W związku z tym obowiązkiem ścigania i zwalczania tego rodzaju przestępczości postanowiono dać Służbie Celnej uprawnienia do stosowania środków operacyjnych, czyli uprawnienia operacyjne. Nawiasem mówiąc, jest to standard obowiązujący we wszystkich państwach Wspólnoty Europejskiej, oprócz, o ile pamiętam, Danii – jedynym wyjątkiem są tutaj służby duńskie, które nie mają tego rodzaju uprawnień, a wszystkie pozostałe państwa przyznały swoim służbom celnym tego rodzaju uprawnienia. Tak więc to właśnie one zajmują się czynnym zwalczaniem przemytu z użyciem także środków operacyjnych i mają uprawnienia policyjne.

W związku z przyjmowaniem Polski do Wspólnoty Europejskiej oczywiście było to, że uprawnienia naszej Służby Celnej, która od 2004 r. będzie działała na rzecz Wspólnoty Europejskiej, muszą być identyczne z uprawnieniami służb celnych innych państw, muszą być kompatybilne.

Wszystkie pozostałe uprawnienia Inspekcji Celnej zostały przeniesione do urzędów kontroli skarbowej. Chciałbym to bardzo mocno podkreślić, dlatego że w toku dyskusji nad ustawą bardzo często podnoszono taki oto argument, że minister finansów tworzy policyjną formację, umundurowaną, uzbrojoną itd., itd., itd. Podkreślam to dlatego, by powiedzieć bardzo wyraźnie, że minister finansów miał taką formację, była nią Inspekcja Celna, która była umundurowana, uzbrojona, miała pełne prawa do stosowania środków przymusu, posiadała broń, mogła zatrzymywać i przeszukiwać samochody, dokonywać przeszukania osoby i bagażu itd. I te uprawnienia siłą rzeczy zostały przeniesione do kontroli skarbowej. Jak mówię, przeniesione zostały zadania, a za zadaniami poszły uprawnienia.

Chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby, iż dotychczasowe zadania kontroli skarbowej – oprócz tych, które przeniesiono z Inspekcji Celnej, czyli powtórnej kontroli międzynarodowego ruchu towarowego – zostały poszerzone o elementy walki

(*generalny inspektor A. Anklewicz*)

z korupcją w aparacie podległym ministrowi finansów. Ta walka z korupcją wyraża się między innymi w obowiązku kontroli oświadczeń majątkowych aparatu podległego ministrowi finansów, a z tytułu innych ustaw składa je ponad osiemnaście tysięcy osób.

Ponadto bardzo wyraźnie jest określony obowiązek i uprawnienia kontroli skarbowej do kontroli przepływu środków pomocowych z Unii Europejskiej. Przedstawiciele Unii Europejskiej wielokrotnie zwracali nam uwagę na to, że ze względu na wielkość przepływu tych środków, obecnie i w przyszłości, trzeba bardzo precyzyjnie określić procedury kontroli w tym względzie. I ten obowiązek jest nałożony na kontrolę skarbową.

Wywiązując się z zobowiązań rządu wobec środowisk gospodarczych, które wielokrotnie zwracały uwagę na niezręczność sytuacji, w której inspektorzy kontroli skarbowej byli jednoosobowymi organami podatkowymi w Polsce, postanowiono zmienić tę sytuację i pozbawić inspektorów kontroli skarbowej tego uprawnienia. Będzie ono przeniesione na dyrektorów urzędów kontroli skarbowej, którzy działają w strukturze administracyjnej państwa pokrywającej się z układem wojewódzkim, a więc są kimś w rodzaju dyrektorów wojewódzkich urzędów kontroli skarbowej. To dyrektorzy będą teraz organem decydującym, nie będzie już więc takich sytuacji jak wtedy, kiedy dwa tysiące sześciuset pięćdziesięciu inspektorów powodowało w niekiedy dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt interpretacji prawa. Organem tym będzie dyrektor urzędu kontroli skarbowej i oczywiście generalny inspektor kontroli skarbowej.

Tyle wprowadzenia ze strony rządowej, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zapytać państwa senatorów, czy ktoś chciałby zadać z miejsca krótkie, trwające minutę, pytanie generalnemu inspektorowi celnemu, panu Anklewiczowi.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Pawełek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Generale, chciałbym zadać pewne pytanie. Targa mną pewna wątpliwość. Czy w okresie, kiedy narasta przemyt, kiedy są zorganizowane gangi przemytnicze, rozdzielenie kompetencji ściśle określonego organu na dwie części, na urząd ochrony skarbowej i urząd celny, nie spowoduje, że będzie można łatwiej się prze-

cisnąć między oczkami tej sieci? Część uprawnień znajdzie się po tej, a część po tamtej stronie, więc może zaistnieć taka nieco kelnerska sytuacja, że to kolega, a nie ja... Czy pan nie ma takiej wątpliwości?

Generalny Inspektor Celny Andrzej Anklewicz:

Panie Senatorze, nie, ja nie mam takiej wątpliwości. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że uprawnienie do zwalczania przemytu tych określonych towarów – towarów w cudzysłowie, bo trudno to nazwać towarem – właśnie narkotyków, broni, materiałów radioaktywnych, przechodzi z cztery-stuosobowej formacji, która nie miała struktur ogólnopolskich, na czternastotysięczną formację celną, która ma bardzo bogate struktury ogólnopolskie i która bardzo szybko zbuduje w swoich strukturach pion operacyjny, od 1 stycznia 2003 r. Ponadto zwalczaniem tego rodzaju przestępczości nadal zajmuje się przecież Policja, Urząd Ochrony Państwa, Straż Graniczna. W historii działania Inspekcji Celnej w tym zakresie, o którym teraz mówię, praktycznie nie zrealizowano efektywnie żadnej sprawy procesowej. Ta formacja w tym aspekcie się nie sprawdziła. Pozostałe uprawnienia dotyczące zwalczania różnych patologii obrotu towarowego z zagranicą zostały jednak utrzymane. Nadal będziemy robili powtarzalne kontrole celne, będziemy mieli prawo wejść do wszystkich podmiotów gospodarczych, które realizują obrót z zagranicą, mało tego, będziemy mogli realizować także kontrole w tranzycie, czego do tej pory nie robiliśmy. A więc uprawnienia zostały tutaj wzbogacone.

O wiele większa będzie też efektywność tych kontroli, gdyż do tej pory było tak, że do danego przedsiębiorcy, do danego podmiotu gospodarczego przychodziła inspekcja celna, sprawdzała coś tam, a za dwa miesiące, za dwa tygodnie, za dwa dni czy za pół roku była tam kontrola skarbową i też badano dokumenty finansowe. Teraz do tego przedsiębiorcy przyjdzie jedna ekipa. Moc przerobowa też będzie o wiele większa. Chciałbym przypomnieć, że w urzędach kontroli skarbowej w tej chwili zatrudnionych jest ponad osiem tysięcy ludzi. Te urzędy mają bardzo mocno rozbudowaną sieć; w województwach pracuje po kilkuset pracowników i inspektorów kontroli skarbowej, w Warszawie ponad tysiąc, w dużych województwach po siedmiuset – ośmiuset, w tak zwanych mniejszych województwach minimum trzystu – czterystu. Cała formacja, którą kieruję, liczyła czterystu pracowników, a tu w najmniejszym województwie mamy trzystu – czterystu. A więc w pierwszym okresie – i takie mamy uzgodnienie z dyrektorami kontroli skarbowej – wszystkie aktualnie realizowane kontrole skarbowe, wszystkie planowane w drugim półroczu kontrole

(generalny inspektor A. Anklewicz)

skarbowe zostaną wzbogacone o aspekt celny. O ile do tej pory mogliśmy zrealizować kilkaset kontroli w aspekcie celnym w ciągu roku, to teraz będziemy mogli zrealizować kilka tysięcy takich kontroli. Jestem przekonany, że efektywność będzie tu o wiele większa.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania?

Pan senator Suchański, proszę bardzo.

Senator Jerzy Suchański:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Mam następujące pytanie: czy w ślad za zmianą omawianej ustawy pójdzie zmiana dotycząca wynagradzania pracowników, inspektorów, którzy na dzień dzisiejszy, i nie tylko moim zdaniem, są wynagradzani w takim układzie deczko patologicznym? Niech świadczy o tym chociażby fakt, że niezależnie od ostatecznego wyniku kontroli, ostatecznego rozstrzygnięcia, niekiedy przez Naczelnego Sąd Administracyjny, przysługują im wynagrodzenia z tak zwanych środków specjalnych dla pracowników urzędu. Później się okazuje, że te zwracane pieniądze jednak nie są dla pracowników. Powoduje to niekiedy jakby polowanie na wynik, a nie na właściwe rozwiązanie problemu. Są na to przykłady, sami dyrektorzy urzędów podnoszą ten temat. Mnie chodzi o to, czy również taką zmianę przewiduje się w najbliższym czasie.

Generalny Inspektor Celny Andrzej Anklewicz:

Panie Senatorze, oczywiście ta sytuacja jest znana. W Inspekcji Celnej było tak, że stosowna nagroda ze środka specjalnego była wypłacana dopiero po pełnym uprawomocnieniu się decyzji. I taka zasada zostanie wprowadzona w urzędach kontroli skarbowej, bo oczywiście tutaj zgadzam się z panem – ta sytuacja jest patologiczna. W wyniku orzeczenia pierwszej instancji była wpłacana pewna kwota, bo żeby odwołać się, trzeba było ją wpłacić; po wpłaceniu kwoty inspektor kontroli skarbowej brał stosowną nagrodę ze środka specjalnego, a w drugiej instancji, jeśli przedsiębiorca czy podmiot sprawę wygrywał, to pieniądze trzeba było zwracać. Ale tych pieniędzy, które wiał inspektor kontroli skarbowej, już nikt nie mógł mu odebrać. Oczywiście od tej praktyki zdecydowanie odejdziemy, ona nie może być kontynuowana.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Irena Kurzępa.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Inspektorze, z pańskiej wypowiedzi wynika, że tę strukturę należy zlikwidować. Chciałam zapytać, czy w związku z tym rząd analizował, jakie będą z tego korzyści finansowe? A może zmniejszenie etatów? Bo rozumiem, że nastąpi przeniesienie kompetencji na inne urzędy. Czy w związku z tym będą miały tu miejsce jakieś wymierne oszczędności finansowe?

Generalny Inspektor Celny Andrzej Anklewicz:

Szanowna Pani Senator, sytuacja jest w tej chwili taka, że ta struktura, czyli Generalny Inspektorat Celny wraz z terenowymi, regionalnymi inspektoratami celnymi, ma określony budżet, zapewniony w ustawie budżetowej do końca roku, to jest 26 milionów zł. Jeżeli Wysoka Izba zaakceptuje tę zmianę, wyrazi pozytywne stanowisko w stosunku do tej ustawy i ustawa wejdzie w życie z dniem 1 lipca, to wszyscy pracownicy regionalnych inspektoratów zostaną przeniesieni do urzędów kontroli skarbowej zgodnie z układem terytorialnym, natomiast pracownicy centrali, czyli Generalnego Inspektoratu Celnego, zostaną przeniesieni do Ministerstwa Finansów. W obu tych strukturach w ciągu trzech miesięcy nowy pracodawca będzie musiał określić ewentualną przydatność tego pracownika. I o ile w przypadku kontrolerów celnych w regionach, dochodzeniowców, nie ma żadnej obawy, że mogą nie znaleźć zatrudnienia, gdyż to są ludzie, jak to się mówi, z produkcji – z rozmów z dyrektorami urzędów kontroli skarbowej wnioskuję, że ci kontrolerzy zostaną na pewno zatrudnieni – o tyle niewątpliwie uwolni się część etatów związanych z centralą. Każdy urząd centralny ma identyczną strukturę: biuro finansów, biuro administracyjno-gospodarcze, gabinet szefa, kadry, szereg innych podobnych biur, które się powielają we wszystkich urzędach. Te wszystkie struktury w Ministerstwie Finansów już są i nie ma potrzeby wzmacniania ich o dodatkowych ludzi. Ludzie będą więc w większości przekwalifikowani.

Finansowe oszczędności w przyszłym budżecie niewątpliwie będą. Nie chcę się posługiwać żargonowym językiem, Panie Marszałku, ale pozwolę sobie powiedzieć tak: centrala przejadała 40% budżetu tej formacji, 40% budżetu. Sam wynajem budynku, który wynajmowano od prywatnego właściciela, to było 12% budżetu formacji. Opuścimy ten budynek, więc oszczędności finansowe będą choćby z tego tytułu.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do przedstawiciela rządu?

Pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Pan mówi o oszczędnościach chociażby na wynajmie tego budynku, ale ja myślę, że to nie jest kwestia oszczędności z punktu widzenia liczby zatrudnianych tam osób itd., tylko efektywności działania całego układu, tych efektów, które się uzyskuje w wyniku działania służb celnych. Pytam o efektywność całkowitą, a nie tylko o tę część, która dotyczy wydatków. Jak to wygląda?

**Generalny Inspektor Celny
Andrzej Ankiewicz:**

Panie Senatorze, o efektywności całkowitej mówiłem w poprzedniej odpowiedzi. Mówiłem o tym, że do tej pory siłami dotychczasowych funkcjonariuszy celnych byliśmy w stanie zrobić kilkadziesiąt tak zwanych powtórnych kontroli celnych w kraju. Korzystając z aparatu urzędów skarbowych – a we wszystkich tych urzędach powstaną wydziały kontroli celnej – będzie można w skali kraju zrobić kilka tysięcy kontroli, powtórnych kontroli celnych. Uważam więc, że nastąpi tu bardzo duży skok, jeśli chodzi o jakość, kilkakrotny. Trudno mi powiedzieć, czy siedmio-, czy ośmio-, czy dziesięciokrotny, ale to jest taka skala.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Ja bym jednak drażył jeszcze to pytanie. Jaki generalnie był dochód z już przeprowadzonych kontroli? Ile to dawało pieniędzy?

**Generalny Inspektor Celny
Andrzej Ankiewicz:**

Panie Senatorze, ja tej informacji już udzielałem. Inspekcja Celną w ciągu pięciu lat swego istnienia wniosła do skarbu państwa 19,5 miliona zł, a wydatkowano na nią w kolejnych pięciu budżetach 86,5 miliona zł.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań, więc dziękuję bardzo generalnemu inspektorowi Ankiewiczowi.

(Generalny Inspektor Celny Andrzej Ankiewicz: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam, zgodnie z naszym regulaminem, o obowiązku składania i wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu, a także o konieczności zapisywania się do dyskusji.

W tej chwili stan na liście mówców to zero, nie ma też żadnych wniosków legislacyjnych.

Zapytam dla porządku, czy ktoś z państwa senatorów chciałby jednak zabrać głos w dyskusji. Nie widzę chętnych. Dziękuję.

Informuję, że wobec tego zamykam dyskusję, zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu naszej Izby.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 23 maja. Dzień później trafiła do naszej Izby. 28 maja skierowałem ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz do Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Obie komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania.

Tekst ustawy macie państwo w druku nr 125, a sprawozdania obu komisji w drukach nr 125A i 125B.

Bardzo proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia panią senator Krystynę Sienkiewicz o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przedstawiona w druku senackim nr 125 ustawa o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych jest jednym z najważniejszych zadań legislacyjnych dostosowujących nasze rodzime prawo chemikaliowe do prawa Unii Europejskiej w obszarze zatytułowanym „Swoboda przepływu towarów” część trzecia „Chemikalia”, a także do międzynarodowych standardów bezpieczeństwa chemicznego.

Licząc na to, iż pan senator Zygmunt Cybulski z Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przedstawi Wysokiej Izbie wszystkie europejskie dyrektywy, wytyczne, traktaty i konwencje ograniczę się do zakresu prac wykonanych w Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Wysoki Senacie! Dla określenia obszaru zagadnień, w którym przyszło nam się w tej chwili znaleźć, dla przypomnienia przywołam krótką definicję substancji i preparatu chemicznego. Substan-

(senator K. Sienkiewicz)

cje są to pierwiastki chemiczne i ich związki w takim stanie, w jakim występują w przyrodzie lub zostają uzyskane za pomocą procesu produkcyjnego, ze wszystkimi dodatkami wymaganymi do zachowania ich trwałości, oprócz rozpuszczalników, które można oddzielić bez wpływu na stabilność i skład substancji, oraz wszystkimi zanieczyszczeniami powstałymi w wyniku zastosowanego procesu produkcyjnego. I jeszcze krótsza definicja preparatu, oczywiście w rozumieniu tej ustawy. Są to więc mieszaniny lub roztwory składające się z co najmniej dwóch substancji. W ustawie też występuje określenie „nowe substancje”. Są to substancje nieumieszczone na liście substancji chemicznych występujących w produkcji lub w obrocie, ogłoszonej w drodze obwieszczenia przez ministra właściwego do spraw zdrowia w dzienniku urzędowym wydawanym przez tegoż ministra. Na rynek wprowadza się około trzydziestu tysięcy różnych chemikaliów w ilości powyżej 1 t rocznie, a więc rozpatrujemy ustawę o niezwyklej wadze z punktu widzenia interesu przemysłu chemicznego, ale także naszego zdrowia, zdrowia człowieka, tak pracownika, jak konsumenta, oraz z punktu widzenia ochrony środowiska.

Przyjęte europejskie unormowania umożliwiły prawidłową ochronę środowiska i zdrowia człowieka. Osoby wprowadzające substancje niebezpieczne lub takie preparaty do obrotu będą miały obowiązek prowadzenia i aktualizowania na bieżąco spisu posiadanych substancji i preparatów. Przepisy, o których mówimy, wprowadzają obowiązek podania na opakowaniu nazwy substancji niebezpiecznej zawartej w preparacie. Pozwolą na określenie w stosownym akcie wykonawczym wymagań, jakie spełniać muszą opakowania, a zwłaszcza w zakresie sposobów zamykania utrudniających dzieciom otwarcie tych opakowań. Bo jest wielki problem przypadkowych zatruć dzieci czy też osób dorosłych. Opakowania muszą też być wyposażone w wyczuwalne dotykem ostrzeżenia o niebezpieczeństwie – a więc integrujemy w tej ustawie ze społeczeństwem również osoby niewidome, niedowidzące, które teraz już w przypadku dotknięcia będą mogły odczytać ten znak.

Do ustawy – a jest to projekt rządowy – został dodany nowy rozdział 3a o substancjach istniejących. Ten rozdział ma na celu wcześniejszą implementację przepisów europejskich w celu wprowadzenia jednolitej oceny i kontroli ryzyka dla ludzi i środowiska, stwarzanego przez istniejące substancje chemiczne. Określa również, jakie informacje dotyczące substancji chemicznych muszą dostarczać ich importerzy i producenci. A ten rodzaj informacji różni się w zależności od ilości wyprodukowanych lub importowa-

nych substancji. Przecież to mogą być tysiące ton, mogą być to setki tysięcy ton.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia rozpatrzyła w dniu 28 maja uchwaloną w Sejmie zmianę ustawy o substancjach i preparatach chemicznych, wnosząc swój dorobek, Wysoki Senacie, w postaci trzech poprawek, o poparcie których proszę Wysoki Senat w imieniu komisji.

Komisja dodała pkt 5a, zgodnie z którym minister właściwy do spraw zdrowia ogłasza w drodze obwieszczenia w dzienniku urzędowym wydawanym przez tego ministra listę substancji nowych zamieszczonych w Europejskim Wykazie Notyfikowanych Substancji Chemicznych. Zdecydowaliśmy się na to rozszerzenie, na wprowadzenie tej zmiany po wysłuchaniu opinii zarówno przedstawicieli producentów różnych substancji, jak i inspektora ustanowionego z mocy tej ustawy. Rozszerzenie to wprowadzamy z uwagi na ważny interes społeczny, jestem zobowiązana uzasadnić je następująco.

Przepisy ustawy o substancjach i preparatach chemicznych dotyczące nowych substancji są oczywiście nowością w polskim prawie i można się spodziewać, że będą one stwarzały polskim producentom, polskim przedsiębiorcom, wielkie trudności, podobnie jak stwarzały trudności, po swym wejściu w życie, przedsiębiorstwom w krajach Unii Europejskiej. Zobowiązanie ministra zdrowia do opublikowania listy substancji już notyfikowanych, zawartych w wykazie nowych substancji zgłoszonych w krajach Unii Europejskiej, będzie dużą pomocą dla przedsiębiorców polskich, którzy w ten sposób, posiadając listę preparatów sporządzoną przez naszego ministra właściwego do spraw zdrowia, będą mogli sprawdzić, czy wprowadzana do obrotu substancja, czy to hurtowo, czy w ramach importu, podlega przepisom ustawy o substancjach i preparatach chemicznych w części dotyczącej substancji nowych, a więc tych jeszcze nierejestrowanych. Z tego powodu proszę Wysoki Senat o przyjęcie tej poprawki.

Gdyby Wysoka Izba podzieliła zdanie senatorów Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, to ten fragment ustawy, czyli art. 1 pkt 5a, wchodziłby w życie z dniem 1 listopada 2002 r. Taki jest cel poprawki trzeciej do rozpatrywanej ustawy. Jest ona po prostu kompatybilna z omówionym wcześniej zobowiązaniem ministra zdrowia do opublikowania obwieszczenia.

Ponadto w poprawce drugiej – to już ostatnia – proponujemy, aby w art. 2 po wyrazach „przepisów wykonawczych” dodać wyrazy „nie dłużej niż przez okres 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy”. Po przełożeniu tego na język opisowy uzasadnienie jest następujące. W art. 2 omawianej ustawy bezterminowo utrzymuje się w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie delegacji. Komisja uznała to za niewłaściwe, gdyż

(senator K. Sienkiewicz)

przepisy zawarte w aktach wykonawczych uzupełniają rozwiązanie merytoryczne przyjęte w ustawach. Przyjęliśmy też w komisji opinię Biura Legislacyjnego Senatu, według której zgodnie z opiniowaną ustawą transpozycja prawa wspólnotowego nastąpiłaby częściowo na poziomie aktów wykonawczych, a nieokreślone bliżej w czasie wejście w życie norm prawnych Unii Europejskiej nie wydaje się prawidłowe. Komisja jednogłośnie podzieliła ten pogląd, tym bardziej że ustawa z dnia 11 stycznia 2001 r. o substancjach i preparatach chemicznych nie została wprowadzona w życie z powodu braku aktów wykonawczych. Do tej pory na siedemnaście obligatoryjnie wymaganych rozporządzeń wydano tylko jedno, które dotyczyło organizacji Biura do spraw Substancji i Preparatów Chemicznych. Brak tych rozporządzeń uniemożliwia wprowadzenie w życie zdecydowanej większości wymogów określonych w ustawie.

Brak odpowiednich przepisów związanych czy to z istniejącymi już ustawami, czy z projektami zmian aktów prawnych, jest zjawiskiem dość częstym, na co w imieniu komisji zwracam uwagę reprezentacji rządowej, prosząc jednocześnie o poważne potraktowanie groźby powstania luki prawnej w razie niewydania przepisów w terminie, który przyjęliśmy w poprawce trzeciej.

Zaproponowane poprawki uzyskały poparcie strony rządowej, do której nieustająco się zwracam, zostały też jednogłośnie przyjęte przez komisję.

Panie Marszałku, Panie Senator i Panowie Senatorowie, dziękuję za uwagę i proszę Wysoki Senat o uchwalenie projektu uchwały wraz z zaproponowanymi przez nas poprawkami.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę pana senatora Zygmunta Cybulskiego, sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Zygmunt Cybulski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

W zasadzie pani senator Sienkiewicz powiedziała o wszystkim, co należałoby państwu przekazać na ten temat. Chciałbym tylko zwrócić uwagę z ramienia Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, że zmiany, które chcemy wprowadzić do tej ustawy, są podyktowane ustawodawstwem Unii Europejskiej opartym na dyrektywach jeszcze z czasów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, czyli z roku 1967, oraz na ich

zmianach z roku 1976 i tych, które wprowadziła Rada Unii Europejskiej, a więc już w ramach Wspólnot Europejskich w roku 1999.

Nie chciałbym tutaj szeroko omawiać spraw, które była pani uprzejma przedstawić, zwróciłbym jednak uwagę państwa na problemy związane z polityką międzynarodową, a więc z działaniem na granicy państw. Dotyczy to rozdziału 3a wprowadzonego do tejże ustawy, w którym mówi się o substancjach istniejących.

Od wielu lat rejestr substancji istniejących nie był uzupełniany, w związku z czym trzeba koniecznie wprowadzić zmiany zobowiązujące państwa, szczególnie nasze władze i naszych przedsiębiorców, do jego uzupełniania poprzez Inspekcję Sanitarną. Chodzi między innymi o opłaty, które powinny wносить przedsiębiorstwa, i o proces weryfikacji przeprowadzany przez odpowiednie instytucje w Polsce – to też wymaga ustawowego ustalenia.

Następna sprawa dotyczy przekraczania granic. Mianowicie po ust. 3 w art. 31 dodaje się ust. 4 i 5, w których wyraźnie mówi się, że jeśli porozumienia międzynarodowe, których Rzeczpospolita Polska jest stroną, wymagają wyrażenia zgody na wwóz substancji lub preparatu na terytorium państwa i wywóz z terytorium państwa, czyli na eksport i import, a zatem w jedną i w drugą stronę, wymagana jest zgoda inspektora. W kontekście całej ustawy chodzi oczywiście o inspektora sanitarnego.

Dalej, w ust. 5, jest wyraźnie powiedziane, że minister właściwy do spraw zdrowia, w porozumieniu z ministrami właściwymi do spraw gospodarki, rolnictwa oraz środowiska, określi w drodze rozporządzenia listę substancji i preparatów, których wywóz z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wymaga uzyskania zezwolenia inspektora, listę państw będących stronami takich porozumień, wzór wniosku, tryb uzyskania zezwolenia i postępowanie inspektora w tych sprawach. Jest to rzecz nowa, godna poparcia przez Wysoką Izbę.

Jeśli zaś chodzi o poprawkę, którą przyjęła Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej na swym posiedzeniu w dniu 14 czerwca bieżącego roku, dotyczy ona art. 2 omawianej ustawy i jest zbieżna z poprawką Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Mianowicie w art. 2 po wyrazach „przepisów wykonawczych” należy dodać wyrazy „nie dłużej niż przez okres 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy”. Jest to regulacja konieczna. Chodzi o to, żeby przepisy wykonawcze wydawane na podstawie upoważnień ustawowych zmienianych niniejszą ustawą zachowywały moc do czasu wydania nowych przepisów, ale nie dłużej niż przez dwanaście miesięcy.

To byłyby sprawy najbardziej istotne. Oczywiście nie będę się zagłębiał w meritum, co to są środki szkodliwe itd., bo nie jest to odpowiednie miej-

(senator Z. Cybulski)

sce, żebym wygłaszał wykład na ten temat, jako specjalista w tym zakresie.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Przystępujemy do zadawania pytań państwu senatorom sprawozdawcom.

Pan senator Szafraniec.

Panie Senatorze, prosiłbym tylko adresować pytanie do konkretnego sprawozdawcy, bo mamy dwoje sprawozdawców.

(Senator Jan Szafraniec: Właśnie nie wiem, do kogo.)

No to jakoś się podzielią. Proszę.

Senator Jan Szafraniec

Nie wiem, kto będzie mógł mi odpowiedzieć na to pytanie. Być może strona rządowa.

Wiem, że projekt ustawy był konsultowany przez przedstawicieli stowarzyszeń producentów chemikaliów, Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego oraz związków zawodowych. Jaka opinię o tym projekcie wyraziły te gremia? Czy komisje senackie miały możliwość zapoznania się z tymi ocenami, czy też tylko strona rządowa zna te oceny i opinie?

(Senator Zygmunt Cybulski: Przepraszam, Panie Marszałku, można?)

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zygmunt Cybulski:

Na posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej takowe opinie nie dotarły, więc nie były brane pod uwagę.

Senator Jan Szafraniec:

Mam jeszcze pytanie, dlaczego skraca się terminy dotyczące chociażby ustanowienia list substancji chemicznych, terminy dotyczące zmian opakowań. Aż prosi się, żeby był jakiś chociażby minimalny okres przejściowy, tak aby polscy producenci i polski przemysł chemiczny mogli nadażyć za tymi zmianami prawa wspólnotowego, tymczasem te terminy są tutaj skracane.

(Senator Zygmunt Cybulski: Czy mogę?)

Marszałek Longin Pastusiak:

Tak, bardzo proszę.

Senator Zygmunt Cybulski:

Panie Senatorze, chciałbym zauważyć, że pewne przejęte w tej ustawie przepisy dawno w polskiej chemii obowiązywały, tylko nie w produkcji wielkotonażowej, ale w tak zwanej produkcji odczynników chemicznych. Tak więc przemysłowcy powinni być do tego przygotowani i powinni wiedzieć, że na każdej takiej etykiecie powinno być napisane, co tam jest, jakie środki. Niech więc nie narzekają, że to jest dla nich zaskoczenie. Kiedy produkują w ilości, powiedzmy sobie, 1 kg i mniejszych ilościach, to na każdym opakowaniu wszystkie te dane są wypisane. Pozostaje tylko zrobić większą nalepkę i nakleić ją na zbiornik pięćdziesięcio- czy stukilogramowy. To nie jest wielki problem. Uważam, że przyspieszenie tych spraw i wejście z tym na rynek międzynarodowy nie wymaga zwłoki, bo nie jest to wielkie obciążenie. Dziękuję.

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są dalsze pytania do państwa senatorów sprawozdawców?

Pani senator Sienkiewicz, bardzo proszę.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Panie Marszałku, dziękuję za udzielenie głosu.

Chciałabym tylko uzupełnić odpowiedź na pytanie o udział przedstawicieli branży w posiedzeniu komisji. Otóż w posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia uczestniczyła przedstawicielka Stowarzyszenia Producentów Kosmetyków i Chemii Gospodarczej, której uzasadnienia wysłuchaliśmy. Wykorzystując między innymi to uzasadnienie, czyli uzasadnienie przedstawicielki inspektora do spraw substancji i preparatów chemicznych, wprowadziliśmy poprawkę. A więc interes naszego przemysłu i chemii gospodarczej został uwzględniony. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Jeżeli nie ma więcej pytań, to przypomnę tylko, że ustawa o substancjach i preparatach chemicznych jest rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania rządu w toku prac w naszej Izbie został upoważniony minister zdrowia.

Witam w naszej Izbie podsekretarza stanu w ministerstwie zdrowia, pana ministra Jana Kopczyka. Przypomnę też, że jest z nami również główny specjalista w Departamencie Polityki Zdrowotnej pani Barbara Krakowska, którą również witam.

(marszałek L. Pastusiak)

Chciałbym zapytać przedstawiciela rządu, w szczególności pana ministra, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie omawianej ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jan Kopczyk: Tak.)

Tak? Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Jan Kopczyk:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Powiem dosłownie tylko kilka słów, bo przedstawienie tematu przez panią senator i pana senatora było rzeczywiście wyczerpujące, zostały zreferowane wszystkie najistotniejsze sprawy dotyczące tej nowelizacji.

Pozwolę sobie powiedzieć, potwierdzając to, co już wyraziła pani senator, że wszystkie trzy poprawki, zarówno pierwsza i trzecia, które pewnie powinny być rozpatrywane łącznie, jak i druga, są akceptowane przez rząd, chociaż poprawka pierwsza, która nakłada na ministra właściwego do spraw zdrowia obowiązek ogłoszenia w drodze obwieszczenia wykazu nowych substancji, jest tak naprawdę, jak już zostało powiedziane – odpowiadam teraz panu senatorowi Szafrąncowi – postulatem bodajże Stowarzyszenia Producentów Kosmetyków i Chemii Gospodarczej, którego przedstawiciele byli obecni na posiedzeniu komisji. Inne stowarzyszenia i izby gospodarcze, na przykład Stowarzyszenie Polskich Producentów Farb i Lakierów czy Związek Pracodawców Przemysłu Chemicznego w Polsce, uczestniczyły w pracach sejmowych i uzyskały wszystko to, co postulowały, w toku prac sejmowych. Czyli nie było potrzeby, żeby uczestniczyły również w posiedzeniach Senatu.

Tak więc jeśli chodzi o tę pierwszą poprawkę, zgadzamy się na nią. Będziemy chcieli taką listę substancji opublikować, choć nie jest to łatwe. Chcę państwu powiedzieć jako taką ciekawostkę, że w ustawie są wymienione dwie listy, które mają być opublikowane przez ministra zdrowia. Jedna z nich zawiera sto szesnaście tysięcy preparatów chemicznych, więc jest to ogromna księga, ale takie są akurat realia w branży chemicznej.

Poprawka druga, która dyscyplinuje rząd do wydania aktów wykonawczych, dając mu na to dwanaście miesięcy, też będzie przyjęta, jeśli taka jest wola Wysokiej Izby. Rzeczywiście, pani senator miała rację, mówiąc, że mamy zaległości w wydawaniu aktów wykonawczych. Ustawa obowiązuje od 11 stycznia, a urząd kluczowy dla wykonywania tego nadzoru, bardzo ważny zarówno dla środowiska, jak i dla zdrowia i życia ludzkiego,

czyli urząd inspektora do spraw substancji i preparatów chemicznych, został utworzony przez nowe kierownictwo Ministerstwa Zdrowia dopiero pod koniec ubiegłego roku. Mogę zapewnić państwa, że dołożymy wszelkich starań, aby te akty wykonawcze, choć są one trudne, niezwykle hermetyczne i niezwykle specjalistyczne, były wydane jak najszybciej. Większość z nich jest jednak tak skonstruowana, że wymagane jest porozumienie między kilkoma resortami, a to, jak państwo zapewne wiecie, w całym procesie uzgodnień legislacyjnych trochę wydłuża tę drogę. Niemniej proszę przyjąć zapewnienie, że będziemy się starali – wraz z inspektorem pełniącym tę nową funkcję w całej naszej strukturze prawnej – zrobić to jak najszybciej.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jan Kopczyk: Dziękuję bardzo.)

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów ma pytanie do pana ministra.

Najpierw pan senator Janowski, później pan senator. Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym nawiązać do pytania pana senatora Szafrąnc w kontekście zapisu, który jest zawarty w art. 13 ust. 8 obecnej ustawy. Jest tam mowa o tym, iż minister właściwy do spraw zdrowia w porozumieniu z ministrami właściwymi do spraw gospodarki oraz środowiska w drodze rozporządzenia określili szczegółowe dane. Skoro zapisy art. 12–22 mają wejść w życie w terminie wcześniejszym, a więc od 1 listopada 2002 r., chciałbym zapytać, czy to rozporządzenie już jest gotowe, czy jeszcze go nie ma? Bo czasu jest niewiele, a jeszcze go skracamy. I jeszcze jedno, Panie Ministrze: czy inne rozporządzenia, o których jest mowa w ustawie, są już przygotowane i czy komisje mogły się odnieść do tych projektów? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy zapisów, które są zawarte między innymi w art. 11a, 24 i 26. Państwo w tych zapisach wymieniacie ministrów właściwych do odpowiednich spraw. Ale nie wiem, dlaczego na przykład w art. 11a nie ma ministra rolnictwa, który jest odpowiedzialny za sprawy nawozów, środków owadobójczych itd. Czy on nie powinien być umieszczony w tym gronie wyznaczającym jednostki badawczo-rozwojowe, które będą wydawały stosowne dokumenty czy certyfikaty we współpracy z inspektoratem? Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Jan Kopczyk:**

Jeśli chodzi o poszczególne akty wykonawcze, przygotowano bardzo wiele regulacji dotyczących konkretnych artykułów czy ustępów tej ustawy, w której upoważnia się przede wszystkim ministra zdrowia, ale także innych ministrów do wydania rozporządzeń. Chcę powiedzieć, że do tej ustawy jest potrzebnych szesnaście aktów wykonawczych i że prace legislacyjne związane ze zdecydowaną większością z nich są już prowadzone. Tak więc są już odpowiednie projekty – albo jeszcze na etapie uzgodnień wewnętrznych, albo już uzgodnień zewnętrznych, międzyresortowych.

Dysponuję wykazem – nie wiem, czy państwa w tej chwili absorbować odczytywaniem tego wszystkiego... Może powiem tak. Jeśli ktoś się interesuje szczegółami, to zachęcam do zapoznania się z projektami tych rozporządzeń, choć nie mają one jeszcze ostatecznego kształtu. W trakcie uzgodnień międzyresortowych zawsze mogą jeszcze pewne zmiany się pojawić.

Pytanie pana senatora Szafranca o terminy. Zresztą tutaj też chodziło o terminy, o to, czy zdążymy, skąd to przyspieszenie terminów. Ja chciałbym powiedzieć, że konieczność nowelizacji, także w zakresie terminów, wynika z pewnego względu praktycznego. Było takie pismo do ambasadora Polski przy Unii Europejskiej, był taki postulat Komisji Europejskiej, aby przed wejściem Polski do Unii Europejskiej dokonać zgłoszeń nowych substancji chemicznych w celu uniknięcia konieczności ich wycofywania z rynku na czas potrzebny do rozpatrzenia zgłoszenia.

My, przesuając te terminy i stawiając wyższe wymagania także sobie, jeżeli chodzi o terminy wydania rozporządzeń, jednocześnie dajemy wszystkim podmiotom zajmującym się sprawami przemysłu chemicznego czas potrzebny do rozpatrzenia zgłoszenia, do wykonania wszelkich procedur, właśnie przed ewentualnym przyjęciem do Unii Europejskiej. Stąd właśnie to cofnięcie terminów.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, Polska ratyfikowała tak zwane wytyczne londyńskie, których w gruncie rzeczy

nie realizowała. Wprowadzenie ust. 4 i 5 w art. 31 umożliwi ich wdrożenie.

Pytanie: co mogło być powodem, że te wytyczne, mimo ratyfikacji przez nasz kraj, nie były realizowane przez Polskę? Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Jan Kopczyk:**

Wytyczne londyńskie, które jakiś czas temu Polska ratyfikowała, nie były realizowane... Nie umiem dokładnie odpowiedzieć czemu. Wydaje mi się, że nie było instrumentów prawnych do realizacji tych wytycznych, chociażby wprowadzenia tej listy, tych wykazów, tych zobowiązań podmiotów, które mają do czynienia z substancjami chemicznymi, do prowadzenia spisów, wykazów, kontroli i nadzoru ze strony organów państwa.

Zresztą, mogę tylko powiedzieć, że tak zwane wytyczne londyńskie będą zastąpione przez konwencję rotterdamską, po jej wejściu w życie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku, zabieram głos, ponieważ nie otrzymałem odpowiedzi na moje drugie pytanie. Dotyczyło ono tego, dlaczego państwo uznaliście za stosowne niewymienienie wszystkich ministrów właściwych do danych spraw. Uważam, że w art. 11a powinien być wymieniony także minister do spraw rolnictwa, mówiłem o nawozach sztucznych, środkach ochrony roślin itd. Czy państwo uznajecie, że ten właśnie minister oraz te jednostki badawczo-rozwojowe nie powinni uczestniczyć w tych pracach?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Jan Kopczyk:**

Czytając całą ustawę, a nie tylko nowelizację art. 11a, gdzie brakuje ministra rolnictwa, można zauważyć, że wcześniej jest dokonana pewna nowelizacja. Mianowicie sprawy związane z nawozami i nawożeniem są regulowane na mocy innych przepisów i dlatego nie wchodzą w zakres art. 11a.

Marszałek Longin Pastusiak:

Czy pan senator jest usatysfakcjonowany odpowiedzią? Aha.

Dziękuję.

Czy są inne pytania do pana ministra?

(marszałek L. Pastusiak)

Jeżeli nie ma, to dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Jan Kopczyk: Dziękuję pięknie.)

Otwieram teraz dyskusję.

Zgodnie z naszym regulaminem państwo senatorowie powinni zapisać się do głosu. Nikt tego nie zrobił. Nikt nie zgłosił również żadnego wniosku legislacyjnego.

Dla porządku zapytam, czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji?

Pan senator Janowski. Bardzo proszę na nasze podium.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ odpowiedź pana ministra nie wyjaśniła moich wątpliwości, chciałbym zgłosić poprawkę do art. 11a. Chodzi w niej o to, żeby pośród ministrów właściwych do poszczególnych spraw umieścić także ministra rolnictwa. Dziękuję bardzo.

Przygotuję tę poprawkę zaraz na piśmie i złożę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Tylko proszę bardzo szybko to uczynić, Panie Senatorze, aby zdążył pan złożyć ten wniosek na piśmie przed zamknięciem dyskusji, byśmy spełnili wszystkie wymogi regulaminu.

Czy są inni chętni do zabrania głosu w dyskusji? Nie.

Wobec tego informuję, że zgłoszony został jeden wniosek legislacyjny. Rozumiem, że komisja zbierze się w przerwie obrad i ustosunkuje się do tej poprawki, a głosowanie w sprawie omawianej ustawy o substancjach i preparatach chemicznych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad : stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 7 czerwca. Do Senatu została przekazana 11 czerwca. Tego samego dnia skierowałem tę ustawę do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała sprawozdanie, które jest zawarte w druku nr 140A, tekst ustawy zawarty jest w druku nr 140.

Proszę bardzo sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana senatora Tadeusza Bartosa o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Tadeusz Bartos:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawić sprawozdanie z posiedzenia komisji, które odbyło się 14 czerwca, dotyczącego uchwalonej przez Sejm 7 czerwca 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych, druk nr 140.

Szanowni Państwo, w posiedzeniu komisji wzięli udział przedstawiciele: Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, związków zawodowych i społeczno-zawodowych organizacji rolników działających w rolnictwie i w przemyśle rolno-spożywczym.

Rozpatrywana ustawa, którą mam przyjemność w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi rekomendować Wysokiemu Senatowi, jest niezwykle ważna. Aktualna sytuacja w sektorze mleczarskim wskazuje na pilną potrzebę przyspieszenia wprowadzenia dopłat do mleka.

Z analizy obecnej i przewidywanej sytuacji na rynku mleka wynika, że nasilają się czynniki wpływające na pogorszenie opłacalności produkcji mleka. Zgodnie z zapisem ustawy, dopłata ma być udzielona od 1 lipca 2002 r. do mleka klasy ekstra i klasy I o jakości standardowej, zgodnie z polską normą, druk senacki nr 140.

Na posiedzeniu komisji senatorowie wielokrotnie podkreślali, że wprowadzenie dopłat do mleka klasy ekstra ma na celu przede wszystkim podniesienie opłacalności produkcji mleka, rozwój gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka, modernizację bazy surowcowej, poprawę jakości mleka surowego i produkcji mleka przetworczego. Jest to ważny element, zapobiegający wycofaniu się rolników z produkcji mleka.

W toku dyskusji komisja przyjęła poprawkę mówiącą, że art. 1 otrzymuje brzmienie: w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych w art. 42 w ust. 6 wyrazy „od dnia 1 października” zastępuje się wyrazami „od dnia 1 lipca”, druk senacki nr 140A.

Członkowie komisji uznali, że objęcie dopłatą mleka klasy ekstra będzie miało wpływ na proces poprawy jakości mleka oraz przyczyni się do wzrostu udziału w skupie mleka najwyższej jakości. Poprzez podniesienie jakości mleka i jego przetworów nastąpi poprawa opłacalności produkcji i przetwórstwa mleka.

W trakcie dyskusji zgłoszono wniosek - uczynił to senator Izdebski - aby na dopłaty do mleka klasy ekstra i klasy I przeznaczyć środki skierowane na program stosowania dopłaty do spożycia przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów mleka spożywczego oraz napojów mlecznych bez dodatków smakowych, czyli tak zwaną przysłowiową szklankę mleka - umocowanie prawne - art. 33 ust. 1 z dnia 6 września 2001 r. o regulacji rynku

(senator T. Bartos)

mleka i przetworów mlecznych. Wniosek ten nie uzyskał poparcia.

Panie Senator i Panowie Senatorowie! Program ten określa, po pierwsze, rodzaj przetworów mlecznych objętych dopłatami i podniesieniem ich jakości. Po drugie, maksymalny okres stosowania dopłat. Po trzecie, maksymalną wysokość dopłat, które mogą być udzielane jednemu podmiotowi, wysokość środków finansowych przeznaczonych na dopłaty.

Zdaniem członków komisji, wprowadzenie tego programu w znacznym stopniu wpłynie na zwiększenie popytu na mleko i jego przetwory, a przez to przyczyni się do poprawy opłacalności jego produkcji. Program będzie miał wpływ na propagowanie wśród młodzieży zdrowego trybu odżywiania się, co zapewni pozytywne wpływy na stan jej zdrowia oraz rozwój fizyczny i umysłowy.

Członkowie komisji uznali, iż program przyczyni się również do promocji spożycia mleka i jego przetworów. Tradycja spożywania mleka w szkole podstawowej i w gimnazjum może utrzymać się po zakończeniu szkoły poprzez dzieci, zwiększając tym samym konsumpcję mleka.

W związku z tym członkowie nie poparli wniosku, aby środki przeznaczone na realizację tego programu zostały skierowane na inne cele.

Na posiedzeniu komisji w trakcie dyskusji zadano przedstawicielom Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi pytanie, na które nie uzyskano odpowiedzi: czy dopłatami objęte są mleko i przetwory mleczne wyprodukowane z surowca krajowego? Ponadto członkowie komisji uważają, iż każde załamanie systemu regulacji rynku mleka, zmniejszenie ceny lub nieterminowa zapłata, wpływa destrukcyjnie na jego funkcjonowanie. Dlatego komisja proponuje, aby zmiany regulacji na tym rynku nie dokonywać ustawowo, tylko upoważnić Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi do dokonywania tych zmian.

Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwracam się do państwa senatorów z prośbą o przyjęcie ustawy z zaproponowaną przez komisję poprawką. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozumiem, że pan tu występował nie tylko jako lobbysta producentów, ale i konsumentów mleka.

(Senator Tadeusz Bartos: I konsumentów również.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do zadawania pytań senatorowi sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Bachleda-Księdzularz.

Senator

Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Senatorze Sprawozdawco, moje pytanie jest takie: iloma głosami odrzucono poprawkę pana senatora Izdebskiego?

Senator Tadeusz Bartos:

W poprawce chodziło o 7 gr. Najpierw przymierzaliśmy się do terminu od 1 października, ale ze względu na atmosferę i klimat, jakie panują w rolnictwie, i na parytety dochodów wsi, które były tak niskie – bo ten parytet wynosił 40% i ta ustawa dotyczyła również tego parytetu... Tak więc chodziło o 7 gr na litr mleka.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są dalsze pytania? Tak.

Halo, Panie Senatorze, jeszcze jedno pytanie. Nielatwa jest rola senatora sprawozdawcy.

Pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Senatorze, wiem że gospodarstwa rolne mają trzyletni okres przejściowy, żeby móc spełnić unijne normy, takie jak: zapewnienie zdrowej wody, zainstalowanie odpowiednich chłodni, dojarek, a także zmodernizowanie pomieszczeń i przestrzeganie zasad higieny. Czy sądzi pan, że ta podwyżka zapewni unowocześnienie gospodarstw? Bo aż około czterystu tysięcy gospodarstw w Polsce zajmuje się produkcją mleka. Czy to rzeczywiście umożliwi modernizację?

Senator Tadeusz Bartos:

Na pewno to nie spełni oczekiwań rolników. I te środki są, jak to się dziś mówi... No chodzi tu o opłacalność produkcji mleka. Na pewno z tej podwyżki nie będzie pieniędzy na modernizację i dostosowanie do warunków unijnych.

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań do pana senatora sprawozdawcy.

Ustawa o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych jest rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w sprawie tej

(marszałek L. Pastusiak)

ustawy upoważniony został minister rolnictwa i rozwoju wsi.

Witam w naszej Izbie sekretarza stanu w resorcie rolnictwa i rozwoju wsi, pana Józefa Jerzego Pilarczyka. Chciałem zapytać pana ministra, ponieważ już padło jedno pytanie, a właściwie jedno zastrzeżenie, czy chciałby pan zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy. Tak.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Chciałbym poinformować, że rząd, kierując się dobrem zarówno przetwórstwa mleka, jak i producentów mleka, biorąc pod uwagę przede wszystkim trudną sytuację na rynku światowym, jeśli chodzi o produkty mleczarskie, wychodząc na przeciw wnioskowi sektora mleczarskiego, wniósł do Sejmu projekt ustawy zmierzający do tego, żeby przyspieszyć termin wejścia w życie dopłat do produkcji mleka w klasie ekstra z 1 października na 1 lipca tego roku.

Sejm w swojej szczodrości posunął się dalej – od 1 lipca dopłata miała przysługiwać tylko producentom mleka klasy ekstra, ale Sejm rozszerzył tę dopłatę także na producentów mleka I klasy.

Oczywiście tego typu rozszerzenie dopłat powoduje konsekwencje finansowe rządu 80 milionów zł, w związku z tym, że... Przepraszam. 160 milionów zł, bo to dotyczy całego półrocza, od którego będzie obowiązywać ta dopłata. W związku z tym, że rząd pozaustawowo, z innych upoważnień wprowadził inne instrumenty wspierania mleczarstwa, interwencji na rynku mleczarskim, pragnę poinformować, że rząd nie akceptuje poprawki pierwszej, którą przyjął Sejm. Przyjęcie tej poprawki, czy tej zmiany pierwszej zmusza do skorygowania programu interwencyjnego na rynku mleczarskim, ponieważ Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w swoim budżecie nie posiada takich środków, które mogłyby umożliwić realizację tego zadania.

Pragnę poinformować, że ustawa o regulacji rynku mleka jest tak skonstruowana, że nie ma możliwości, ażeby dopłaty do mleka w klasie ekstra dotyczyły mleka niewyprodukowanego w kraju. Tak więc jest to jednoznaczne. Dziwię się, że przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który uczestniczył w posiedzeniu komisji, nie potrafił na to pytanie odpowiedzieć. Jednoznacznie stwierdzam, że ta dopłata dotyczy tylko i wyłącznie mleka wyprodukowanego przez producentów krajowych.

Pragnę również zwrócić uwagę na to, że to, co było przedmiotem dyskusji na posiedzeniu komisji – program promocji spożycia mleka przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów – jest już zaplanowane. Ten program będzie uruchomiony 1 września tego roku. Agencja przygotowuje szczegółowy program. Jest on poddany konsultacjom z komisją porozumiewawczą do spraw mleka i innymi organizacjami społeczno-zawodowymi. Na ten cel przeznaczonych zostanie w ciągu roku nieodpłatnie około 65 milionów l mleka.

Chcemy nie tylko pomagać wprost mleczarstwu i producentom mleka, ale również chcemy wywoływać dzięki środkom, które są w dyspozycji rządu i agencji rządowych, wzrost spożycia tego produktu, który jest ze wszech miar wskazany, szczególnie dla dzieci i młodzieży.

Dla informacji podam, że Polska ze swoim spożyciem mleka i jego przetworów na poziomie około 180 l na osobę rocznie znajduje się na końcu stawki – tak można by to określić – państw europejskich. Kraje Unii Europejskiej wykazują spożycie na poziomie 300, 350, a nawet 360 l na osobę, czyli dwukrotnie większe niż u nas.

Dlatego też już pierwotnie w tej ustawie pojawił się zapis mówiący o tym, żeby mleczarstwo i produkcję mleka wspierać nie tylko wprost z budżetu, ale przede wszystkim poprzez zainteresowanie walorami mleka oraz spowodowanie wzrostu konsumpcji mleka i jego przetworów.

Pragnę więc poinformować, że oprócz tego instrumentu ustawa przewiduje tworzenie funduszu promocji i marketingu, do którego również przywiązujemy wielką wagę. Fundusz ten jest już tworzony. Dysponuje nim komisja porozumiewawcza do spraw mleka. Fundusz ten jest przeznaczony dodatkowo na promocję, marketing, organizowanie akcji reklamowych, jak również wspieranie uczestnictwa w targach, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Tak więc w tej ustawie znajduje się wiele instrumentów i rząd uwzględnił je wszystkie w projekcie budżetu. Ale rozszerzanie ich zakresu spowoduje, że w którymś miejscu będzie musiało tych pieniędzy zabraknąć.

Dlatego też informuję Wysoką Izbę, że zmiana pierwsza, zaakceptowana przez Sejm, może wychodzić naprzeciw oczekiwaniom rolników, dotyczy jednak tej części produkcji, która pod względem jakościowym nie odpowiada zarówno najwyższemu standardowi obowiązującemu w kraju, jak i standardom, które za kilkanaście miesięcy będą obowiązywać na rynku Unii Europejskiej.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak.)

Wprowadzenie tego instrumentu miało również na celu zachęcenie producentów do produkcji mleka o najwyższej jakości, czyli w klasie ekstra.

Pani Marszałek, to wszystko, co chciałem powiedzieć w tej sprawie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze, ale bardzo serdecznie proszę o pozostanie jeszcze przy mównicy.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu chciałabym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić krótkie, trwające nie dłużej niż minutę, zapytania do obecnego na posiedzeniu pana ministra.

Bardzo proszę, pan senator Drożdż.

Senator Kazimierz Drożdż:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, kieruję do pana pytanie, jakie skutki finansowe poniesie budżet państwa w związku z wprowadzeniem tej ustawy od dnia 1 lipca. Chodzi o dwie sprawy: dopłaty do mleka klasy ekstra oraz dopłaty do mleka klasy I. Teraz proponuje pan, aby klasy I nie brać pod uwagę, tak?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Józef Piłarczyk:**

Tak.

(Senator Kazimierz Drożdż: Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Bachleda-Księdzularz.

**Senator
Franciszek Bachleda-Księdzularz:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, moje pytanie będzie pytaniem warunkowym. Bardzo mnie interesuje, czy w takim razie rządu nie byłoby stać na dopłaty do mleka klasy I od 1 października, czyli, jak było wcześniej przewidziane, do części od 1 lipca, a do drugiej części od 1 października. Czy byłby mi pan w stanie powiedzieć, ile to wtedy kosztowałoby państwo? Pytanie jest warunkowe, bo od odpowiedzi uzależniam wniesienie ewentualnej poprawki. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Józef Piłarczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym poinformować, że teraz szacunkowa produkcja mleka klasy ekstra jest na poziomie

1 miliarda 100 milionów l kwartalnie, co oznacza, że przyspieszenie o kwartał wejścia w życie tej regulacji spowoduje wzrost kosztów o około 77 milionów zł, a jeśli się weźmie pod uwagę możliwość błędu, nawet o około 80 milionów zł. Chodzi o przyspieszenie o jeden kwartał. Tak więc przewidziany przez rząd koszt dla budżetu z powodu przyspieszenia wejścia w życie regulacji dotyczącej dopłat do mleka klasy ekstra w ciągu jednego kwartału wynosi 80 milionów zł. W przyszłym roku, jeżeli będzie obowiązywać ten instrument wsparcia produkcji mleka klasy ekstra, jak łatwo wyliczyć, koszt będzie wynosił około 320 milionów zł.

Gdybyśmy objęli dopłatami mleko klasy I, a teraz produkujemy mniej więcej równo po 50% mleka klasy ekstra i mleka klasy I, oznaczałoby to wydanie w ciągu dwóch kwartałów kolejnych 160 milionów zł na dopłaty do mleka klasy I. W związku z tym, że rząd w ostatnim czasie podjął decyzje dotyczące innych form interwencji, takich jak dopłaty do eksportu blisko 30 tysięcy t mleka w proszku i bezpośredni wykup 12 tysięcy t mleka na zapasy operacyjne Agencji Rynku Rolnego, wprowadzenie tego instrumentu utrudniłoby interwencję bieżącą, ponieważ środki przeznaczone na interwencję na rynku musiałyby być zarezerwowane na dopłaty do mleka klasy I. Koszt wprowadzenia od 1 października dopłat do mleka klasy I byłby o połowę mniejszy, czyli wynosiłby nie 160 milionów zł, a 80 milionów zł. Ale konsekwencje tego byłyby takie, że do producentów poszedłby sygnał, że niekoniecznie trzeba produkować mleko o najwyższych standardach jakościowych, bo i tak otrzyma się tę dopłatę 7 gr. W związku z tym nie możemy poprzeć tego instrumentu, bo środki budżetowe przeznaczone dla producentów i przetwórców mleka są już przewidziane na wsparcie w innych formach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Mam pytanie o standardy mleka w Unii Europejskiej. Jak ma się mleko ekstra i klasy I produkowane w Polsce do standardów Unii Europejskiej?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Józef Piłarczyk:**

Wymagania dotyczące mleka klasy ekstra są zgodne ze standardami unijnymi. Wygląda to tak, że każdy producent, który osiągnie parametry

(sekretarz stanu J. Pilarczyk)

przypisane mleku klasy ekstra, spełnia standardy unijne.

Unia nie przewiduje jednak skupu i przetwórstwa mleka pozastandardowego. Można więc powiedzieć, że w Unii Europejskiej jest mleko spełniające standardy sanitarno-weterynaryjne i niespełniające standardów sanitarno-weterynaryjnych. Oznacza to, że mleko klasy I nie spełnia standardów sanitarno-weterynaryjnych. Jego producenci będą mogli przez trzy lata korzystać z okresu przejściowego. Takie mleko będzie mogło być przedmiotem skupu, ale wytwarzane z niego produkty będą mogły być rozprowadzane tylko i wyłącznie na rynku krajowym, nie będą mogły być sprzedawane na rynku unijnym. W związku z tym zarówno dla mleczarni, jak i dla producentów mleka korzystna byłaby produkcja takiego surowca, który nie ograniczałby możliwości obrotu produktami na rynku unijnym, ponieważ znalezienie się na rynku unijnym będzie ze wszech miar korzystniejsze niż pozostawanie tylko na rynku krajowym czy lokalnym. Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?
Bardzo proszę, pan senator Izdebski.

Senator Sławomir Izdebski:

Panie Ministrze, z informacji uzyskanych przeze mnie na posiedzeniu senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi wynika, iż mleko klasy ekstra stanowi 75% mleka produkowanego w Polsce, a mleko klasy I łącznie z mlekiem klasy ekstra to równo 90%. Czy w związku z tym nie jest przesadą oszczędzanie raczej drobnych, jak sądzę, środków poprzez odebranie dopłat do klasy I? Ta kwestia dotyczy drobniejszych rolników, ponieważ więksi dostawcy przeważnie spełniają normy klasy ekstra. Myślę, że 15% to nie jest aż tak dużo, żeby nie dało się dokonać jakiegoś przesunięcia budżetowego.

Jeżeli chodzi o tak zwaną szklankę mleka dla dzieci w szkołach, to na posiedzeniu komisji zadałem pytanie, czy jest gwarancja, że to mleko będzie pochodziło od polskiego producenta. Oczywiście odpowiedź była taka, że nie ma gwarancji, bo nie ma, Panie Ministrze, precyzyjnego zapisu, który by wyraźnie mówił, że mleko w tej szklance mleka przeznaczonej dla dzieci w szkołach musi pochodzić ze spółdzielni mleczarskich. Jest jednak zapis mówiący – o ile dobrze pamiętam – że to mleko powinno być pochodzenia polskiego. Uważam, że to nie jest precyzy-

jny zapis. Czy rzeczywiście, Panie Ministrze – nie sprawdziłem tego, mówię to na podstawie odpowiedzi przedstawicieli ministerstwa rolnictwa – jest gwarancja, że to mleko będzie pochodziło od polskiego producenta? Jeżeli nie, jeżeli mleko będzie pochodziło z Zachodu, to przeznaczona na nie kwota zasili budżet rolników Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

75% mleka klasy ekstra w skupionym mleku uzyskują najlepsze mleczarnie, czyli producenci, przetwórcy i zakłady mleczarskie, które mają certyfikaty Unii Europejskiej. Te zakłady uzyskują 75–80% mleka klasy ekstra w skupionym mleku. W kraju mleko klasy ekstra stanowi średnio około 50% surowca, a nawet niecałe 50%. Są mleczarnie, w których stanowi ono 25–30% całego surowca.

Problem poprawy jakości i spełniania standardów obowiązujących nie tyle w Unii Europejskiej, ile w kraju jest w chwili obecnej problemem numer jeden, również z punktu widzenia interesów konsumentów i zdrowia społeczeństwa. Założenie, że wydając pieniądze budżetowe, będziemy wspierać nie całą produkcję, ale dobrą produkcję, legło u podstaw takiego rozwiązania. Były propozycje dotyczące różnych instrumentów, o których mówiłem, używanych do wspierania produkcji mleczarskiej. Wcześniej była przeprowadzona dyskusja z komisją porozumiewawczą do spraw mleka, która działa na podstawie tej ustawy i w której są reprezentowani i producenci mleka, i zakłady przetwarzające mleko. Uznano, że teraz ważniejsza jest interwencja na rynku, na którą trzeba przeznaczyć sporo pieniędzy. Ażby trafić bezpośrednio do producentów, należy przyspieszyć o trzy miesiące termin wprowadzenia tej dopłaty, ale tylko do klasy ekstra. Producenci i komisja porozumiewawcza do spraw mleka również zainteresowani są tym, aby instrument wspierania budżetowego wymuszał poprawę jakości czy do niej mobilizował.

Ustawa, o której mówimy, czyli ustawa o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych, dotyczy podmiotów, które produkują i przetwarzają mleko w kraju. Jest to jednoznaczne. Dopłaty może otrzymywać tylko ten podmiot, który zgodnie z tą ustawą uczestniczy w programie związa-

(sekretarz stanu J. Pilarczyk)

nym ze spożyciem mleka i jego przetworów przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. To jest jednoznaczne. Można powiedzieć, że wprawdzie nie ma zapisu hasłowego czy dosłownego – akurat w przypadku tej ustawy nie jest to potrzebne – że to dotyczy tylko i wyłącznie podmiotów w kraju, ale ta ustawa odnosi się tylko i wyłącznie do producentów i zakładów przetwarzających mleko w kraju. Z tych instrumentów mogą więc skorzystać tylko i wyłącznie zakłady dostarczające mleko na potrzeby programu szkolnego, tylko i wyłącznie krajowi producenci.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, cena mleka w proszku wysyłanego na eksport zamiast utrzymywać się na zrównoważonym poziomie, po prostu spada, co powoduje, że spółdzielnie mleczarskie obniżają ceny mleka, po których kupują je od rolników. Jakie rząd widzi wyjście z tego błędnego koła? Dziękuję.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Informowałem już, że światowy rynek mleka w proszku i masła jest rozregulowany nadprodukcją, co spowodowało spadek cen na rynkach światowych. Niektóre kraje, w szczególności Unia Europejska i Stany Zjednoczone, zareagowały dużymi dopłatami do eksportu swoich produktów.

Cała ta sytuacja bierze się przede wszystkim stąd, że zniesiona została ostatnio możliwość eksportu naszego mleka w proszku, głównie na tradycyjne rynki północnej Afryki, do krajów arabskich. Żeby utrzymać te rynki, rząd podjął decyzję, że dopłaty do eksportu będą dotyczyły około 33 tysięcy t mleka w proszku. W tej chwili jest właśnie ogłaszany przetarg dla podmiotów, które chcą to mleko eksportować z dopłatami Agencji Rynku Rolnego. Poza tym agencja ta skupi bezpośrednio 12 tysięcy t mleka w proszku na zapasy operacyjne, ażeby odblokować zapasy, które są obecnie zgromadzone w produkujących to mleko zakładach. Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy są dalsze pytania? Nie ma pytań... Są, bardzo przepraszam.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Ministrze, Senat już raz debatował nad tą ustawą. Opowiadaliśmy się wtedy dość jednoznacznie, bo proponowaliśmy, żeby weszła ona w innym kształcie – w takim, w jakim jest przedstawiana dzisiaj. Pan minister miał wtedy inne zdanie. Dzisiaj więc nasuwa się pytanie: jaka jest różnica między wersją rządową a wersją poselską, jeśli chodzi globalnie o koszty? Jaka będzie różnica w wydatkowaniu środków? Czy są symulacje – a na pewno są – jakie koszty na dopłaty rząd musiałyby ponieść w wypadku przyjęcia wersji rządowej, a jakie w wypadku przyjęcia wersji poselskiej? Czyli chodzi mi o różnicę: dopłata w klasie ekstra a dopłata w klasie ekstra i klasie I. Bo to jest ważne! Myślę, że nie chodzi tu o ogromne sumy. A ze względu na naszą gospodarkę i na cały proces dostosowywania się do Unii ważne jest, żeby jak najszerza grupa rolników dostała te dopłaty i żeby, mając trochę więcej pieniędzy, unowocześniała swoje gospodarstwa i obejścia, dostosowała je do wymogów Unii. Chyba zgadza się pan z tym, że same restrykcje – bez nakładów, bez środków finansowych – niewiele dadzą. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Informuję – zresztą już o tym mówiłem – że koszt rozszerzenia interwencji czy dopłaty do mleka klasy I od 1 lipca tego roku pociągnie za sobą skutki około 160 milionów zł.

Interwencja czy zmiana tej ustawy z inicjatywy rządu była spowodowana nagłym załamaniem się światowego rynku dwóch podstawowych produktów: mleka w proszku i masła. Nagłe pogorszenie się sytuacji w mleczarstwie, szczególnie w ostatnich miesiącach, zmusiło do zweryfikowania tych instrumentów i zapisów ustawowych. Stąd też zmiana stanowiska rządu, spowodowana nie tyle niechęcią do wspierania rolnictwa i do dostosowywania go do wymogów Unii Europejskiej, ile

(sekretarz stanu J. Pilarczyk)

przede wszystkim troską rządu o to, żeby środki budżetowe – a jakim budżetem dysponujemy, to wszyscy doskonale wiemy – były w sposób przemyślany, rozsądny dostosowane do możliwości i potrzeb wydatkowania. W związku z tym po dyskusji środowiskowej – z producentami, z przetwórcami, ze związkami i organizacjami rolniczymi – uznano, że zastosowanych zostanie kilka instrumentów, w tym również przyspieszenie wprowadzenia dopłat do mleka klasy ekstra. Przed chwilą argumentowałem, dlaczego tylko i wyłącznie do mleka klasy ekstra.

Pragnę jeszcze poinformować, bo o tym nie mówiłem, że zarówno producenci mleka, jak i zakłady przetwarzające mleko, mogą korzystać z kredytu branżowego – linii do programu branżowego na restrukturyzację produkcji mleka i jego przetwórstwa. Pragnę też poinformować, że dzisiaj kredyt ten jest dostępny, a jego oprocentowanie wynosi około 3%. W związku z tym te instrumenty również są dostępne. Chcę też poinformować państwa, że obsługa kredytów dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zaciągniętych w przeszłości i udzielanych na bieżąco, a dotyczących programu branżowego, to jest koszt kolejnych 180–200 milionów zł przeznaczonych na dopłaty do kredytów długoterminowych, które w przeszłości były i obecnie są zaciągane na modernizację gospodarstw i mleczarni przetwarzających mleko. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję bardzo.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Dziękuję, Pani Marszałek.)

Otwieram dyskusję.

I od razu stwierdzam, że nikt z państwa senatorów nie zgłosił się do zabrania głosu.

Zamykam więc dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych zostanie przeprowadzone w czwartek rano lub pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół.

A, jednocześnie bardzo dziękuję panu ministrowi za szerokie informacje, które przedstawił Senatowi.

Przypominam, że ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. Do Senatu została przekaza-

zana 24 maja bieżącego roku. Marszałek Senatu 28 maja tegoż roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy jest zawarty w druku nr 128, a sprawozdanie komisji w druku nr 128A.

Bardzo serdecznie proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia pana senatora Jerzego Cieślaka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jerzy Cieślak:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Z upoważnienia Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie opinię na temat ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół.

Omawiana ustawa została uchwalona przez Sejm w dniu 23 maja bieżącego roku i jest nowelizacją ustawy z dnia 18 września 2001 r.

Należy podkreślić, że nowe przepisy dotyczą wszystkich absolwentów, którzy po wejściu w życie ustawy podejmą działalność gospodarczą, a nie tylko absolwentów mieszkających w rejonach zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem.

Nowelizacja wprowadza dwie istotne zmiany: po pierwsze, stwarza możliwość zwolnienia absolwentów szkół z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne przez okres dwunastu miesięcy, a po drugie, zwalnia ich z obowiązku przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Według przedstawionych członkom komisji szacunków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, absolwent, który podejmie działalność gospodarczą, może w ciągu roku zaoszczędzić od 3 tysięcy do 3 tysięcy 500 zł i przeznaczyć te środki na rozwój swojej firmy, co być może zwiększy jej szanse utrzymania się na rynku po pierwszym roku działalności.

W ustawie nowelizującej dodaje się też art. 5a, który określa, że przepisy ustawy stosuje się do absolwentów, którzy podejmą zatrudnienie lub działalność gospodarczą do dnia 31 grudnia 2005 r.

Dyskusja na posiedzeniu komisji dotyczyła przede wszystkim skutków nowych regulacji prawnych dla wysokości przyszłej emerytury osoby, która zdecyduje się skorzystać z uprawnień zawartych w ustawie. Ponieważ nowe przepisy mają charakter fakultatywny, a nie obligatoryjny, większość komisji uznała, że skorzystanie z nich jest sprawą dobrowolnej decyzji absolwenta podejmującego działalność gospodarczą w warunkach gospodarki rynkowej.

(senator J. Cieślak)

Wysoki Senacie, ostatecznie za przyjęciem omawianej ustawy bez poprawek głosowało 8 członków komisji, przy 1 głosie sprzeciwu, 1 senator wstrzymał się od głosu.

Ponieważ absolwenci, których ustawa dotyczy, zakończyli już naukę w szkołach, to uchwalenie tej ustawy bez poprawek już dzisiaj należy uznać za sprawę bardzo pilną.

Wobec tego proszę Wysoki Senat o przyjęcie wniosku Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, przedstawionego w druku nr 128A. Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę jeszcze o pozostanie na miejscu, bowiem zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Czy ja właściwie zrozumiałem ust. 5? A zrozumiałem go następująco: każdy absolwent, bez względu na to, gdzie mieszka i bez względu na to, gdzie rozpocznie działalność, podlega owym nowym regulacjom. Czy tak?

Senator Jerzy Cieślak:

Tak, jeżeli jest absolwentem.

(Senator Witold Gładkowski: Jeżeli jest absolwentem?)

Tak.

(Senator Witold Gładkowski: No to dziękuję.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

W art. 4a ust. 1 mówi się o absolwentach, którzy podjęli działalność gospodarczą. Być może źle to zrozumiałem. Czy to jest równoznaczne z podjęciem pracy, czy tylko z działalnością gospodarczą w sensie prowadzenia firmy? Bo tak właśnie pan senator sprawozdawca to przedstawiał. Jeżeli tak, to ile procent absolwentów podejmuje taką działalność gospodarczą, że otwiera własne firmy?

Drugie pytanie dotyczy elementu, o którym pan senator nie mówił. Chodzi mianowicie o to, że jest tu kwestia wyboru. Czyli to, że ktoś traci pewne uprawnienia rentowo-emerytalne itd., jest już jak gdyby jego sprawą. Wobec tego pytanie jest następujące: jak duże są koszty własne, które ponosi ktoś, kto z tego rezygnuje, to znaczy gdy korzysta z tego rodzaju premii?

Senator Jerzy Cieślak:

Pytanie pierwsze dotyczyło prowadzenia działalności gospodarczej. Możemy tu mówić, Panie Senatorze, również o samozatrudnieniu, bo jeżeli ktoś otwiera firmę, to zatrudnia sam siebie. I na tym polega nowelizacja ustawy. Pozostałe preferencyjne zapisy dotyczące podejmowania pracy przez absolwentów, a ściślej: zatrudniania absolwentów przez pracodawców, są zapisane w ustawie nowelizowanej. A więc ta zmiana tylko jak gdyby rozszerza motywację podejmowania działalności gospodarczej przez absolwentów.

(Senator Edmund Wittbrodt: Jakiej liczby młodzieży to dotyczy?)

Nie mamy doświadczenia w tym zakresie, ponieważ ustawa dopiero jest uchwalana.

(Senator Edmund Wittbrodt: A szacunkowo?)

Będziemy to obserwować. No, można powiedzieć, że zarzucamy wędkę na zapotrzebowanie społeczne i będziemy śledzić, w jakim stopniu te propozycje, które mają ograniczać liczbę młodzieży na listach bezrobotnych, będą funkcjonować w świadomości społeczeństwa i w praktyce.

Co do drugiego pytania, to nie chodzi tutaj o utratę korzyści. To jest tylko jeden rok bezskładkowy, i to wyłącznie w zakresie świadczeń emerytalnych, bo przecież mówimy tu o składce na fundusz emerytalny, a nie rentowy czy wypadkowy – te składki są opłacane. A więc czy można tu mówić o stracie? Trudno powiedzieć. Rzeczywiście jest to jeden rok bezskładkowy w wypadku funduszu emerytalnego. Z drugiej jednak strony, gdyby absolwent nie podjął działalności gospodarczej i nie dał sobie możliwości dalszego zatrudnienia po tych dwunastu miesiącach, to znalazłby się na liście bezrobotnych – i wtedy efekt byłby taki sam, a nawet jeszcze gorszy. Wobec tego nie należy tu używać określenia, którego użył pan senator – że jest to strata.

Mogę jeszcze przypomnieć, że dla osób prowadzących działalność gospodarczą określono ustawowo minimalną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne: jest to 60% przeciętnej płacy. Gdyby więc przyjąć – tu już patrzę z perspektywy wieku emerytalnego tego młodego człowieka, którego dotyczą obecne regulacje ustawowe – że ktoś przez cały czterdziestoletni okres działalności gospodarczej deklarował ustalone minimum, czyli 60%, to absolwent może wyrównać – w porównaniu ze składkami takiej osoby

(senator J. Cieślak)

– brak składki emerytalnej w pierwszym roku zatrudnienia lub, ściślej mówiąc, samozatrudnienia, jeżeli w kolejnych trzydziestu dziewięciu latach zadeklaruje podstawę wymiaru składek na poziomie nieco wyższym, na przykład 62%. Wtedy z powodzeniem uzyska wyrównanie tego jednego roku zaliczonego przez ZUS jako rok bezskładkowy. Mam nadzieję, że odpowiedziałem panu senatorowi wyczerpująco. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, ponownie pan senator Gładkowski.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ja może wyjaśnię, skąd moje pytanie. Skłonił mnie do niego ust. 5, albowiem wystarczyłoby tylko w art. 4a ust. 1 napisać, że chodzi o każdego absolwenta – bez względu na miejsce zamieszkania – który podjął działalność gospodarczą itd. I w ten sposób ust. 5 byłby już niepotrzebny. No, ale to już tylko taka moja uwaga końcowa, która wyjaśnia sens mego pytania.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, jesteśmy na etapie zadawania krótkich pytań adresowanych do sprawozdawcy.

(Senator Witold Gładkowski: Ale myślę, że można...)

(Senator Jerzy Cieślak: Nie ma problemu.)

Jeśli tak, to bardzo proszę.

Senator Jerzy Cieślak:

Panie Senatorze, ja podkreślę jeszcze raz, że pozostała część ustawy, czyli ustawa nowelizowana w części niepodlegającej nowelizacji, daje określone preferencje, ale tylko w regionach zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem. Jest też fragment starej ustawy nowelizowany przez ustawę nowelizującą – dotyczy on wszystkich regionów kraju i absolwentów podejmujących tam działalność gospodarczą, bez względu na to, jaka stopa bezrobocia jest w tym regionie. I to jest różnica podkreślona w ust. 5.

(Senator Witold Gładkowski: Panie Senatorze, tak to rozumiem, ale chodzi mi o to, że mogło to być krócej zapisane. Przepraszam.)

Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Kruszewski.

Senator Zbigniew Kruszewski:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, ja mam dwa pytania. Po pierwsze, co to znaczy „absolwent”? Czy komisja to analizowała? Czy absolwentem będzie też osoba, która przez ponad rok nie podjęła żadnej pracy, choć próbowała, a potem, powiedzmy, po czternastu miesiącach od ukończenia szkoły zdecydowała się robić coś na własny rachunek? Czy to dalej jest absolwent?

I drugie pytanie. Co to dokładnie znaczy: dwanaście miesięcy? Czy tych dwanaście miesięcy musi być okresem ciągłym, czy też ktoś może spróbować prowadzić działalność gospodarczą przez trzy miesiące, potem przerwać, potem znowu podjąć ją na trzy miesiące, w ten sposób podjąć dwie czy trzy takie próby – bo wiemy, jak to z tą działalnością jest – a łącznie wyjdzie mu dwanaście miesięcy, choć w sumie jest to, powiedzmy, osiemnaście? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jerzy Cieślak:

Pytania pana senatora stawiają mnie w kłopotliwej sytuacji, jako że musiałbym wykroczyć poza tematy dyskusji komisji i jej ustalenia. Na posiedzeniu komisji akurat te tematy, które pan senator poruszył, nie były omawiane. Mogę powiedzieć tylko tyle – wykraczając nieco poza zakres obrad Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia – że definicja absolwenta jest jasno sprecyzowana w ustawie nowelizowanej, a więc w tej ustawie z 18 września 2001 r., w związku z tym nie było uzasadnione powtarzanie jej w ustawie nowelizującej.

Jeżeli zaś chodzi o te dwanaście miesięcy, to, jak rozumiem, chodzi o ciągłe zatrudnienie w okresie dwunastu miesięcy od roku, w którym absolwent ukończył kształcenie. Ale żeby zaspokoić ciekawość czy też poczucie obowiązku pana senatora, będę prosił pana ministra o szczegółowe wyjaśnienie tego problemu, bo wydaje mi się, że powinien on być wyjaśniony do końca, choć nie był przedmiotem dyskusji na posiedzeniu komisji senackiej.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, być może ja też zadam pytanie, które będzie kierowane również do pana ministra. Chodzi mi o art. 3. Ustawa ma dotyczyć absolwentów – a definicja absolwenta rzeczywiście jest podana w ustawie nowelizowanej – którzy podejmą działalność gospodarczą do 31 grudnia 2005 r. Czy zastanawiali się państwo nad tym, żeby objąć nią również tych, którzy taką działalność rozpoczęli przed dniem wejścia w życie tej ustawy? Jakie to byłyby koszty? Czy komisja w ogóle nad tym się zastanawiała?

Senator Jerzy Cieślak:

Nie, ponieważ nie ma żadnych informacji na temat liczby absolwentów, którzy podjęli działalność gospodarczą w ciągu kilku czy kilkunastu dni po ukończeniu kształcenia. Nie było zatem podstawy do rachunków symulacyjnych, ale będę prosił pana ministra o dokładniejsze wyjaśnienie problemu.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są jeszcze pytania do senatora sprawozdawcy? Nie ma pytań. Dziękuję serdecznie.

(Senator Jerzy Cieślak: Przepraszam, jeszcze jedna uwaga, jeżeli pani marszałek pozwoli.)

Proszę.

Senator Jerzy Cieślak:

Przedłużenie okresu działania ustawy nowelizującej do 31 grudnia 2005 r. oznacza, ponieważ to ma być początek zatrudnienia, że praktyczne skutki przeniosą się jeszcze na cały rok 2006. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister pracy i polityki społecznej. Jest dzisiaj z nami podsekretarz stanu Krzysztof Pater, oczywiście z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać pana ministra, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy
i Polityki Społecznej
Krzysztof Pater:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Chciałbym najpierw krótko, jeżeli można, odpowiedzieć na dwa pytania, a później w kilku zdaniach przedstawić stanowisko rządu.

Jeśli chodzi o pytania pana senatora Kruszewskiego, to definicja absolwenta jest w ustawie pierwotnej i ani w przedłożeniu rządowym, ani w trakcie prac w Sejmie nie zgłaszano propozycji, aby tę definicję w jakiś sposób korygować. Ustawa pierwotna, wyjściowa weszła w życie 1 stycznia bieżącego roku, a zatem dziś, ze względu na półroczny cykl rozliczeniowy, nie możemy mówić o konsekwencjach finansowych całej regulacji czy zainteresowaniu poszczególnymi formami przewidzianymi w ustawie pierwotnej. Dopiero po zakończeniu pierwszego półrocza będziemy w stanie o tym mówić.

Te dwanaście miesięcy liczy się od początku podjęcia pierwszej działalności gospodarczej, czyli profil działalności podejmowanej przez absolwenta może oczywiście ulegać zmianie. Jeżeli absolwent podejmie działalność gospodarczą i ją przerwie, to konsekwencje będą takie, że nie będzie mógł po raz drugi korzystać z dobrodziejstw tej ustawy przez okres wykraczający poza te dwanaście miesięcy.

Wyszliśmy z założenia, iż nie znając skutków czy konsekwencji istniejącej regulacji – odpowiadając na pytania pana senatora Janowskiego – i nie mając podstaw do oszacowania tych skutków, trudno jest rozszerzać zakres podmiotowy regulacji i obejmować nią absolwentów, którzy podjęliby działalność gospodarczą czy zatrudnienie w okresie przekraczającym dwanaście miesięcy, tak jak to teraz jest określone w ustawie pierwotnej. Oczywiście tego nie można wykluczyć, bo my zakładamy, że w drugiej połowie tego roku dokonamy analizy funkcjonowania tej regulacji.

Nie znaleźliśmy też podstaw do tego, aby próbować wprowadzać lub przedkładać propozycje, żeby pewne regulacje działały wstecz. Wyszliśmy z założenia, że jeśli absolwenci skorzystali z dobrodziejstw istniejącej regulacji prawnej, podjęli działalność gospodarczą, a więc i pewne ryzyko z tym związane, to nie ma sensu, aby korzystali z tej funkcji ochronnej, którą proponujemy w ustawie przyjętej przez Sejm. Główną przesłanką tego, że rząd postanowił przedstawić projekt ustawy pozwalającej absolwentom na rezygnację z obowiązku opłacania składki emerytalnej przez okres dwunastu miesięcy, nie są bowiem nawet koszty, lecz bezpieczeństwo, w tym bezpieczeństwo socjalne. Dla młodego człowieka, który podejmuje działalność gospodarczą, świa-

(podsekretarz stanu K. Pater)

domość, iż może wpaść w publiczne zobowiązania finansowe, które podlegają egzekucji i przez lata wraz z odsetkami mogą być ściągane z jego wynagrodzenia, jest świadomością dużego ryzyka, oprócz świadomości innego ryzyka, typowo biznesowego. I dlatego chcieliśmy stworzyć młodym ludziom podejmującym działalność gospodarczą możliwość uwolnienia się w jakiś sposób od tego obciążenia.

Teraz chciałbym powiedzieć kilka zdań uzasadnienia. W Polsce będziemy mieli dwie grupy absolwentów podejmujących działalność gospodarczą. Pierwszą grupę będą stanowili absolwenci podejmujący działalność w regionach uznanych za zagrożone szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym. Na podstawie istniejącej regulacji prawnej, przewidującej dopłaty budżetowe do składki na ubezpieczenie rentowe i na ubezpieczenie wypadkowe, młody człowiek opłacałby tylko część minimalnej składki na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy, wynoszącej troszeczkę powyżej 500 zł, de facto wpłacałby nieco powyżej 100 zł, a więc na ubezpieczenie rentowe – 69 zł 13 gr w aktualnych realiach, 8 zł 62 gr na ubezpieczenie wypadkowe i 31 zł 65 gr na Fundusz Pracy. Tak więc jest to zmniejszenie obciążeń finansowych w zakresie ubezpieczeń społecznych do około dwudziestu, dwudziestu kilku procent.

W przypadku drugiej grupy absolwentów, podejmujących działalność gospodarczą na pozostałym terenie kraju, to zwolnienie de facto pozwala na zmniejszenie obciążeń z tytułu ubezpieczeń społecznych i wpłat na Fundusz Pracy o połowę, albowiem w obecnych realiach składka na ubezpieczenie emerytalne wynosi 252 zł 16 gr. I to jest główna przesłanka, którą kierował się rząd, przygotowując projekt regulacji.

W Sejmie prace nad projektem ustawy trwały troszeczkę dłużej, niż rząd się spodziewał, i dlatego nie udało się zrealizować pierwotnego zamierzenia, że projektowana regulacja wejdzie w życie na początku czerwca, kiedy na rynek pracy trafi najliczniejsze grono absolwentów.

W związku z tym rząd zwraca się do Wysokiej Izby z prośbą o przyjęcie projektowanej regulacji bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze. Proszę jednak o pozostanie jeszcze przy mównicy.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu zwracam się bowiem do państwa senatorów z zapytaniem, czy ktoś z państwa chce zadać panu ministrowi pytania dotyczące ustawy.

Bardzo proszę.

Senator Krzysztof Borkowski:

Pani Marszałek, Panie Ministrze! Moje pytanie nie wiąże się ściśle z ustawą. Ale korzystając z okazji, jeśli pani marszałek pozwoli, chciałbym króciutko zapytać o sprawę zatrudniania absolwentów przez pracodawców i aktywnego poszukiwania pracy przez absolwentów. Czy pan minister wie, że w tym roku wszystkie powiatowe urzędy pracy otrzymały 36% środków z roku ubiegłego na aktywne formy zwalczania bezrobocia i wspierania tworzenia miejsc pracy? A zatem, czy są przewidywane jakieś inne regulacje – chodzi mi nie tylko o dzisiejszą ustawę, bo myślę, że trzeba głębiej na to spojrzeć – żeby absolwenci...

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, jest mi ogromnie przykro, ale muszę przerwać to pytanie, ponieważ ono nie dotyczy tego rozwiązania ustawowego, a tylko pytania dotyczące tej ustawy powinny być kierowane w tym momencie do pana ministra.

Czy są inne pytania? Nie.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam też, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Szafranca.

Senator Jan Szafraniec:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Ustawa jest wyjściem, tak jak mówił pan senator Cieślak, naprzeciw wszystkim bezrobotnym absolwentom w Polsce, nie tylko tym z terenów zagrożonych bezrobociem strukturalnym. Rzeczywiście jest to bardzo duży krok do przodu. Jednakże podjęcie działalności gospodarczej wymaga wiedzy, doświadczenia, tanich kredytów, przygotowania zawodowego, podjęcia szkolenia, zapewnienia fachowej pomocy specjalistycznej itd., a na to wszystko potrzeba czasu.

Moja poprawka zmierza do wydłużenia zaproponowanego w ustawie okresu zwolnienia z obowiązku płacenia składek na ubezpieczenie emerytalne o pół roku, czyli do osiemnastu miesięcy.

Składał na ręce pani marszałek swoją poprawkę do ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Czy ktoś z państwa chce zabrać jeszcze głos w dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

Informuję, że wniosek o charakterze legislacyjnym złożył pan senator Jerzy Szafraniec.

(*Senator Jan Szafraniec:* Jan Szafraniec.)

Przepraszam bardzo, oczywiście, że Jan. Błąd w druku, ale odczytałam to z podpisu pod poprawką, którą pan był uprzejmy przed chwilą mi przedłożyć.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamynam dyskusję.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół zostanie przeprowadzone w czwartek rano lub pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję serdecznie, Panie Ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. Do Senatu została skierowana 24 maja 2002 r. Marszałek Senatu 28 maja bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 124, a sprawozdania komisji w drukach nr 124A i 124B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, pana senatora Tadeusza Wnuka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Tadeusz Wnuk:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych przedkładam Wysokiej Izbie

sprawozdanie w sprawie uchwalonej przez Sejm ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.

Uważam za celowe przypomnieć na wstępie, że ustawa ta dostosowuje prawo polskie do ustawodawstwa Wspólnoty Europejskiej, a konkretnie do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej z listopada 1998 r. Stało się to konieczne ze względu na zobowiązania, jakie przyjął rząd w obszarze negocjacyjnym „Swoboda świadczenia usług”, ale nie tylko z tego powodu. W ekspertyzie Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji słusznie stwierdza się, że dziedzina, której dotyczy ta ustawa, jest związana z bardzo dynamicznym, wręcz burzliwym rozwojem nowych usług związanych z transformacją, czyli przejściem od społeczeństwa przemysłowego do społeczeństwa informacyjnego, a konkretnie z rozwojem usług świadczonych na odległość za pośrednictwem wszelkich mediów elektronicznych: naziemnych, kablowych, satelitarnych. Część tych usług dopiero wchodzi w Polskę do użytku, jak na przykład tak zwana telewizja na żądanie, telewizja kodowa, dostęp do Internetu przez różne media.

Usługi te wymagają dużych inwestycji kapitałowych, a więc szczególnego znaczenia nabiera ochrona usługodawców, dla których świadczenie takich usług jest źródłem przychodów. W ekspertyzie Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji słusznie mówi się także o tym, że od 1 lipca obowiązuje ustawa chroniąca prawa konsumentów w przypadku usług udostępnianych na odległość, a trzeba pamiętać, iż prawa usługodawców w zakresie nowych technologii dotychczas nie były chronione w polskim ustawodawstwie.

Omaiana ustawa, spełniając słuszne oczekiwania inwestujących w technologie tego rodzaju, określa zasady ochrony prawnej usług świadczonych drogą elektroniczną, dostępnych warunkowo, to znaczy po uiszczeniu opłaty przez użytkownika usługi. Skorzystanie z tej usługi jest uzależnione od uprzedniego nabycia odpowiedniego urządzenia, na przykład dekodera, lub dostępu do tak zwanej usługi zabezpieczenia innych usług, na przykład kodowania, szyfrowania. Inaczej mówiąc, celem tej ustawy jest zapewnienie ochrony usługodawcom świadczącym tego rodzaju usługi przed pozbawieniem ich należnych wynagrodzeń przez osoby, które używają niedozwolonych urządzeń lub innych rozwiązań technicznych służących obejściu zabezpieczeń. Ochronę tych usług w zakresie odpowiedzialności cywilnej ma zapewnić uznanie wytwarzania, importu, dystrybucji, posiadania tych urządzeń oraz świadczenia usług niedozwolonych za czyny nieuczciwej konkurencji, co pozwoli oczywiście usługodawcom skorzystać ze środków przewidzianych właśnie w tej ustawie. Karane będzie

(senator T. Wnuk)

również używanie urządzenia niedozwolonego do własnych potrzeb. W wypadku skazania za te czyny sąd orzeka przepadek urządzeń niedozwolonych.

W ustawie wprowadzono dwa przepisy karne dotyczące podanych czynów niedozwolonych. Podczas dyskusji w Sejmie poświęconej tej ustawie zwracano uwagę na to, że rozpraszanie przepisów karnych po różnych ustawach może naruszać zasadę prawidłowej legislacji. Utrudnia to bowiem, a nawet uniemożliwia obywatelowi zapoznanie się z ich treścią. Zdaniem komisji, należy zmierzać do tego, aby ustawodawstwo karne miało taką postać, żeby obywatel nie miał przeszkód w zapoznaniu się z jego treścią. Nie jest jednak możliwe ujęcie całego ustawodawstwa karnego w kodeksie karnym. Tak zwane ustawy szczegółowe stanowią także niezbędny element prawa karnego. Odwoływanie się do nich jest niezbędne szczególnie wtedy, gdy nie sposób dokonać opisu przestępstwa bez odwoływania się do aparatury pojęciowej ukształtowanej w zawartych w nich definicjach. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku rozpatrywanej ustawy. Sformułowania tam zawarte stanowią rezultat tłumaczenia nieomal dosłownego dyrektyw unijnych. Dlatego w przypadku tej ustawy zamieszczenie w niej przepisów karnych trzeba uznać za uzasadnione.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych wniosła do ustawy w wersji sejmowej poprawki przedstawione Wysokiej Izbie w druku senackim nr 124A.

Pierwsza z nich stanowi, że w art. 2 pkt 2 skreśliła się wyrazy „w szczególności dekodery, klucze elektroniczne, kody dostępu lub programy kryptograficzne”. Komisja uznała, że ogólne ujęcie istoty urządzenia dostępu warunkowego, zawarte w pierwszej części tego przepisu, jest wystarczające, uzupełnienie go zaś o przykładowe wyliczenia jest niepotrzebne. Poprawka ta uwzględnia także wniosek w tej samej sprawie Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji, otrzymany przez komisję już po przyjęciu ustawy przez Sejm. Domaga się ona wykreślenia słowa „dekoder”, uznając, że to określenie jest również stosowane w stosunku do uniwersalnych odborników satelitarnych i kablowych bez dekodera, czyli po prostu bez urządzenia warunkowego dostępu.

Jeśli chodzi o dwie pozostałe poprawki, to komisja prezentuje pogląd, że definicje zawarte w art. 3 ust. 1 pkt 2 oraz w art. 4 ust. 1, zawierające określenie istoty regulacji, ale w kategoriach pozytywnych, czynią zbędnym wyliczenie odwołujące się do kategorii negatywnych, a więc opierające się na zaprzeczeniu cech uprzednio wskazanych. Przedstawiciele Ministerstwa Go-

spodarki obecni na posiedzeniu komisji uznali te poprawki za uzasadnione.

Pani Marszałek, w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zwracam się do Wysokiej Izby o przyjęcie przedstawionej ustawy wraz z poprawkami komisji. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej pana senatora Janusza Bargiela o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Janusz Bargiel:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej mam zaszczyt i przyjemność poinformować państwa o sprawach, które zostały omówione na posiedzeniu komisji. Jeżeli państwo pozwola, po tak wyczerpującym wprowadzeniu do tej uchwały przez pana senatora Wnuka, ja skróciłbym swoją wypowiedź do przedstawienia poprawek, które proponuje Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Oczywiście poparliśmy poprawki: pierwszą, drugą i trzecią, zgłoszone przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych. Ze swej strony wprowadziliśmy poprawki: czwartą, piątą, szóstą i siódmą.

W czwartej poprawce został skreślony art. 6.

W piątej poprawce zmieniliśmy brzmienie zapisu o orzekaniu przepadek urządzeń niedozwolonych, stanowiących przedmioty czynów, o których mowa w art. 7 lub 8, chociażby nie były one własnością sprawcy.

W poprawce szóstej do w art. 10 pkt 1 i 2 wyraz „przedsiębiorcy” zastąpiliśmy wyrazem „pokrzywdzonego”.

I w siódmej poprawce dodaliśmy art. 10a w brzmieniu: w ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, DzU nr 47, poz. 211, z 1996 r. nr 106, poz. 496, z 1997 r. nr 88, poz. 554, z 1998 r. nr 106 poz. 668 oraz z 2000 r. nr 29, poz. 356 i nr 93 poz. 1027, dodaje się art. 15b w brzmieniu: czynem nieuczciwej konkurencji jest wytwarzanie, import, dystrybucja, sprzedaż, najem lub oddawanie do używania pod innym tytułem prawnym oraz posiadanie, w celach zarobkowych, urządzeń niedozwolonych w rozumieniu przepisów o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym. Czynem nieuczciwej konkurencji jest także instalacja, serwis lub wymiana urządzeń niedozwolonych, w celach zarobkowych, oraz wykorzystywa-

(senator J. Bargieł)

nie przekazu informacji handlowej do promocji tych urządzeń i związanych z nimi usług.

Chcę powiedzieć, że Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej posiłkowała się również ekspertyzą. Zakres ekspertyzy obejmuje prawnokarny charakter ochrony udzielonej przez ustawę wymienionym w jej tytule usługom oraz... Ekspertyzę tę wykonała pani profesor doktor Oktawia Górniok.

W imieniu komisji wnoszę, aby Wysoka Izba przyjęła tę uchwałę z naszymi poprawkami. Chcę również powiedzieć, że poprawki były przyjęte przez komisję jednomyślnie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie ma zgłoszeń.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecną na posiedzeniu panią minister Małgorzatę Okońską-Zarembę, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Małgorzata Okońska-Zaremba:

Rząd akceptuje poprawki.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce skierować swoje zapytania do pani minister?

Bardzo proszę, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Pani Minister, w słowniczku, który jest zawarty w art. 2 pkt 1, jest mowa o indywidualnym usługobiorcy. Jak należy rozumieć to pojęcie? Czy jest to na przykład konsument w rozumieniu kodeksu cywilnego? Jeżeli zdarzyłoby się tak, że ten odbiorca jest właścicielem jakiegoś lokalu gastronomicznego i zapłacił za dostęp do tego, to czy jest to dostęp warunkowy, na przykład do

programów, o których jest mowa w innych artykułach? Przecież z tej usługi korzystają klienci tego lokalu. Jak jest rozumiane pojęcie indywidualnego usługobiorcy? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Pani Minister. Może być z miejsca. Bardzo serdecznie prosimy o włączenie mikrofonu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Małgorzata Okońska-Zaremba:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie! To rozwiązanie dotyczy indywidualnej osoby, czyli tak naprawdę osoby fizycznej. Przypadek, o którym mówił pan senator, jest już związany z prowadzeniem działalności gospodarczej, czyli z podmiotem innym niż ten, o którym mówimy w tym artykule. Dotyczy to osoby fizycznej.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym tylko zwrócić uwagę państwu senatorom, że rozmowy telefoniczne podczas obrad Senatu są naprawdę naruszeniem regulaminu i zasad przyzwoitości. Bardzo serdecznie proszę, żeby wyłączyć telefony komórkowe.

Czy są kolejne pytania do pani minister? Nie ma.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że połączone komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone na piśmie do marszałka Senatu do zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Jana Szafranca.

Senator Jan Szafraniec:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Projekt ustawy, a właściwie przyjęta przez Sejm ustawa o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym oraz usług świadczenia dostępu warunkowego ma na celu, zgodnie z traktatem ustanawiającym EWG, zniesienie wszelkich przeszkód swobodnego przepływu usług między państwami członkowskimi,

(senator J. Szafraniec)

niezależnie od ich treści kulturalnych, bez ograniczeń. Mówi o tym dyrektywa rady z dnia 3 października 1989 r., sygnatura 85/552/EWG.

Zgodnie z postanowieniami traktatu należy znieść wszelkie ograniczenia swobody usług świadczonych we Wspólnocie. W tej dyrektywie jest zapis mówiący o tym, że nadawanie wszelkich programów telewizyjnych musi być zgodne z przepisami prawa obowiązującego w państwie członkowskim, z którego te programy są nadawane.

Co to oznacza? Oznacza to, że na przykład jeśli w jakimś państwie członkowskim prawo w sposób liberalny podchodzi do spraw moralno-obyczajowych bądź też wręcz ich nie sankcjonuje, wówczas drugie państwo członkowskie jest zmuszone do tolerowania ich bez wyjątku. Dyrektywa określa bowiem zasady niezbędne do zapewnienia swobodnej emisji programów, co ma być motywowane zachowaniem różnorodności kulturowej. Jest tam co prawda zapis mówiący, że państwo członkowskie w ściśle określonych warunkach i w drodze wyjątku może tymczasowo zawiesić retransmisję programów telewizyjnych, ale jest to praktycznie niemożliwe.

Ponadto istnieje ustawowy przymus pod postacią tak zwanych środków zachęcających do podejmowania działalności i rozwoju europejskiej produkcji audiowizualnej – nie narodowej, a europejskiej produkcji audiowizualnej – i jej rozpowszechniania, szczególnie w państwach o małych zdolnościach produkcyjnych lub ograniczonych obszarach językowych. I to ma być przykład zachowania tej różnorodności kulturowej.

Ustawa, a właściwie dyrektywa, dopuszcza możliwość reklamy wyrobów alkoholowych, według ścisłych kryteriów. Kiedy na przykład państwo członkowskie ograniczy retransmisję, wówczas komisja może poprosić zainteresowane państwo o zniesienie ograniczenia retransmisji w trybie natychmiastowym, jeśli narusza ono prawo wspólnotowe.

Owszem, państwa członkowskie, skąd jest nadawany program, mogą, ale nie muszą, na zasadzie dobrej woli, wprowadzić surowsze przepisy w dziedzinach objętych dyrektywą, zaś państwa tak zwane odbiorcze nie mogą w sposób zgodny ze społecznymi oczekiwaniami temu się przeciwstawić czy wprowadzać w tym względzie pewnych ograniczeń. To jest argumentacja, którą przedstawiłem Wysokiej Izbie i która będzie uzasadniała mój sprzeciw, mój głos przeciwko nowelizacji tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, Panie Senatorze, że wniosku o charakterze legislacyjnym pan nie składał.

(Senator Jan Szafraniec: Nie.)

Dziękuję.

Czy są jeszcze zgłoszenia do dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym zostanie przeprowadzone w czwartek rano lub pod koniec posiedzenia Senatu.

Nie żegnam się z panią minister, bowiem pani minister...

Przepraszam bardzo. Z uwagi na fakt, że komisje wniosły różne wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informacja o tym, że głosowania odbędą się w czwartek rano lub pod koniec posiedzenia Senatu, jest nadal aktualna.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsułów Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r., a do Senatu została skierowana 24 maja. Marszałek Senatu 28 maja 2002 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 129, a sprawozdanie komisji w druku nr 129A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych pana senatora Andrzeja Chronowskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Andrzej Chronowski:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Komisja rzeczywiście 4 czerwca 2002 r. rozpatrzyła ustawę – Prawo działalności gospodarczej i ustawę o funkcjach konsułów Rzeczypospolitej Polskiej. W posiedzeniu komisji uczestniczyła pani minister Okońska-Zaremba.

Nowelizacja, można właściwie powiedzieć, skromna nowelizacja ustawy – Prawo działalności

(senator A. Chronowski)

gospodarczej i ustawy o funkcjach konsułów generalnych dotyczy czterech punktów. Jeśli chodzi o art. 21 ust. 4, myślę, że zmiana jest bardzo słuszna. Do tej pory była taka sytuacja, że organ koncesyjny, wydający koncesję, mógł kierować kontrolę właściwie przy świadku z ulicy. Ten zapis został skreślony. Taka kontrola musi odbywać się albo w obecności przedsiębiorcy, albo w obecności organu, który jest uprawniony do reprezentowania danego przedsiębiorstwa.

Kolejna nowelizacja dotyczy art. 46 ust. 2, w którym wymaga się od zagranicznego przedsiębiorcy dokumentu, który by potwierdzał tytuł prawny przedsiębiorcy zagranicznego do lokalu. Jak wyjaśniła pani minister na posiedzeniu komisji, główną przyczyną tej zmiany było to, że zdarzają się różne przypadki, łącznie z tym, że na przykład siedziba mieściła się w jakiejś ambasadzie. Jest to dosyć dokładne sprecyzowanie sprawy.

Jeśli chodzi o art. 86, były pewne niejasności w sprawie sformułowania „przedstawicielstwa za granicą” i w kwestii wydawania przedsiębiorcy zaświadczenia. W związku z tym ten zapis został tak sprecyzowany, że to się nakłada na urząd konsularny, na konsula i w tym momencie sprawa jest przejrzysta i jasna. Jednocześnie bardzo dokładnie sprecyzowano, że zaświadczenie takie nie jest wymagane, jeśli między Rzeczpospolitą Polską a państwem, z którego jest przedsiębiorca, istnieje umowa międzynarodowa przyznająca wzajemność.

Z kolei art. 2 jest konsekwencją zmian właśnie zapisu mówiącego, że przedstawicielstwo za granicą zastępuje się urzędem konsularnym.

I to jest właściwie całe *clou* ustawy. Po dyskusji senatorowie uczestniczący w pracy komisji nie stwierdzili właściwie żadnych uchybień legislacyjnych i jednogłośnie poparli tę ustawę, przyjmując ją i proponując – tak jak to jest w druku nr 129A – aby Wysoki Senat raczył przyjąć tę ustawę bez poprawek. Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę jeszcze o pozostanie, bowiem zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie ma pytań.

Dziękuję.

(Senator Andrzej Chronowski: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowa-

nia stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecną panią minister Okońską-Zarembę, czy chce przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Małgorzata Okońska-Zaremba: Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Pytam wobec tego państwa senatorów, czy ktoś z państwa senatorów chce skierować do pani minister pytanie.

Bardzo proszę, pan senator Jan Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Ja mam dwa pytania. Jedno dotyczy art. 21 ust. 4, gdzie jest zawarty zapis, który praktycznie uniemożliwia kontrolę w przedsiębiorstwie w przypadku złej woli przedsiębiorcy. Jest to, wydaje mi się, nie do przyjęcia. Dlaczego? Ponieważ przepis ten sjałby wymuszać obecność przedsiębiorcy lub jego przedstawiciela w trakcie kontroli. A co będzie, jeśli przedsiębiorca po prostu okaże złą wolę i nie zgodzi się na kontrolę? To jest jedna sprawa.

Druga sprawa dotyczy art. 64, który w dotychczasowym zapisie mówi o zakazie działalności gospodarczej w razie stwierdzenia wykonywania jej niezgodnie z przepisami ustawy, a także w razie stwierdzenia, że stanowi ona zagrożenie życia, zdrowia ludzkiego i moralności publicznej. Dlaczego wyrazy „moralności publicznej” zostały w propozycji rządowej skreślone? Jakimi motywami kierował się rząd, wykreślając tę moralność publiczną? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią minister. Zapraszam.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Małgorzata Okońska-Zaremba:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Odpowiadając na pytania zadane przez pana senatora, pragnę wyjaśnić, że mówimy o dokonywaniu kontroli podczas nieobecności przedsiębiorcy, ale przez organ, który udziela koncesji, czyli przez burmistrza, wójta, prezydenta. Jest to oczywiście specyficzne wykonywanie określonych praw. Ta sytuacja nie dotyczy na przykład kontroli przeprowadzonych przez aparat skarbowy. Jeżeli przedsiębiorca na bazie tego znowelizowanego przepisu będzie się uchylał od stawiania się przed organem, który chce dokonać kontroli,

(podsekretarz stanu M. Okońska-Zaremba)

czy odwlekał ten termin, organ koncesyjny zawsze może zastosować najwyższą karę, to znaczy cofnąć koncesję czy zezwolenie w tym zakresie. Tak więc powoduje to powstanie pewnego mechanizmu.

Proponując nowelizację tego artykułu, wyszliśmy z założenia, że przede wszystkim trudno mówić o efektywności kontroli, która jest dokonywana w przedsiębiorstwie podczas nieobecności przedsiębiorcy lub osoby przez niego upoważnionej, i to jeszcze w obecności świadka przywołanego z ulicy. Trudno sobie wyobrazić, aby był ogólny dostęp do ksiąg rachunkowych firmy, aby był ogólny dostęp do materiałów. Stąd ta inicjatywa.

Zresztą system podatkowy w Polsce ewoluuje w tym kierunku, aby kontrole dokonywane w ramach wykonywania ustaw podatkowych również były w pewnym sensie zapowiedziane.

Odpowiadając na pytanie związane z art. 64 i tak naprawdę z wykreśleniem z tego artykułu moralności publicznej, pragnę poinformować Wysoką Izbę, że nie było intencją rządu umożliwienie prowadzenia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej działalności gospodarczej, która by zagrażała moralności publicznej. Poprzez nowelizację tego artykułu usuwamy martwy przepis, który jest nie do wykonania, ponieważ tak naprawdę mówi o tym, że organ uprawniony, czyli prezydent, burmistrz, wójt, może zakazać, zawiesić niejako wykonywanie przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej, jeżeli uzna, że zagraża ona między innymi moralności publicznej, bo są w tym artykule wymienione jeszcze różne inne przypadki. Ale cóż dalej mówi ten przepis? Że ten organ, czyli prezydent, wójt, burmistrz, zawiadamia o tym fakcie właściwy tak naprawdę do orzekania w zakresie moralności publicznej organ administracyjny. Dopiero ten organ administracyjny tak naprawdę podejmuje decyzję o zakazie wykonywania działalności gospodarczej. Ten zakaz, który jest wykonywany przez burmistrza, prezydenta, wójta, zgodnie z postanowieniami tego przepisu dotyczy dokładnie trzech dni. Cały problem polega na tym, że w Polsce nie ma organu administracyjnego właściwego do orzekania w zakresie moralności publicznej.

Proszę państwa, tłumacząc niejako intencje rządu, pragnę zwrócić państwa uwagę, że w art. 9 prawa działalności gospodarczej jasno jest rozstrzygnięta kwestia, która mówi o tym, że w Polsce nie można prowadzić działalności gospodarczej, która zagraża moralności publicznej. Ponadto kwestię tę regulują inne przepisy. Na przykład nie możemy zarejestrować firmy, której przedmiotem działalności gospodarczej miałyby być czynności zagrażające moralności publicznej, ponieważ w Polskiej Klasyfikacji Działalności w ramach KRS nie ma takich możliwości.

Ponadto pewne czyny, które zaszeregowujemy, mówiąc szczerze, do czynów zagrażających moralności publicznej, są objęte pewnymi sankcjami w kodeksie wykroczeń, w art. 51, który nakłada pewne sankcje za łamanie zasad moralności publicznej. A myśląc o pewnej specyficznej działalności, która większości nam zawsze w tym momencie przychodzi do głowy, to tak naprawdę mamy 25 rozdział kodeksu karnego, który wręcz uznaje pewne czyny z zakresu naruszania moralności publicznej za przestępstwa i wyznacza bardzo wysokie sankcje. Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Otwieram dyskusję.

Z uwagi na fakt, że nikt z państwa senatorów nie zgłosił się...

(Senator Jan Szafraniec: Ja chciałbym zabrać głos.)

Panie Senatorze, bardzo proszę. Ale przypominam o konieczności zapisywania się.

Senator Jan Szafraniec:

Dlaczego pani senator jest zniecierpliwiona?

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Ależ ja nie jestem zniecierpliwiona, tylko zwracam uwagę...)

Po prostu w związku z tym, że...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Był pan zapisany, tak?)

Nie. Odpowiedź pani minister mnie nie satysfakcjonuje, więc zgłaszam poprawkę o przywrócenie art. 64 w pierwotnym brzmieniu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie. Rozumiem, że to nie jest chęć zabrania głosu w dyskusji, ale chęć złożenia wniosku o charakterze legislacyjnym.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamynam dyskusję.

Z uwagi na fakt, że pan senator zgłosił wniosek o charakterze legislacyjnym, chciałabym, aby ten wniosek zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu rozpatrzyła Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, ustosunkowała się niego oraz przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsułów Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Bardzo serdecznie dziękuję pani minister za udział w naszym posiedzeniu i wsparcie przy obu ustawach.

(wicemarszałek J. Danielak)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym trzecim posiedzeniu w dniu 7 czerwca 2002 r. Do Senatu została przekazana 11 czerwca 2002 r. Marszałek Senatu 11 czerwca 2002 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 142, a sprawozdanie komisji w druku nr 142A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana senatora Janusza Lorenza o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę.

Senator Janusz Lorenz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi na swoim posiedzeniu 14 czerwca dyskutowała na temat projektu tej ustawy. Chciałbym państwa w imieniu komisji poinformować, że celem zaproponowanych zmian jest dostosowanie naszego prawa do wymogów, rozporządzeń i dyrektyw unijnych w zakresie systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Identyfikacja zwierząt jest warunkiem niezbędnym w sferze obrotu, stawianym członkom Unii Europejskiej i krajom kandydującym, jako element nadzoru i kontroli umożliwiający zapobieganie i eliminowanie chorób zakaźnych.

Wprowadzony system wykorzystany będzie również w sferze hodowli do tworzenia rodowodów zwierząt oraz zbierania informacji o ich wartości hodowlanej. Jest on warunkiem objęcia rolników systemem ewentualnych bezpośrednich dopłat.

Systemem identyfikacji, rejestracji i oznakowania ma być objęte całe поголовье bydła, przy czym ostatecznym terminem dla oznakowania miało być 1 stycznia 2003 r., co wskazane zostało w uzasadnieniach do projektów. Z tą datą, zgodnie ze zobowiązaniami Rzeczypospolitej Polskiej, zwierzę wprowadzone do obrotu powinno być zakolejkowane, zarejestrowane i posiadać tak zwany paszport.

Obowiązkiem oznakowania w 2002 r. i 2003 r. objęte zostało całe поголовье bydła, w tym również zwierzęta urodzone przed 1 stycznia 2002 r. Kosz-

tami oznakowania bydła, w tym wydawaniem paszportów i ksiąg rejestrowych obciąża się Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Tym samym ma to umożliwić terminową realizację zobowiązań wynikających dla Polski z przyjęcia prawa wspólnotowego dotyczącego systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt.

50 milionów zł na to przedsięwzięcie zarezerwowane jest w budżecie państwa. Dobre doświadczenia w tym zakresie z województwa warmińsko-mazurskiego i podkarpackiego wskazują, że należałoby tego typu ustawę jak najszybciej wprowadzić.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi wnosi, aby projekt ustawy przyjąć bez poprawek, o co państwa serdecznie proszę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję Panie Senatorze. Proszę jeszcze o pozostanie przy mównicy, bowiem zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca, trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce skierować takie pytanie? Nie.

(Senator Janusz Lorenz: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim i komisyjnym projektem ustawy.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu – jest z nami ponownie pan minister Pilarczyk – czy chce zabrać głos.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Chciałbym poinformować, że projekt ustawy, który został przesłany do Senatu, jest wynikiem inicjatywy grupy posłów oraz sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Rząd w pełni akceptuje przyjęte przez Sejm rozwiązania. Przede wszystkim dają one szansę na przyspieszenie wdrożenia programu znakowania i ewidencji zwierząt. Jak mówił pan senator sprawozdawca, to działanie związane jest z procesem dostosowania do Unii Europejskiej, ale przede wszystkim – chciałbym na to zwrócić uwagę – umożliwia stworzenie systemu bezpieczeństwa żywności, który jest nam potrzebny niezależnie od tego, czy będziemy członkami Unii Europejskiej, czy nie będziemy. System musi funkcjonować, żebyśmy w razie wystąpienia różnych chorób zakaźnych zwierząt, które mogą być przenoszone na ludzi, mogli sprawnie identyfikować źródło zakażenia i zwal-

(sekretarz stanu J. Pilarczyk)

czać występujące choroby. Proszę Wysoki Senat o zaakceptowanie projektu ustawy przedstawionego przez Sejm. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę jeszcze chwilę pozostać przy mównicy, bo zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu chciałabym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce skierować pytania do pana ministra w związku z rozwiązaniem ustawowym. Nie.

Dziękuję serdecznie, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Dziękuję.)

(Głos z sali: Jest pytanie.)

Jest pytanie? Przepraszam bardzo, jest pytanie.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Adam Jamróz:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Czy pan minister ocenia, że wymieniony w ustawie termin dotyczący zakończenia identyfikacji i rejestracji zwierząt jest bezpieczny, czy zmieścimy się w tym terminie? Druga, związana z tym kwestia. Czy w trakcie negocjacji Unia nie sugerowała innego, wcześniejszego terminu? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Znakowanie i rejestracja zwierząt to proces, który ma udowodnić nie tylko Unii Europejskiej, ale wszystkim krajom, do których trafiają produkty pochodzenia zwierzęcego, że system bezpieczeństwa żywności w Polsce działa sprawnie. W związku z tym w naszym interesie leży to, aby system identyfikacji zwierząt i znakowanie wprowadzić jak najszybciej. Uwiarygodnienie bezpieczeństwa w naszym kraju to również możliwość rozszerzenia eksportu produktów pochodzenia zwierzęcego. Jak najszybsze wykonanie rejestracji i identyfikacji zwierząt leży więc w naszym interesie oraz jest związane z udowodnieniem Unii Europejskiej, że od strony bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego jesteśmy przygotowani do członkostwa.

Z harmonogramu, który został przygotowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji

Rolnictwa – właśnie ta agencja została wyznaczona na mocy ustawy do przeprowadzenia i sfinansowania całego procesu – wynika, że znakowanie zwierząt i rejestracja ma się rozpocząć od 1 września tego roku. Zgodnie z tym harmonogramem powinniśmy zakończyć całą akcję znakowania bydła – będzie ona miała taki charakter – do końca tego roku. Gdyby z jakichś powodów było opóźnienie związane z jakąś częścią populacji bydła, to poprawka, którą przyjął Sejm, pozwala kontynuować ten proces na koszt budżetu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w 2003 r. Na razie przygotowany harmonogram jest realizowany zarówno od strony technicznej, jak i legislacyjnej. Cały proces jest przeprowadzany zgodnie z harmonogramem, więc w dniu dzisiejszym nie mogę stwierdzić, że występują jakiekolwiek zagrożenia dla zakończenia znakowania bydła w bieżącym roku, a znakowania i identyfikacji pozostałych gatunków zwierząt gospodarskich do końca 2003 r. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie jeszcze o coś zapytać pana ministra?

Bardzo proszę, pan senator Kruszewski.

Senator Zbigniew Kruszewski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, jakie są przewidywane koszty całej operacji?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Józef Pilarczyk:**

Można powiedzieć, że w wersji przedstawionej przez Sejm koszt przeprowadzenia całej operacji to około 65 milionów zł. Te środki są przewidziane w budżecie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są kolejne pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Pilarczyk: Dziękuję, Pani Marszałek.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków.

(wicemarszałek J. Danielak)

ków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu panią senator Marię Szyszkowską.

Senator Maria Szyszkowska:

Jestem przekonana, że w art. 4a ust. 5 brakuje uszczegółowienia tego, kto jest uprawniony do znakowania, czyli kolczykowania bydła. Ta sprawa jest bardzo ważna z dwóch powodów. Po pierwsze, chodzi o to, aby czynili to fachowcy, żeby zaoszczędzić zwierzętom cierpienia. Po drugie, jestem przekonana, że podmiot produkujący bydło nie powinien mieć uprawnień do jego znakowania.

Skladam więc wniosek o charakterze legislacyjnym, którego intencją jest to, żeby do znakowania byli uprawnieni wyłącznie lekarze weterynarii i ci, którzy wykonują zawód technika weterynarii, a nie osoby przypadkowe, na przykład wskazane przez sołtysa.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że pani senator Szyszkowska złożyła wniosek o charakterze legislacyjnym.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamynam dyskusję.

Czy pan minister chce się ustosunkować do przedstawionego wniosku legislacyjnego?

Bardzo proszę, Panie Ministrze. Można z miejsca.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Józef Piłarczyk:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Chciałbym zinterpretować ust. 5. Zapis mówiący o tym, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa może zlecić w drodze umowy dokonanie tych czynności, o których mowa dalej w tym ustępie, oznacza, że w związku z tym, iż agencja jest wyznaczona ustawowo, daje się tejże agencji możliwość zlecenia innej instytucji lub osobie wykonywanie tych czynności. Agencja

z racji zakresu i wartości tych usług będzie musiała dochować procedur przewidzianych w przepisach dotyczących zamówień publicznych. W związku z tym agencja określi w ogłoszeniu warunki, które będzie stawiać podmiotom mogącym składać oferty wykonywania takich usług. Oczywiście w tym ogłoszeniu agencja postawi warunki wynikające z innych przepisów, w tym przepisów o ochronie zwierząt. W związku z tym wydaje mi się oczywiste, że podmioty i osoby, które będą wykonywać tę usługę, muszą z racji innej ustawy, ustawy o ochronie zwierząt, przestrzegać przepisów o ochronie zwierząt, które, w skrócie mówiąc, zmierzają do tego, ażeby zwierzętom nie przysparzać bólu, cierpienia lub stresu w związku z wykonywanymi zabiegami zootechnicznymi czy weterynaryjnymi.

Myślę, że nie ma tu większego zagrożenia merytorycznego dla poprawki, którą pani senator zgłosiła. Problemem dla mnie, jako reprezentanta rządu, któremu zależy na tym, aby ta ustawa weszła w życie jak najszybciej, jest czas. Mnie leży na sercu tylko i wyłącznie to, ażeby ustawa bez zbędnej zwłoki weszła w życie. Także bez tej poprawki cel, jaki stawiała sobie pani senator, zostanie osiągnięty. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Rozumiem, że pani senator podtrzymuje swój wniosek legislacyjny?

Senator Maria Szyszkowska:

Tak, podtrzymuję.

Chciałam jeszcze zwrócić uwagę na to, że jeżeli moja poprawka nie byłaby uwzględniona, poprawka, która jest właściwie uściśleniem, to zachodzi niebezpieczeństwo, iż ten przepis może być korupcyjogenny, na przykład sołtys może zlecić koledze masowe kolczykowanie bydła.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

W trakcie dyskusji został zgłoszony wniosek o charakterze legislacyjnym, a więc, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi o ustosunkowanie się do wniosku przedstawionego w dyskusji nad tym punktem i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Bardzo proszę o komunikaty.

**Senator Sekretarz
Andrzej Jaeschke:**

Marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów w dniu 20 czerwca, w czwartek, o godzinie 8.45.

Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia poprawek do ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w sali nr 217 zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach.

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych odbędzie się w dniu dzisiejszym, pół godziny po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217.

(*Wicemarszałek Jolanta Danielak:* Dziękuję panu ministrowi za udział w dzisiejszych obradach.)

Kolejny komunikat.

Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w toku debaty do ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół odbędzie się po wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej w sali nr 182.

Posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich odbędzie się dzisiaj, w sali nr 179, zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach.

Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbędzie się w dniu dzisiejszym, o godzinie 16.30 w sali obrad plenarnych.

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym, odbędzie się w dniu dzisiejszym, piętnaście minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217.

Posiedzenie Komisji Nauki i Edukacji i Sportu w sprawie inicjatywy ustawodawczej o zmianie ustawy o zamówieniach publicznych odbędzie się w czwartek 20 czerwca w sali nr 176. Posiedzenie rozpocznie się na godzinę przed porannym wznowieniem posiedzenia plenarnego.

I wreszcie wspólne posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji Narodowej i Sportu oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia – odbędzie się ono w piątek, 21 czerwca w sali nr 176 po zakończeniu posiedzenia plenarnego Senatu. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Wznowienie obrad nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 9.00. Rozpoczynamy pracę od głosowań, między innymi od głosowania nad ustawą o regulacji rynku mleka.

Ogłaszam przerwę do godziny 9.00 dnia jutrzejszego.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 14 minut 47)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Jolanta Danielak i Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senator i Panowie Senatorowie, proszę o zajmowanie miejsc.

Wznawiam posiedzenie.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam też, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Projekt ten za chwilę zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 63 obecnych senatorów 62 głosowało za, żaden nie głosował przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 2)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Cel-

nego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam też, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Projekt ten za chwilę zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych projektem uchwały w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 69 obecnych senatorów 62 głosowało za, 3 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

(wicemarszałek J. Danielak)

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej panią senator Krystynę Sienkiewicz o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Połączone komisje, Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia, na swoim posiedzeniu rozpatrywały poprawki zgłoszone do ustawy o substancjach i preparatach chemicznych, a swój dorobek zawarły w druku senackim nr 125Z.

Z upoważnienia obu komisji przedstawię Wysokiej Izbie przebieg dyskusji oraz wyniki głosowań.

Pan senator Marian Janowski zgłosił poprawkę do art. 1 pkt 5 polegającą na postawieniu w art. 11a po wyrazie „pracy” przecinka i dodaniu wyrazu „rolnictwa”. Chodziło o to, i to jest bardzo istotne, aby oprócz ministrów właściwych do spraw zdrowia, gospodarki, pracy i środowiska, również minister właściwy do spraw rolnictwa mógł wyznaczyć jednostki badawczo-rozwojowe lub inne podległe im jednostki organizacyjne, współpracujące, w zakresie swoich kompetencji, z inspektorem do spraw substancji i preparatów chemicznych przy wykonywaniu określonych w ustawie zadań dotyczących oceny ryzyka stwarzanego przez substancje chemiczne. Przy tym pan senator Marian Janowski powoływał się na art. 26 i 31, w których to minister rolnictwa występuje.

Zbliżając się do konkluzji, powiem tak: pan senator, kierując się zasadą przezorności w sprawie oceny i kontroli ryzyka dla ludzi i środowiska stwarzanego przez istniejące lub nowe substancje i preparaty chemiczne, proponował włączenie w ten proces ministra rolnictwa. Gwoli przypomnienia: ustawa o substancjach i preparatach chemicznych wyłącza to, czyli jej przepisów nie stosuje się między innymi do środków spożywczych i używek w rozumieniu przepisów ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia oraz do środków ochrony roślin w rozumieniu przepisów o ochronie roślin uprawnych, bo o tym mówi ustawa o tym samym tytule z dnia 12 lipca 1995 r. Minister rolnictwa i rozwoju wsi, występujący w art. 26 oraz 31, uczestniczy wraz z innymi ministrami w wydaniu rozporządzenia dotyczącego oznakowania opakowań substancji niebezpiecznych i preparatów niebezpiecznych.

Połączone komisje odrzuciły poprawkę pana senatora Mariana Janowskiego. 2 senatorów głosowało za, 6 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. Ponieważ taki był wynik głosowania, tyle czasu zajęłam Wysokiej Izbie omówieniem wszystkich aspektów tej poprawki.

Jestem również zobowiązana przez połączone komisje do przedstawienia Wysokiej Izbie stanowiska upoważnionego przedstawiciela rządu, dotyczącego omówionej poprawki. Czy mogę, Pani Marszałek, to stanowisko przedstawić?

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Bardzo proszę.)

Dziękuję.

Jest to pismo z Ministerstwa Zdrowia, pismo upoważnionego do reprezentowania resortu podsekretarza stanu Jana Kopczyka, o następującej treści:

Pani senator Krystyna Sienkiewicz, sprawozdawca... itd.

Uprzejmie proszę o przyjęcie następującego stanowiska wobec poprawki senatora Mariana Janowskiego...

(Głosy z sali: Mieczysława!)

Przepraszam, przepraszam bardzo, po trzykroć przepraszam, 20 lipca będą jego imieniny.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Pani Senator, ale to nie jest błąd pana ministra, jak rozumiem?)

Nie, nie, to mój błąd, mój stereotyp, tak sobie zakodowałam imię pana senatora i bardzo go przepraszam.

...zapropnowanej w dniu dzisiejszym w czasie rozpatrywania ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych. Poprawka ta, czyli dodanie wyrazu „rolnictwa” po wyrazie „pracy” w art. 1 pkt 5 w art. 11a, jest nieuzasadniona, ponieważ przepisów ustawy nowelizowanej nie stosuje się do substancji i preparatów chemicznych związanych z kompetencjami ministra właściwego do spraw rolnictwa. Poza tym warto wspomnieć, iż w trakcie uzgodnień międzyresortowych minister rolnictwa nie zgłaszał uwag ani zastrzeżeń do projektu ustawy nowelizującej.

Konkluzja: wyrażam sprzeciw wobec poprawki pierwszej z zestawienia wniosków do ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych. Jan Kopczyk.

Pozostałe poprawki uzyskały poparcie połączonych komisji. Poprawki druga i czwarta, które powinny być przegłosowane łącznie, zostały przyjęte bez głosów sprzeciwu, 1 senator wstrzymał się od głosu. Poprawka trzecia została przyjęta jednogłośnie.

Proszę zatem panie i panów senatorów o poparcie poprawek: drugiej, trzeciej i czwartej, oraz o uchwalenie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Czy senator wnioskodawca Mieczysław Janowski lub senator sprawozdawca Zygmunt Cybulski chcą jeszcze zabrać głos?

(Senator Mieczysław Janowski: Tak, Pani Marszałek.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Janowski:

Króciutko, pomijając kwestię imienia. Doświadczenia niemieckie z północno-wschodnich landów, w moim przekonaniu, uzasadniają dodanie słowa „rolnictwa”. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Zygmunt Cybulski, chciałby jeszcze zabrać głos?

(Senator Zygmunt Cybulski: Nie, dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie...

(Rozmowy na sali) (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Przepraszam)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza umożliwi ministrowi właściwemu do spraw rolnictwa wyznaczanie podległych mu jednostek organizacyjnych, które będą współpracowały z inspektorem do spraw substancji i preparatów chemicznych przy wykonywaniu zadań dotyczących oceny ryzyka stwarzanego przez substancje chemiczne. Jest to poprawka pana senatora Janowskiego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 20 głosowało za, 52 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 4**)

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami drugą i czwartą. Będziemy nad nimi głosować

łącznie. Są to poprawki komisji poparte przez połączone komisje. Poprawka druga nakłada na ministra właściwego do spraw zdrowia obowiązek ogłoszenia listy substancji nowych zamieszczonych w Europejskim Wykazie Notyfikowanych Substancji Chemicznych. Poprawka czwarta koreluje datę wejścia w życie tego przepisu z datą wejścia w życie pozostałych regulacji dotyczących substancji nowych i określa ją jako 1 listopada 2002 r.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 74 głosowało za, 1 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 5**)

Poprawki uzyskały akceptację.

Poprawka trzecia określa termin, do którego mogą być utrzymane w mocy akty wykonawcze wydane na podstawie zmienianych upoważnień ustawowych. Jest to poprawka zgłoszona przez obie komisje, poparta przez połączone komisje.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 72 głosowało za, 6 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 6**)

Poprawka uzyskała akceptację Senatu.

Nad poprawką czwartą głosowaliśmy łącznie z poprawką drugą. Tym samym przegłosowaliśmy już wszystkie poprawki.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że na 79 obecnych senatorów 77 głosowało za, 2 – przeciw. (**Głosowanie nr 7**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

(wicemarszałek J. Danielak)

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam też, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Poprawka usuwa przepis dający podstawy do przyznawania dostawcom hurtowym od dnia 1 lipca 2002 r. dopłat do mleka klasy I, tym samym dopłaty udzielane byłyby jedynie do mleka klasy ekstra. Projekt Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 68 głosowało za, 8 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował.

(Głosowanie nr 8)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Jerzego Cieślaka i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jerzy Cieślak:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia na posiedzeniu 19 czerwca jednogłośnie postanowiła podtrzymać swój wcześniejszy wniosek o przyjęcie

bez poprawek ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół.

W związku z tym, że nad wnioskiem tym głosowaliśmy w pierwszej kolejności, po jego przegłosowaniu nie głosowaliśmy nad wnioskiem pana senatora Szafranca, zgłoszonym w czasie dyskusji.

Proszę o przyjęcie wniosku zawartego w druku nr 128Z. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senator wnioskodawca, pan Jan Szafraniec, chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Jan Szafraniec: Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia wnosiła o przyjęcie ustawy bez poprawek, a senator wnioskodawca Jan Szafraniec przedstawił wniosek o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w przypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawioną poprawką.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, popartym przez komisję, o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 69 głosowało za, 7 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 9)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół.

Nie będziemy więc głosować nad wnioskiem pana senatora Szafranca.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Fi-

(wicemarszałek J. Danielak)

nansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej pana senatora Tadeusza Wnuka o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Tadeusz Wnuk:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wysoki Senacie!

Zostałem upoważniony do przedstawienia w imieniu obu połączonych komisji sprawozdania dotyczącego poprawek do ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.

Uprzejmie informuję, że połączone komisje poparły wszystkie bez wyjątku poprawki zawarte w druku nr 124Z. Na tej podstawie pozwalam sobie z upoważnienia obu komisji rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie przedmiotowej ustawy wraz z poprawkami. Składałem także wniosek o ich łączne przegłosowanie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senator sprawozdawca, pan Janusz Bargieł, chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Janusz Bargieł: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje przedstawiły wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza to poprawka obu komisji poparta przez połączone komisje. Skreśla ona przykładowe wyliczenie urządzeń dostępu wa-

runkowego. Wyliczenie to nie jest wymagane przez dyrektywy europejskie implementowane w tej ustawie, a ponadto niektóre użyte w nim pojęcia, zdaniem fachowców, mogą budzić wątpliwości co do ich zakresu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 76 głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka uzyskała akceptację.

Poprawka druga to także poprawka obu komisji poparta przez połączone komisje. Skreśla ona ust. 3 w art. 3 jako przepis zbędny z tego powodu, iż użyte w nim wyliczenie usług ma charakter orientacyjny i nie stanowi dookreślenia pojęcia „usług chronionych” definiowanych w całym art. 3.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 72 głosowało za, nikt nie głosował przeciw, 6 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 11)**

Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację.

Poprawka trzecia to poprawka obu komisji, poparta przez połączone komisje. Skreśla ona pkt 3 w ust. 2 art. 4. Ma ona podobny do poprawki poprzedniej charakter, czyli skreśla zbędny, wyłącznie orientacyjny przepis.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 71 głosowało za, 1 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawka uzyskała akceptację Izby.

Poprawki czwarta i siódma zostaną przegłosowane łącznie. Poprawki te powodują przeniesienie przepisu uznającego wymienione w nim czynności za czyny nieuczciwej konkurencji do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

(wicemarszałek J. Danielak)

Na 78 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 13**)

Poprawki uzyskały akceptację.

Poprawka piąta pozwala na orzeczenie przez sąd przypadku urzędzeń niedozwolonych również w sytuacji, gdy zachodzą okoliczności wyłączające ukaranie sprawcy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 70 głosowało za, 2 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 14**)

Poprawka uzyskała akceptację.

Poprawka szósta powoduje, iż z wnioskiem o ściganie przestępstw określonych w ustawie będą mogli wystąpić wyłącznie pokrzywdzeni świadczący usługi oparte lub polegające na dostępie warunkowym.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 72 głosowało za, 7 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka siódma została już przegłosowana łącznie z poprawką czwartą.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 76 głosowało za, 2 – przeciw. (**Głosowanie nr 16**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych pana senatora Andrzeja Chronowskiego i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Andrzej Chronowski:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

W dniu wczorajszym Komisja Gospodarki Narodowej i Finansów Publicznych właściwie rozpatrzyła tylko jedną poprawkę, pana senatora Szafranca, jakby przywracającą zapis art. 64, w którym mówi się o tak zwanej moralności publicznej.

Po analizie i po wysłuchaniu wszystkich wyjaśnień komisja doszła do wniosku, że ta kwestia w wystarczającym stopniu jest zabezpieczona bodajże w art. 9 ustawy o działalności publicznej, zaś zapis w art. 64 powoduje, że ten przepis staje się martwy, ponieważ nie ma urzędu, do którego wójt, burmistrz czy prezydent mógłby kierować taki wniosek.

Po tej analizie Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych rekomenduje Wysokiej Izbie, aby tę ustawę przyjąć bez poprawek. Sprawozdanie na ten temat zawarte jest w druku nr 129Z. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senator wnioskodawca, pan senator Jan Szafraniec, chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Jan Szafraniec: Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że w toku debaty zostały w tej sprawie przedstawione następujące wnioski: Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych wniosła o przyjęcie ustawy bez poprawek; senator wnioskodawca Jan Szafraniec przedstawił wniosek o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyję-

(wicemarszałek J. Danielak)

cie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawioną poprawką.

Przystępujemy do głosowania nad popartym przez komisję wnioskiem Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsułów Rzeczypospolitej Polskiej bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że na 79 obecnych senatorów, 71 głosowało za, 4 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 17**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsułów Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi senatora Janusza Lorenza i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Janusz Lorenz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dużą swadą dyskutowaliśmy na temat poprawki wniesionej przez panią senator Marię Szyszkowską, która sugeruje, aby osoby wykonujące zawód technika weterynarii i lekarze dokonywali oznaczeń bydła.

Muszę powiedzieć, że komisja jednogłośnie, w pełnym swoim składzie, odrzuciła tę poprawkę, motywując to następująco: lekarze weterynarii sprawują nadzór nad wszystkimi działaniami weterynaryjnymi, w tym nad znakowaniem, i nie

mogą prowadzić działalności wykonawczej. Do tego powołane zostało konsorcjum składające się z izb rolniczych, Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, Krajowego Centrum Hodowli Bydła i spółki „Polmeat”. Uważamy, że to konsorcjum wykona swoje zadanie w sposób właściwy, zaś lekarze weterynarii mają kontrolować jakość wykonywanej pracy. Dziękuję bardzo.

Oczywiście komisja prosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

(Senator Teresa Liszcz: Nie...)

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Pani Senator, czy to stanowisko wyrażone wobec senatora sprawozdawcy czy ustawy?)

(Senator Teresa Liszcz: Wobec ustawy bez poprawki.)

Dobrze, to będzie pani głosowała, Pani Senator.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy pani senator wnioskodawca, pani Maria Szyszkowska, chce jeszcze zabrać głos? Nie ma pani senator Szyszkowskiej. Dziękuję bardzo.

(Senator Janusz Lorenz: Dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi wnosiła o przyjęcie ustawy bez poprawek; senator wnioskodawca, pani Maria Szyszkowska, przedstawiła wniosek o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawioną poprawką.

Przystępujemy do głosowania nad popartym przez komisję wnioskiem Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że na 78 obecnych senatorów, 58 głosowało za, 14 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 18**)

(wicemarszałek J. Danielak)

Wobec wyniku głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. Do Senatu została przekazana 24 maja bieżącego roku, a 28 maja Marszałek Senatu, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

(Rozmowy na sali)

Czy mogę prosić o wyciszenie rozmów? Panie Senatorowie, bardzo proszę o prowadzenie rozmów poza salą obrad.

Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie. Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 126, a sprawozdania komisji w druku nr 126A i 126B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Bogusława Maśiora o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Bogusław Maśior:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawa – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji została uchwalona 23 maja w Sejmie i jest projektem rządowym.

Ustawa ta zmierza do dostosowania polskiego prawa do wymogów prawa unijnego. Wprowadza regulację zasady ochrony konkurencji i konsumentów, dostosowując nasze prawo do przepisów ustawodawstwa unijnego, szczególnie do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 98/27 WE z dnia 19 maja 1998 r.

Przytoczona przeze mnie dyrektywa ma za zadanie stworzenie w państwach członkowskich, w tym również w Polsce, która zmierza do Unii, mechanizmów prawnych umożliwiających sprawne i skuteczne dochodzenie praw konsumentów wynikających również z innych dyrektyw konsumenckich.

Ustawa skierowana do Senatu zawarta jest w druku nr 126. Określa ona, precyzuje, jak również rozszerza uprawnienia prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Definiuje też pojęcie zbiorowego interesu konsumentów. Daje również prezesowi urzędu szanse na bardziej skuteczne działanie w celu eliminowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Ponadto ustawa ta nie wyklucza możliwości korzystania z innych ustaw chroniących interesy konsumentów, w tym również z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W czasie dyskusji w Sejmie projekt ustawy spotkał się z poparciem właściwie wszystkich klubów.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, rozpatrując na swoim posiedzeniu wnoszony projekt ustawy, przyjęła cztery poprawki.

Jedna z nich dotyczy art. 38a. Chodzi o funkcjonowanie i tryb powoływania rady rzeczników, która ma składać się z dziewięciu osób i działać przy prezesie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Członkowie komisji słusznie zauważyli, że zawarte w druku skierowanym przez Sejm informacje dotyczące tej rady i zasad jej powoływania powodują, iż rada może być właściwie organem fasadowym. Zresztą sam pan prezes urzędu powiedział, że może się ze zdaniem takiej rady liczyć lub nie. My domniemywaliśmy, że pan prezes może się podpierać opinią powoływanej przez siebie rady wtedy, kiedy będzie to dla niego wygodne.

W Polsce jest trzystu dwudziestu rzeczników praw konsumentów, którzy funkcjonują w strukturach powiatów. Wnoszona przez nas poprawka definiuje, w jaki sposób – to znaczy demokratycznie, na zasadach zgodnych z regulaminem opracowanym przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – rada ta będzie wybierana z grona trzystu dwudziestu rzeczników. Jesteśmy przekonani, że będzie ona wówczas bardziej niezależna, a rzecznicy chroniący konsumentów w terenie będą mieli platformę do przekazywania swoich przemyśleń i odczuć. Ponadto taka rada będzie skuteczną pomocą w pracy prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Pozostałe poprawki precyzują, kiedy ta ustawa ma wejść w życie. Otóż naszym zdaniem – a było to również uzgodnione z panem prezesem – powinny to być cztery miesiące od podpisania tej ustawy. Oczywiście wprowadzenie ustawy spowoduje określone skutki finansowe, ale według pana prezesa są środki na wcześniejsze uruchomienie tej ustawy, na wprowadzenie jej w życie, a wobec nadrzędnego interesu, jakim jest ochrona konsumentów, przyspieszenie terminu wejścia ustawy w życie jest zasadne.

Proszę Wysoki Senat o przyjęcie poprawek Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zawartych w druku nr 126A.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej pana senatora Janusza Bargieła o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Janusz Bargieł:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt i obowiązek przedstawić w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej sprawozdanie dotyczące ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, którą komisja rozpatrywała na posiedzeniu 14 czerwca.

Ustawa ma na celu dostosowanie polskiego prawa regulującego zasadę ochrony konkurencji i konsumentów do przepisów ustawodawstwa unijnego, obowiązującego w tym zakresie. W tym celu recypuje dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej nr 98/27/WE z dnia 19 maja 1998 r. o wydawanych w celu ochrony zbiorowych interesów konsumentów nakazach zaprzestania szkodliwych praktyk. Dyrektywa ta ma za zadanie stworzyć w państwach członkowskich mechanizmy prawne, które w sytuacji naruszenia zbiorowego interesu konsumentów umożliwią sprawne i skuteczne dochodzenie praw konsumentów wynikających z innych dyrektyw konsumenckich.

Ustawa, w związku z tą dyrektywą, zawiera następujące podstawowe regulacje: definiuje pojęcie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów i proklamuje zakaz ich naruszania; określa organ, który będzie uprawniony do orzekania w sprawach praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów; jak również reguluje szczegółową procedurę w sprawach dotyczących naruszania zbiorowych interesów konsumentów.

Po wnikliwej dyskusji komisji wnoszę w jej imieniu, aby Wysoki Senat raczył uchwalić projekt uchwały z poprawką zawartą w druku nr 126B.

Poprawka ta, dotycząca art. 3, ma następujący kształt. W ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w art. 19, po pierwsze, w ust. 1 skreśla się pkt 1 i 4, a po drugie, ust. 2 otrzymuje brzmienie: „Przepis ust. 1 nie ma zastosowania do czynów nieuczciwej konkurencji określonych w art. 5–7, 11, 14 i 15a”.

W imieniu komisji mam zaszczyt i obowiązek prosić Wysoki Senat o uchwalenie projektu

załączonej uchwały wraz z przedstawioną przeze mnie poprawką komisji. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Prosiłbym o wyjaśnienie jednej sprawy, której do końca nie zrozumiałem. Mówi się tutaj o interesach zbiorowych konsumentów, ale odróżnia się je od sumy interesów indywidualnych konsumentów. O ile samo pojęcie interesów zbiorowych wydawało mi się jasne, to tego rodzaju zastrzeżenie, które tam jest zawarte, trochę mnie konfunduje. Prosiłbym więc o wyjaśnienie, czym to się różni.

Może poproszę o odpowiedź pana senatora Mąsiora.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Bogusław Mąsior:

Postaram się to wytłumaczyć tak, jak ja to rozumiem – o ile będę w stanie. Trzeba byłoby najpierw określić, czym jest interes zbiorowy: czy to jest interes tysiąca osób, dwóch tysięcy osób, czy też każdego przedstawiciela określonej populacji? Moim zdaniem, można znaleźć grupy zawodowe czy nawet wiekowe mające swój określony wspólny interes, który nie będzie zbieżny z interesem ogółu danej społeczności. I ja tak to rozumiem. Jest to określenie bardzo nieprecyzyjne, ale chyba ustawodawca miał na uwadze to, o czym powiedziałem. Zbiorowy interes, jak rozumiem, to interes konsumentów, którzy są obecni na danym rynku, w naszym przypadku na rynku polskim.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania? Nie ma pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

(wicemarszałek J. Danielak)

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy obecny na sali podsekretarz stanu, pan Marek Staszak, chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Przy okazji witam bardzo serdecznie przedstawicieli ministerstwa oraz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Marek Staszak:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Na wstępie pragnę podziękować komisjom senackim za niezwykle sprawne przeprowadzenie prac nad omawianą obecnie ustawą, uchwaloną przez Sejm w dniu 23 maja 2002 r.

Akt ten, mimo że należy do pakietu ustaw dostosowujących prawo polskie do prawa Unii Europejskiej, ma doniosłe znaczenie dla praktyki ochrony konsumentów w Polsce, dlatego też jego moc obowiązująca nie jest powiązana z wejściem Polski do Unii. Zatem europejski standard ochrony zbiorowych interesów konsumentów będzie obowiązywał wcześniej, niezależnie od naszego członkostwa w Unii.

Obszerne sprawozdania przedstawione przez senatorów sprawozdawców ograniczają potrzebę szczegółowego prezentowania rozwiązań zawartych w rozpatrywanej ustawie oraz porównywania jej z aktami prawa wspólnotowego, którego wymogi spełnia.

Przyjęty przez Sejm i przekazany Senatowi tekst ustawy w pełni odpowiada przedłożeniu rządowemu. Niewielkie zmiany stanowią tylko techniczno-redakcyjne ulepszenie niektórych sformułowań, zgodne z przyjętą w parlamencie techniką legislacyjną, i w żadnej mierze nie wpływają na materię regulacji, na sposób rozwiązania realizowanych w projekcie zadań.

Dokonywana przez projektowaną ustawę implementacja dyrektywy rady i Parlamentu Europejskiego z dnia 19 maja 1998 r. o wydawanych w celu ochrony zbiorowych interesów konsumentów nakazach zaprzestania szkodliwych praktyk powoduje wprowadzenie do systemu prawnego Polski – jak to ma miejsce w państwach członkowskich Unii – przepisów zapewniających ochronę zbiorowych interesów konsumentów w drodze wydawania nakazów zaprzestania stosowania przez przedsiębiorców określonych praktyk. Przewiduje się stosowne sankcje za stosowanie takich praktyk, w tym również sankcje finansowe. Zapewni to ochronę zbiorowych interesów konsumentów przed naruszaniem ich praw gwarantowanych przez inne dyrektywy konsumenckie, już przyjęte w prawie polskim.

Ustawa, podobnie jak wspomniana dyrektywa, ma przede wszystkim charakter procesowy. Przyjęto w niej model postępowania administracyjno-cywilnego, nie korzystając z już istniejących w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów uregulowań dotyczących postępowania antymonopolowego, które rozpoczyna się od wydania przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów decyzji orzekającej nakaz zaprzestania czy zaniechania określonych działań i ewentualnie zakaz dokonywania takich naruszeń w przyszłości. Decyzja prezesa urzędu nakazująca zaniechanie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów może nakładać na przedsiębiorcę obowiązek publikacji stosownego oświadczenia, którego formę i treść określa decyzja, oraz karę pieniężną w wysokości stanowiącej równowartość od 10 do 10 tysięcy euro za każdy dzień zwłoki w wykonaniu decyzji wydanej na podstawie art. 23c lub wyroku sądu sformułowanego w wyniku rozpoznania odwołania od decyzji prezesa urzędu. Przewidziano możliwość wniesienia odwołania od decyzji prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do Sądu Okręgowego w Warszawie, który, zgodnie z ustawą, będzie nazywany sądem ochrony konkurencji i konsumentów.

Zaletą proponowanego modelu postępowania administracyjnego-cywilnego będzie jego szybkość. Postępowanie toczące się przed sądem antymonopolowym po wniesieniu odwołania od decyzji prezesa jest jednoinstancyjne w tym znaczeniu, że od wyroku tego sądu nie przysługuje apelacja, a jedynie kasacja do Sądu Najwyższego. Wyrok sądu antymonopolowego jest wykonany natychmiast.

Prezes urzędu będzie miał do wyboru różne instrumenty ochrony: wszczęcie postępowania administracyjnego na podstawie przepisów o zakazie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów lub wystąpienie z roszczeniami wymienionymi w art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Będzie też mógł samodzielnie zdecydować, który z tych instrumentów jest w określonej sytuacji, praktycznej i prawnej, najbardziej odpowiedni. Należy zwrócić uwagę na zakres kompetencji prezesa, który samodzielnie będzie decydować o tym, czy powinno być wszczęte jedno postępowanie administracyjne, czy też dwa równoległe toczące się postępowania. Powinien tylko baczyć na to, aby łączna wysokość kar pieniężnych nałożonych na przedsiębiorcę w związku z prowadzeniem dwóch równoległych postępowań nie przekroczyła granic wskazanych w art. 101 i 102 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Znowelizowany art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów będzie stanowił, że określa ona zasady podejmowanej w interesie publicznym ochrony interesów przedsiębiorców

(podsekretarz stanu M. Staszak)

i konsumentów. Wprowadzenie przepisów dotyczących ochrony przed naruszeniami wspólnych, zbiorowych interesów konsumentów stanowi istotne uzupełnienie treści ustawy o wyraźne wskazanie, że reguluje ona również zasady przeciwdziałania praktykom naruszającym te interesy.

Materię wprowadzaną przez omawianą ustawę reguluje nowy dział IIIa, zatytułowany „Zakaz praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów” i obejmujący przepisy materialnoprawne. Zawiera on bardzo istotną definicję pojęcia praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów. Wedle tej definicji, przez taką praktykę rozumie się godzące w interesy konsumentów bezprawne działanie przedsiębiorcy. Przykładowe wyliczenie w art. 23a takich bezprawnych działań pozwoli prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stosować pewien wzorzec do postępowań z pewnością stanowiących praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów.

Postępowanie uregulowane ustawą nie będzie wykluczać innych instrumentów prawnego reagowania na niewłaściwe praktyki rynkowe, jeżeli praktyki te mają różne skutki, na przykład dodatkowo naruszają zasady uczciwej konkurencji. W art. 23b przyjęto, że ochrona przewidziana w nowelizowanej ustawie nie wyłącza ochrony wynikającej z innych ustaw – chodzi tu przede wszystkim o ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Inicjatorem postępowania mogą być tylko podmioty niezależne, których krąg został precyzyjnie określony w art. 100a.

Kończąc, pragnę jeszcze raz podkreślić, że wprowadzenie w życie proponowanej regulacji zapewni pełną ochronę zbiorowych interesów konsumentów poprzez stworzenie mechanizmów umożliwiających konsumentom sprawne i skuteczne dochodzenie swoich praw w sytuacji, gdy dochodzi do naruszenia ich zbiorowych interesów i gdy jest to oczekiwane przez społeczne organizacje ochrony konsumentów. Rozpatrywana przez Senat ustawa odpowiada realizowanym w niej założeniom uzgodnienia polskiego prawa z prawem Unii Europejskiej, o czym zapewniają odpowiednie oświadczenia.

W imieniu rządu mam zaszczyt rekomendować Wysokiemu Senatowi omawianą ustawę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Proszę pana o pozostanie na miejscu, bo zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania

do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, związane z omawianą ustawą.

Nie ma takich zgłoszeń.

Dziękuję serdecznie, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu.

Stwierdzam, że nie ma żadnych zgłoszeń do dyskusji.

Tym samym zamykam dyskusję i przechodzimy do kolejnego punktu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. Do Senatu została przekazana w dniu 24 maja 2002 r. Marszałek Senatu w dniu 28 maja, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 127, zaś sprawozdanie komisji w druku nr 127A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych panią senator Genowefę Ferenc o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Genowefa Ferenc:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na dwudziestym drugim posiedzeniu ustawa o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji była rozpatrywana na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w dniu 23 maja bieżącego roku. Z upoważnienia komisji mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia komisji, dotyczące omawianej ustawy.

Uchwalona przez Sejm ustawa wprowadza zmiany do definicji niektórych czynów nieuczciwej konkurencji, rozszerza ich katalog, nowelizuje przepisy kompetencyjno-proceduralne oraz karne. W wypadku czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na ujawnieniu tajemnicy przedsiębiorstwa, ustawa zwiększa ochronę przedsiębiorcy, uznając za przesłankę do tej ochrony,

(senator G. Ferenc)

obok zagrożenia interesu przedsiębiorcy, także naruszenie tego interesu, rezygnując przy tym ze wskazania, iż ma to być interes istotny. Ponadto nowelizacja obejmuje ochroną wszelkie informacje posiadające dla przedsiębiorcy wartość gospodarczą, a nie tylko, jak dotychczas, informacje handlowe.

Ustawa zmienia definicję „czynu nieuczciwej konkurencji”, dodając ust. 2 w art. 15 uznając za taki czyn utrudnianie małym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez sprzedaż towarów lub usług bez marży handlowej w obiektach handlowych o powierzchni sprzedaży większej niż 400 m². Ustawa przewiduje wyłączenie spod tego zakazu między innymi wyprzedaży posezonowej czy związanej z likwidacją obiektu handlowego. Uzupełnieniem regulacji dodanych w art. 15 jest nowe brzmienie art. 21 ust. 2, który umożliwia sądowi ustanowienie w ramach zarządzenia tymczasowego zakazu zbywania towarów po określonej cenie.

Nowelizacja rozszerza katalog czynów nieuczciwej konkurencji, zaliczając do niego działania w zakresie sprzedaży premiowanej nieodpłatnymi nagrodami w postaci towarów lub usług odmiennych od przedmiotów sprzedaży oraz loterii promocyjnych mogących doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez konsumentów. Ponadto ustawa uznaje za czyn nieuczciwej konkurencji organizowanie systemu sprzedaży lawinowej, będącego odmianą tak zwanej piramidy finansowej, oraz wprowadzanie do obrotu przez sieci sklepów dyskontowych własnych towarów w ilości powyżej 20% wartości obrotów.

Ustawa ogranicza prawo wytoczenia powództwa na jej podstawie przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, organizacje konsumenckie oraz powiatowego rzecznika konsumentów do sytuacji, w których czyn nieuczciwej konkurencji zagraża interesom konsumentów lub je narusza.

Poza tym ustawa wprowadza odpowiedzialność karną za organizowanie systemu sprzedaży lawinowej lub kierowanie nim, modyfikuje przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za wprowadzenie klientów w błąd poprzez oznaczenie lub wbrew obowiązkowi nieoznaczenie towarów lub usług, rezygnując z przesłanki umyślności tego czynu oraz zastępując przesłankę wyrządzenia istotnej szkody przesłanką narażenia na szkodę.

Ustawa wprowadza także odpowiedzialność za wykroczenie w odniesieniu do czynów nieuczciwej konkurencji w zakresie reklamy, sprzedaży premiowanej lub loterii promocyjnej.

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych po zapoznaniu się z uwagami Biura Legislacyjnego, uwagami przesłanymi do komisji z różnych or-

ganizacji, a także w wyniku odbytej dyskusji postanowiła zarekomendować Wysokiej Izbie dzieśię poprawek, które zostały przedstawione w sprawozdaniu komisji znajdującym się w druku nr 127A.

Poprawki: pierwsza, trzecia, siódma lit. a i dziewiąta, to poprawki porządkujące, które usuwają zbędne zapisy lub nieprawidłowe odniesienia.

Poprawka druga zmierza do zaliczenia do katalogu czynów nieuczciwej konkurencji pobierania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży.

Poprawki piąta i szósta usuwają z ustawy nieprecyzyjne zapisy.

Poprawka ósma dostosowuje omawianą ustawę do zmian wprowadzonych w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów.

Poprawka siódma lit. b skreślająca wprowadzony w toku debaty sejmowej art. 17d wywołała podczas posiedzenia komisji burzliwą dyskusję. W głosowaniu większość komisji uznała, iż proponowany zapis należy skreślić. Przy podejmowaniu decyzji dotyczącej wykreślenia tego zapisu uwzględniono następujące problemy. W obecnie obowiązujących przepisach nie istnieje definicja sklepów dyskontowych. Nie wiadomo, w jakich przedziałach czasu należałoby liczyć te 20%. Zapis ten godzi w dostawców sklepów wielkopowierzchniowych, gdyż niektórzy z nich produkują tylko dla sieci sklepów. Większość produktów firmowanych własną marką sieci pochodzi od polskich średnich i małych przedsiębiorstw. Zapis ten uderza również w polski eksport, ponieważ poprzez sieci polscy producenci wysyłają swoje produkty do innych krajów. Ograniczone zostanie wsparcie techniczne, jakiego sieci udzielają producentom marki własnej w ramach strategii marketingowej. Ograniczenie sprzedaży produktów własnej marki jednoznaczne jest również z ograniczeniem konkurencji wśród detalistów i producentów, a tym samym ze zmniejszeniem wyboru dla polskich konsumentów. Ponadto uwzględniono wątpliwości dotyczące tego zapisu w zakresie jego zgodności z prawem wspólnotowym.

Panie Senator i Panowie Senatorowie, z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zwracam się z prośbą o poparcie proponowanych przez komisję poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo serdecznie proszę panią senator o pozostanie jeszcze przy mównicy, niemniej jednak pozwólcie państwo, że na chwilę wrócę do poprzedniego punktu porządku.

Z uwagi na pośpiech wynikający z faktu, że nikt nie zgłosił się do dyskusji, nie odczytałam bardzo

(wicemarszałek J. Danielak)

zasadnej formułki, więc pozwólcie państwo, że uczynię to w tej chwili.

W trakcie dyskusji nie zgłoszono wniosków o charakterze legislacyjnym, ale ponieważ komisje przedstawiły różne poprawki, to zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Myślę, że teraz jest już wszystko w jak najlepszym porządku i możemy wrócić do punktu dzielnego porządku obrad.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zadawać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania senatorom sprawozdawcom.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Moje pytanie zajmie zaledwie sekundę.

Pani Senator, jaki był wynik głosowania w sprawie poprawki siódmej?

Senator Genowefa Ferenc:

Już podaję: 4:3:1.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Popiołek.

Senator Jolanta Popiołek:

Bardzo proszę panią senator o sprecyzowanie, jakie dokumenty zdecydowały o wykreśleniu z art. 17 ust. 2 pkt 2 słów „w konkursach”.

Senator Genowefa Ferenc:

Wokół tej kwestii była spora dyskusja. Główny argument, który sprawił, że zdecydowaliśmy się na usunięcie tego sformułowania, wynikał z tego, że nie ma pojęcia „konkursu” w ustawie o loteriach. Oczywiście podczas prac komisji dyskutowaliśmy na ten temat, że trzeba byłoby wprowadzić ewentualnie rozwiązanie innego typu. Myślę, że podczas dzisiejszej debaty nadarza się ku temu okazja.

(Senator Jolanta Popiołek: Dziękuję.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

(Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych prezes Rady Ministrów upoważnił prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecną na posiedzeniu wiceprezes Urzędu Ochrony Konsumentów panią Elżbietę Ostrowską, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo serdecznie proszę.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Elżbieta Ostrowska:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Ustawa o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ma realizować generalnie dwa cele. Po pierwsze, ma wzmocnić ochronę przedsiębiorstw, zwłaszcza małych, przed nieuczciwymi praktykami konkurencyjnymi ze strony wielkich sieci i po drugie, ma wzmocnić ochronę konsumentów przed praktykami marketingowymi czy rynkowymi, które godzą w ich interesy.

Podjęcie tej inicjatywy legislacyjnej było odpowiedzią na zgłaszane zapotrzebowanie ze strony licznych środowisk handlowców krajowych, a także organizacji konsumenckich. W toku prac nad tą ustawą zarówno w Sejmie, jak i w Senacie zgłoszono do niej wiele uwag uwzględniających również opinie zainteresowanych środowisk, które znacznie udoskonaliły pierwotną jej wersję.

Uwagi zgłoszone w toku prac senackiej Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych mają po części charakter redakcyjny, po części jednak wkraczają w materię merytoryczną ustawy i mogą zmienić jej treść. Dlatego też pozwolę sobie odnieść się zwłaszcza do tych poprawek, które w naszej ocenie mają istotne znaczenie merytoryczne.

Chciałabym zwrócić uwagę, że poprawka trzecia – być może wynika to z nieprecyzyjnego sformułowania – w obecnym brzmieniu oznacza wykreślenie ust. 2 i 3, a więc nowych ustępów wprowadzanych właśnie w ramach nowelizacji, których istotą jest ograniczenie wykorzystywania przez wielkie sieci przewagi ekonomicznej w stosunku do małych przedsiębiorców. Art. 15 ust. 2 mówi o tym, iż czynem nieuczciwej konkurencji jest sprzedaż w obiektach handlowych o powierzchni powyżej 400 m² towarów bez marży, o ile utrudnia to małym przedsiębiorcom dostęp do rynku. Jest to właśnie uszczegółowienie dotychczasowego zapisu zawartego w art. 15 ustawy, który mówi ogólnie o utrudnianiu dostępu do rynku, między innymi poprzez sprzedaż poniżej kosztów wytworzenia bądź zakupu.

(wiceprezes E. Ostrowska)

Ta regulacja okazała się niewystarczająca dla ochrony zwłaszcza małych obiektów handlowych, stąd też wzięła się propozycja tego właśnie uszczegółowienia. Skreślenie tego ustępu pozbawi małych przedsiębiorców dodatkowej ochrony, którą chcemy im poprzez ten zapis zapewnić.

W poprawce czwartej proponuje się wykreślenie wyrazu „konkursach”. Argumentem jest to, iż przepisy ustawy o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach odnoszą się wyłącznie do loterii promocyjnych. Rzeczywiście jest to być może niezręczne sformułowanie. Myślimy chcieli rozdzielić sprawę konkursów i loterii promocyjnych. Wydaje się, że nie jest zasadne pozbawianie zarówno przedsiębiorców, jak i konsumentów możliwości organizowania i uczestniczenia w różnego rodzaju konkursach. Wiemy, że jest to powszechnie akceptowane przez konsumentów, zatem nie było naszą intencją w ogóle eliminowanie możliwości tego typu działań, a jedynie ich ograniczenie do warunków pewnego wyrównania szans.

Gdyby zatem można było coś zaproponować, chciałabym, aby możliwe było zapisanie takiej poprawki, by stosowny punkt brzmiał następująco: nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji sprzedaż, o której mowa w ust. 1, jeśli premie stanowią towary lub usługi o niewielkiej wartości lub próbki towarów – tak jak brzmi to obecnie – wygrane na loteriach promocyjnych, organizowanych na podstawie przepisów o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach, oraz konkursach, których wynik nie jest uzależniony od przypadku. Wyeliminuje to wątpliwości, czy konkursy są objęte ustawą o grach losowych, bo oczywiście nie są. Myślę, że tego typu określenie będzie bardziej precyzyjne.

W toku prac komisji zgłoszono też uwagę zmierzającą do doprecyzowania czy też lepszego sprecyzowania zapisu art. 17b poprzez wykreślenie słowa „nadzieję”. Wydaje się, że poprawka ta jest zasadna. Być może pojęcie „nadzieja” tworzyło zbyt szeroki obszar interpretacji.

Chciałabym odnieść się jeszcze do jednej poprawki, która pojawiła się w toku prac senackich. W art. 17b w ust. 2 proponuje się skreślenie wyrazów „mającym cechy pisma o charakterze oficjalnym”. Muszę powiedzieć, że nad tym sformulowaniem długo dyskutowano w toku zarówno prac nad ustawą, jak i późniejszych prac sejmowych. Nie znajdujemy lepszego określenia, zaś istotą praktyk, które poprzez ten zapis chcemy wyeliminować, jest takie oto działanie – ze strony licznych firm wysyłających do konsumentów imienne oferty, informacje o wygranych, formułowane w sposób mogący u konsumentów, zwłaszcza tych mniej wykształconych, mniej doświadczonych, a

z takimi mamy jednak na naszym rynku w większości do czynienia – które polega na tym, aby wywołać przeświadczenie, że jest to dokument urzędowy, oficjalny, a co za tym idzie, wiarygodny, zasługujący na zaufanie. To często powoduje, iż konsumenci dają się na lep tego typu ofert złapać. Te dokumenty, jeśli można przykładowo pokazać, są formułowane właśnie w sposób nawiązujący do różnych opisanych dokumentów. Dyrektor generalny, dyrektor finansowy, dyrektor działu podpisuje oficjalne zawiadomienie, oficjalne rezultaty. Otóż chodzi nam o wyeliminowanie właśnie tego typu praktyk, które – powtarzam – u licznych konsumentów, tych o nieco mniejszej wiedzy, wywołują przeświadczenie, że mają do czynienia z wiarygodną ofertą i z wiarygodną firmą.

Sprawa tych właśnie dokumentów jest regulowana w ustawodawstwie niektórych krajów europejskich w sposób dość zróżnicowany. We Francji na przykład zakazuje się publikowania tego typu dokumentów, które przypominałyby będące w obiegu dokumenty organów administracji rządowej. Nam się wydawało, że sformułowanie „cechy pisma o charakterze oficjalnym” daje dość szeroką możliwość interpretacji, a pamiętajmy, że o tym, czy konkretne działanie, konkretna praktyka jest czynem nieuczciwej konkurencji, decyduje w ostatecznym rozrachunku sąd, a zatem że jest to sformułowanie, które daje pewną możliwość oceny konkretnego dokumentu, możliwości jego odbioru przez konsumentów, czyli również stwierdzenia, czy istotą tego działania była chęć wprowadzenia w błąd, a więc czy był to czyn nieuczciwej konkurencji.

Wydaje się, że wykreślenie tych słów uczyni ten zapis znacznie mniej precyzyjnym, do tego dotyczyć będzie każdego zawiadomienia imiennego, a zatem wszelkich informacji, które na przykład w związku z loteriami promocyjnymi niebędącymi istotą nieuczciwej konkurencji będą napływały do konsumentów. Prosiłabym zatem o ponowne rozważenie tej poprawki i utrzymanie artykułu w obecnym brzmieniu.

Chciałabym też odnieść się do dyskusji dotyczącej kolejnej poprawki komisji senackiej, chodzi o wykreślenie art. 17d. Propozycja wprowadzenia do ustawy tego zapisu pojawiła się w Sejmie. Rząd był przeciwny temu artykułowi co najmniej z dwóch powodów. W naszej ocenie zapis art. 17d jest mało precyzyjny z punktu widzenia prawnego, formalnego. W prawie polskim nie istnieje definicja sklepu dyskontowego, zatem nie wiadomo, do jakich obiektów ten zapis należałoby odnosić. Przepis odwołuje się do relacji między towarami wprowadzanymi do obrotu a obrotem. Należy zwrócić uwagę, że obrót jest wielkością zrealizowaną w pewnym czasie. Nie bardzo zatem wiadomo, jak należałoby tę relację obliczać.

(wiceprezes E. Ostrowska)

Bodaj ważniejsze od względów formalnych są pewne przesłanki o charakterze ekonomicznym. Otóż wydaje się, że ten zapis, wbrew intencjom jego wnioskodawców, mógłby uderzyć w interesy tych, których ma chronić, to znaczy w interesy dostawców dóbr konsumpcyjnych. To prawda, że sieci sprzedające towary pod własną marką często narzucają swoim dostawcom dość rygorystyczne warunki współpracy, ale jednocześnie umożliwiają dotarcie z produktem do konsumenta. Dla wielu małych i średnich przedsiębiorców wypromowanie własnej marki jest przedsięwzięciem niesłychanie trudnym czy wręcz przewyższającym ich możliwości, a zatem współpraca z siecią sklepów dyskontowych stwarza im możliwość zaistnienia na rynku i realizacji produktów.

Wydaje się zatem, że ten zapis – powtarzam, że wbrew intencjom – może nie poprawić, ale pogorszyć sytuację polskich wytwórców. Zapis nie był wcześniej konsultowany ze środowiskami gospodarczymi, ponieważ pojawił się dopiero w toku prac sejmowych. Uważam, iż należy podejść do niego z ogromną rozważą, aby nie zaszkodzić krajowym przedsiębiorcom, nie doprowadzić do pogłębiania się ich trudności gospodarczych związanych z umieszczeniem swoich towarów na rynku.

Pozostałe poprawki mają charakter redakcyjny, doprecyzowujący pewne zapisy. W pełni je akceptujemy i prosimy Wysoki Senat o ich przyjęcie i uwzględnienie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią prezes o pozostanie jeszcze przy mównicy, bowiem zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytania do obecnego przedstawiciela rządu, związane z omawianą ustawą.

Bardzo proszę, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pani Minister, ja chciałbym prosić o uściślenie, jeśli chodzi o te sieci sklepów dyskontowych, o co tutaj chodziło i jak to można naprawić, bo pani to kwestionowała. Oczywiście chodzi o art. 17d.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Elżbieta Ostrowska:

Tak jak mówiłam, jest to zapis, który pojawił się w toku prac z inicjatywy posłów, nie był wnoszony przez rząd. Rząd w toku dyskusji wyrażał wątpli-

wości co do jego poprawności legislacyjnej, a także co do jego oddziaływania na rzeczywistość gospodarczą. Chodzi o te wątpliwości, które pozwoliłam sobie przedstawić, mianowicie że może to...

Senator Zbigniew Romaszewski

Ja rozumiem, ale – jeżeli wykreślimy słowo „dyskontowych” – czy zapis „sieci sklepów” będzie jasny? Czy wtedy wszystko będzie w porządku?

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Elżbieta Ostrowska:

Myślę jednak, że wątpliwości dotyczące pewnej niespójności i relacji między towarami wprowadzanymi do obrotu a wysokością obrotu – o czym już mówiłam – czyli tego, jak to naliczyć, oraz kwestii uderzenia w interesy konsumentów chyba pozostaną.

(Senator Zbigniew Romaszewski: To dosyć proste, tylko trzeba wprowadzić termin. To po prostu kwestia doprecyzowania legislacyjnego.)

Ale obawiam się, Panie Senatorze, że oddziaływanie na producentów pozostanie to samo, nawet jeśli wykreślimy samo pojęcie „sklepy dyskontowe”.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Z całą pewnością, aczkolwiek...)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, bardzo proszę o niewywoływanie dyskusji.

Pan senator Pawełek, bardzo proszę.

Senator Kazimierz Pawełek:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ja mam do pani prezes takie pytanie. Proszę łaskawie powiedzieć, ile w tej chwili mamy w Polsce hipermarketów, a za takie uważam obiekty o powierzchni powyżej 400 m², o których jest mowa w ustawie. Ile z nich znajduje się poza granicami miast, przynajmniej 5 km poza granicami?

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Elżbieta Ostrowska:

W Polsce funkcjonuje obecnie – mogę się trochę mylić co do tych wielkości – około czterystu dwudziestu tysięcy punktów sklepowych, w tym około trzech tysięcy sklepów tak zwanych wielkopowierzchniowych, to znaczy o powierzchni powyżej 400 m². Szacuje się, że ich udział w łącznych ob-

(wiceprezes E. Ostrowska)

rotach detalicznych wynosi od kilkunastu do 20%.

Na pytanie dotyczące lokalizacji nie potrafię odpowiedzieć. Nie mam tego typu informacji.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Mąsior.

Senator Bogusław Mąsior:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Prezes! Nawiązuję do pani inwokacji. Co leżało u podłoża tej ustawy? Czy również ochrona małych producentów – wracam do art. 17d – przed dyktatem większych sieci handlowych? Bo pani prezes w swojej argumentacji, przedstawiając zdanie rządu, posługiwała się nieprecyzyjnymi zwrotami, takimi jak „wydaje się”, „to może zaszkodzić”, „być może” itd. Ja rozumiem, że ta poprawka została wniesiona podczas trzeciego czytania w Sejmie, ale przecież została przyjęta. Od trzeciego czytania w Sejmie do rozpatrzenia tej ustawy przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych, czyli od jej ostatniego posiedzenia, minęło trochę czasu. Była tam dosyć burzliwa dyskusja, stosunek głosów był 4:3, a 1 senator wstrzymał się od głosu. Było trochę czasu na to, żeby – korzystając z możliwości – upewnić się, czy to zaszkodzi, czy nie zaszkodzi. Ja muszę powiedzieć, że był określony lobbing.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Panie Senatorze, to mają być krótkie pytania.)

Przepraszam. Mam takie pytanie: dlaczego rząd nie pokusił się o to, żeby nabrać trochę więcej pewności? Czy wykreślenie art. 17d jest zagrożeniem dla małych producentów, czy wręcz odwrotnie – promuje polskie marki?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Pani Prezes.

**Wiceprezes
Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów
Elżbieta Ostrowska:**

Panie Senatorze, sądzę, że przeprowadzenie tego typu badania wymaga trochę więcej czasu niż dwa tygodnie, które upływają między kolejnymi posiedzeniami komisji. Chcę jednak powiedzieć, że w toku prac nad ustawą mieliśmy liczne kontakty ze środowiskami gospodarczymi, handlowymi oraz wytwórczymi i nie dostawaliśmy sygnałów, że właśnie ta sprawa wymaga regulacji,

że stwarza zagrożenie dla interesów przedsiębiorców. Tyle mogę odpowiedzieć.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są dalsze pytania do pani prezes? Nie ma. Dziękuję, Pani Prezes.

(Zastępca Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Elżbieta Ostrowska: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam też, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu panią senator Jolantę Popiołek.

Senator Jolanta Popiołek:

Pani Marszałek! Pani Prezes! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Na adres internetowy mojego biura wpłynęło wiele zastrzeżeń podważających potrzebę i sens wprowadzenia przez Senat poprawki czwartej do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – poprawka ta jest zawarta w druku senackim nr 127A. Uzasadnienia tych zastrzeżeń wydają mi się na tyle obiektywne i przekonujące, że sama mam poważne obawy co do potrzeby wykreślenia z art. 17a ust. 2 pkt 2 wspomnianej ustawy wyrazów „w konkursach”.

Co przemawia za tym, aby konkursy promocyjne nie były uznawane za czyn nieuczciwej konkurencji? Po pierwsze, konkursy promocyjne są powszechnie stosowaną formą działalności marketingowej, prowadzoną zarówno przez małe, jak i duże firmy produkcyjne. Nie można przekreślić dziesięciu lat uczenia się strategii marketingowej.

Po drugie, konkursy promocyjne organizowane przez producentów nie naruszają interesów małych i średnich firm handlowych. Konkursy te są ogólnie dostępne i w dużym stopniu poprawiają sprzedaż. Możliwość prowadzenia promocji jedynie w ramach tak zwanych loterii promocyjnych spowoduje, że małe i średnie firmy handlowe nie będą w stanie przejść skomplikowanej i kosztownej drogi legalizacyjnej związanej z loterią i wtedy naprawdę nie będą zdolne do jakiegokolwiek konkurencji.

Po trzecie, na konkursach promocyjnych zyskują producenci, ale również w dużym stopniu

(senator J. Popiołek)

konsumenci. Ci ostatni mają ułatwiony dostęp do produktów po obniżonych cenach oraz do poznawania ich walorów jakościowych.

Po czwarte, zakaz organizowania konkursów z atrakcyjnymi nagrodami spowoduje spadek dochodów do budżetu państwa o wiele milionów złotych z tytułu płaconego od wartości nagród podatku od osób fizycznych i VAT.

I po piąte, taka forma działalności marketingowej nie jest sprzeczna z zasadami wolnej konkurencji i jest powszechnie stosowana przez wiele firm, zarówno małych, jak i dużych.

Pragnę podkreślić również, że instytucja konkursu nie jest pojęciem nowym w polskim prawie – interpretacją wspomnianego terminu zajmował się między innymi Naczelny Sąd Administracyjny w co najmniej kilku orzeczeniach. Również zakres terminologiczny tego pojęcia został poddany analizie w wielu publikacjach prawniczych. Praktyka rynkowa także pokazała, że konkursy są trwałym elementem życia gospodarczego, a definicja tego terminu nie sprawia w praktyce większych problemów.

Dlatego, mając wątpliwości co do celowości wprowadzenia wspomnianej poprawki, zgłaszam wniosek o odrzucenie poprawki czwartej Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych i pozostawienie art. 17a ust. 2 pkt 2 w wersji sejmowej lub zaproponowanej w dniu dzisiejszym przez panią prezes. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Romaszewskiego. Kolejnym mówcą będzie pani senator Janowska.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Zabieram głos właściwie w jednej sprawie, która mnie nieco zbulwersowała, mianowicie w sprawie propozycji Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zmierzającej do wykreślenia art. 17d. Jak słusznie zauważył pan senator Maśior, została podjęta szeroka akcja lobbingowa w tej sprawie. Muszę powiedzieć, że zwróciło to moją uwagę i dzięki tej akcji oraz niezwykle rzetelnym ekspertyzom przedstawionym przez Polską Organizację Handlu i Dystrybucji zorientowałem się, o co naprawdę chodzi w art. 17d, jestem więc bardzo wdzięczny za tę akcję lobbingową.

Proszę państwa, okazuje się, że przewodniczący Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji pan Madeira Lopes zlecił przeprowadzenie eks-

pertyzy panu Patrice'owi Pellegrino, legal-consumer affairs adviser, który w swojej ekspertyzie napisał co następuje. Mianowicie uważa on, że konkretne zastosowanie krajowych środków zmierzających do procentowego ograniczenia dopuszczalnej sprzedaży produktów może potencjalnie mieć wpływ na wielkość importu i eksportu między Unią Europejską a Polską i w rezultacie stanowić ograniczenie ilościowe.

Jeśli na przykład właściciel sieci handlowej może obecnie uzyskać ponad 20% obrotu ze sprzedaży towarów własnej marki, czyli ponad 20% towarów wprowadzanych przez tę sieć to są te własne towary, i jeśli towary te produkowane są w Unii Europejskiej, to wprowadzenie takiego przepisu uniemożliwi właścicielowi sieci handlowej import towarów własnej marki w ilości większej niż 20%.

A więc z tego oto dokumentu dowiadujemy się, że jeżeli chodzi o sieci handlowe, to mają one kolosalny problem, bo usiłujemy im ograniczyć możliwość dystrybucji towarów importowanych do poziomu tylko 20%.

Żeby było jasne, czym jest Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji, trzeba powiedzieć, że są to: Ahold Polska, Tesco, Selgros Cash&Carry, PMB-Market, OBI, Nomi, a także Auchan, Carrefour, Hit i Metro AG. To te najbardziej znane. Jest jeszcze Champion, czyli Globi. To są te instytucje, o których tutaj mowa i które przedstawiają tę ekspertyzę.

A więc, proszę państwa, usiłujemy im uniemożliwić przekroczenie dwudziestoprocentowego progu importu. Może to być utrudnienie przepływu towarów między Unią Europejską a Polską, przy czym zauważa się w tej ekspertyzie – a jest ona bardzo rzetelna – że takie ograniczenia naruszają art. 30 traktatu Wspólnoty Europejskiej. Powiedzmy sobie jednak, że chwilowo jeszcze nas to nie wiąże, więc powoływanie się na to jest takim trochę nadużyciem. Ale tu akurat uczciwie stwierdza się, że ten artykuł można trochę nadwężyć, jeżeli jest to uzasadnione interesem publicznym, nadrzędnym w stosunku do swobodnego przepływu towarów.

Proszę państwa, ten przepis jest właśnie tak skonstruowany. Wszystkie normalne państwa czuwają bowiem nad tym, żeby ich własne gospodarki nie zostały pochłonięte przez inne gospodarki. Wydaje mi się, że w związku z aktualnym stanem bezrobocia na poziomie 17,5% czy 18%, a w perspektywie, pod koniec roku, nawet 19,5% – takie były prognozy ministra wygłaszane z tej oto mównicy – jest taki interes, który uzasadnia pewne ograniczenie importu bezrobocia do Polski, bo na własne potrzeby już nam go wystarcza.

Ale, proszę państwa, czytam dalej, żeby była jasność w tej sytuacji. Otóż mamy do czynienia z surowymi ograniczeniami polityki cenowej sieci handlu – dotyczy to art. 15. No i powiada się jesz-

(senator Z. Romaszewski)

cze, że de facto artykuły te – jest tu mowa o artykułach, które są ograniczone przez art. 17d – odnoszą się głównie, o ile nie wyłącznie, do przedsiębiorstw Wspólnoty – jest to, proszę państwa, tutaj napisane – a przedsiębiorstwa te sprzedają w większości produkty pochodzące ze Wspólnoty, bo krajowi przedsiębiorcy sprzedają głównie produkty krajowe.

No więc dowiedzieliśmy się z tej ekspertyzy, o co naprawdę chodzi w art. 17d. Muszę więc powiedzieć, że przedstawione przez panią minister argumenty są dla mnie nieprzekonujące. Ja też bardziej wierzę ekspertom zagranicznym, którzy wiedzą, jak funkcjonują te wielkie sieci.

Zasada 400 m², proponowana w art. 15 ust. 2, wprowadza w rzeczywistości dyskryminację produktów z krajów Wspólnoty, jako że obiekty wspólnotowych sieci handlowych można zaliczyć prawie wyłącznie do kategorii obiektów o powierzchni ponad 400 m², a głównie te sieci sprzedają produkty z krajów Wspólnoty.

Proszę państwa, czy słyszeli państwo coś takiego? Wreszcie mamy do czynienia z rzetelną ekspertyzą. Szkoda, że ona też została zrobiona za granicą.

Cóż by tu można jeszcze dodać... To dwudziestoprocentowe ograniczenie wprowadza w rzeczywistości dyskryminację produktów z krajów Wspólnoty, gdyż głównie – o ile nie wyłącznie, Panie Senatorze – to przedsiębiorcy ze Wspólnoty Europejskiej prowadzą te sieci, w których sprzedaje się w większości produkty pochodzące z krajów Wspólnoty.

A więc te wątpliwości, proszę państwa, właściwie chyba już zostały rozwiane, jeśli chodzi o art. 17d. Chciałbym jeszcze zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz. Mianowicie mamy dodatkowo art. 15, w którym powiada się, że czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorstwom dostępu do rynku, w szczególności przez – jest to pkt 2 – nakłanianie osób trzecich do odmowy sprzedaży innym przedsiębiorcom albo niedokonywanie zakupów towarów i usług od innych przedsiębiorców. Proszę państwa, muszę powiedzieć, że art. 17d całkowicie z tą zasadą koresponduje, bo jeżeli możemy wprowadzać własne produkty na rynek, jeżeli możemy handlować, a jednocześnie produkować, to w sposób oczywisty nie chodzi o osoby trzecie, bo to my podejmujemy decyzję, że niczego od nikogo nie kupujemy, tylko sprzedajemy swoje wyroby. Jest to więc automatyczne obejście art. 15 ust. 1 pkt 2, dlatego uważam, że art. 17d, ograniczający te możliwości do 20%, zmierza do tego, żeby sieci handlowe nie były promotorami zewnętrznej produkcji. Ponadto, proszę państwa, 20% to nie jest mało przy osiemnastoprocentowym bezrobociu, a wydaje mi się, że import bezrobocia do Pol-

ski to rzecz, która jest nam naprawdę najmniej potrzebna.

W związku z tym, Pani Marszałek, zgłoszę wnioski legislacyjne, tylko muszę mieć chwilę czasu, żeby je napisać. Pierwszy wniosek, który od razu zgłoszę, zmierza do tego – wydaje mi się, że podobnie jak wniosek pani senator, mojej przedmówczyni – żeby dać tej ustawie spokój i przyjąć ją po prostu bez poprawek, w wersji sejmowej. Gdyby jednak ten wniosek został odrzucony, wtedy proponowałbym poprawki do zmiany czwartej. A jeżeli chodzi o zmianę siódmą, apelowałbym o jej odrzucenie. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi. Pamięta pan, że musi pan to zrobić w trakcie tego posiedzenia?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Tak, tylko musi być przerwa. Jeżeli posiedzenie zakończy się w tej chwili, to nie będę mógł złożyć tych wniosków, bo pisanie też zajmuje chwilę. To jest nasz problem regulaminowy.)

Dobrze, dziękuję.

Udzielam głosu pani senator Janowskiej.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Pani Prezes! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Niewątpliwie ustawa ta wywołuje bardzo szeroką dyskusję wśród nas, uczestników dzisiejszego posiedzenia. Tak się złożyło, że nie mogłam być obecna na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, ale środowiska branżowe Polskiej Izby Paliw Płynnych, odnosząc się do całego kraju i do naszego województwa, zwróciły się do mnie, by zgłosić potrzebę wprowadzenia określonych zmian, ponieważ praktyczna likwidacja wspomnianego wcześniej art. 15 powoduje prawie że niemożliwość normalnego funkcjonowania tej branży. Problem jest więc bardzo, bardzo poważny.

Otóż na rynku paliwowym dzieje się rzecz bardzo dziwna. Oczywiście, nasza siła to Rafineria Gdańska i Orlen, niemniej na rynku pojawiły się uczciwe koncerny paliwowe, na przykład Statoil czy Shell – są to koncerny, które mają taką samą pozycję jak nasze przedstawicielstwa. Niestety, przy hipermarketach typu Géant, czyli hipermarketach francuskich, rosną jak grzyby po deszczu stacje paliwowe, w których ceny paliw są absolutnie konkurencyjne wobec cen paliw we wspomnianych wcześniej stacjach. Różnice są tak wielkie, że właściwie wszyscy klienci, którzy chcą się zaopatrzyć w benzynę, powinni jechać pod hipermarkety Géant i tam kupować benzynę. Wtedy

(senator Z. Janowska)

pozostałe nasze przedsiębiorstwa byłyby zagrożone splajtowaniem.

Mam właśnie w ręku dowody na to – wykresy obniżek cen paliw przy tych właśnie hipermarketach, które starają się po prostu ściągnąć klientów do swoich miejsc handlowych, w związku z czym wolą stracić na sprzedaży paliwa, ażeby zyskać klientów w hipermarkecie. Robią to właśnie w tenże sposób. A więc te podmioty, chcąc przyciągnąć jak największą liczbę klientów, wybudowały w swoim sąsiedztwie, często w bardzo dobrych punktach, stacje paliw, na których sprzedawane są paliwa płynne po cenie nieuwzględniającej marży handlowej lub zawierającej marżę niepokrywającą kosztów działalności handlowej związanych ze sprzedawaniem paliwa. Rekompensują sobie straty tutaj dzięki zyskaniu nowych klientów hipermarketu.

To, co powiedziałam o pierwszym proteście, odnosiło się do Polskiej Izby Paliw Płynnych. W ciągu ostatnich dni dołączyły się również przedstawicielstwa koncernów Shell i Statoil. Mam tutaj wykaz cen, który został sporządzony, prowadzono go przez ostatnie miesiące. Są tu różnice naprawdę sięgające bardzo poważnych sum. Widać tu, że absolutnie nie jest uwzględniana marża.

Likwidacja tegoż punktu w art. 15 w ustawie o nieuczciwej konkurencji w rezultacie uniemożliwia zajęcie się tym problemem, o którym przed chwilą mówiłam. I w związku z tym jest moja pierwsza poprawka. W art. 1 zmianie trzeciej, w art. 15 – czyli pragnę, ażeby tamten art. 15 wrócił – ust. 2 otrzymałby brzmienie: czynem nieuczciwej konkurencji jest także utrudnianie innemu przedsiębiorcy dostępu do rynku przez sprzedaż towarów lub usług w obiektach handlowych po cenie nieuwzględniającej marży handlowej lub zawierającej marżę niepokrywającą kosztów działalności handlowej przypadającej na sprzedany towar lub usługę, z zastrzeżeniem ust. 3. To jest właśnie kwintesencja tego, o czym mówiłam wcześniej. I to jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia dotyczy art. 17a ust. 2. Proponuję, ażeby w ust. 2 pkt 1 zmienił swoje brzmienie. Uzasadniam to w następujący sposób. Otóż przy działaniach związanych z promocją określonych towarów wytwarzaniem artykułów do promocji zajmuje się bardzo wiele polskich firm. Są to małe przedsiębiorstwa. Jak wiemy, ta ustawa ma służyć rozwojowi przedsiębiorczości, natomiast określone zapisy właśnie likwidują szanse funkcjonowania małych przedsiębiorstw. Ten zapis odnosi się do tych, którzy pracują na rzecz reklamowania promocji i żyją z tego, produkując niewielkiej wartości towary, których sprzedaż daje im szanse egzystencji. Są to bluzeczki, są to jakieś artykuły bardziej charakterystyczne, informujące

o danym produkcie, a więc towary niewielkiej wartości.

I w związku z tym, dla ochrony tychże małych przedsiębiorców, wnoszę o wprowadzenie następnej poprawki. Zgodnie z nią pkt 1 w art. 17a ust. 2 otrzymałby następujące brzmienie: nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji sprzedaż, o której mowa w ust. 1, jeżeli premie stanowią towary lub usługi o niewielkiej wartości, nieprzekraczającej wartości towarów lub usług zakupionych przez konsumenta w ramach tej sprzedaży, bądź próbki towaru.

Z moich informacji, zebranych podczas dokładnego badania tejże sytuacji, wynika, że te podmioty, dające pracę ludziom, nie miałyby szansy istnienia bez tej ochrony.

Składałam poprawki na ręce pana marszałka. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani. Udzielam głosu senatorowi Maśiorowi. Przygotowuje się senator Borkowski.

Senator Bogusław Maśior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa o walce z nieuczciwą konkurencją może się okazać w praktyce ustawą, która tę konkurencję dopiero umożliwi. Art. 17d, ograniczający możliwość sprzedaży towarów pod markami marketów do ilości rzędu 20%, chroni polskie marki. Państwo senatorowie wiedzą, że są prowadzone akcje z udziałem prezydenta Rzeczypospolitej, z udziałem środowisk gospodarczych mające za cel promowanie polskiej marki, promowanie marek dobrych firm, aby Polska nie kojarzyła się w świecie tylko z „Wyborową”. Takim konkursem jest „Marka marką”, taki konkurs stanowi nagroda prezydenta i takim konkursem, utrzymywanym od wielu lat, jest konkurs „Teraz Polska”. Mamy więc do czynienia z świadomą akcją pokazującą dobre firmy pracujące tutaj, mającą na celu ugruntowanie danych marek nie tylko w naszej świadomości. Ważne jest jednak, szczególnie przed wejściem do Unii Europejskiej, aby te marki były nie tylko naszymi markami. Uważamy, że te markety, które dzisiaj korzystają z lokalizacji, z miejsca...

(Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam bardzo, Panie Marszałku, ale zapomniałem wyłączyć.

Również te markety, korzystające z lokalizacji, miejsca i z siły przebicia w stosunku do producentów, będą miały większe niż do tej pory możliwości, bo akcja wymuszania na producencie, aby odstępował od swojej marki, dopiero się nasila. My mówimy, że logo firmy jest wartością samą w sobie. Proszę zauważyć: czy byłaby możliwa sprzedaż, nawet próba sprzedaży coca-coli pod

(senator B. Mąsior)

marką Géant? To niemożliwe. Czy w sieci Géant są francuskie towary, które są anonimowe? No nie. Każdy producent walczy o swój wizerunek i używanie takich argumentów, że są małe firmy, które mają mało pieniędzy na reklamę i korzystają z dobrodziejstwa supermarketów, to jest demagogia. Z takim „dobrodziejstwem” mieliśmy do czynienia w poprzednim systemie. Mówiło się, że coś dajemy za darmo, bo się należy. Przecież markety kierują się zyskiem, muszą na tym zarabiać. Jeżeli oferują swoją półkę, jeżeli oferują swoją logistykę, to odpowiednio obniżają cenę. Proszę zauważyć, co się stanie z producentem, który będzie niejako zmuszony – również przy naszym udziale, jeżeli tę poprawkę odrzucimy – do pozbycia się swojej marki. Po roku tego producenta nie będzie na rynku, on nie będzie funkcjonował.

Wracam do lobbingu. Oczywiście, ten lobbing był gwałtowny, uważam nawet, że nierzetelny, ponieważ do skrytek senatorów trafiły dokumenty, które dostały się tam, nie wiadomo jaką drogą. Z reguły otrzymujemy w kopertach sprawdzoną, skontrolowaną korespondencję. Te koperty zostały jednak włożone do skrytek. Biegano za mną również tutaj, po Senacie, chcąc uzyskać ode mnie zmianę opinii. I to byli przedstawiciele określonych firm, które są zgrupowane w polskiej sieci handlowej. Były również do naszej dyspozycji pisma od przedsiębiorstw z różnych miejsc Polski. Nie było ich za dużo, ale co charakterystyczne, różne firmy z różnych miejsc Polski nie były w stanie nawet zmienić przecinka w treści pism, co świadczyło o tym, że są tak małe, iż nie są w stanie sprokurować własnego pisma. Między posiedzeniem Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych a dzisiejszym posiedzeniem Senatu mieli możliwość wypowiedzieć się również producenci, którzy mają zdecydowanie inne zdanie od tych, którzy uważają, że w sieci marketu mogą funkcjonować tylko i wyłącznie anonimowo. Są to firmy znane nam wszystkich. To firma z Krasnegostawu, która jest w każdym markecie. I ja wiem, że o jej towary konsumenci się pytają, proszą o produkt z Krasnegostawu. Jest też firma Mlekovita, której prezes pisze: „zmuszanie nas do produkowania pod markami sieci to nic innego jak odebranie nam polskiej tożsamości, co z kolei skutkuje zmuszeniem nas do obniżania ceny i brakiem możliwości generowania środków na odtwarzanie mocy produkcyjnych, czyli śmierć techniczna fabryki”. Przyszło również pismo z firmy Sertop w Tychach, której historię znam, bo jest z bliskiego mi województwa śląskiego. Fabryka ta, uruchomiona na potrzeby dużej aglomeracji śląskiej, w ramach nowej rzeczywistości przeżywała ogromne kłopoty z dostosowaniem się do rynku. Uzyskała jednak niezaprzeczalną pozycję, niepodważalną pozycję w produkcji określonych ar-

tykułów mleczarskich i jest równorzędnym partnerem dla każdego przedstawiciela handlu. Również jej przedstawiciele wysłali pismo, z którego wynika, że tego rodzaju inicjatywa, wykreślenie tego art. 17d, nie spowoduje niczego innego, jak tylko jej eliminację z rynku.

Panie Senator i Panowie Senatorowie! Miałem możliwość współpracy z sieciami jako producent, a przez trzy lata również jako handlowiec. Pracowałem z dużymi sieciami oraz średnimi i indywidualnymi sprzedawcami, z poszczególnymi sklepami. Wiem, jakie są relacje, wiem, jakie są sposoby na ustawienie partnera. I nie mam pretensji o to, że markety walczą o swój interes, bo lobbing był duży i to była walka o pieniądze. Nie mam o to pretensji, ale my też nauczymy się bronić własnego interesu. 20% produktów danej marki dokładnie wystarczy. To nie odbiera marketowi, sieci możliwości współpracy z małymi i drobnymi producentami, wręcz odwrotnie. Szczególnie w obliczu perspektywy wejścia do Unii Europejskiej musimy dbać o to, żeby polski producent mógł się stać większy. I o to, by jego firma była kodowana w sensie pozytywnym.

Biuro Legislacyjne Senatu miało w przypadku art. 17d jedną uwagę. Zgłaszałem ją w czasie posiedzenia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Chodzi o wykreślenie sformułowania „sklepów dyskontowych” i zgłoszę w trakcie dzisiejszego posiedzenia poprawkę, która tę nieścisłość eliminuje.

Nie widzę natomiast problemu, Pani Prezes, z dokładnym określeniem, w jaki sposób będzie kontrolowana sieć – w rozporządzeniu odpowiedniego ministra. Nie takie rzeczy w rozporządzeniu można regulować. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Udzielam głosu senatorowi Borkowskiemu. Przygotowuje się senator Pawelek.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Dzisiejsza ustawa, ustawa o ochronie konkurencji, o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jest niewątpliwie bardzo potrzebna. Na tę ustawę czekali polscy przedsiębiorcy, myślę, że czekała cała Polska.

Ta ustawa pojawia się jednak o wiele, o wiele za późno. Jak jedziemy przez nasz kraj, to widzimy, że rozwija się tylko jedno – wielkie sieci marketów, które dają niewiele miejsc pracy. Rozwija się przy tym jeszcze druga rzecz, czyli bezrobocie. Nie tak dawno temu myśmy dyskutowali o tym tutaj, na tej sali, a pan minister finansów przedstawiał „Pakiet dla przedsiębiorczości”. I co się okazało? Ani

(senator K. Borkowski)

pan minister finansów, ani minister pracy nie zaprzeczyli, że każde tworzone miejsce pracy w hipermarkecie czy w tych wielkich sieciach handlowych kasuje kilka miejsc pracy nie tylko w handlu, ale także w produkcji. Lobbing, który stosują te sieci, poszedł tak daleko, że one mogłyby w zasadzie w ogóle nie prowadzić działalności handlowej, tylko zbierać datki z promocji, marketingów, różnego rodzaju organizowanych konkursów. To w zupełności by im wystarczyło. Znam ten problem, ponieważ handluję z tymi sieciami na co dzień i wiem, jak są zawierane umowy z poszczególnymi przedsiębiorcami i jak ci przedsiębiorcy, ci dostawcy są przypierani do muru.

Szanowni Państwo! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Panie Marszałku! Jeśli pozwolicie, to proponuję wniesienie tutaj kilku poprawek, żeby to uszczelnić, ponieważ uważam, że przepisy ustawy, która przyszła z Sejmu, są jeszcze niewystarczające i zbyt mało szczelne.

Przede wszystkim chciałbym zwrócić państwu senatorom uwagę na przepisy art. 15, gdzie – moim zdaniem – należy doprecyzować parę kwestii. Mianowicie proponuję dodać w art. 15 ust. 1 pkt 4 o takiej treści: przenoszenie kosztów promocji i marketingu, konkursów oraz kosztów budowy i otwierania nowych obiektów handlowych na producentów i dostawców. Tak, może to być dziwne, ale wszystkie te obiekty handlowe wybudowali polscy przedsiębiorcy. Są oni obciążani kosztami budowy tych marketów, jest to w ogóle podstawa do prowadzenia rozmów w większości marketów. To my płacimy za budowę tych marketów, tak są wystawiane faktury. Dlatego proponuję, aby to uszczelnić i uznać to za czyn niedozwolony. Podobnie jest w przypadku marketingu, różnego rodzaju promocji i konkursów. Uważam, że przepis, który tutaj przedstawiam w postaci pktu 4, jest bardzo potrzebny.

Szanowni Państwo Senatorowie! Proszę zwrócić też uwagę na jeszcze jedną sprawę. Jest przepis w tej ustawie, również w art. 15, w którym mówi się o obiektach o powierzchni powyżej 400 m². Wydawałoby się, że ta bariera dotycząca wielkości powierzchni załatwia sprawę. Ale nie, to nie załatwia sprawy, bo jeśli produkt występuje pod daną marką na półkach w poszczególnych hipermarketach, to przedsiębiorcy zmuszeni są sprzedawać ten produkt po określonej niskiej cenie. Te przepisy niczego więc nie załatwiają, dlatego że markety mogą się dogadać i tak obniżyć cenę, że po pewnym czasie wszystkie małe punkty po prostu wypadają z gry, nie mają szans w tej walce. A obejście tego artykułu jest proste – wystarczy dodać 0,5% czy 0,1% marży i ten artykuł już nie ma zastosowania, ponieważ nie występuje sprzedaż po obniżonych kosztach, poniżej ko-

szków produkcji. Tu naprawdę należałoby się zastanowić – może moje myślenie jest zbyt radykalne – czy nie wprowadzić minimalnej marży, marży, która by wynosiła przynajmniej 10% i dawałaby równą szansę wszystkim handlowcom, zarówno tym polskim, jak i zagranicznym. Jest to może radykalne, ale w tej chwili bardzo konieczne, bo doprowadziliśmy do tego, że oprócz marketów nic się w Polsce nie rozwija, nad czym bardzo ubolewam. Gdyby to były firmy produkcyjne, to byłoby bardzo w porządku, natomiast są to firmy typowo handlowe, które niestety kasują miejsca pracy.

I jeszcze art. 15 ust. 3 pkt 2. Wydawałoby się, że w tych przepisach ustawy, która przesłana została z Sejmu, nie ma żadnych niebezpieczeństw, a tymczasem pewne niebezpieczeństwo jest. W zasadzie wszystkie towary spożywcze pochodzenia rolniczego są towarami o bardzo krótkim okresie przydatności do spożycia i można by je spokojnie sprzedawać po cenie dumpingowej i nie narażać się przepisom ustawy, która w pewnym sensie ogranicza tę działalność. Proponuję więc, aby po wyrazie „spożycia” dopisać „ale nie wcześniej niż na siedem dni przed upływającą datą minimalnej trwałości”. Chodzi o to, żeby towarów szybko psujących się czy towarów o krótkim okresie przydatności do spożycia dany market czy dany handlowiec nie mógł przeceniać czy sprzedawać po cenie dumpingowej wcześniej niż na siedem dni przed upływającą datą przydatności do spożycia. Uważam, że jest to ważny zapis, szczególnie dzisiaj, kiedy są protesty społeczne, kiedy w zasadzie cały rynek rolny jest nieuregulowany. Bardzo ważne jest to, żeby wesprzeć polskich przetwórców i rolników. Myślę, że w przyszłości stworzy to wiele miejsc pracy.

Wreszcie sprawa kontrowersyjnego art. 17d. Myślę, że obowiązkiem Senatu Rzeczypospolitej jest ochrona polskiej marki, polskiego przetwórcy, polskiego przedsiębiorcy i polskiego dostawcy. Chodzi o to, o czym powiedziałem na wstępie swego wystąpienia. Gdy jedziemy przez Polskę, widzimy – szczególnie przy drodze na Katowice – że powstają potężne hale. Co się w nich odbywa? Pakowanie towarów zachodnich w polskie opakowania z danym logo. Czy to jest nam najbardziej potrzebne? Nie, nam jest potrzebne to, co spowoduje, że będą powstawały miejsca pracy. Jeśli popatrzymy na polską gospodarkę i na tworzenie miejsc pracy, to okaże się, że te firmy nie tworzą miejsc pracy, tylko je kasują.

Jeszcze raz apeluję do państwa senatorów, żeby nie przyjmować poprawki zgłoszonej przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych wykreślającej art. 17d, bo jest on jakąś szansą dla Polski, dla polskich przedsiębiorców i dla tych, którzy nie mają pracy. Apeluję o to do państwa, bo jeśli skreślimy ten artykuł, to niedługo wszystko, co będziemy spożywać, będzie marki „Leader Pri-

(senator K. Borkowski)

ce". Polskie produkty to będzie 5% albo 2%, a reszta to będą produkty z Unii Europejskiej albo nie wiadomo skąd przywiezione jako reeksport – może z Brazylii czy Stanów Zjednoczonych albo jeszcze skądś. Takich marek pojawia się coraz więcej, a nas, przedsiębiorców, zmusza się do produkowania tylko pod daną marką. Ale paradoksalne jest to, że my sprzedajemy szynkę – podam przykład – za 14 zł, a na półce kosztuje ona już 29 zł. Jeżeli mówimy, żeby obniżyć cenę, to kończy się handel z marketem. Jeśli wymusza się na polskim przedsiębiorcy, polskim rolniku czy polskim wytwórcy niskie ceny, to niech w sklepie także będzie niska cena. Niech obywatel, ten biedny, bezrobotny, wie, że kupuje po niskiej cenie. On kupuje jednak po bardzo wysokiej.

Jeszcze raz apeluję do państwa, żeby rozważyć tę sprawę, a nawet zastanowić się, czy 20% nie zastąpić 15%. Uważam, że 15% towarów z daną marką to dużo. Są akcje, które prowadzi prezydent Rzeczypospolitej czy poszczególne organizacje, także pozarządowe, promujące polską markę. Jeżeli będzie 15% polskiego produktu z jakąś marką, to będzie duży sukces.

W ogóle powinniśmy w Senacie Rzeczypospolitej kiedyś na poważnie zastanowić się – myślę, że trzeba o tym dyskutować także z Sejmem i z rządem – nad tym, jak wypromować kilka polskich marek. Przecież ten kraj stał niegdyś rolnictwem, a w zasadzie teraz nie ma dawnych marek, nie ma ani Horteksu, ani szynki „Krakus”, ani innych produktów. To znaczy one są, tylko że produkty danej marki są wytwarzane gdzie indziej albo są nalewane, pakowane, logistycznie rozmieszczane, sprzedawane w naszym kraju, ale w zasadzie nie są polskie, bo nie są wytworzone przez polskie przedsiębiorstwa tylko przez całkiem inne.

Jeszcze raz bardzo proszę o przemyślenie tej sprawy i zastanowienie się nad nią. Ta ustawa ma wielkie znaczenie, ogromne nadzieje wiążą z nią i polscy przedsiębiorcy, i bezrobotni, których rzesze rosną. Bardzo proszę o przyjęcie poprawek, które zgłoszę. Niektóre z nich są może zbyt radykalne, ale uważam, że są bardzo potrzebne i prze-myślane. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Idealnie zmieścił się pan w czasie.

Udzielam głosu senatorowi Pawełkowi. Przygotowuje się pan senator Wielowieyski.

Senator Kazimierz Pawełek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie bez kozery zapytałem, ile supermarketów znajduje się w miastach, a ile poza miastami.

Orientuję się, że zdecydowana większość z tych trzech tysięcy, które pani minister była uprzejma podać, to markety znajdujące się w miastach, a nawet w centrach miast. Znowu dziwnym trafem zapomniano o tym, o czym Zachód pamiętał. W takich krajach jak Belgia czy Francja, ale nie tylko w tych dwóch państwach, te sklepy znajdują się poza miastami. Państwo zadbało o to, żeby chronić innych handlowców. U nas nie. Oczywiście samorządy wydawały zezwolenie, ale nie zadbało o to, żeby od razu, na początku wprowadzić pewne ograniczenia. Teraz można powiedzieć, że mleko się wylało.

Chcę państwu powiedzieć, opierając się na dwóch konkretnych przykładach – mam na myśli „Eden” w Zamościu i „Eden” w Lublinie – że obydwa supermarkety, które wybudowano poza miastem, w tym roku zbankrutowały, już ich nie ma. Te, które ulokowały się w centrach miast, znakomicie funkcjonują i są tak trudną konkurencją dla wszystkich, że niedługo mali zaczną bankrutować.

Proszę państwa, z pewną goryczą muszę powiedzieć, że mleko już się rozlało. Na pewno trzeba dyskutować, ale przede wszystkim należy wprowadzić ograniczenia, aby dać równe szanse jednemu i drugiemu, dużemu i małemu. Zapewne to się nie uda mimo ograniczeń, które są w ustawie. Bo mnie się wydaje, że przez nieuwagę odcięto komuś nogę, a teraz usiłuje się stosować jakieś znakomite kremy, aby mieć z niej jeszcze jakiś pożytek. Nawet używając najlepszych kremów firmy Johnson & Johnson, tej nogi, czyli stanu równej konkurencji, się nie przywróci.

Proszę państwa, prosty przykład. Jeżeli jest mały sklepik, w którym wielu z nas kupuje rano chleb, to jego właścicielka płaci dostawcy za chleb każdego dnia albo nazajutrz. Za chleb dostarczany do hipermarketu właściciel tej samej piekarni dostaje zapłatę po trzech albo więcej miesiącach. Przez ten czas chleb jest codziennie sprzedawany i tworzą się olbrzymie kapitały, które duże firmy lokują. Nie wiem gdzie, to ich sprawa. Może na lokatach terminowych? A może kupują jakiś inny towar? Jest to jednak powszechna praktyka. Jakże tego małego, który musi codziennie zapłacić za chleb, zrównać z potężnym hipermarketem, który dysponuje olbrzymimi kwotami i dodatkowo zarabia na naszym krajowym wytwórcy?

Co się dzieje, jeśli się komuś nie podoba? Wtedy, proszę państwa, jest krótka odpowiedź: „to idź pan gdzie indziej”. Chcę państwu przedstawić konkretny przykład – wody mineralnej. Działo się to dwa lata temu. W dużych hipermarketach nie można było kupić ani „Nałęczowianki”, ani „Multivity”, tylko francuską wodę „Evian”. Co się okazało? Nie można było przebić się do supermarketów, bo warunki i ceny, które narzucały, były dla producentów nie do przyjęcia. Woda już jed-

(senator K. Pawełek)

nak do nich trafiła, ponieważ spółki francuskie wykupiły udziały w naszych. Może to nie jest jakaś najgorsza rzecz, bo zostały miejsca pracy, aczkolwiek ograniczone.

Są jednak takie towary, które sprowadza się bezustannie. Oczywiście nie mam nic przeciwko francuskim winom, bo nie produkujemy win, a jeżeli produkujemy, to trudno nazwać je winami. Są jednak produkty, które sprowadza się z zagranicy, mimo że na rynku polskim znajdują się ich doskonale odpowiedniki. Chodzi mi o różnego rodzaju artykuły spożywcze, na przykład mięsne, o których mówił mój przedmówca, o wodę mineralną i wiele innych produktów.

Uważam, że to ograniczenie, o którym mówił mój przedmówca i pan senator Romaszewski, to granica absolutna, której nie wolno przekroczyć. Potraktujmy te 20% zachodnich marek w supermarketach jako maksimum. Zdaję sobie sprawę z tego, że jeżeli ta ustawa zostanie przez Senat przyjęta, to supermarkety, ratując się, będą wykupywać polskie marki. To nie jest jednak najgorsza rzecz, bo miejsca pracy, o które walczymy, zostaną w kraju – czy to będzie się nazywało tak, czy siak, będzie produkowane tutaj.

Proszę państwa, teraz o innych rzeczach, z którymi również się spotkałem. Bardzo często okazuje się, że hipermarkety pomimo olbrzymich obrotów, jakie notują, nie przynoszą zysku. Nie przynoszą zysku, bo manipuluje się cenami. Sprowadza się zagraniczne towary po wysokich cenach, a tutaj sprzedaje się je po niskich. Ktoś zapyta: filantropi? Nie, proszę państwa. Te hipermarkety są powiązane różnymi sieciami z producentami zagranicznymi i taka operacja jest w pełni opłacalna.

Nie będę mówił o tym, bo to już może jakiś margines, że pewne towary wystawia się na eksponowanych miejscach, a inne gdzieś w kącie. To jest może sprawa trzeciorzędna. Ale, proszę państwa, sami państwo widziecie, że w okresie świąt, Mikołaja, Dnia Kobiet do hipermarketów nie można wejść, bo realizuje się bony, które firmy, przedsiębiorstwa i instytucje zakupiły dla swoich pracowników. Czy małe firmy mogą w ogóle dostać takie bony? Czy ktoś je u nich wykupi? Oczywiście, że nie. Jest to kolejna rzecz, która powoduje, że konkurencja jest żadna, to znaczy nie ma możliwości równej konkurencji dla jednych i drugich.

Proszę państwa, nieraz słyszę również takie wypowiedzi: walczycie, ograniczacie promocje, chcecie zabrać konkursy, a przecież my chcemy – tak mówią niektórzy ludzie – kupować po najniższych cenach. Tak, teraz może tak jest, ale gdy znikną ci inni, którzy są jakąś konkurencją dla hipermarketów, wtedy nie będzie już mowy o korzystnych cenach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Udzielam głosu senatorowi Wielowieyskiemu.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W pełni podzielam troskę moich przedmówców, jeżeli chodzi o dylematy i trudności związane z wchodzeniem na rynek małych i średnich producentów i ich kontakty z wielkimi organizacjami handlowymi. Tam rzeczywiście są poważne problemy, bo chodzi i o nadpłatności, i warunki, które ten mocny narzuca słabemu.

Ale z drugiej strony mam duże obawy, że odrywacie się państwo od rzeczywistości, i mam żal o to do panów senatorów. Bo naprawdę jest tak, że w krajach rozwiniętych duże jednostki handlowe obejmują 60–80% obrotu. A my, jak się zdaje – pani minister prawdopodobnie będzie precyzyjniejsza ode mnie – jesteśmy na poziomie dwudziestu paru procent. Tam te wielkie sieci są po prostu wydajne, efektywność pracy jest zupełnie niewspółmierna. Bądźmy więc ostrożni. Owszem, musimy doraźnie, zwłaszcza w okresach przejściowych, chronić nasze mniejsze firmy i dać im szansę usprawnienia się, osiągnięcia większej specjalizacji, lepszego wyposażenia. Ale, jak mówi święty Paweł w Piśmie Świętym, „nie będziesz przeciw ościeniowi wierzgał”. A więc na to nie ma rady: wielkie, dobrze wyposażone jednostki handlowe będą wygrywać. Podkreślam: naszym zadaniem jest ochrona, zwłaszcza dostawców, a także ewolucyjnego przejścia naszej drobniejszej sieci, ale miejmy świadomość, w jakim świecie żyjemy.

I teraz druga sprawa, czyli nasz spór w komisji. Niestety, nie ma pana senatora Mąsiora, a spierał się na ten temat. Tak się składa, że jestem przedstawicielem drobnych producentów, ale chciałbym prosić panią minister o jaśniejsze przedstawienie zwłaszcza liczb i wymiarów, bo ja ich nie znam. Jednakże jest rzeczą niewątpliwą, że to, o czym mówił na przykład pan senator Mąsior, stanowi obronę pewnej części silniejszych firm polskich, które chcą mieć większą swobodę wobec sieci handlowych i ochronę przed wykorzystaniem. Ale – to uwaga na marginesie – sam kupuję ubrania w domach towarowych i wiem, że gdy firma jest dobra, to jest to ewidentne: Bytom to Bytom, Vistula to Vistula. Te duże polskie firmy czy nawet firmy zagraniczne są oczywiście oznakowane. One tam są dlatego, że są już znane, że się przebiły, im to nie szkodzi. Dla nich to nie jest problem, dla nich te proporcje nie mają znaczenia.

Chodzi więc o firmy trochę mniejsze, które się jeszcze nie przebiły, a chcą mieć mocną pozycję w stosunku do supermarketów czy innych do-

(senator A. Wielowieyski)

mów towarowych. Otóż sędzę, że może nastąpić ograniczenie możliwości wejścia do większych sieci w przypadku tych firm, które nie chcą się reklamować, nie potrafią same się przebijać i wolą zostawić to dużym organizacjom handlowym. Tutaj właśnie oczekiwałam tych danych.

Jakkolwiek wiem, że do naszej Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych wpłynęła duża ilość pism i interwencji składanych w imieniu małego i średniego biznesu, który czuje się zagrożony właśnie przez art. 17d, sędzę, że z punktu widzenia zatrudnienia produkcyjnego sprawa ochrony i bezpieczeństwa oraz rozszerzenia możliwości wejścia na rynek małego i średniego biznesu jest sprawą najważniejszą. I z tego względu usunięcie art. 17d, wprowadzonego wbrew rządowi i wbrew ekspertom od handlu, jest konieczne.

Jeszcze raz zwracam się do pani minister o dostarczenie bardziej przekonujących danych, bo nie operowaliśmy nimi na tej sali, a ja ich nie mam. Częściowo są one zawarte w korespondencji, która wpływała do nas jako reakcja na nieoczekiwane wprowadzenie w Sejmie dodatkowego art. 17d. Sprawa powinna być pogłębiona, bo chodzi o kwestie rzeczywiście istotne.

Szanuję interes większych polskich firm, które chciałyby mieć większą swobodę działania w stosunku do sieci handlowych. Konieczne jest jednak wyjaśnienie, i nam, i opinii publicznej, jak dalece może być zagrożona w konfrontacji z przebijającym się większym polskim biznesem ogromna liczba małych producentów, którym zależy na tym, żeby ktoś inny ich wyforował. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Informuję także, że wpłynęły wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie pan senator Anny Kurskiej, Janiny Sagatowskiej i Genowefy Ferenc. W trakcie dyskusji wpłynęły także wnioski o charakterze legislacyjnym pani senator Popiołek, pana Romaszewskiego, Janowskiego, Małgorzata i senatora Borkowskiego.

W związku z tym, zgodnie z art. 52 regulaminu, zamykam dyskusję.

Pytam przedstawiciela Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, panią prezes Elżbietę Ostrowską, czy chce się ustosunkować do zgłoszonych poprawek, o co była proszona.

Bardzo panią proszę.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Elżbieta Ostrowska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W toku dzisiejszej dyskusji pojawiło się kilka naciągów nowych poprawek, nowych w stosunku do zgłoszonych uprzednio. Trudno mi jest ustosunkować się do nich wszystkich w tej chwili, na gorąco.

Chcę powiedzieć, że część zgłoszonych tutaj uwag, zresztą bardzo istotnych, wykracza swoją materią poza materię ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i w ogóle poza pragmatykę zwalczania nieuczciwej konkurencji, ponadto wkracza w istotę mechanizmu rynkowego, w istotę funkcjonowania naszego rynku. Tym bardziej trudno mi jest odnieść się do każdej ze szczegółowych uwag. Ale rozumiem, że jeszcze będzie na to czas na posiedzeniu komisji. Proszę jednak pozwolić mi na krótką wypowiedź.

Pojawienie się wielkopowierzchniowych, skoncentrowanych form handlu wszędzie rodziło problemy. Były to problemy na styku wielkiego handlu i drobnego handlu oraz wielkiego handlu i dostawców. Praktycznie jedyną grupą uczestników rynku, która absolutnie jednogłośnie zaakceptowała wielkopowierzchniowe sklepy, byli konsumenci – doceniają oni korzyści płynące z poprawy obsługi, zwiększenia wyboru towarów, obniżenia cen, które związane są z zakupami w tych miejscach.

Jak mówiłam, te problemy wystąpiły we wszystkich krajach europejskich, gdzie w tej chwili handel wielkopowierzchniowy dominuje w strukturze sieci, w strukturze obrotu handlowego. Te same problemy, tylko odpowiednio zaostrome – zaraz powiem, dlaczego – wystąpiły również na naszym rynku w momencie pojawienia się wielkopowierzchniowych obiektów handlowych. Otóż pojawienie się tych skoncentrowanych form handlu zastało handel polski całkowicie nieprzygotowany do realnej, efektywnej konkurencji. Handel ten jest wyjątkowo rozdrobniony – rozdrobniony w stopniu, który nie ma odpowiednika w całej Europie. Podawałam tu już informację, że w tej chwili w Polsce funkcjonuje około czterystu dwudziestu tysięcy sklepów, a mniej więcej drugie tyle to punkty drobnodetaliczne. Wobec tego wydawałoby się, że te kilka tysięcy sklepów wielkopowierzchniowych to jest margines. W istocie ich wpływ na cały handel, na otoczenie handlowe jest oczywiście znacznie większy, niżby to wynikało z liczb – jest to rezultat ich potencjału ekonomicznego.

Problemy w relacjach między wielkim handlem a drobnymi sklepami związane są głównie z kwestią lokalizacji. I te sprawy w dużej mierze zostały już w tej chwili rozwiązane w przepisach przyję-

(wiceprezes E. Ostrowska)

tych przez parlament. Nie zmienia to jednak faktu, że w przypadku wielu handlowych obiektów wielkopowierzchniowych popełniono błędy związane z ich lokalizacją. Dopuszczono mianowicie do ich lokalizacji w centrach miast, czyli tam, gdzie rzeczywiście w większości krajów europejskich wielkiego handlu się nie dopuszcza, zostawiając tę niszę rynkową dla małych sklepów.

W tej chwili, jak się wydaje, głównym polem konfliktów pomiędzy wielkimi sieciami a innymi uczestnikami rynku jest relacja pomiędzy sieciami jako odbiorcami i producentami dóbr konsumpcyjnych jako dostawcami towarów. Wskazano na rozmaite uciążliwości, które dostawcy muszą znosić w kontaktach z wielkimi sieciami. Jest to cena, którą płaci się za swoisty produkt, jakim jest obsługa handlowa na pewnym poziomie. Bądźmy bowiem świadomi tego, że wielkie sieci, przy wszystkich uciążliwościach, jakie stwarzają dostawcom, są jednocześnie dla nich atrakcyjne – inaczej po prostu nie próbowałiby oni nawiązywać z nimi kontaktu i lokować tam swoich towarów.

Poprzez zapisy zmieniające ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji chcieliśmy – nie ograniczając wolności gospodarczej, naturalnych procesów rynkowych, bo rozwój wielkiego handlu jest takim właśnie naturalnym procesem rynkowym – nieco wyrównać dysproporcje wynikające z siły i potencjału ekonomicznego wielkich sieci oraz ograniczyć najbardziej dokuczliwe, najczęściej występujące praktyki o charakterze czynów nieuczciwej konkurencji. Powtarzam: nie chcieliśmy jednak przy tym ograniczać w ogóle swobody działalności gospodarczej – spotkaliśmy się bowiem z takimi zarzutami.

Wiele zgłoszonych tutaj uwag idzie znacznie dalej niż propozycje rządowe – na przykład ustanowienie marży minimalnej. Wydaje mi się, że to nie jest w ogóle materia, którą można regulować na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Trzeba by sięgnąć do innych ustaw. Muszę zresztą powiedzieć, że nie wiem, czy rzeczywiście administracyjne wyznaczanie wysokości marży jest sposobem na pokonywanie występujących tu problemów. Wydaje się, że wielkie sieci, obecne już na rynku, będą w dalszym ciągu na tym rynku funkcjonowały.

Należy szukać rozwiązań, które będą eliminowały konflikty i jednocześnie zachowywały korzyści, które dają te wielkie sieci. Być może niektóre problemy wynikające z przekształceń struktury polskiego handlu, z pojawienia się nowych obszarów, wymagają regulacji prawnej na innym gruncie – być może potrzebna jest ustawa o funkcjonowaniu handlu, bo nie wszystkie problemy dadzą się rozwiązać w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej

konkurencji, nie było to zresztą naszą intencją. Ta ustawa nie rozwiąże wszystkich problemów polskiego handlu, problemów relacji pomiędzy dostawcami i wielkimi sieciami jako odbiorcami towarów. Nie mieliśmy takiej intencji. Chcieliśmy uporządkować to w takim zakresie, jaki wynika z logiki i założeń ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Przypomnę, że jest to ustawa, która chroni interesy poszczególnych przedsiębiorców, zakłada cywilny tryb dochodzenia roszczeń w układzie: przedsiębiorca kontra przedsiębiorca. To nie jest regulacja administracyjna, gdzie państwo poprzez swój aparat chroni określone działania. Tak więc w zakresie, jaki wynika z naczelnej, generalnej filozofii ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, próbowaliśmy wprowadzić zapisy, które w naszym przekonaniu powinny skuteczniej niż dotychczasowe chronić właśnie uczciwość konkurencji, nie ograniczając jednocześnie swobody działalności gospodarczej.

Myślę, że z tego punktu widzenia należy też rozpatrzeć zgłoszone dzisiaj dodatkowe poprawki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani.

(Głos z sali: Panie Marszałku...)

Niestety w tym momencie nie ma pytań. Dziękuję.

W związku z tym, że w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku dyskusji nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu, czyli prawdopodobnie jeszcze dzisiaj wieczorem.

Dziękuję gościom.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenaścigo porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja bieżącego roku. Do Senatu została przekazana w dniu 24 maja. Marszałek Senatu w dniu 28 maja, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

(wicemarszałek K. Kutz)

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 130, a sprawozdania – w drukach nr 130A i 130B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senator Ewę Serocką o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z uchwalonej przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej – druk senacki nr 130 wraz z projektem uchwały Senatu zawartym w druku senackim nr 130A.

Ustawa dostosowuje prawo polskie do dyrektyw, które Polska powinna przyjąć w procesie przygotowań do członkostwa w Unii Europejskiej. Dyrektywy, o których mowa, to: dyrektywa nr 77/249/EWG z 22 marca 1979 r. w sprawie skutecznego korzystania przez prawników ze swobody świadczenia usług; dyrektywa nr 89/48/EWG w sprawie powszechnego systemu uznawania dyplomów szkolnictwa wyższego uzyskiwanych w rezultacie ukończenia kształcenia i szkolenia zawodowego trwającego co najmniej trzy lata – oczywiście w zakresie, w jakim ma ona zastosowanie do prawników; oraz dyrektywa nr 98/5/WE w sprawie ułatwienia prowadzenia stałej praktyki prawniczej w innym państwie członkowskim niż to, w którym uzyskano kwalifikacje. Są to dyrektywy, które stanowią realizację i konkretyzację zapisanych w traktacie rzymskim zasad swobody prowadzenia działalności zawodowej i swobody świadczenia usług, w odniesieniu do grupy zawodowej określonej zbiorczo jako *lawyers* – chodzi tu o osoby wykonujące w państwach Unii Europejskiej jeden z wymienionych w dyrektywach zawodów, które, ogólnie ujmując, odpowiadają polskim zawodom adwokata lub radcy prawnego.

Poza głównym celem ustawy, jakim jest dostosowanie polskiego prawa do standardów prawa unijnego, były również inne, między innymi uregulowanie zasad świadczenia pomocy prawnej w Polsce przez prawników z innych państw niż państwa Unii Europejskiej. W tym przypadku swoboda przy określaniu warunków i zakresu dostępu do polskiego rynku usług prawnych jest większa, a określają ją następujące zasady: zasada niedyskryminacji wynikająca z członkostwa w OECD oraz zasada najwyższego uprzywilejowania wynikająca z członkostwa w WTO. Ponadto ustawa ta porządkuje sytuację spółek z udziałem

zagranicznym, które świadczą pomoc prawną, a zostały utworzone na podstawie ustawy z dnia 14 czerwca 1991 r. o spółkach z kapitałem zagranicznym.

Dział I ustawy określa jej zakres oraz definiuje pojęcie prawnika zagranicznego, prawnika z Unii Europejskiej i prawnika spoza Unii Europejskiej. Określa również znaczenie pojęcia stałej praktyki i usług transgranicznych z zakresu pomocy prawnej.

Dział II normuje wykonywanie przez prawników z Unii Europejskiej oraz prawników spoza Unii Europejskiej stałej praktyki w Polsce.

Komisja przyjęła treść uregulowań ustawowych z jedną poprawką, do art. 7, wprowadzającą w ust. 1 zapis stanowiący o tym, kiedy może nastąpić odmowa wpisu na listę prawników. Ponadto w art. 7 ust. 5 komisja dodała zdanie porządkujące. Komisja, rekomendując te uregulowania wraz z poprawkami, ma na uwadze zasadę wzajemności wynikającą ze zobowiązań międzynarodowych Polski.

W rozdziale 2 ustawy zostały uregulowane zasady wykonywania stałej praktyki przez prawników z Unii Europejskiej. Stała praktyka prawnika zakłada obowiązkową rejestrację prawnika zagranicznego we właściwym organie oraz świadczenie pomocy prawnej na podstawie tytułu zawodowego uzyskanego w państwie macierzystym. W sposób zasadniczy różnicowano w ustawie zakres stałej praktyki, do której będą uprawnieni prawnicy z Unii Europejskiej i prawnicy spoza Unii Europejskiej, co uregulowano w rozdziale 3 działu II.

W dziale III ustawa przewiduje tworzenie dwóch odrębnych list prawników zagranicznych – oddzielną dla adwokatów, oddzielną dla radców prawnych. Prawnik z Unii Europejskiej po wpisaniu na listę prawników zagranicznych będzie miał takie same prawa i obowiązki jak adwokat lub radca prawny będący obywatelem polskim, a prawnicy spoza Unii Europejskiej będą podlegali ograniczeniom, mianowicie będą uprawnieni do sprawowania doradztwa w zakresie prawa państwa macierzystego i międzynarodowego, praktyka zaś może być wykonywana jedynie przez spółki jawne oraz spółki komandytowe.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności wprowadziła w dziale III w art. 25 trzy zmiany, dostosowując zapisy tego artykułu do doktryny Unii Europejskiej.

Ustawa reguluje również problematykę świadczenia pomocy prawnej w Polsce w ramach usług transgranicznych, przy czym wprowadzono różnicowanie między zakresem tych usług w przypadku świadczenia ich przez prawników z Unii Europejskiej oraz przez prawników spoza Unii Europejskiej.

W przepisach przejściowych i końcowych w art. 48 komisja wprowadziła zmianę redakcyjną.

(senator E. Serocka)

W art. 50 – w bardzo ważnym w okresie przedakcesyjnym zapisie, w którym wprowadza się zasadę wzajemności – komisja wniosła drobną zmianę, również redakcyjną.

To samo dotyczy poprawki w art. 51. Ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem tych artykułów, które wiążą się z uzyskaniem przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności odbyła jedno posiedzenie, w którym poza przedstawicielami rządu aktywny udział wzięli przedstawiciele korporacji zawodów prawniczych, prezesi Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Krajowej Rady Radców Prawnych. Należy podkreślić, że dyskusja na posiedzeniu była rzeczowa i merytoryczna, a w efekcie prac komisji przyjęto omówionych wcześniej pięć poprawek. Poprawki mniejszości, zawarte w druku senackim nr 130A, nie uzyskały poparcia komisji.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Mam zaszczyt rekomendować w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności przyjęcie ustawy wraz z poprawkami. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:

Dziękuję pani senator sprawozdawcy.

Proszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Ustawodawstwa i Praworządności panią senator Teresę Liszcz o zabranie głosu i przedstawienie wniosku mniejszości komisji.

Proszę bardzo.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Wniosek mniejszości dotyczy tylko jednego artykułu ustawy sejmowej, mianowicie art. 25. Chodzi w nim o zakres testu umiejętności, który ma być jedną z przesłanek wpisu prawnika zagranicznego, prawnika unijnego, na listę adwokatów bądź radców prawnych.

Otóż Sejm, zmieniając w tym zakresie przedłożenie rządowe, przewidywał, iż test umiejętności ma mieć na celu między innymi sprawdzenie znajomości języka polskiego, a także ocenę zdolności do wykonywania zawodu adwokata lub radcy prawnego w oparciu o te same kryteria, które obowiązują adwokatów i radców prawnych wykonujących zawód w Polsce, i to kryteria obowiązujące w dniu wejścia w życie ustawy.

Zarówno większość, jak i mniejszość komisji była zgodna co do tego, że test nie ma sprawdzać znajomości języka polskiego, a przynajmniej nie

należy eksponować tego wśród celów, gdyż byłoby to sprzeczne z prawem Unii Europejskiej; byłoby to zresztą niecelowe, z dalszych przepisów wynika bowiem, że to sprawdzenie i tak nastąpi, ponieważ test ma się odbywać w języku polskim. Tak więc co do tego jest zgoda.

Niezgoda między większością a mniejszością polega na następującej różnicy zdań. Zdaniem większości do art. 25 trzeba inkorporować teksty odpowiedniego przepisu dyrektywy, czyli powtórzyć dokładnie przedłożenie rządowe przez wprowadzenie zdania drugiego i jednocześnie ograniczenie zdania pierwszego do krótkiego stwierdzenia, iż test umiejętności dotyczy wiedzy zawodowej kandydata i ma na celu ocenę jego zdolności do wykonywania zawodu adwokata lub zawodu radcy prawnego – i tu kropka, czyli bez wskazania jakichkolwiek kryteriów, według których będzie się tę zdolność oceniać. My zaś proponujemy, żeby te kryteria zamieścić. Miałyby one być inne niż w ustawie sejmowej, bo te uważamy za niedopuszczalne, ale chcemy, aby znalazło się tam nawiązanie do wymagań stawianych w Polsce adwokatom i radcom prawnym. Chcemy więc – nie formułując wprost, jak miało to miejsce w ustawie sejmowej, że muszą oni spełniać te same kryteria – zawrzeć w tym artykule miękko sformułowany zapis, iż test będzie przeprowadzony w nawiązaniu do wymagań stawianych adwokatom i radcom prawnym wykonującym zawód na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zatem nie proponujemy pozostawienia tych wymagań stawianych naszym radcom i adwokatom, ale chcemy, żeby było jasne, iż chodzi o jakieś nawiązanie do tych wymagań, przy czym nie tych, które obowiązują w dniu wejścia w życie ustawy – bo przecież mogą się one zmieniać – tylko do wymagań aktualnych w momencie przeprowadzenia testu. Uważamy zresztą, że nawet jeśli nie zostanie to napisane, to przecież faktycznie będzie chodziło o sprawdzenie znajomości prawa polskiego, europejskiego również, ale przede wszystkim polskiego, skoro na tym terenie dany prawnik ma działać. Wydaje nam się, że nie ma powodu, żeby tego wprost nie powiedzieć. I dlatego właśnie prosimy o poparcie tego wniosku.

Pragnę jeszcze zaznaczyć, że nie ma sprzeczności między poprawką większości do art. 25 a wnioskiem mniejszości. Zgadza się na wyeliminowanie wyrazów „w oparciu o kryteria obowiązujące adwokatów”, tylko prosimy o wprowadzenie w to miejsce naszej propozycji. Nie wypowiadamy się też na temat zdania drugiego. Zatem może być tak, że zostanie przyjęta zarówno poprawka większości, jak i wniosek mniejszości. A w każdym razie przyjęcie poprawki większości nie oznacza niemożliwości głosowania nad wnioskiem mniejszości komisji. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej senatora Adama Jamroza o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Adam Jamróz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić przebieg dyskusji, jaka odbyła się w ramach rozpatrywania ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej, oraz sprawozdanie, które jest efektem prac Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej nad tą ustawą.

Posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej odbyło się 14 czerwca bieżącego roku. Wzięli w nim udział przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości – na czele z podsekretarzem stanu panem Sylweryuszem Królakiem, a także przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej – prezes Rymar.

Jestem w dość uprzywilejowanej sytuacji, ponieważ pani senator Ewa Serocka przedstawiła bardzo dokładnie cele, jakie przyświecają tej ustawie, i istotę podstawowych pojęć. Na jedną z omawianych kwestii chciałbym jednak zwrócić uwagę i zrobić to w taki sposób, żeby nie powtarzać tego samego.

Ustawa z 23 maja 2002 r. o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej jest ustawą integralną, to znaczy dotyczącą kilku aspektów prawnych. Po pierwsze, dotyczy świadczenia pomocy prawnej w Rzeczypospolitej w zakresie odpowiadającym uprawnieniom adwokata lub radcy prawnego. Po drugie, dotyczy prawników z Unii Europejskiej i spoza Unii Europejskiej. Po trzecie, dotyczy świadczenia usług w formie stałej praktyki i usług transgranicznych.

Wydawałoby się na pierwszy rzut oka, że dyskusja, jaka się toczyła podczas posiedzenia naszej komisji, powinna być marginalna. Trzeba jednak powiedzieć, że kilka kwestii wywołało wręcz polemikę, która wszakże w konsekwencji doprowadziła do konsensu.

Nie po raz pierwszy w naszej komisji dyskutowaliśmy nad tym, jaki charakter ma mieć egzamin i jakie przyjąć kryteria w odniesieniu do osób, które mają świadczyć określone usługi czy wykonywać zawody na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a które pochodzą z krajów Unii Europejskiej. W szczególności zajęliśmy się kwestią, czy powinno to być pojęcie „test” czy „egzamin”. Ostatecznie doszliśmy do wniosku, że powinno to być

sformułowanie „test”, wychodząc z założenia, że w gruncie rzeczy pojęcie „egzamin” byłoby zbyt szerokie i poza tym naruszałoby zasadę wzajemności. Poruszano również tę kwestię, o której wspominała pani senator Ewa Serocka, mianowicie, czy nie powinny być wprowadzone dodatkowe kryteria w odniesieniu do tego testu. Jednakże w końcu zrezygnowaliśmy z tego postulatu.

W całości podpisaliśmy się pod poprawką proponowaną już przez większość Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, ażeby testem nie obejmować sprawdzenia znajomości języka polskiego. Zresztą to jest pewna analogia do naszych wcześniejszych rozstrzygnięć.

Druga kwestia, która zajęła uwagę naszej komisji i wywołała dyskusję, dotyczyła tego, czy prawnik z Unii Europejskiej wykonujący stałą praktykę powinien mieć obowiązek współpracy z prawnikiem polskim, czy też nie. Przyznam, że tę kwestię uważałem za istotną, inne osoby także. A to dlatego, że prawnik z Unii Europejskiej wykonujący stałą praktykę jest przecież wpisany na listę radców czy adwokatów, czyli właściwie jest równoprawnym prawnikiem. Zwyciężył jednak pogląd, iż powinien to być obowiązek, a nie uprawnienie do takiej współpracy. Zdecydowały o tym argumenty, które przytoczył pan minister Królak, że taka zasada obowiązuje w innych państwach europejskich, wobec tego na zasadzie wzajemności nie powinno się jej naruszać. Stąd też nie zgłoszono poprawki do tej kwestii.

Wreszcie trzecia sprawa, która została uwzględniona w zgłoszonej poprawce, dotyczyła tego, czy osoba zdająca test może go powtórzyć na swój wniosek, czy też zależy to wyłącznie od tych, którzy taki test przeprowadzają. Ostatecznie zwyciężył pogląd, że winno to być traktowane paralelnie jako rodzaj pewnej możliwości odwołania się. Zresztą w gruncie rzeczy tak jak w przypadku każdego egzaminu powinna być możliwość jego poprawki. Podnoszony był także i ten argument, że w sytuacji, gdy zainteresowany będzie miał stałą możliwość czy uprawnienie do zdawania testu poprawkowego, to być może ograniczy to liczbę odwołań.

To podstawowe kwestie, które były przedmiotem dyskusji.

Jak już wspomniałem, sprawa ostatnia znalazła swoje odzwierciedlenie w zgłoszonej poprawce, dotyczącej art. 30 ust. 2. Zgodnie z tą poprawką wyrazy „od zakończenia testu, test może być powtórzony” proponujemy zastąpić wyrazami „od ogłoszenia wyników testu, test powtarza się”, czyli jest to pewne *obligatio* ze strony tych, którzy organizują tenże test.

Na koniec chciałbym prosić Wysoką Izbę, dziękując oczywiście za uwagę, o przyjęcie poprawki zgłoszonej przez naszą komisję.

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu teraz będzie można zadawać pytania naszym sprawozdawcom.

Czy ktoś chciałby skierować pytanie do sprawozdawców? Nie widzę zgłoszeń.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania rządu w tej sprawie został wyznaczony obecny na sali podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Marek Staszak.

Czy pan minister chciałby się wypowiedzieć w sprawie tej ustawy? Tak.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ponieważ w moim przekonaniu pani senator sprawozdawca wyczerpująco omówiła wszystkie problemy związane z tą ustawą, wszystkie poprawki, wszystkie instytucje, które ta ustawa przedstawia, czuję się niejako zwolniony ze szczegółowego omawiania po raz wtóry tej samej problematyki.

Chciałbym powiedzieć tylko kilka zdań na temat poprawek, które zostały zgłoszone, i ustosunkować się do nich. Pragnąłbym także zaznaczyć, że ta ustawa jest nam, środowisku prawniczemu, niezwykle potrzebna. Myślę, że udział obu korporacji zawodowych: adwokatów i radców prawnych, którzy przede wszystkim są zainteresowani pracami nad tą ustawą, zarówno w Sejmie, jak i w Senacie, a także zgodne stanowisko obu korporacji zawodowych ze stanowiskiem rządu świadczą o tym, że ustawa powinna doczekać się szczęśliwego finału. Muszę przyznać, że ta, powiedziałbym, jednomysłność ze strony korporacji zawodowych wobec tej ustawy niezmiernie pomogła w nadaniu jej ostatecznego kształtu, a prace w komisjach senackich pokazały, iż można jeszcze wyczelować niektóre jej zapisy.

W związku z tym chciałbym powiedzieć w imieniu rządu, zresztą takie stanowisko zajmowaliśmy też w trakcie prac w komisji, że wszystkie poprawki, które zostały przedłożone przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności, a także przez Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, rząd popiera i akceptuje. Uważamy, że te poprawki rzeczywiście ulepszą ustawę.

Jeśli chodzi o wniosek mniejszości, mamy wrażenie, że obecny kształt art. 25, po uwzględnieniu poprawki komisji, czyli tak naprawdę, powrót do

poprzedniego zapisu tej ustawy, przedstawionego przez rząd, jest wystarczający. Myślę nawet, że ta intencja, którą pani senator Liszcz wyraża w swojej poprawce, i tak mieści się de facto w zapisie proponowanym przez komisję. Wobec tego prezentuję stanowisko, iż art. 25 w brzmieniu nadanym mu przez poprawkę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności jest tym artykułem, który rząd popiera i za którym optuje.

Jeszcze raz dziękując państwu senatorom za sprawną i ciekawą dyskusję podczas prac komisyjnych, a także za bardzo sprawną, że tak powiem, procedurę komisyjną, proszę Wysoki Senat o pozytywne stanowisko w zakresie tej ustawy i w zakresie poprawek, które obie komisje senackie przedłożyły. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Niech pan jeszcze łaskawie zostanie przy mównicy, dlatego że zgodnie z naszym regulaminem senatorowie mogą panu zadawać krótkie pytania.

Czy są chętni? Tak.

Proszę bardzo, Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, chciałbym dowiedzieć się, jakie skutki na polskim rynku prawniczym – mam na myśli rynek pracy – spowoduje omawiana przez nas ustawa, w sytuacji kiedy absolwenci wydziałów prawa bezskutecznie usiłują załapać się na jakąś aplikację czy wolontariat.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak:

Panie Senatorze, oczywiście trudno jest przewidzieć, jaka liczba prawników zagranicznych zechce praktykować w Polsce. Takiego szacunku nie przygotowało ani Ministerstwo Sprawiedliwości, ani rząd. Ja osobiście też nie mogę strzelać, podając jakieś choćby szacunkowe liczby. Wydaje się, że tak naprawdę ta liczba zagranicznych prawników, którzy i tak już do nas zawędrowali i praktykują – tyle że, powiedziałbym, na mniej precyzyjnie uregulowanym rynku usług prawnych – to jest chyba optimum.

Zdaję sobie sprawę z tego, że sytuacja może ulec nieco zmianie w tym sensie, iż tych zagranicznych prawników może być u nas więcej, ale nie sądzę, aby powodem tego mogły być zapisy tej ustawy. Przewidywałbym taką możliwość z chwilą naszego przystąpienia do Unii Europejskiej, bo wówczas rzeczywiście ten rynek usług prawnych może nieco się powiększyć o prawników zagranicznych z Unii Europejskiej.

(podsekretarz stanu M. Staszak)

Jeżeli zaś chodzi o prawników spoza Unii Europejskiej – zastrzegam, że mówię to na podstawie subiektywnych obserwacji, a nie jakichś badań, to zastrzeżenie jest konieczne – przepisy tej ustawy raczej precyzują ich status w Polsce, a nie jakoś diametralnie go zmieniają. Chociaż jest zapis w tej ustawie, który dotyczy spółek prawniczych, tak zwanych firm prawniczych, głównie amerykańskich, które u nas egzystowały, a które i tak nowelizacja ustawy o działalności gospodarczej – trzeba to sobie powiedzieć – właściwie już zniosła. My powtarzamy ten zapis w ustawie o prawnikach zagranicznych, tak że nawet okręgowa rada adwokacka czy okręgowa rada radców prawnych w przypadku, gdyby uznała, że jakaś firma prawnicza działa niezgodnie z tą ustawą, mogłaby wystąpić z roszczeniem o to, żeby ją wykreślić.

Ja wiem, że moja odpowiedź jest nieprecyzyjna, Panie Senatorze, ale niestety to jest raczej kwestia subiektywnej obserwacji rynku prawniczego w Polsce niż tak naprawdę jakiegoś szacunku na podstawie miarodajnych badań.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Senator Kulak będzie stawiał pytanie.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Ministrze, kiedy referował to w swoim sprawozdaniu pan senator Jamróz, mieliśmy przez wiele minut, a może i nawet przez godzinę wątpliwość, czy „test umiejętności” to właściwa nazwa, właściwe określenie tego, co naprawdę chcecie państwo ustawą wprowadzić. Była propozycja zastąpienia tego słowem „egzamin”, co też zostało zdyskwalifikowane w pracach komisji.

Czy potrafiłby pan ewentualnie, uprzedzając możliwość zgłoszenia poprawek, zaproponować jeszcze jakieś inne określenie tego, co chcemy zafundować prawnikom zagranicznym, bo ubóstwo naszego języka polskiego zostało tu dosyć mocno obnażone. Nie egzamin, ale test – w dalszym ciągu uważam, że jest to określenie niezręczne i niewłaściwe.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak:

Panie Senatorze, po pierwsze, o ile sobie dobrze przypominam, to w dyrektywie jest mowa o teście umiejętności. W związku z tym jest to nomenklatura przejęta z dyrektywy do naszej ustawy. Po wtóre, ja przypadam szczerze, że... Na posiedzeniu

Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej rzeczywiście był akurat pan minister Królak, nie ja, a wcześniej ten problem nigdy nie występował. Przyznam, że jestem już trochę przyzwyczajony do tego właśnie określenia: „test umiejętności”, i to, jak mówię, z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że jest to ściągnięte – tak by to należało powiedzieć – z tłumaczenia stosownej dyrektywy Unii Europejskiej, a po drugie, do tej pory ten termin nigdy nie był kontestowany ani w Sejmie, ani w Senacie, jeżeli chodzi o Komisję Ustawodawstwa i Praworządności. Wobec tego sądzę, że byłoby mi trudno w tej chwili zaproponować jakąś inną nazwę czy uznać jakąś inną nazwę tego, powiedzmy, sprawdzenia.

Oczywiście ja rozumiem, że to jest z państwa strony jakaś semantyczna wątpliwość, do której oczywiście każdy parlamentarzysta ma prawo, ale jeśli chodzi o stanowisko rządu, to ja pozostanę przy określeniu „test umiejętności”, bo wydaje mi się, że mimo wszystko chyba najbardziej oddaje prawdziwą cechę tego sprawdzianu umiejętności prawników zagranicznych.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Też się z panem zgadzam, Panie Ministrze, że trudno być ad hoc literatem.

Dziękuję.

Czy ktoś ma jeszcze pytanie? Nie ma chętnych.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Staszak: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymaganiach regulaminowych, o tym, żeby składać wnioski legislacyjne przed zamknięciem dyskusji, bo tylko te będą rozpatrywane.

Stwierdzam, że mamy na liście trzech dyskutantów: pana senatora Kulaka, panią senator Teresę Liszcz i pana senatora Szafranica.

Wobec tego udzielam głosu senatorowi Kulakowi, a szykuje się pani Teresa Liszcz.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Marszałku, Państwo Senatorowie, dziękuję za udzielenie głosu, choć zapisywałem się do głosu jako drugi, więc nie wiem, dlaczego tak to się potoczyło, ale rzecz nie stanowi problemu.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Żle pan nas podśledził. Pierwsze nazwisko dotyczyło złożenia poprawki do protokołu. Pan był pierwszy na liście.)

Tak jest, czyli wobec tego źle to podśledziłem. Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, Szanowni Państwo Senatorowie, chciałbym jeszcze ustosunkować się w paru zdaniach do określenia „test umiejętności”. Na

(senator Z. Kulak)

ten moment nie mam propozycji poprawki, choć jeśliby ktoś z państwa senatorów zechciał przed zamknięciem debaty, jak to pan marszałek powiedział, ewentualnie jakąś koncepcję zaproponować, to jestem gotów w całej rozciągłości ją poprzeć.

W czym widzę problem? Po pierwsze, w tym, że środowisko adwokatów i radców prawnych, ale przede wszystkim adwokatów, jest w Polsce środowiskiem szalenie hermetycznym, zamkniętym i stawiającym bardzo wysoko poprzeczkę, czasami aż w sposób nieracjonalny, nowym adeptom, jeśli chodzi o dostęp do tego środowiska. Kilka tygodni temu, chyba trzy tygodnie temu, przeczytałem na ten temat bardzo ciekawy artykuł w „Tygodniku Powszechnym”, gdzie ze szczegółami omówiono całą tę problematykę. Wobec tego wydaje mi się, że mamy prawo spodziewać się, iż to środowisko, także w przypadku prawników zagranicznych, nie otworzy szeroko bram do swojego kręgu, jak również że będzie stosować te same metody, które we wspomnianym artykule zostały opisane, w stosunku do polskich młodych prawników.

Zawarte w tej ustawie określenie „test umiejętności” jest faktycznie przetłumaczeniem, jeśli można tak powiedzieć, żywcem wziętym z dokumentów europejskich, chociaż to słowo w języku polskim ma trochę inne znaczenie. Ja już na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej sygnalizowałem, że u nas, w Polsce, mianem testu określa się raczej rodzaj jakiegoś egzaminu, który jest egzaminem wymiernym, szalenie, do bólu wymiernym. Przytaczałem przykład egzaminów lekarskich, które są stosowane między innymi także przy zdobywaniu specjalizacji przez lekarzy. Jest tam jasno określone, że test, czyli egzamin testowy z konkretnymi pytaniami, składa się, powiedzmy, ze stu osiemdziesięciu pytań. Jest też jasno ustalony próg, to znaczy, jeśli na sto dwadzieścia lub więcej pytań zostaną udzielone właściwe odpowiedzi, wówczas test jest zdany, a jeżeli ktoś odpowie na sto dziewiętnaście pytań, to tego egzaminu niestety nie zda. Jest to więc szalenie wymierne. Termin „test” stosuje się też w Polsce na przykład w przypadku testów wytrzymałościowych, sprawnościowych. Jest tam ściśle określona w liczbach czy w kwotach jakaś progowa wartość, którą należy przekroczyć, żeby dany test został zaliczony, w przeciwnym wypadku będzie niezaliczony.

Tymczasem w kolejnych zapisach ustawy, w art. 25, 26, 27 i 28, jak się okazuje, używamy określenia „test” w stosunku do rozwlekłego, parodniowego egzaminu, który będzie oceniany zdecydowanie uznaniowo. Będzie on bowiem obejmował część pisemną i ustną – część pisemna bę-

dzie się jeszcze składała z poszczególnych części, a część ustna także będzie obejmowała dwa wybrane przedmioty itd. W związku z tym będzie to z całą pewnością w większym stopniu ocena niewymierna, ocena uznaniowa, a nie ocena – na co wskazuje słowo „test” – na podstawie ścisłych kryteriów, które należy spełnić.

Ubolewam nad tym, że język polski jest tak ubogi, że mamy w tym momencie do wyboru tylko dwa określenia: egzamin lub test. Określenie „egzaminowanie” w przypadku ludzi, którzy przeszli już egzaminy w swoich krajach, na swoich uczelniach, też jest niezręczne, ale w dalszym ciągu upieram się, że takie proste przetłumaczenie słowa „test” z dokumentów unijnych nie jest w tym wypadku zręczne i niestety może być źle odbierane, źle oceniane przez tych, którzy tak naprawdę będą tę ustawę w życiu stosować. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:

Dziękuję senatorowi.

Udzielam głosu pani senator Teresie Liszcz. Szykuje się senator Szafranec.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Generalnie chcę wyrazić poparcie dla tej ustawy, która jest po prostu konieczna. Jeżeli wybieramy się do Unii Europejskiej, to i w tym zakresie musimy przystosować nasze ustawodawstwo. Niezależnie od tego, czy mamy większy, czy mniejszy entuzjazm dla otwarcia naszego rynku prawniczego dla prawników z Unii Europejskiej, a w jakimś zakresie także dla prawników spoza Unii, po prostu trzeba ten wymóg spełnić.

Nasze środowiska radców prawnych i adwokatów wykazały dużą otwartość, nie próbowały stawiać jakichś szczególnych barier czy tam. Niektórzy nawet dziwili się tej otwartości. Ja się specjalnie nie dziwię, ponieważ w rękach korporacji prawniczych, adwokatów i radców nadal są pewne instrumenty, które pozwalają nie wpuścić na rynek osób nieprzygotowanych do świadczenia takich usług, chociażby ten test kompetencji, o którym przed chwilą była mowa.

Pragnę zwrócić szczególną uwagę na zmiany, które proponuje wprowadzić do tej ustawy Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, zwłaszcza na poprawkę pierwszą, dotyczącą art. 7. Wprowadza ona możliwość odwołania się od odmowy wpisu na listę prawników zagranicznych. Ustawa uchwalona przez Sejm, podobnie jak przedłożenie rządowe, nie przewidywały możliwości odwołania. Myślę, że brak wyraźnego wyartykułowania, iż odmowa wpisu może następować tylko wtedy, gdy nie są spełnione warunki posta-

(senator T. Liszcz)

wione w ustawie, i że od odmowy przysługuje odwołanie, mógłby być poważnym zarzutem pod adresem tej ustawy. Dlatego szczególnie proszę o poparcie pierwszej poprawki Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Ponawiam także mój apel o poparcie wniosku mniejszości. Wydaje mi się, że mamy prawo oczekiwać od prawników zagranicznych, którzy chcą u nas wykonywać praktykę adwokacką czy radcowską, ażeby w jakimś stopniu przynajmniej przystosowali się do wymagań stawianych ich odpowiednikom w Rzeczypospolitej Polskiej.

Teraz chciałabym jeszcze krótko ustosunkować się do wątpliwości wysuwanych przez pana senatora Kulaka w kwestiach terminologicznych – chodzi o test umiejętności. Ja też mam takie wątpliwości. Rzeczywiście, test u nas się trochę inaczej kojarzy. Być może do przyjęcia byłaby taka propozycja, by nazwać to sprawdzianem kompetencji. Żeby zatem dać szansę wyborowi terminu, za chwilę złożę taką krótką poprawkę na piśmie. Biorąc pod uwagę, że będzie można ją jeszcze zmodyfikować na posiedzeniu komisji, być może dojdziemy do ustalenia jakiegoś terminu, który będzie nas bardziej satysfakcjonował.

I jeszcze jedna kwestia. Tuż przed dzisiejszym posiedzeniem zjawily się w naszych skrytkach senatorskich pisma Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie, apelującej o przyjęcie jeszcze jednej, dodatkowej poprawki. Chodzi tu o poprawkę nie wprost do tekstu ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej, tylko o poprawkę do ustaw nowelizowanych przez tę ustawę – do ustaw korporacyjnych o adwokaturze i o radcach prawnych. Ta poprawka ma na celu wyeliminowanie z form uprawiania zawodów radcy i adwokata spółki komandytowej.

Rozważałam celowość tej poprawki, narażałam się z przedstawicielami rządu, zapoznaliśmy się z tym pismem, zastanawialiśmy się nad tą sprawą. Osobiście uważam, że nie jest to miejsce na tego rodzaju zmianę. Nie wiąże się to bezpośrednio z otwarciem naszego rynku dla prawników zagranicznych, jest to bowiem problem form wykonywania zawodu radców i adwokatów, także krajowych. Jeżeli jednak jest to rzeczywiście problem, jeżeli będzie lepsze uzasadnienie, to będzie na to czas przy nowelizacji ustaw korporacyjnych. Dzisiaj tej poprawki nie podejmuję. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

(Sygnał telefonu komórkowego)

Proszę państwa, komuś dzwoni, a nie powinno.

Bardzo proszę, udzielam głosu panu Janowi Szafrancowi, senatorowi RP.

Senator Jan Szafraniec:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nowelizacja tej ustawy stanowi realizację zapisanych w traktacie rzymskim zasad swobody prowadzenia działalności zawodowej oraz swobody świadczenia usług prawniczych i jakby dostosowuje prawo polskie do dyrektyw europejskich. Mam tutaj na myśli dyrektywę rady z dnia 22 marca 1977 r., dyrektywę rady z dnia 21 grudnia 1989 r., jak też dyrektywę rady i Parlamentu Europejskiego z dnia 16 lutego 1998 r. W związku z implementacją tychże dyrektyw rady zostaną przyznane większe uprawnienia prawnikom z Unii Europejskiej w porównaniu z pozostałymi prawnikami zagranicznymi. Co do tych ostatnich, to z uwagi na interes polskich prawników przyjęto zasadę, że uprawnienia do wykonywania stałej praktyki w Polsce mogą oni uzyskać w sytuacji, gdy ich państwo macierzyste zapewni w tym zakresie wzajemność. Ta zasada, zasada wzajemności, nie będzie miała zastosowania do prawników z państw członkowskich Unii Europejskiej ani z państw należących do OECD i WTO.

W związku z tym, że w Polsce istnieją dwa zawody, adwokat i radca prawny, o czym była mowa, ustawa przewiduje po prostu stworzenie dwóch list prawników zagranicznych: na jedną listę zapiszą się prawnicy świadczący pomoc adwokata, a na drugą listę ci, którzy będą świadczyć pomoc radcy prawnego. Prawnicy z Unii Europejskiej wpisani na listy prawników zagranicznych będą mieli takie same prawa jak adwokaci lub radcy prawni, będą również członkami samorządu zawodowego.

Ustawa, moim zdaniem, zmierza w kierunku gratyfikacji obywateli Unii Europejskiej, którzy chcą wpisać się na listę adwokacką bądź też na listę radców prawnych. I ta właśnie liberalizacja mnie niepokoi. Wystarczy na przykład, że taki prawnik będzie miał trzyletnie szkolenie, żeby nie można było odmówić mu dostępu do zawodu, powołując się na brak kwalifikacji. Można jedynie żądać, by odbył dodatkową praktykę lub zdał omawiany test umiejętności.

Okazuje się jednak, że i tutaj są przewidziane daleko idące ułatwienia dla tychże prawników. Mogą oni uzyskać wpis na stosowną listę bez potrzeby odbywania dodatkowej praktyki czy też zdawania testu umiejętności, jeśli zaś prawnik z Unii Europejskiej praktykował w Polsce co najmniej trzy lata w zakresie prawa obowiązującego w Polsce, organ samorządu ma po prostu obowiązek zwolnić go z testu umiejętności, a uznanie jego kwalifikacji właściwie kończy się na tak zwanej rozmowie kwalifikacyjnej.

Niepokoi mnie tak daleko idąca liberalizacja prawa, która w gruncie rzeczy znosi ochronę ryn-

(senator J. Szafraniec)

ku prawniczego w naszym kraju. Stąd też pozwalam sobie w imieniu własnym oraz w imieniu senatora Bieli i senatora Dzidy złożyć poprawkę mającą na celu ochronę interesów polskich prawników. Poprawka ta zmierza do tego, by okres trzech lat, o którym mowa w art. 31, liczył się od dnia wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Poprawka została już złożona na ręce pana marszałka. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie widzę chętnych.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Przez trzech senatorów – pana Adama Biele, Jana Szafrana i Henryka Dzidę – została zgłoszona poprawka o charakterze legislacyjnym.

Zgodnie z odpowiednim artykułem regulaminu zamykam dyskusję.

Proszę, aby Komisja Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej ustosunkowały się do przedstawionych poprawek i przygotowały wspólne sprawozdanie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo lotnicze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym trzecim posiedzeniu w dniu 7 czerwca bieżącego roku, a do Senatu została przekazana w dniu 11 czerwca. Marszałek Senatu w dniu 11 czerwca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 137, a sprawozdanie komisji w druku nr 137A.

Proszę zatem sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury pana senatora Mariana Nogę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Marian Noga:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uchwalona w dniu 7 lipca bieżącego roku przez Sejm ustawa – Prawo lotnicze jest małą konstytu-

cją lotnictwa cywilnego, regulującą stosunki prawne z zakresu lotnictwa cywilnego, zastępującą ustawę – Prawo lotnicze z 1962 r.

Nowe zjawiska globalizacji i europeizacji, zmiany ustroju gospodarczego i polityki lotniczej na świecie, polegające na tym, że odchodzi się od pojęcia przewoźnika narodowego w stronę pojęcia przewoźnika flagowego i wielkich przewoźników ponadnarodowych, spowodowały konieczność uchwalenia nowego prawa lotniczego.

Ustawa – Prawo lotnicze powołuje nowy organ administracji lotnictwa cywilnego – prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego oraz podległy mu urząd, który przejmuje kompetencje i pracowników dotychczasowego Głównego Inspektoratu Lotnictwa Cywilnego. Nowy urząd będzie pełnił nowe funkcje w stosunku do dotychczasowego Głównego Inspektoratu Lotnictwa Cywilnego, dotyczące procesu certyfikacji, licencjonowania i wydawania zezwoleń.

Ustawa zawiera postanowienia dotyczące rejestrów statków powietrznych, zagadnienia badania zdadności statków powietrznych do lotów, zakładania i rejestrowania lotnisk oraz ich eksploatacji, obowiązków w zakresie ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej lotnisk.

Ważnym elementem ustawy są postanowienia dotyczące personelu lotniczego, stwierdzania jego kwalifikacji, wydawania odpowiednich licencji oraz przeprowadzania badań lotniczo-lekarskich.

Ponadto ustawa reguluje zasady korzystania z przestrzeni powietrznej i organizacji ruchu lotniczego, zagadnienia badania wypadków lotniczych oraz szczególne zasady lotów międzynarodowych.

Zgodnie z postanowieniami omawianej ustawy działalność gospodarcza w zakresie przewozu lotniczego, zarządzania lotniskiem oraz obsługi naziemnej statków powietrznych, ładunków, pasażerów i ich bagażu będzie podlegała koncesjonowaniu bądź wymagała uzyskania zezwolenia.

Ustawa zawiera także postanowienia pozwalające samorządom terytorialnym na uczestniczenie w kosztach funkcjonowania lotniska o ruchu lotniczym stosunkowo niedużym, lecz ważnym dla miasta lub regionu.

Ustawa jest obszerna, składa się bowiem z dwustu trzydziestu jeden artykułów, zawartych w trzynastu działach.

Na swoim posiedzeniu w dniu 14 czerwca bieżącego roku komisja przyjęła dwadzieścia dwie poprawki do ustawy – Prawo lotnicze. Większość tych poprawek ma charakter porządkujący, ujednoliciający terminologię i poprawiający oczywiste błędy w odesłaniach do odpowiednich przepisów ustawy. Dwie poprawki mają charakter merytoryczny.

Poprawka siódma dotyczy art. 47 ust. 9. Zgodnie z brzmieniem uchwalonym przez Sejm prezes

(senator M. Noga)

Urzędu Lotnictwa Cywilnego może, na wniosek zainteresowanego i za zgodą ministra, określić inne niż wynikające z rozporządzenia przepisy techniczne, które zostaną zastosowane przy wydawaniu certyfikatu typu przy sprawdzaniu zdolności statku powietrznego do lotu. Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury stwierdziła, że przepis ten może być uznany za niezgodny z konstytucją, ponieważ wydane przez prezesa przepisy wkraczałyby w sferę zarezerwowaną dla przepisów o charakterze powszechnie obowiązującym. Poprawka powoduje, iż kompetencje do wydawania tych przepisów będzie miał minister właściwy do spraw transportu, który będzie je określał w drodze rozporządzenia.

Drugą poprawką merytoryczną jest poprawka szesnasta, dotycząca art. 96. Przepis ten określa warunki, jakie musi spełnić osoba starająca się o licencję lotniczą. Między innymi musi mieć pełną zdolność do czynności prawnych, spełniać wymogi w zakresie wieku i wykształcenia oraz zdać odpowiedni egzamin stwierdzający wiedzę z zakresu lotnictwa. Istotą poprawki jest skreślenie warunku posiadania obywatelstwa polskiego przy otrzymaniu licencji lotniczej. Warunek ten jest niezgodny z prawem Unii Europejskiej, które zabrania wszelkiej dyskryminacji ze względu na przynależność państwową w odniesieniu do pracowników państw członkowskich.

W czasie debaty dyskutowano jeszcze nad wieloma innymi zagadnieniami. Członkowie komisji stwierdzili, że w czasie dzisiejszej debaty zgłoszą jeszcze około czterdziestu poprawek. Wszystkie te poprawki mają na celu udoskonalenie tej małej konstytucji lotnictwa cywilnego.

W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury proszę o przyjęcie projektu ustawy wraz z dwudziestoma dwoma poprawkami. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Proszę jeszcze zostać przy mównicy, ponieważ może pan być zapytywany przez senatorów.

Czy ktoś chciałby zadać pytanie panu senatorowi sprawozdawcy? Nie widzę chętnych.

Dziękuję panu.

Przepraszam, jest pytający. Pan sprawozdawca go przysłonił.

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Anna Kurska:

Panie Senatorze, czy komisja zajmowała się art. 103? Bo nie zmieniła go. Czy uznała, że nie ma tam nieprawidłowości?

Senator Marian Noga:

Komisja zajmowała się art. 103. Rzeczywiście, doszliśmy w komisji do wniosku, że nie będziemy zmieniać tego artykułu. Ale prowadziliśmy dalsze dyskusje na jego temat.

Dlaczego uznaliśmy, że nie będziemy go zmieniać? Dlatego, że w art. 103 ust. 4 mówi się jednoznacznie, że czas pracy, o którym tak bardzo dyskutowano w mediach, czyli te słynne osiemnaście godzin w ciągu dnia, zostanie uregulowany w drodze rozporządzenia na podstawie porozumienia trzech podmiotów, mianowicie: ministra właściwego do spraw transportu, ministra właściwego do spraw pracy oraz związków zawodowych. Dopiero po uzyskaniu porozumienia w tym zakresie zostanie wydane odpowiednie rozporządzenie.

Później jednak prowadziliśmy jeszcze dyskusję ze związkami zawodowymi i dzisiaj wiem na pewno – nie chcę zabierać kolegom chleba – że rzeczywiście wprowadzimy pojęcie lotu dystansowego, gdzie ta sprawa będzie wyjątkiem. Tych osiemnaście godzin będzie dotyczyć tylko i wyłącznie lotu dystansowego, przez który rozumie się nieprzerwany, jednorazowy odcinek lotu trwający minimum osiem godzin. Będzie to jedynie wyjątek, ale i tak zostanie przedyskutowany i przyjęty w drodze porozumienia między trzema podmiotami – ministrem do spraw transportu, ministrem do spraw pracy i związkami zawodowymi.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze? Tak.

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Senatorze, tu jeszcze jest kwestia kontrolerów lotu, o których się tu trochę zapomina. Chciałbym zobaczyć opinię mówiącą, że kontroler lotu może pracować osiem godzin, bo widziałem, jak oni pracują. Jest to problem bardzo poważny. Czy są jakieś opinie medycyny pracy, że oni są w stanie tyle pracować?

Senator Marian Noga:

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Ten problem będzie oczywiście szczegółowo rozwiązany w rozporządzeniu, o którym mówiłem, zawartym między trzema podmiotami. Na pewno będzie jeszcze zabierał głos na ten temat pan minister Andrzej Piłat. Są propozycje, żeby zrobić to dokładnie tak jak na przykład Lufthansa, żeby nie było to jakieś wyjątkowe prawo stanowione w Polsce.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze ma pytanie do senatora sprawozdawcy? Nie widzę.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Marian Noga: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była projektem ustawy wniesionym przez komisję sejmową.

Witam pana ministra Andrzeja Piłata, który jest przedstawicielem prezesa Rady Ministrów w tej sprawie, i pytam, czy zechciałby zabrać głos.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Piłat:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Bardzo dziękuję, że mogę zabrać głos. Odpowiem tylko panu senatorowi na zadane wprost pytanie. Otóż chcę powiedzieć, że, po pierwsze, zapis ten mówi, iż kontrolerzy lotu pracują osiem godzin dziennie i nie przekraczają czterdziestu godzin tygodniowo. Jest to ogólny zapis kodeksowy, zapis wynikający z kodeksu pracy. Kontrolerów lotu obowiązuje jednak tak zwany wewnętrzny czas związany z ich regulacją pracy. Dzisiaj w Polsce kontroler lotu pracuje nieprzerwanie trzy godziny, Panie Senatorze. Potem ma niezbędną przerwę, kiedy może odpocząć, zrelaksować się, a potem znów wraca na trzy godziny. Czas jego pracy nie jest więc czasem związanym z ciągłą obserwacją przyrządów, czyli taką jakby bezpośrednią pracą. Jest to czas pobytu.

To jest zresztą trochę szerszy problem polegający na tym, iż w ogóle w przypadku załóg statków powietrznych, stewardes, a także pilotów, czas pracy liczy się od momentu wejścia na statek powietrzny, a nie dopiero wtedy, kiedy na przykład pilot już jest za sterami i kontroluje samolot, albo kiedy stewardesa już bezpośrednio podaje pasażerom... itd. Często mówi się, że pilot czy stewardesa pracuje dwanaście, czternaście godzin, ale to w przypadku lotów długodystansowych, o których wspominał pan senator Noga.

Z góry mówię zresztą, że zgadzamy z poprawką, którą państwo – z tego, co wiem – chcecie wnieść, nie mamy ze strony rządu żadnych uwag ani obiekcji w tej sprawie, nasze rozporządzenie miało dokładnie o tym mówić. Przekazałem to zresztą z trybuny w Sejmie i przekazać także tutaj państwu. Ten art. 103, o który pytała pani senator, i który w ogóle wzbudza wiele emocji, dotyczy czasu pracy i załóg naziemnych, i załóg pracujących na terenie lotniska, a więc w tym także kontrolerów ruchu lotniczego. Chcę powiedzieć, że mamy zamiar uregulować te sprawy w rozporządzeniu, o którym już wspomniano, ale na następujących zasa-

dach. Polskie Linie Lotnicze, weszły, jak wiadomo, w tak zwany alians z Lufthansą i są w ogólnym aliansie z TAAR. W ramach tego porozumienia chcemy doprowadzić do tego, aby warunki pracy – nie płacy, dlatego że to jest trochę inna kwestia – a więc czas pracy, przerwy, możliwości odpoczynku, dodatkowy pilot przy lotach długodystansowych itd., czyli te wszystkie zasady, które się stosuje w tego typu liniach na całym świecie, były uregulowane identycznie jak w liniach lotniczych Lufthansy.

Inaczej mówiąc, w najbliższym czasie – w związku z tym, że będziemy razem latali, że załogi będą się z sobą mieszały, rozmawiały i dyskutowały na ten temat – chcielibyśmy, zresztą wspólnie z przedstawicielami tych załóg, wprowadzić takie rozporządzenie, aby warunki pracy były bardzo podobne do tych, które obowiązują w wielkich liniach, w Lufthansie.

Jeśli zaś chodzi o warunki płacy, jest to już oczywiście kwestia związana z możliwościami państwa. Mogę jednak państwa w tej sprawie uspokoić – jeśli chodzi o polskich pilotów, to ich płace są dzisiaj zbliżone do płac na przykład we Francji i w Niemczech. Nie chcę tu mówić o szczegółach, ale to co wypłacamy pilotom tych wielkich odrzutowców, to są wielkości bardzo zbliżone. Jeśli chodzi o stewardów i stewardesy, ich warunki pracy są oczywiście bardziej związane z warunkami płacy ogólnie przyjętymi w Polsce, a więc ich płace są znacznie niższe od płacy koleżanek i kolegów w innych liniach europejskich.

Jednak warunki pracy – co z całą mocą podkreślałam, bo przecież jest to notowane i zapisywane – chcemy w tym rozporządzeniu zawrzeć takie, aby były bardzo podobne do tych, jakie obowiązują na przykład w Lufthansie.

Jeśli będą następne pytania, jestem do państwa dyspozycji. Czy od razu, czy później, Panie Marszałku?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Teraz zgodnie z art. 44 można panu ministrowi zadawać pytania, ale nie dłuższe niż sześćdziesiąt sekund.

Proszę bardzo, Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, mam dwa pytania. Mianowicie: czy polskie prawo lotnicze będzie obowiązywało tylko w relacjach objętych prawem wspólnotowym, czy też zostaną nim objęte państwa spoza Unii Europejskiej? Innymi słowy, czy państwa spoza Unii będą miały te przywileje i prawa, czy też będzie to wymagało jakichś odrębnych umów i wzajemności?

Kolejne pytanie dotyczy art. 50. Jest tam mowa o tym, że prezes urzędu może w drodze admi-

(senator J. Szafraniec)

nistracyjnej zezwolić w warunkach awaryjnych na wykonanie lotu przez statek powietrzny niemający ważnego świadectwa zdatności do lotu, a pkt 2 mówi o tym, że na pokład tego statku nie mogą wejść pasażerowie przewożeni odpłatnie. Czy oznacza to, że załoga samolotu może, powiedzmy, wziąć pasażerów na gapę i tym lotem awaryjnym ich przewieźć? Chciałbym, żeby pan minister wyjaśnił moje wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Senator Wittbrodt, bardzo proszę.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Mam dwa pytania do pana ministra. Mianowicie w art. 95 mowa jest o wymaganiach dotyczących poszczególnych działalności związanych powiedzmy z lotnictwem. Między innymi wymaga się, żeby pilot-operator modelu latającego, czyli na przykład latawca, miał ukończone szesnaście lat, posiadał podstawowe wykształcenie i zgodę opiekunów prawnych. Czy, zdaniem pana ministra, nie jest to pewnego rodzaju przeregulowanie, jeżeli chodzi o ustawę?

Drugie pytanie związane jest z kwestią poruszoną w art. 223. Dotyczy mianowicie przedsiębiorców prowadzących działalność. Jest tam na przykład mowa o tym, że ci, którzy prowadzą działalność przed dniem wejścia w życie ustawy lotniczej, mają obowiązek uzyskania koncesji lub zezwolenia, a bez koncesji – czyli pojawia się tu jakby nowy element – będą mogli prowadzić działalność przez sześć miesięcy. Z tego, co mi wiadomo, proces uzyskania certyfikacji, według danych statystycznych, trwa średnio osiem – dziewięć miesięcy. Czy wobec tego jest to czas wystarczający, żeby ci, którzy w tej chwili funkcjonują bez koncesji, mogli ją uzyskać? Czy to nie jest zbyt krótki okres?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę panią senator Kurską o zadanie pytania.

Senator Anna Kurska:

Panie Ministrze, chciałam zapytać, dlaczego pan powołuje się na przepisy Lufthansy? Czy nie stać nas na własną koncepcję, tylko musimy korzystać z obcych wzorów?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bo jesteśmy wariaci. Wie pani, to jest taki związek pozamałżeński. (Wesołość na sali)

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

(Senator Zbigniew Kulak: Chciałbym jeszcze zadać pytanie, Panie Marszałku.)

Ktoś jeszcze?

(Senator Zbigniew Kulak: Tak.)

Ktoś jeszcze ma pytanie do ministra, tak?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Ministrze, na koniec może bardziej ogólne pytanie. Czy może pan w paru zdaniach powiedzieć, na czym polega problem związany z obecnymi protestami kontrolerów ruchu lotniczego w Europie. Jak wiemy, od paru dni są olbrzymie perturbacje. Czy to może dojść do nas? Jakie korzyści mogą z tego wynikać dla naszych firm przewozowych i jakie są zagrożenia? Proszę o parę słów komentarza.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze ma pytanie do pana ministra? Nie widzę chętnych.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Piłat:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Odpowiadam na pierwsze pytanie. Te uregulowania – mówił o tym pan senator Noga – uznaliśmy za małą konstytucję, która mówi o wszystkich problemach związanych z lotnictwem cywilnym. Można powiedzieć, że te uregulowania dotyczą Polski na tle świata. Są oczywiście specjalne zapisy o tym, że – jeżeli nasze przepisy nie będą mówiły inaczej – obowiązują ratyfikowane umowy międzynarodowe, które Polska zawrze. Na przykład kiedy Polska znajdzie się w Unii Europejskiej – wcześniejsze zapisy mówią, że będzie to swoisty rodzaj umowy państwa – wtedy inne przepisy będą dotyczyć państw zrzeszonych w Unii Europejskiej, a inne państw spoza Unii. Takie zapisy zostały zawarte w tym projekcie. Jak powiadam, nie mogliśmy tego odnosić tylko do Unii Europejskiej, bo nasze prawo, które państwo w tej chwili rozpatrujecie w Senacie, ma znacznie szerszy wymiar niż to, które dotyczy Unii. Chcemy, aby taki wymiar pozostał.

Polska po wejściu do Unii Europejskiej pozostanie samodzielnym państwem, więc ma prawo stosować wiele innych przepisów, niekoniecznie związanych z prawem Unii. Unia dopuszcza zresztą w swoich dyrektywach bardzo wiele możliwości. Państwo zrzeszone w Unii może stosować własne rozwiązania, także prawne i organizacyjne, i my chcemy z tego skorzystać w kilku przy-

(sekretarz stanu A. Piłat)

padkach związanych z prawem lotniczym. Po-
wiem szczerze, że strona rządowa utrzymała pew-
ne zapisy, które wywołały różne reperkusje czy
spotkały się z dosyć niesprzyjającymi ocenami
Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Myśmy
uznali, że tam, gdzie to możliwe, jeżeli nie naru-
szamy wprost zapisów unijnych, będziemy bronili
tego, co stanowi polskie rozwiązania. Chcę powie-
dzieć, że one pozostały i w takiej postaci zostały
przysłane do Wysokiej Izby.

Art. 50 dotyczy ważności świadectwa w warun-
kach awaryjnych. Nad tym artykułem bardzo
długo dyskutowano – on nie przeszedł niezauwa-
żony, Panie Senatorze – na posiedzeniu podkomi-
sji, komisji, Sejmu itd. W Sejmie dyskutowano
nad nim także podczas trzeciego czytania. Pro-
blem dotyczy takich sytuacji awaryjnych, kiedy
samolot nadaje się do lotu. Nie można tak trakto-
wać sprawy, że samolot, który nie ma ważnego
świadectwa, nie jest samolotem, nie nadaje do
lotu. On oczywiście nadaje się do lotu, ale nie ma
ważnego świadectwa, więc nie może świadczyć
usług odpłatnych, czyli handlowych, bo tak je na-
zywamy. Czemu wpisujemy, że samolot może coś
zabrać, ale nie w celach handlowych? Na przykład
jeżeli samolot, któremu trzeba naprawić jakąś
część, leci do portu macierzystego, to oprócz pilo-
ta, który musi go przecież odprowadzić, często
musi lecieć dodatkowy mechanik, a nawet ktoś z
właścicieli lotniska, nie wiem, na przykład główna
księgowa, która podpisuje umowy czy główny in-
żynier. Zarezerwowaliśmy tę decyzję dla szefa
urzędu, który każdorazowo w takim przypadku
będzie musiał wydać zgodę. Ta możliwość została
zresztą trochę wykpiąta w Sejmie, gdzie powie-
dziano, że można by wykorzystać taki samolot do
przewozu nieformalnych grup koleżeńskich. Sza-
nowni Państwo Senatorowie, problem polega na
tym, że czynimy za to odpowiedzialnym szefa
Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Jeżeli on uzna, że
jedna, dwie czy trzy osoby są niezbędne, żeby le-
cieć takim samolotem, to nam się wydaje, że po-
winniśmy mu zawierzyć, bo wie, co robi.

Czy może zdarzyć się nadużycie? Myślę, że zaw-
sze może się zdarzyć jakieś nadużycie. Nie szu-
kałbym go jednak wtedy, gdy samolot musi lecieć
do naprawy, nie ma świadectwa, a poza pilotem
muszą lecieć na przykład dwie czy trzy osoby, któ-
re są niezbędne, bo na miejscu trzeba podjąć de-
cyzję. Chodzi przecież o tego typu przypadki. Nie
przypuszczamy, żeby wśród tych osób mógł się
znaleźć pasażer na gapę, jak to pan senator okre-
ślił, ale raczej zakładamy, że będą to ludzie, którzy
są niezbędni, aby właściwie wykonać na przykład
usługę naprawczą. Trudno sobie wyobrazić sytu-
ację, że tym samolotem leci tylko pilot, a za kilka
godzin innymi liniami rejsowymi leci pracownik,
który jest związany z tym samolotem, ale nie miał

prawa do niego wsiąść. Wydaje nam się, że w pra-
wie trzeba przewidzieć takie możliwości.

Dalej. Czy nie przeregulowaliśmy zapisów, któ-
re mówią o możliwościach związanych z tak zwa-
nym superlekkim lotnictwem? Proszę państwa,
na superlekkie lotnictwo, które się rozwija na
całym świecie, a także coraz mocniej w Polsce,
mówi się „szmaciaki”, „balony”. Nazewnictwo jest
bardzo różne. Muszę powiedzieć, że uregulowa-
nie, które mówi, że trzeba mieć szesnaście lat i mi-
nimum ukończoną szkołę podstawową, to uregu-
lowanie ogólne, zawierające się w tym, co nazywa-
my „warunkami brzegowymi”. Ktoś, kto ma mniej
niż szesnaście lat itd. nie powinien... Takie są wa-
runki brzegowe.

W związku z tym zapisem była długa dyskusja
– rozszerzę trochę ten temat – bo osoby związane
na przykład z aeroklubem albo z innymi tego typu
instytucjami w Polsce proponowały, aby wprowa-
dzić tu inny zapis, mieszczący się na kilkunastu
stronach i jakby uszczegółowiający wszystko to,
co jest związane z tak zwanym superlekkim lot-
nictwem. Myśmy poświęcili mu sporo miejsca
i uznaliśmy, że zawsze mogą zaistnieć jakieś wy-
padki, że trzeba tę kwestię doregulować w roz-
porządzeniu. Wszystkie szczegółowe kwestie
chcemy więc zawrzeć w rozporządzeniu, które jest
niezbędne.

À propos, już dzisiaj naliczyliśmy, że w związku
z tą ustawą trzeba będzie wydać prawie osiem-
dziesiąt różnego rodzaju rozporządzeń. Będzie to
musiał zrobić albo minister właściwy, albo minis-
ter właściwy plus minister obrony narodowej, mi-
nister spraw wewnętrznych, albo minister właści-
wy i minister pracy itd. Do tej pory naliczyliśmy
ich siedemdziesiąt sześć, ale dzisiaj doszły jeszcze
dwa, związane z poprawkami, które zgłosił Senat,
więc jest już osiemdziesiąt rozporządzeń. Jak wi-
dać, wszystko będzie bardzo rozbudowane. Po-
owiedziałbym, że prawo lotnicze plus rozporządze-
nia będą stanowiły ogromną księgę prawa w za-
kresie lotnictwa cywilnego.

Czy zdążymy wypełnić ten obowiązek? Dysku-
towaliśmy na ten temat. Uważamy, jeżeli wszyst-
ko będzie w jednym ręku, że... Dzisiaj wszystko
jest rozproszone, jeśli chodzi o decyzje, nie ma ja-
sności, co trochę wydłuża proces wydawania kon-
cesji. Pan senator Noga mówił, że w skład Urzędu
Lotnictwa Cywilnego wejdą pracownicy Głównego
Inspektoratu Lotnictwa Cywilnego, a ja dodam, że
powstanie on z połączenia Głównego Inspektora-
tu Lotnictwa Cywilnego i Departamentu Lotnic-
twa Cywilnego ministerstwa, więc w minister-
stwie nie będzie już Departamentu Lotnictwa Cy-
wilnego. Można powiedzieć, że 90% obowiązków,
które ma minister, GILC i departament, w zasa-
dzie powinien przejąć nowy urząd, który tworzy-
my. Rola ministra będzie się sprowadzała do pro-
wadzenia nadzoru ze strony rządu, wydania roz-
porządzeń i pilnowania, żeby urząd właściwie

(sekretarz stanu A. Piłat)

spełniał swoją rolę. Są to zresztą uregulowania zgodne z ustawodawstwem unijnym. Muszę szczerze powiedzieć, że tam na ogół za tego typu decyzje odpowiedzialny jest urząd, któremu właściwie podlegają wszystkie kwestie lotnictwa cywilnego.

Dyskutowaliśmy, czy wystarczy sześć miesięcy, Panie Senatorze, i uznaliśmy – taka jest opinia – że powinno wystarczyć.

Pani senator spytała, czy koniecznie musimy się powoływać w tej sprawie na Lufthansę. Lufthansę wymieniłem nie dlatego, że uważam, że wszystko, co niemieckie, jest najlepsze albo że powinniśmy się na nich wzorować, ale dlatego, że weszliśmy z nimi w alians. Decyzje zostały podpisane. Uważamy, że źle by było, gdyby załogi, które lecą takimi samymi samolotami i pokonują te same trasy, miały różne warunki pracy. Uważamy, że powinny mieć...

(Głos z sali: Mają różne.)

No właśnie, Panie Senatorze, mają różne warunki, a powinny mieć podobne. I dlatego uważamy, że najlepiej w tej sprawie wzorować się na istniejących już rozwiązaniach, bo nasze załogi na ogół mówią, że tamci mają lepiej. Jeżeli tamci mają lepiej, to my spróbujemy im dorównać.

Pani Senator, czy my możemy mieć własne rozwiązania? Te rozwiązania będą nasze, będą polskie. Uważam, że jak jest możliwość otwarcia drzwi, to lepiej skorzystać z tego i je otworzyć, niż walić głową w ścianę, bo potem i tak na to samo wyjdzie. Sądzę, że to będzie z pożytkiem dla latających załóg.

I ostatnia już kwestia. Chciałbym powiedzieć trochę na temat tych protestów. No cóż, protesty kontrolerów ruchu lotniczego w Europie, te, które miały miejsce przynajmniej do tej pory, dotyczą na ogół warunków płacy i pracy. To są bardzo wyspecjalizowane grupy i niestety, można by powiedzieć, ich wymagania są dość duże, dlatego że ta mała grupa ludzi może wprowadzić ogromne zamieszanie w przestrzeni powietrznej, co zresztą obecnie się dzieje.

Muszę powiedzieć, że w Polsce wyszkoliliśmy znacznie większe grupy kontrolerów ruchu lotniczego na wypadek, gdyby zaistniała taka potrzeba. Mamy zdecydowanie dużą grupę, także ludzi związanych z wojskiem, którzy przeszli wszystkie rodzaje szkoleń. I gdyby zaszła taka potrzeba, mamy przygotowane osoby, które w każdej chwili, że tak powiem, mogą wykonywać podobne zadania i obowiązki. Ale oczywiście na razie w Polsce nie mieliśmy większych starć z grupą kontrolerów ruchu lotniczego, jako że to są ludzie o bardzo wysokich kwalifikacjach, bardzo ciężko pracują i cechuje ich ogromna odpowiedzialność. Żeby była jasność, ta grupa ludzi, co jest istotne, jest dobrze wynagradzana, oczywiście jak na polskie warunki.

ki. Nie chciałbym mówić jak, ale wiercie mi, że dobrze. W każdym razie do tej pory nie było jakiś większych nieporozumień z tą grupą.

Czy możemy na tym skorzystać, czy nie? Można powiedzieć, że my zawsze tracimy na tym, jeżeli jest strajk kontrolerów ruchu lotniczego na przykład w Europie. A to dlatego, że mniej statków powietrznych przylatuje do Polski, także na polskie lotniska, a więc mniej zbieramy środków finansowych, każdy przylatujący statek to są przecież dodatkowe opłaty. Pomijam już związane z tym utrudnienia dla pasażerów.

Czy w tę tak zwaną lukę mogą wejść polskie statki powietrzne? Nie mogą, dlatego że to dotyczy linii regularnych, w których panuje porządek, są podpisane długotrwałe umowy między liniami i nie ma takich możliwości, żeby jedna linia natychmiast mogła zastąpić drugą. Zresztą same linie tego nigdy nie stosują. Tu nie tylko chodzi o umowy dżentelmeńskie, ale o umowy, które są zawierane w tej sprawie. Na ogół jest tak, że właściciele dogadują się z kontrolerami ruchu lotniczego i po jakimś czasie wszystko wraca do normalności. Trudno więc nam mówić o jakimś pożytku w tym zakresie. Z punktu widzenia ekonomicznego to są raczej straty, bo jak powiadam, mniej samolotów ląduje na polskich lotniskach.

(Senator Zbigniew Kulak: Przepraszam bardzo...)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Chwileczkę. Widzę jeszcze trzech senatorów chetnych do zadania pytania.

Pierwsza głos zabierze pani senator Kurska.

(Senator Zbigniew Kulak: Ale ja chciałbym jedynie uściślić swoje pytanie.)

Zaraz udzielię panu głosu.

Pani senator Kurska, proszę bardzo.

Senator Anna Kurska:

Panie Ministrze, mam jeszcze jedno pytanie. Art. 33 enumeratywnie wylicza różne rodzaje statków powietrznych, a oprócz tego w ust. 3 zawiera delegację, że mogą być jeszcze inne urządzenia zdolne do unoszenia się w powietrzu. Może pan wyjaśnić, co to są za urządzenia?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Senatorze, bardzo proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Ministrze, w związku z zasygnalizowaną przez pana możliwością zachowania pierwszeństwa prawa krajowego przed prawem wspólnotowym chciałbym zauważyć, że Polskę na mocy

(senator J. Szafraniec)

tej ustawy obowiązują uchwały organizacji międzynarodowych, które winny być ogłaszane, jak tego chce art. 3 prawa lotniczego, bez zbędnej zwłoki. Rząd Polski zaś, to znaczy jeden minister albo kilku ministrów, wydaje jedynie oświadczenie dotyczące zakresu ich obowiązywania. Oznacza to, że te akty unijne stanowią podstawę do wydawania krajowych aktów wykonawczych. Nie wiem, czy dobrze myślę, ale niestety, wydaje mi się, że ten art. 3 nowelizowanej ustawy gwarantuje pierwszeństwo prawa wspólnotowego przed przepisami krajowymi. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Senator Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję.

Panie Ministrze, chciałbym uściślić, bo to, co pan mówił na temat protestów kontrolerów ruchu lotniczego, dotyczy stanu na dziś, a moje pytanie wybiegało trochę bardziej w przyszłość. Chodzi mi o to, jakie będą konsekwencje tych proponowanych rozwiązań, o ile się nie mylę, o tak zwany swobodny niebie. Mam na myśli likwidację nadzoru narodowego nad przelotem samolotów na rzecz jakichś rozwiązań ogólnoeuropejskich. I czy to się na nas nie odbije, a jeśli tak, to na korzyść czy na niekorzyść dla naszej polskiej sytuacji?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, chciałbym nawiązać do tego, co się działo w Sejmie przed dwoma tygodniami, kiedy odczytywano pismo Komitetu Integracji Europejskiej dotyczące pewnych wątpliwości co do zgodności przepisów tej ustawy z prawem europejskim. Mówił o tym pan poseł Liberadzki. Czy pan minister mógłby się odnieść do tej kwestii? To pierwsza sprawa.

Druga sprawa dotyczy art. 231, który mówi, że ustawa ma wejść w życie w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia. Pan minister był uprzejmy wspomnieć o potrzebie przygotowania około osiemdziesięciu aktów prawnych typu rozporządzeń. Jaki jest stan zaawansowania tych prac? Bo to niezmiernie mało czasu, a przecież te

rozporządzenia muszą być bardzo szczegółowe i bardzo merytoryczne. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.
Czy są jeszcze pytania?
Bardzo proszę.

Senator Henryk Gołębiowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, był pan uprzejmy powiedzieć, że piloci pozytywnie odbierają tę ustawę, bo ona koresponduje z przepisami dotyczącymi ich kolegów z innych latających organizacji.

Jak pan ocenia reperkusje, jakie może mieć ta ustawa dla stewardes? Przed kilkoma dniami w trakcie przelotu do Wrocławia jedna ze stewardes w sposób bardzo, ale to bardzo negatywny, wyrażając się w niekonwencjonalny sposób, odniosła się do tej ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy jeszcze ktoś ma pytanie? Nie widzę zgłoszeń.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Andrzej Piłat:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator spytała, jakie są te inne możliwe statki powietrzne. Che, che, che... No cóż, odpowiem tak zupełnie zgodnie z naszym przekonaniem, że my sami do końca nie wiemy, jakie to mogą być jeszcze inne możliwe statki powietrzne. Znamy już kilka, że dwa, może trzy tego typu urządzenia, które się pojawiają. Pani Senator, bywa tak, że w ciągu jednego miesiąca pojawia się nowe urządzenie, które jest zdolne wznieść się do lotu, a które jeszcze nie ma nazwy. Widać więc, że pomysłowość ludzka nie zna granic. Nie chodzi o to, że ja wymienię jeszcze jedno czy drugie urządzenie, takich urządzeń może być jeszcze więcej. Wspomniałem, że to jest dziedzina, która się bardzo rozwija na całym świecie. Wynalazcę można spotkać prawie na każdym kroku, zwłaszcza areokluby obfitują w tego typu osoby, które się tym bawią. Uważam, że to dobrze, iż to się rozwija. Stwierdziłbym, że nie ma co tego zamykać na etapie, że tak powiem, nazw, które istnieją dzisiaj i które są nam znane. Zostawiliśmy ten rejestr w pewnym sensie otwarty – jeżeli pojawiają się takie zdolne do lotu urządzenia, to zamiast zmieniać ustawę, wtedy tylko dopisze się dodatkowe

(sekretarz stanu A. Piłat)

urządzenie do rozporządzenia. Wydaje się, że to jest łatwiejsze rozwiązanie. Takie rozwiązania w tym zakresie stosuje się wszędzie.

Jeśli chodzi o te umowy międzynarodowe. Wspomniałem o tym, bo będzie to ważne wtedy, kiedy Polska wejdzie do Unii, ale chcę jednocześnie powiedzieć, że Polska jeszcze nie jest w Unii, co jest bardzo istotne. Zostawiliśmy więc tam bardzo wiele zapisów, bo, przepraszam, jeszcze nie jesteśmy członkiem Unii Europejskiej, w związku z tym mamy jeszcze trochę czasu. Decyzje ostateczne przecież nie zapadły, my jako kraj mamy normalnie funkcjonować i funkcjonujemy, i dlatego musimy mieć przepisy na każdą okazję. Jednak z chwilą wejścia do Unii to się zmieni, bo jeśli chodzi o niektóre zapisy, to faktycznie dyrektywy unijne są wprost przyjmowane przez stronę, która do Unii wchodzi. Ale wspomniałem także poprzednio, że są takie rodzaje rozwiązań, które Unia w swoich przepisach zostawia do decyzji krajów członkowskich.

Nasza ustawa jest znacznie szersza od tej, która dotyczy krajów Unii, choć wyraźnie mówimy, iż są umowy międzynarodowe. Problem przystąpienia, akcesji Polski do Unii Europejskiej jest taką wielką umową polegającą na tym, że my się godzimy na warunki, które Unia proponuje państwom członkowskim. Tak więc, jeżeli są zapisy, które mówią o tym, że trzeba daną dyrektywę przyjąć w całości i tylko przygotować oświadczenie, to wystąpi tu nadrzędność dyrektyw unijnych w stosunku do prawa polskiego, i to nie tylko w sprawie tej ustawy, nad którą dyskutujemy, ale w ogóle w stosunku do wielu innych rozwiązań.

Jeśli zaś chodzi o pytanie, które w tej chwili zadał pan senator, to jest to coś zupełnie innego – chodzi o problem swobodnego nieba, problem, jaki mają kontrolerzy. Proszę państwa, Unia Europejska w tej chwili złożyła akcesję do organizacji zajmującej się kwestiami swobodnego nieba. Pewnie w najbliższym czasie będzie to rozwiązane i wtedy będzie ten obowiązek. Polska jeszcze nie jest członkiem tej organizacji. My zatrzymujemy sobie wszystkie środki wiążące się z przelatującymi nad polskim niebem maszynami do własnej dyspozycji i mamy bezpośrednio z nimi kontakt. Jeżeli Polska wejdzie do Unii Europejskiej i zacznie obowiązywać nas to prawo, to będziemy wykonywali praktycznie te same obowiązki w stosunku do obszaru polskiego, ale koszty będą wtedy liczone według standardów europejskich. One są trochę inne, nie obejmują całokształtu kosztów, jakie my dziś ujmujemy.

W tej sprawie mogę, Panie Senatorze, powiedzieć, że z naszych wyliczeń – bośmy robili, nie ukrywam, takie wyliczenia – wynika, iż przy tej samej liczbie statków powietrznych, które są

dziś, bo do tego trzeba to odnieść, zebralibyśmy mniej środków, jeżeli byśmy zastosowali unijne przepisy.

My się spodziewamy, że z chwilą rozpoczęcia obowiązywania umowy dotyczącej swobodnego nieba liczba latających statków wzrośnie. Gdyby więc wzrosła, to być może środki, które trafią do dyspozycji PPL, urzędu itd., a więc do obsługi lotnictwa cywilnego, będą takie same, ale przy założeniu constans tych środków po prostu zebralibyśmy mniej, dlatego że – my tego nie ukrywamy, choć tym się nie chwalimy – do kosztów przelotu nad nami wliczamy także sporo kosztów, które ponosi PPL w związku z utrzymaniem różnego rodzaju lotnisk. Z chwilą podpisania tej umowy o wspólnym niebie i wejścia jej w życie wliczanie niektórych kosztów dotyczących statków, które nad nami będą latały, będzie musiało być niestety zaprzestane. Można by więc powiedzieć, że przeloty nad polskim niebem będą niestety tańsze, ale są to sumy porównywalne, to nie jest jakieś dramatyczne zmniejszanie. My obliczamy, że powinno to być mniej o około 10–15%.

Teraz trochę rozszerzę problem. Ja sam przecież podniosłem, nawet niepytany o to, problem KIE i tych protestów, który podnosił pan poseł Liberadzki. Proszę państwa, to jest ten problem, można powiedzieć, interpretacyjny, który ciągle się pojawia. On się pojawił wyraźnie przy tej ustawie, ale on się pojawia także przy wielu innych ustawach.

Myśmy, jako Ministerstwo Infrastruktury, i rząd, który stanął za nami murem, popierając nasze stanowisko, wyszli właśnie z takiego założenia, że będziemy w tym prawie stosowali tylko te zapisy Unii, tylko te dyrektywy, które mówią wprost, że trzeba taki to a taki zapis zastosować, bo inaczej nie będzie to z nimi zgodne, zaś wszędzie tam, gdzie daje się zachować swobodę interpretacyjną, podeszliśmy do tego prawa tak, że takie uzgodnienia utrzymaliśmy. Chcę powiedzieć, że jako rząd – mimo innej interpretacji prawników z KIE w niektórych przypadkach – przekonaliśmy kierownictwo KIE, w tym także panią minister Hübner, i mamy już w tej chwili opinię, według której ta ustawa jest zgodna z ustawodawstwem Unii Europejskiej. Przekonaliśmy ich, że nawet te różnice interpretacyjne w niczym nie zmieniają kwestii.

Sprawą, którą pan senator Noga zaprezentował państwu w imieniu rządu w Sejmie i która nie przeszła – prosimy o to, abyście państwo nam pomogli – jest sprawa obywatelstwa polskiego. Chodzi o to, iż jest zapis unijny mówiący o tym, że obywatele wszystkich państw Unii powinni mieć swobodny dostęp do pracy, o ile umowy nie stanowią inaczej. My w ustawie piszemy, że rząd polski nie musi, ale może... Jeżeli obywatel innego kraju Unii, a więc Niemiec, Francuz, będzie chciał zdobyć koncesję pilota w Polsce, to chodzi o to, żeby

(sekretarz stanu A. Piłat)

zapis w ustawie nie mówił wprost, że on musi mieć obywatelstwo polskie. W innych zapisach unijnych te zapisy wyrzucono. Inaczej mówiąc, kiedy już przejdziemy okres, który został w tym zakresie określony w umowach, jeśli chodzi o dostęp Polaków do pracy na terenie Unii Europejskiej, to wtedy także każdy Polak będzie mógł zdobyć koncesję pilota w innych krajach Unii Europejskiej. Tak więc z naszej strony musi to być podobnie zrobione, na podobnych zasadach. Dlatego prosiliśmy, aby ten zapis znieść, choć nie jest on jednoznaczny, że musimy... Nie jest to jednak warunek, który absolutnie na to zezwala. Tak że piloci – pozytywnie, stewardesy – gorzej.

Proszę państwa, sprawa stewardes głównie odnosiła się do tego, iż jest zapis mówiący, że lot może trwać osiemnaście godzin – co prawda przy czterdziestu godzinach tygodniowo. One się obawiały, że przy takim zapisie właściciel, w tym układzie kierownictwo linii lotniczych, może je zmusić do tego, żeby w ciągu jednego dnia odbyły na przykład dwukrotnie rejsy, powiedzmy, do Europy Zachodniej, takie że suma tych rejsów nie przekroczyłaby osiemnastu godzin. Myśmy co prawda mówili o tym, że w tym rozporządzeniu sprawa będzie dotyczyła tylko i wyłącznie lotów długodystansowych; to jest wyjątek od kodeksu pracy, więc trzeba to wyraźnie zapisać, inaczej nie moglibyśmy postąpić. Sytuacja byłaby patowa, chcę państwu powiedzieć, gdybyśmy nie zapisali, że może być ten wyjątek dotyczący osiemnastu godzin. Państwo dodajecie w tym miejscu – ja myślę, że to już zabezpiecza stewardesy dodatkowo – iż przy żadnych innych okazjach nie będzie wykorzystany zapis mówiący o osiemnastu godzinach, tylko i wyłącznie przy okazji takich lotów.

Problem polega na tym, że – tak jak powiedziałem – z chwilą wejścia do samolotu liczy się już czas pracy. To jest problem dosyć nierozwiązalny, dlatego że nawet gdybyśmy wzięli dwie pełne załogi do samolotu startującego za Atlantyk, a więc dwie pełne załogi pilotów i dwie pełne załogi stewardes, to i tak po ośmiu godzinach one musiałyby iść na odpoczynek, ale byłyby dalej na pokładzie statku lotniczego, czyli dalej byłyby w pracy.

Z tego punktu widzenia, proszę państwa – prawnicy na ten temat się wypowiadali – problem polegał na tym, że to można by ciągnąć w nieskończoność. Przecież nie mogliśmy doprowadzić do swego rodzaju absurdu polegającego na tym, że statek powietrzny lecący za Atlantyk wiozłby tylko pilotów i obsługę, bo przecież on musi wozić pasażerów. Tak więc z tego punktu widzenia... Zresztą przy tak długich lotach stosują to wszystkie linie na świecie. To jest ten wyjątek.

Są takie zawody, w przypadku których, jak to się mówi, często trzeba pracować dwadzieścia cztery godziny, a potem ma się przerwę czterdzieści osiem godzin czy coś takiego. Są przecież takie zawody. Zawód stewardesy też jest takim zawodem – trudnym i naprawdę skomplikowanym. My to znamy. Myślę, że obawa pań pracujących jako stewardesy jest nieuzasadniona, a to prawo w niczym im nie skomplikuje sprawy ani nie pogorszy warunków, w jakich pracują dziś.

Wicemarszałek Kazimierz Kutcz:

Dziękuję.

Czy jeszcze są pytania do pana ministra?

Bardzo proszę, pani Sagatowska.

Senator Janina Sagatowska:

Mam pytanie może niełącznie się bezpośrednio z materialem ustawy, chociaż dotyczące lotnictwa, ale tak z ciekawości zapytam. Panie Ministrze, dlaczego wszystkie samoloty, na przykład latające z Gdańska do Rzeszowa, zawsze mają przystanek w Warszawie? Dziękuję.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Piłat:

Odpowiedź jest wbrew pozorom bardzo prosta, Pani Senator. Problem polega na tym, że gdyby były bezpośrednie połączenia między takimi miastami jak na przykład Gdańsk, Rzeszów, bez lądowania w Warszawie, to pojawiłby się problem liczby miejsc, liczby pasażerów. Samoloty bardzo często lądują w innym miejscu, dobierając pasażerów w jedną i w drugą stronę.

To w ogóle jest szerszy problem. Mam okazję dyskutować z dyrektorami portów regionalnych na temat połączeń krajowych, a także linii międzynarodowych. Wymaga to szerszej dyskusji, ale jak pani senator zaczęła, to tylko dopowiem, że my na przykład musimy często likwidować połączenie z danego portu regionalnego tylko dlatego, że po prostu nie ma odpowiedniej liczby pasażerów, a nie ma kto dokładać do tej linii. Dzisiaj linia lotnicza musi zarabiać. Jeśli nikt nie chce do niej dokładać, to trzeba ją niestety zlikwidować.

Warszawa, proszę państwa, i tak ma dzisiaj kilka milionów pasażerów. Budujemy w tej chwili drugi terminal, żeby miała maksymalnie dziesięć, jedenaście milionów. To nas na jakiś czas zabezpiecza. Regionalne porty lotnicze chcemy utrzymać i na tyle unowocześnić, żeby były zdolne do obsługi pasażerów w granicach od pół miliona do miliona. To w polskich warunkach na najbliższych kilkanaście lat wystarczy.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Widzę, że nie ma już pytań.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o obowiązku składania wniosków w trakcie tego punktu porządku obrad i oczywiście zapisywania się na listę mówców.

Do głosu zapisało się sześciu mówców.

Udzielam głosu panu senatorowi Henrykowi Stokłosa, a szykuje się senator Zbigniew Kulak.

(Senator Anna Kurska: Ja się zapisuję jako siódma.)

To tutaj, proszę pani, się idzie, tu się zapisuje.

(Wesołość na sali)

(Senator Anna Kurska: Przepraszam, przepraszam bardzo.)

Do sekretarza, do sekretarza.

Bardzo proszę.

Senator Henryk Stokłosa:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Informacja o tym, że Senat na swym dzisiejszym posiedzeniu debatować będzie nad prawem lotniczym, wywołała spore zainteresowanie wśród moich wyborców. Powodów, jak sądzę, jest kilka. Piła, jako duże centrum lotnictwa wojskowego, jest żywo zainteresowana przyszłością polskiego lotnictwa cywilnego i możliwością wykorzystywania w nim doświadczeń byłych lotników wojskowych, którzy po przejściu do cywila szukają dla siebie nowego miejsca w życiu. Mieszkańców tego miasta także niepokoi postępująca dewastacja obiektów po byłym, jednym z najnowocześniejszych w Polsce, lotnisku wojskowym i interesuje możliwość gospodarczego ich wykorzystania. Wielu moich wyborców zwraca się w tej sprawie do mnie również dlatego, że zna moje osobiste zainteresowania lotnicze. W oparciu o zdobyte w ten sposób informacje oraz po konsultacjach z ekspertami lotniczymi przygotowałem pięć poprawek do tekstu ustawy, które wraz z uzasadnieniem pozwolę sobie przekazać panu marszałkowi.

Proszę bardzo.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Dziękuję.)

Panie i Panowie, przygotowana przez Sejm wersja ustawy była, zdaniem wielu przedstawicieli środowiska lotniczego w Polsce, skażona lobbieniem na rzecz portów lotniczych, zawiera ona bowiem szereg zapisów uniemożliwiających działalność handlową na tak zwanych lotniskach użytku niepublicznego. Zakaz taki wpisany został w definicję tego typu lotnisk zawartą w ust. 3 art. 54. Podobne ograniczenia w odniesieniu do ruchu międzynarodowego znajdują się w art. 73 ust. 5.

Jakie są praktyczne skutki tych zapisów? Oto obywatel naszego kraju, który zechce skorzystać z transportu lotniczego, by udać się na przykład z Ostrowa Wielkopolskiego do Krosna, zamiast pojechać na lotnisko w Ostrowie, wsiąść w awionetkę, którą może wynająć od miejscowego aeroklubu, lub skorzystać z tak zwanej taksówki powietrznej i polecieć prosto do Krosna, musi samochodem udać się na lotnisko w Poznaniu, tam wsiąść w samolot do Rzeszowa, często z przesiadką w Warszawie, a w Rzeszowie musi wynająć samochód i w ten sposób udać się do Krosna. Oto niedogodności wynikające z nieprzemyślanego prawa i ulegania lobbिंगowi portów lotniczych. Taka filozofia przyjęta w kilku zapisach ustawy wyraźnie faworyzuje duże, publiczne lotniska kosztem innych, mniejszych, należących najczęściej do aeroklubów, nie sprzyja więc rozwojowi polskiego lotnictwa cywilnego oraz dostępności i popularyzacji transportu lotniczego tak w ruchu wewnętrznym, jak i międzynarodowym.

W Polsce mamy około czterdzieści lotnisk aeroklubowych i kilkadziesiąt lotnisk wojskowych, które stopniowo są przekazywane władzom terenowym lub są nabywane przez prywatne podmioty gospodarcze. Zarządzających tymi lotniskami nie stać – lub tego nie chcą – na ogłaszanie terminów i czasu dostępności, gdyż wiązałoby się to z utrzymaniem określonych służb na dyżurach. Jednak doraźne loty po uzgodnieniu z zarządzającym lotniskiem mogą być wykonane i kryterium, czy ma być to lot handlowy czy nie handlowy, nie powinno tu mieć znaczenia. Aerokluby regionalne prowadzą działalność gospodarczą i wykonują loty handlowe, aby podtrzymać swoją egzystencję, gdyż dotacji z budżetu państwa na ich działalność nie ma.

(Sygnał telefonu komórkowego)

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Przepraszam, Panie Senatorze...)

Już kończę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Nie, nie, to nie do pana.

Panie Senatorze, po raz drugi pan telefonuje z sali. Bardzo proszę, żeby pan tego nie robił.

Przepraszam, Panie Senatorze.

Senator Henryk Stokłosa:

Doświadczenia innych krajów w tej dziedzinie dowodzą, że z doraźnie użytkowanych lotnisk powstaje gęsta sieć lotnisk użytku publicznego. Apeluję więc: nie blokujmy tego procesu nieprzemyślanymi decyzjami prawnymi. Dajmy zielone światło rozwojowi transportu lotniczego.

Kilka słów komentarza wymagają również zapisy art. 95 dotyczące lądowisk. Do tej pory piloci poszukiwania i ratownictwa, piloci sanitarni,

(senator H. Stokłosa)

ochrony przeciwpożarowej i zabiegów agrotechnicznych posiadali uprawnienia do wyboru lądowiska i lądowania na nim. Mając deficyt czasu, doraźnie mogli wybrać lądowisko, przeprowadzić na nim lądowanie i start. Na dowódcy statku powietrznego bowiem spoczywa odpowiedzialność za wybór i bezpieczne wykonywanie lotu. Do tej pory istniało pojęcie lotniska stałego, w przypadku którego musiał być spełniony wymóg rejestracji, i lądowiska niestałego – doraźnie wykorzystywanego właśnie w takich sytuacjach jak ratowanie życia i zdrowia ludzkiego, zwalczanie klęsk żywiołowych oraz w zabiegach agrolotniczych. Trudno przecież czekać na decyzję prezesa urzędu zatwierdzającą lądowisko w nagłej potrzebie, a tego właśnie wymaga obecne sformułowanie art. 93 w ustawie. Tak więc i ten zapis wymaga przeredagowania.

Panie Senator i Panowie Senatorowie, na koniec chciałbym wyrazić swoje uznanie dla kolegów z Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, którzy wyłapali wiele innych błędów w ustawie. Mam nadzieję, że poprą oni moje poprawki, które zmierzają w tym samym kierunku, co zaproponowane przez komisję. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Udzielam głosu senatorowi Kulakowi. Szykuje się senator January Bień.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Zabieram głos w sprawie już sygnalizowanej przez pana senatora Nogę propozycji poprawki, która rozwiąże – myślę, że w sposób kompromisowy – na razie niekompromisowe zapisy art. 103.

Zostałem upoważniony do zabrania głosu przez przedstawicieli aż czterech związków zawodowych funkcjonujących w PLL LOT: przez Związek Zawodowy Personelu Pokładowego PLL LOT z bardzo aktywną – co muszę powiedzieć powtórnie, dlatego że po raz drugi uczestniczę w procesie legislacyjnym prawa lotniczego w Senacie – panią Elwirą Niemiec, także przez Związek Zawodowy Pilotów Komunikacyjnych LOT, Związek Zawodowy Pilotów Liniowych LOT i Związek Zawodowy Personelu Latającego i Pokładowego. Te cztery organizacje zaproponowały różne, alternatywne rozwiązania, uwagi do zapisów art. 103.

Po konsultacjach z przedstawicielami komisji, z panem przewodniczącym komisji i jeszcze dzisiaj rano z panem ministrem chciałbym złożyć poprawkę, która, jak mi się wydaje, rozwiązuje naj-

ważniejszy problem tej ustawy, a równocześnie bierze pod uwagę argumenty strony rządowej, argumenty przewoźnika.

Poprawka ta miałaby polegać na tym, żeby zaproponować do słownika ustawy, czyli do art. 2, dołączenie kolejnego terminu, który będzie w tym słowniku wyjaśniony, pod pozycją osiemnastą. Termin ten by określał, co rozumiemy przez pojęcie lotu długodystansowego. Wówczas w art. 103 w ust. 2 trzeba by zmienić zapis pierwszego zdania, który brzmi w mojej propozycji tak: „W stosunku do członków załóg statków powietrznych mogą być stosowane rozkłady czasu pracy, w których jest dopuszczalne przedłużenie wymiaru czasu pracy do osiemnastu godzin na dobę w locie długodystansowym”. Pozostawienie ustawy z takim zapisem, jaki otrzymaliśmy w pomarańczowym druku nr 137, dawałoby domniemaną szansę na to – pan minister zapewniał, że to by się nie zdarzyło, ale ustawa mogłaby dopuścić do takiej sytuacji – że można by oczekiwać od pracowników wykonywania pracy przez osiemnaście godzin na dobę, czyli w gruncie rzeczy przychodzenia do pracy tylko dwa razy w tygodniu i odbywania wielu lotów krótkodystansowych, które są o wiele bardziej męczące, takich lotów dosłownie skaczących, typu: Warszawa – Poznań, Poznań – Warszawa, Warszawa – Zagrzeb, Zagrzeb – Warszawa i jeszcze, i jeszcze, a to wszystko w osiemnaście godzin. Można by takich lotów przy krótkich przesiadkach wykonać wiele, ale oczywiście to jest ponad ludzkie siły. Nikt w takim rytmie nie może w sposób kompetentny i bezpieczny w osiemnastej godzinie wykonywać takiej pracy. Ta poprawka, wydaje mi się, rozwiązuje sprawę, gdyż z jednej strony dopuszcza tak długie przebywanie w pracy, ale tylko w sytuacjach lotów długodystansowych, które trwają ponad osiem godzin czynnego lotu bez lądowania, a z drugiej strony jednak wykazuje troskę o los ludzi, którzy wykonują tę pracę. Poprawkę już złożyłem, ona jest w Biurze Legislacyjnym.

Korzystając z tego, że zabieram głos, chciałbym zwrócić uwagę w tej debacie na jeszcze jedną sprawę. Sygnalizowałem to już w poprzedniej kadencji, ta sprawa ciągle wraca. Mianowicie, skoro już mówimy o prawie lotniczym, Panie Ministrze, Przedstawiciele Rządu, to zwracam uwagę, że dochodzi do powtarzających się, niestety, sytuacji wyłączania na długie okresy dużych obszarów Polski, a właściwie jej przestrzeni powietrznej, pod pretekstem czy z powodu ćwiczeń wojskowych. I dzieje się to, mimo że system w Polsce się zmienił i wydaje się, że nadzór społeczny nad wieloma takimi decyzjami jest większy. Interweniowałem tu już, chyba latem ubiegłego roku, kiedy to pół obszaru Polski praktycznie zostało wyłączone na kilka tygodni tylko dlatego, że miały się odbywać jakieś ćwiczenia wojskowe, w których przez jeden czy dwa dni miały także uczestniczyć

(senator Z. Kulak)

samoloty wojskowe. Przez to na przykład lotnisko aeroklubu w wielkopolskim Lesznie musiało odwołać imprezy międzynarodowe, loty szkoleniowe itd. I, jak mówię, trwało to kilka tygodni, co było szokiem dla tych ludzi, bo były fantastyczne warunki lotnicze. W dodatku w tym obszarze, po którym się poruszają szybowce z lotniska w Lesznie, nie było żadnych lotów wojskowych, natomiast wyłączenie obejmowało całą zachodnią część Polski. To irytuje bardzo tych ludzi, którzy są związani z lotnictwem cywilnym. Trzeba się nad tym zastanowić i w przyszłości nie dopuszczać do takich sytuacji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Udzielam głosu senatorowi Januarowi Bienio-
wi.

Widzę, że się zapisał, ale...

Ach, jest pan, bardzo proszę.

Senator January Bieni:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Na adres mojego biura wpłynęło kilka uwag, które wydają się rzeczowe i mogą wpłynąć na większą wyrazistość ustawy, dlatego pozwolę sobie je przedstawić.

Pierwsza dotyczy art. 2 pkt 15, gdzie jest mowa o wykonywaniu przewozów lotniczych na podstawie koncesji i zezwolenia. Obecny projekt nie przewiduje zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie przewozów i wydaje mi się, że to zezwolenie należałoby skreślić.

Sprawa następna to art. 95, o którym już mówił tutaj pan senator Wittbrodt. Czytamy tu: „pilot-operator modelu latającego – ukończone szesnaście lat, posiadanie co najmniej podstawowego wykształcenia oraz zgoda opiekunów prawnych”. Pozwala to na daleko idącą interpretację. Mimo iż model samolotu lub śmigłowca można uznać za statek powietrzny, to ustanowienie specjalnych uprawnień do jego pilotowania, na przykład przy pomocy urządzenia radiowego, jest – najogólniej mówiąc – zbędne. Proszę sobie wyobrazić sytuację, że dziecko, puszczając sklejoną przez siebie model, będzie łamać przepisy tej ustawy. W dodatku sugerowana tu jest jeszcze granica wieku, co przekreśla w zasadzie jakąkolwiek działalność w zakresie modelarstwa. Zetknięcie młodego człowieka z modelarstwem następuje zazwyczaj w wieku dziesięciu, dwunastu lat. W tym wieku jest to hobby i to hobby będzie skutkowało później wynikami sportowymi. Sam od tego zaczynałem. Myślę, że zapis ten będzie zapisem martwym i dobrze byłoby, gdyby zniknął z ustawy. Po prostu proponuję skreślić ten zapis: „pilot-operator mo-

delu latającego...” i to wszystko, co dalej jest napisane o tych szesnastu latach itd.

Sprawa następna to art. 100 ust. 2, gdzie – moim zdaniem – należałoby zmienić odniesienie „pkt 1-3” na „pkt 1-2”. Chodzi o typową sytuację pozwalającą na zatrzymanie uprawnień do pilotowania bez orzeczenia o winie. Konstytucyjne prawo oraz przepisy tej ustawy jasno określają, że decyzja musi być wydana w formie decyzji administracyjnej oraz że dopiero udowodnienie winy w badaniu wypadku lub incydentu może być powodem zatrzymania lub zawieszenia licencji. W dzisiejszych realiach badanie zdarzenia lotniczego trwa często kilka, kilkanaście miesięcy i często kończy się orzeczeniem o nienaruszeniu przepisów. Taka sytuacja może skutecznie pozbawić pilota możliwości wykonywania zawodu na czas badania okoliczności wypadku lub incydentu, zatem w przypadku opisanym w pkt 3 ustawa nie powinna dawać prezesowi urzędu możliwości zawieszenia lub zatrzymania licencji.

W art. 125 zabrania się używania przez osoby nieuprawnione urządzeń radiowych w opisanych tam okolicznościach. Chciałbym przypomnieć, że ani przepisy prawa telekomunikacyjnego ani przedmiotowy projekt nie definiują jasno pojęcia „używanie”. Ustawa winna w tej materii wyraźnie określić, co rozumie się pod pojęciem „używanie” i o jakie urządzenie chodzi. Sugeruję, by po słowach „radiowych” dodać jeszcze „odbiorczych, nadawczych i nadawczo-odbiorczych”.

Dotyczy również to art. 139, gdzie mówi się o informacjach o wypadkach, incydentach lotniczych. Chodzi o to, że są one niejawne. W krajach Unii Europejskiej takie informacje są jawne, prezentowane są w biuletynach oraz w Internecie. Mają one ogromne znaczenie edukacyjne i prewencyjne dla środowiska lotniczego.

I ostatnia uwaga. Dotyczy ona art. 165 ust. 3, gdzie mówimy, że wnioskodawca nie zajmuje się jednocześnie działalnością w zakresie zarządzania lotniskami. Myślę, że należałoby tutaj zwrócić uwagę na brzmienie pktu 3 w art. 174 ust. 3, pozostającego w związku z tą uwagą. Chcę dodać, że regulacje ICAO oraz Unii Europejskiej zabraniają portom lotniczym prowadzenia działalności przewozowej. Wynika to z faktu, że port lotniczy musi być instytucją świadczącą usługi równorzędne dla wszystkich przewoźników. Zamiarem tej międzynarodowej organizacji lotnictwa cywilnego było niedopuszczenie przez porty lotnicze do tworzenia własnych linii lotniczych, które byłyby z pewnością traktowane w sposób uprzywilejowany, na przykład poprzez zniżki w opłatach lotniskowych. Projekt ustawy zakłada takie rozwiązania, pozostawiając jednak furtkę służącą do tego, aby obejść przepis. Na przykład w przypadku, gdy port lotniczy stworzy firmę córkę, zachowując w niej kapitał większościowy, wówczas może

(senator J. Bień)

wystąpić jako nowy podmiot występujący o koncesję. To tyle. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Udzielam teraz głosu pani senator Zdzisławie Janowskiej, a przygotowuje się pan senator Zbigniew Romaszewski.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Chciałabym zgłosić dwie poprawki. Jedna poprawka jest wspólna, pana senatora Marka Balickiego i moja, druga tylko moja.

Jest pewien problem, który dzisiaj był wyraźnie eksponowany, mianowicie dotyczący czasu pracy. Ten czas pracy wywołuje wiele emocji, myślę, że słusznych. Nasza poprawka jest bliska zgłoszonej przed chwilą poprawce pana senatora Kulaka, ale może bardziej skonkretyzowana. Otóż proponujemy, ażeby w art. 103 po ust. 2 dodać nowy ust. 2a. Zgodnie z nim w stosunku do członków załóg statków powietrznych wykonujących loty długodystansowe mogą być stosowane rozkłady czasu pracy, w których jest dopuszczalne przedłużenie wymiaru czasu pracy do osiemnastu godzin na dobę, pod warunkiem że dotyczy to jednego odcinka lotu oraz że odpowiednio powiększony został skład załogi statku powietrznego. W tych rozkładach czas pracy nie może przekroczyć przeciętnie czterdziestu godzin na tydzień w przyjętym okresie rozliczeniowym, nieprzekraczającym trzech miesięcy.

Kolejną konsekwencją tego zapisu jest zmiana w art. 103 ust. 1, w którym jest mowa o okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym trzech miesięcy, z zastrzeżeniem ust. 2. Z chwilą wprowadzenia tej zmiany będzie to ust. 2a. To jest pierwsza poprawka wychodząca naprzeciw postulatam załóg.

Następna poprawka dotyczy art. 223, który mówi o uzyskaniu koncesji lub zezwolenia na prowadzenie lotniczej działalności gospodarczej. Istnieje obawa, czy wystarczy czasu na uzyskanie tego zezwolenia, bo tutaj daje się tylko sześć miesięcy. Praktyka pokazuje, że dostawaniu tego rodzaju zezwoleń – zwłaszcza że będzie powoływany urząd lotnictwa – siłą rzeczy, zanim urząd rozpocznie swoją działalność, będą towarzyszyć różne perturbacje. Stąd propozycja, którą przedstawiamy w imieniu osób prowadzących lotniczą działalność gospodarczą, ażeby ten okres przedłużyć do dwunastu miesięcy. Dlatego w poprawce do art. 223 ust. 2 proponujemy, by wyrazy „6 miesięcy” zastąpić wyrazami „12 miesięcy”. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Udzielam głosu senatorowi Romaszewskiemu. Następnym mówcą będzie senator Jerzy Suchański.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Linia moich wywodów będzie prawie dokładnie zgodna z linią wywodów pana senatora Bienia. Również one są inspirowane podobnymi listami. Ponieważ pan senator Bień już zgłosił poprawki, moje będą z nimi w dużej części się pokrywać. Chciałbym dodać tylko pewne argumenty.

Proszę państwa, pan minister mówił o lekkim lotnictwie, które się rozwija. I to jest oczywiście prawda. Ale senator Edmund Wittbrodt mówił po prostu o pilotach-operatorach modeli latających. To jest sytuacja śmieszna, bo nieposiadanie świadectwa kwalifikacyjnego powoduje odpowiedzialność karną z art. 211. Okazuje się, że moja działalność przestępcza sięga wczesnego dzieciństwa, bo kiedy miałem osiem lat, to ze sklejk bal-sowej wycinałem żebra, oklejałem to papierem i puszczałem szybowce – teraz jest to karalne, bo należałoby wystąpić o zezwolenie – a ponieważ miałem lat osiem, a nie szesnaście, to oczywiście była to działalność przestępcza. Proszę państwa, wchodzimy w obszar czystego absurdu. Ale to nie jest tylko czysty absurd, z którego można się śmiać, to jest po prostu szkodliwe. Przecież ja i moi koledzy godziny spędzaliśmy na modelarstwie, z którym można było się zetknąć w każdym normalnym domu kultury, wszędzie można było tym się zajmować. I to była pewna oferta dla młodzieży konkurencyjna w stosunku do hubu-dubu, hubu-dubu. Może byśmy spróbowali tego nie ograniczać i nie przeregulowywać? Wobec tego apeluję do państwa, ażeby po prostu w art. 95 skreślić pkt 5 w ust. 2 oraz pkt 6 w ust. 3. Niech się dzieciaki bawią, jeśli potrafią.

Druga kwestia dotyczy art. 139. Zawarta jest w nim delegacja dla ministra infrastruktury do wydania rozporządzenia regulującego sposób badania wypadków lotniczych i postępowania w tej sprawie. Wydaje mi się, że art. 139 w tej postaci nie spełnia wymogów konstytucyjnych dotyczących delegacji do wydania rozporządzenia, ponieważ taka delegacja musi zawierać jednoznaczne określenie, co w tym rozporządzeniu ma się mieścić. Wobec tego proponuję uzupełnić ten artykuł pierwszym zdaniem, które by mówiło, że informacje o wypadkach i incydentach lotniczych są jawne. A jak minister to robi, to już jego sprawa.

Ostatnia sprawa, o której również mówił pan senator Bień – bo ja powracam do tych spraw, które już pan senator omawiał – to jest rozdziele-

(senator Z. Romaszewski)

nie zarządzania portami lotniczymi i działalności przewozowych. Ograniczenia, które są wprowadzone w ustawie, w moim przekonaniu, są niewystarczające. W związku z tym proponuję, aby w art. 165 ust. 3 dodać pkt 2a regulujący, kto może dostać koncesję przewozową. Warunek ten polegałby na tym, że udział kapitałowy wnioskodawcy działającego w zakresie zarządzania lotniskami w przedsiębiorstwie przewozowym nie mógłby przekraczać 10%. Wydaje mi się, że to jest do przedyskutowania, a tego rodzaju forma jest do przyjęcia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Głos zabierze pan senator Jerzy Suchański. Przygotowuje się pani senator Anna Kurska.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pozwolę sobie wnieść kilkanaście poprawek, które w zdecydowanej większości są poprawkami redakcyjnymi. Dwie poprawki są merytoryczne, a jedna z nich pozwala rozszerzyć zakres kompetencji ministra w ten sposób, że minister nie miałby nakazanego wprowadzenia, lecz mógłby wprowadzić. Te poprawki na dwóch stronach składam na ręce pana marszałka. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu panią senator Annę Kurską. Przygotowuje się pan senator Janowski.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na wstępie pragnę powiedzieć, że nie przekonało mnie stwierdzenie pana senatora Nogi, że tak ważne kwestie, jak czas pracy, można regulować w formie rozporządzenia. Wydaje mi się, że do tego potrzebna jest ustawa. Wynika to zresztą z faktu, że w ustawie, nad którą debatujemy, jest zawarty ten nieszczęsny przepis art. 103. Mówiono już o nim dużo, ale ja pragnę podkreślić jedno – przepis ten pozostaje w rażącej sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, a w szczególności z art. 24 konstytucji, który stanowi: „Praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Państwo sprawuje nadzór nad warunkami wykonywania pracy”. Już nie będę cytować, ale, co wynika z art. 66, konstytucja zapewnia każdemu obywatelowi prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy – pragnę to podkreślić

z całą mocą – a tymczasem zapis zawarty w art. 103 ust. 2 prawa lotniczego, dotyczący członków załóg statków powietrznych, przewiduje dopuszczalność przedłużenia wymiaru czasu pracy do osiemnastu godzin na dobę i nie określa, jakich rejsów to dotyczy: krajowych czy długodystansowych.

Wiem, że trochę się powtarzam, ale ja to przygotowywałam przed dyskusją i nie przewidziałam, że niektórzy panowie senatorowie mnie wyprzedzą. O ile wydłużenie czasu pracy w przypadku lotów długodystansowych jest usprawiedliwione ze względu na specyfikę pracy członków załóg statków powietrznych, o tyle jest ono nie do przyjęcia w warunkach krajowych – o czym była już mowa – ze względu na ciągłe startowanie, lądowanie i obciążenie tych załóg ponad biologiczne i psychofizyczne możliwości.

Organizacje związkowe reprezentujące załogi LOT odbierają ten projekt jako usiłowanie wygenerowania ich kosztem oszczędności na pokrycie 639 milionów zł strat za rok 2001. Nie będę wymieniać, jak robił to pan senator Kulak, osób z różnych organizacji lotniczych, które się do mnie zwracały. Przyznam szczerze, że skierowałam je do państwa reprezentujących SLD, mówiąc im oficjalnie, że po stronie prawicy jest nas czternaście osób i że większe szanse mają, przekonując właśnie panów senatorów z lewej strony sali. Jest to zresztą nasze wspólne, że tak powiem, orędowanie w tej sprawie. Jak się okazało, bez względu na opcję jesteśmy wszyscy tego samego zdania. Pani Elwira Niemiec, która stoi na czele tej grupy związkowej, została przeze mnie skierowana do nieobecnego teraz Marka Balickiego, jako przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, bo uważałam, że najbardziej cierpi zdrowie. Wszyscy wiemy, jak bardzo narażeni są piloci i stewardesy, jakie są przeciążenia, promieniowania, zmienność ciśnień atmosferycznych. Nie będę już o tym mówić, bo wszyscy oczywiście to wiedzą. Dlatego pozwalałam sobie złożyć poprawkę dotyczącą tej sprawy.

Ale ze względu na przebieg debaty chciałabym jeszcze złożyć dodatkową poprawkę dotyczącą właśnie tego art. 33, który mnie – przyznam – trochę zaniepokoił. Zresztą pan minister próbował mnie do niego przekonać. Nie jestem do niego przekonana, dlatego że jest tam nieprecyzyjne określenie, jeżeli chodzi o tę delegację pozostawioną ministrowi właściwemu do spraw transportu. „Niektóre urządzenia zdolne do unoszenia się w przestrzeni, lecz niebędące statkami powietrznymi”, nie wiadomo, co to jest, i „niektóre rodzaje części składowych i wyposażenia statków powietrznych oraz innego sprzętu lotniczego” – to wszystko ma się unosić w górę, a przecież w art. 33 wylicza się: balony, szybowce, lotnie, paralotnie, motolotnie. Ja sama latałam na szybowcach, więc mam trochę orientacji w tej kwestii.

(senator A. Kurska)

I przyznam, że dla mnie najbardziej niepokojące jest to, że zezwolenia na unoszenie się na takich właśnie niepewnych urządzeniach mogą otrzymywać ludzie najczęściej bardzo młodzi, którzy sobie nie zdają sprawy z niebezpieczeństwa. I stąd mój niepokój.

Dlatego liczę na to, że jeżeli te rozporządzenia wykonawcze zostaną wydane, to pan minister dołoży starań, żeby była odpowiednia kontrola w tym zakresie, żeby takie urządzenia niewiadomego pochodzenia były rzeczywiście sprawdzone w sposób właściwy i żeby były bezpieczne.

I wreszcie ostatnia sprawa, czyli art. 95. Proponuję zmianę, która spowoduje, że na paralotniach będą latali nie dwunastolatki po ukończeniu szkoły podstawowej i uzyskaniu zgody rodziców czy opiekunów prawnych – co jest wątpliwe – tylko osoby mające co najmniej szesnaście lat. Dzięki jej bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani senator. Może pani dać mi to tutaj, do rączki.

(Senator Anna Kurska: Chcę już iść do sekretarza.)

Dziękuję pani.

Udzielam głosu senatorowi Janowskiemu. Ostatnim mówcą będzie senator Wittbrodt.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Panie Rzeczniku!

Szanowni Państwo, mówimy o ustawie, która jest konstytucją lotnictwa. I chciałbym z tego miejsca podkreślić fakt, że dotychczasowe prawo lotnicze, o czym wspomniał pan senator sprawozdawca, obowiązuje już od czterdziestu lat. To dobrze świadczy o tych rozwiązaniach, które wówczas były uchwalone, aczkolwiek ta ustawa była nowelizowana.

I jako osoba związana z lotnictwem, również wykształceniem, chciałbym właśnie w taki sposób spojrzeć na ustawę, o której mówimy. Państwo senatorowie podkreślali tutaj wiele szczegółowych, ważnych aspektów. Ale dla mnie ta ustawa jest pewną spójną całością. I z tego miejsca chciałbym podziękować tym, którzy podjęli inicjatywę ustawodawczą, w szczególności myślę tutaj o zespole pana posła Liberadzkiego.

Mówię to nie bez przyczyny, dlatego że rok temu jako senator sprawozdawca przedstawiałem tę ustawę Senatowi. Ustawa, niestety, nie weszła w życie, bo pan prezydent zgłosił do niej weto.

Przeanalizowawszy tekst ustawy, stwierdzam, że około – pan minister mnie w razie czego popra-

wi – 80% znajdujących się w niej rozwiązań to są rozwiązania, które występowały w poprzedniej. I to znów, w moim przekonaniu, jest świadectwem tego, że szukamy rozwiązań dobrych, merytorycznych. Temu, że są poprawki, trudno się dziwić, bo materia jest bardzo skomplikowana.

Ustawa ta uwzględnia nowe uwarunkowania gospodarcze i techniczne, a także otwieranie się przestrzeni powietrznej nad Europą i nad światem, pierwszeństwo lotnictwa cywilnego nad lotnictwem wojskowym i konieczność zachowania zgodności naszego ustawodawstwa z przepisami ogólnoswiatowymi, nie tylko europejskimi. Wy pukła także tak istotne ostatnio, po 11 września, bezpieczeństwo, którego zapewnienie jest koniecznością. Uwzględni ona również sprawy pracownicze.

Uważam, że rozwiązania te ogólnie są prawidłowe i właściwe. Oczywiście można dyskutować nad tym, czy kwestia tak zwanej wolności gospodarczej jest tutaj ograniczona w sposób właściwy. Przypomnę bowiem, że ustawa stwierdza, iż działalność gospodarcza dotycząca przewozu lotniczego pasażerskiego i towarowego, a także zarządzania lotniskami i obsługi naziemnej, będzie wymagać bądź to zezwoleń bądź uzyskania koncesji.

Panie Marszałku, zanim zgłoszę i omówię krótko poprawki, chciałbym w tym miejscu również zauważyć, że potrzebna jest szersza dyskusja w polskim parlamencie na temat polskiego lotnictwa, jego części cywilnej i wojskowej, przemysłu lotniczego, kształcenia personelu lotniczego – tego latającego i tego z obsługi naziemnej – a także sportów lotniczych, w tym modelarstwa, oraz wykorzystania lotnictwa w ratownictwie i rolnictwie. Myślę, że taka dyskusja mogłaby się odbyć w obu izbach polskiego parlamentu.

A teraz przejdę do omówienia szczegółowych poprawek.

Chciałbym zaproponować kilkanaście poprawek, między innymi następujące.

W art. 2 skreśla się pkt 5. Chodzi mi o to, żeby usunąć z ustawy pojęcie lądowiska, dlatego że – w moim przekonaniu – wydzielenie odrębnej kategorii lądowisk obok kategorii lotnisk jest troszkę sztuczne. Można by w związku z tym powiedzieć, że lotnisko Okęcie z zabudową to jest lotnisko, a lotnisko Okęcie bez zabudowy to tylko lądowisko. Oczywiście konsekwencją przyjęcia tej poprawki byłyby zmiany w innych artykułach.

Art. 2 – proponuję, aby w pkt 6 wyraz „których” zastąpić wyrazem „którego”. Chodzi o to, że według definicji części lotniczej lotniska kontrolowany powinien być dostęp do niej, a nie do urządzeń, które są tam zlokalizowane.

W ustawie używa się również określeń, które są znane z aerodynamiki. Jest w niej mowa o atmosferze, a powinno się mówić raczej o przestrzeni

(senator M. Janowski)

powietrznej. Dlatego proponuję stosowną zmianę w art. 2 w pkt 1.

W art. 3 w ust. 4 jest słowo „zarządzenia”. Myślę, że należy mówić, żeby było to zgodne z konstytucją, iż aktem wykonawczym będzie rozporządzenie, a nie zarządzenie.

Art. 17 – proponuję uzupełnienie go, po ust. 7, o ust. 7a, tak żeby minister właściwy do spraw transportu mógł odwołać przewodniczącego lub członka komisji w razie utraty przez niego nieposzlakowanej opinii, a w szczególności w razie wszczęcia przeciw niemu postępowania karnego. To są bardzo ważne sprawy.

Kolejna poprawka, którą chcę zaproponować, dotyczy art. 47 ust. 10. Proponuję, aby obecną jego redakcję zastąpić taką, która spowoduje, że po wydaniu każdego certyfikatu minister nie będzie musiał natychmiast wydawać rozporządzenia ustalającego wymagania techniczne dla tego typu urządzenia.

W art. 48 użyte jest określenie „egzemplarza”. Myślę, że to słowo jest tutaj zbędne, stąd propozycja skreślenia w art. 48 w ust. 1 słowa „egzemplarza”. To mogłoby być na przykład egzemplarz książki czy czegoś podobnego.

Art. 55 – chcę zaproponować dodanie na końcu pktu 2 w ust. 3 wyrazów: „na którym projektuje się założenie lotniska”. Chodzi o to, że żądamy decyzji dotyczącej tego konkretnego terenu, a nie jakiegos bliżej nieokreślonego.

Art. 95 – proponuję skreślenie ust. 5 i 6. Znów dotyczy to zachowań prawnych: minister nie może poprzez rozporządzenie wskazywać podmiotów, które uzyskają władzę administracyjną. Takie rozwiązania, w moim przekonaniu, powinny być ujęte w ustawie.

Art. 96 – proponuję, by w ust. 1 pkt 4 był następujący zapis: „nie była karana”, bo według obecnego zapisu nie można odmówić licencji na przykład osobie, która była karana za kradzież, gwałty itd. Wydaje mi się, że jest to zbyt poważna kwestia.

Art. 106 – proponuję skreślenie ust. 4. Uważam, że prezes urzędu nie powinien odwoływać się do swojego podwładnego. Myślę, że to jest pomyłka, która uszła uwadze Sejmu.

Co do art. 108 i 109, to myślę, że zamiast „minister właściwy do spraw transportu” wystarczy po prostu „Prezes Urzędu”, skoro to on podejmuje stosowne decyzje.

Panie Marszałku, zestawienie poprawek składam na pańskie ręce. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Ostatnim mówcą będzie senator Edmund Wittbrodt.

Bardzo proszę.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Szanowni Państwo!

Muszę powiedzieć, że mnie również przekonały wszystkie argumenty, które do mnie wpłynęły, o potrzebie dokonania niektórych zmian. Są to też argumenty dotyczące poprawek wymienianych już przez pana senatora Bienia, przez pana senatora Romaszewskiego, panią senator Janowską, wobec tego w pełni się pod nimi podpisuję. Zaproponowałbym jednak może trzy odstępstwa i te zgłoszę na piśmie.

Myślę mianowicie, że najdalej idącą byłaby propozycja, żeby wymagania dotyczące kwalifikacji pilota-operatora modelu latającego zostały w ogóle usunięte. Pan senator Romaszewski podał zresztą za tym argumenty.

Praktyka, proszę państwa, jest taka, że jeżeli chodzi o modele latające, to zwykle zajmuje się tym młodzież, która liczy sobie kilkanaście lat, jest w gimnazjach. Z doświadczenia wiem, że są pracownie modelarskie, gdzie młodzież zajmuje się modelami. Wobec tego postawienie granicy wieku na poziomie szesnastu lat – na dodatek w sytuacji, kiedy szkołę podstawową kończy się w wieku trzynastu lat, bo siedem plus sześć to jest trzynaście – jest niedorzeczne.

Na wypadek gdyby to najdalej idące rozwiązanie, czyli usunięcie tych kwalifikacji, tyłu wymagań, nie zostało przyjęte, proponuję, żeby wiek szesnastu lat zmienić na trzynaście lat. Niech młodzież, która kończy szkołę podstawową, ma przynajmniej szansę realizować swoje marzenia w różnego rodzaju pracowniach gimnazjalnych.

Zgadzam się też w pełni z tym, że informacje o wypadkach, incydentach lotniczych powinny być jawne. Taki standard obowiązuje w Unii Europejskiej i w wielu innych państwach. Proponowałbym jednak, żeby ten zapis znalazł się w trochę innym miejscu, żeby był to dodatkowy ustęp w art. 134, bo tam akurat pasuje.

I ostatnia sprawa. Zgadzam się z tym, o czym mówiła pani senator Janowska na temat art. 223 i tych sześciu miesięcy, które są terminem dla osób prowadzących już działalność. Skoro dotąd nie były wymagane pewne zezwolenia, a Główny Inspektorat Lotnictwa mówi, że ich uzyskiwanie trwa co najmniej sześć – dziewięć miesięcy, to konieczne jest przynajmniej dwanaście miesięcy.

Ja poszedłbym jednak jeszcze dalej. W art. 231, gdzie mowa jest o wejściu ustawy w życie, mówi się o trzech miesiącach. Sądzę, że byłoby lepiej, gdyby od razu zdecydować się na wprowadzenie w życie tej ustawy z dniem 1 stycznia 2003 r., ze względu na jej złożoność, na to, o czym przed chwilą mówiłem, a także ze względu na to, o czym mówił pan minister: że jest tam ponad osiemdziesiąt pięć rozporządzeń, które są potrzebne. Myślę więc, że na to potrzebny jest czas i okres do

(senator E. Wittbrodt)

1 stycznia 2003 r. jest akurat wystarczający. Wobec tego, że tak długie było oczekiwanie na tę ustawę, miesiąc czy dwa miesiące nie zrobią większej różnicy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Podaję do wiadomości, że senator Marian Noga złożył swój wniosek do protokołu. Ponadto senatorowie Henryk Stokłosa, Zbigniew Kulak, Janu-ary Bień, Zdzisława Janowska, Jerzy Suchański, Anna Kurska, Mieczysław Janowski i Edmund Wittbrodt złożyli swoje poprawki w trakcie prze-mówień.

(Senator Zbigniew Romaszewski: A Romaszewski?)

Proszę?

(Senator Zbigniew Romaszewski: A Romaszewski nie złożył?)

Romaszewski? Czy ja pana przeoczyłem? Nie. Przepraszam...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Do mnie to jeszcze nie dotarło.)

A tak. Wie pan, panowie sekretarze czasem gdzieś wychodzą... Bardzo za to przepraszam.

Zgodnie z art. 52 regulaminu zamykam dyskusję.

W trakcie obrad i dyskusji wniesiono bardzo wiele wniosków o charakterze legislacyjnym, a więc chciałbym zapytać pana ministra, czy chciałby się do nich ustosunkować.

Bardzo pana proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Piłat:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chcę tylko powiedzieć króciutko, że z wieloma propozycjami i wnioskami, które padły w trakcie dyskusji, miałem już okazję się zapoznać. Jak już mówili koledzy senatorowie z komisji, mieliśmy nawet okazję nad nimi dyskutować. Co do wielu wypowiedzieliśmy się, jako strona rządowa, pozytywnie.

Chciałbym skorzystać z okazji, Panie Marszałku, i bardzo podziękować wszystkim senatorom za to, iż wnieśli, że tak powiem, znaczący wkład w to, iż prawo to będzie jeszcze doskonałsze. Wniesiono bardzo wiele poprawek o charakterze legislacyjnym, ale także związanych ze słownictwem. One po prostu poprawiają to prawo.

Podzielam pogląd, który wygłosił jeden z senatorów. Kiedyś już o tym mówiliśmy, bo to prawo

lotnicze krąży po tych izbach, i poselskiej, i senatorskiej, już trzy lata. Wysoka Izbo, krąży ono po tych korytarzach, czytało je setki, tysiące osób. Już raz przeszło ono przez Sejm i przez Senat, także w poprzedniej kadencji. Tak, przez poprzedni Senat też. Zawetował to prawo prezydent, głównie ze względu na różnego rodzaju elementy związane z bezpieczeństwem na lotniskach, było to zresztą po słynnych amerykańskich wydarzeniach z 11 września, w związku z którymi proszono o zaostrzenie przepisów. Teraz to prawo znów wróciło do Sejmu, do podkomisji itd. Mogę powiedzieć, że zostało wniesionych znacznie więcej poprawek. A ta ocena o 80% starych zapisów jest, moim zdaniem, nieuprawniona. Według naszych ocen, ze starego zapisu zostało jakieś 60%, a wniesionych zostało około 40% różnych nowych przepisów.

Wykorzystano też wszystkie możliwe kontakty z organizacjami, ale oczywiście lobbying w tej sprawie trwał, trwa i będzie trwał. Zwłaszcza związki zawodowe zastosowały prawo lobbingu na wszystkich szczeblach tworzenia tej ustawy, na różne sposoby dotarły także do państwa senatorów. Muszę powiedzieć, że widać to nawet w niektórych zapisach, które państwo złożyliście, na przykład jeśli chodzi o ten – co chcę z całą mocą podkreślić – wyjątek. Prawie 1/3 dyskusji, jaka się toczyła w Sejmie, ale także w Senacie, dotyczy art. 103, mówiącego o czasie pracy załóg lotniczych. Czasami wydaje się to już po prostu dosyć śmieszne, bo tak na dobrą sprawę mówimy o kodeksie pracy, gdy w tym jednym wypadku odnosimy się do osiemnastu godzin lotu długodystansowego. A jeszcze pojawił się wniosek, żeby to było jednak nie osiemnaście, a dwanaście godzin! To co, czy mamy tę załogę wyrzucić w trakcie lotu nad oceanem? Proszę państwa, powiedziałem już, że czas załogi liczy się od chwili wejścia na statek do zejścia z jego pokładu. Po prostu bywa tak, że zależnie od pogody samoloty latają do Stanów inaczej – zależy, z której strony jest wiatr, jakie są warunki itd. Raz samolot leci dwanaście godzin, a drugi raz czternaście albo szesnaście. Co stanie się z załogą, jeżeli zapiszemy – na dodatek w ustawie, czego nie można zmienić – że ma ona pracować do dwunastu godzin? Warunek brzegowy mówiący o osiemnastu godzinach polega na tym, że nikt nie każe komuś pracować osiemnastu godzin, jeżeli nie będzie to niezbędne ze względu na bezpieczeństwo czy na konieczność odbycia się lotu. Osobiście nawołuję państwa do tego, żebyśmy nie popadali w skrajność i przesadę w ocenach i lobbingsach. My powiedzieliśmy, że będziemy się w tej sprawie zachowywali tak, żeby nie był naruszony kodeks pracy, ale w szczególnych wypadkach – bo są takie zawody – tego typu kwestie muszą być zastosowane. To jedna sprawa.

Inna sprawa. Pan senator Romaszewski wyśmiał jedno z rozwiązań. Dobrze się wsłuchuję

(sekretarz stanu A. Piłat)

w te wypowiedzi i, jak widać, potrafię być elastyczny, bo wykonaliśmy kilka telefonów do różnych specjalistów, Panie Senatorze, kiedy pan występował, i teraz jesteśmy jak najbardziej za pańskim wnioskiem, żeby w ogóle wykreślić ten zapis o pilocie-operatorze itd.

Ale chciałbym od razu powiedzieć, skąd on się wziął. Ano wziął się z tego, że nasi technicy związani z GILC zaproponowali ten wniosek. Chodziło o to, że dzisiaj dwunasto-, czternasto- czy szesnastolatkiem dysponujący nowoczesną techniką potrafią zrobić model latający, który może się wznieść na wysokość 2 km. Może to być jeden z elementów przeszkadzających lecącemu gdzieś w tych okolicach samolotowi. Stąd się wziął pomysł, że musi to być odpowiedzialny szesnastolatek itd. Myślę, że to przeregulowaliśmy i podzielam opinię, że trzeba to w ogóle wykreślić. Jeżeli będą takie przypadki, to będziemy musieli jakoś zareagować wewnętrznymi przepisami lub po prostu określić, że lot może się odbywać tylko w jednym miejscu, nad lotniskiem. Podzielam państwa opinię, że trzeba pozwalać dzieciom na pracę i umożliwiać im uprawianie tego wspaniałego i szlachetnego hobby, jakim jest modelarstwo.

Jak widać, w niektórych sprawach przychyliam się do państwa opinii, a w kilku innych nie – głównie chodzi o czas pracy – bo uważam, że rozwiązania zaproponowane przez nas i poprawione przez państwa, rozwiązania dotyczące lotu długodystansowego, aż nadto zabezpieczają interesy stewardes, pilotów itd. Tak podstawowe kwestie muszą być zapewnione. Chyba pani senator Kurska tak bardzo bolała nad ciężką pracą itd. Muszę tylko dopowiedzieć – już mówiłem, że są różne zawody i trzeba je różnie traktować – iż możliwość wykonywania tego zawodu, chodzi o loty długodystansowe, mają bardzo nieliczne osoby. To nie jest coś, co będzie dotyczyło wszystkich załóg latających albo szerokich mas, o które się upominamy.

Ostatnia sprawa. Nie do przecenienia jest to, że rząd stoi na stanowisku, iż trzeba dbać o interesy pracodawców. Proszę państwa, bardzo łatwo podjąć taką decyzję, iż załogi będą uzyskiwały lepsze rezultaty, większe płace itd., ale linia może potem zbankrutować. Kilka tysięcy ludzi zatrudnionych dzisiaj przez tę linię może przestać pracować i wtedy nie będziemy się martwili, ile mają zarabiać, tylko gdzie będą pracować. Jest to jakby inny punkt widzenia, a rząd musi rozstrzygać tę sprawę z punktu widzenia pracodawców. Oczywiście trzeba – tak myślę – spróbować znaleźć złoty środek. Nie zawsze jest tak, że jedni i drudzy są z niego do końca zadowoleni, każdy zgłasza swoje uwagi, ale na tym polega prawo, że po jakichś dyskusjach trzeba w końcu na coś się zdecydować. Państwo zadecydujecie o tym za pomocą tych poprawek.

Jeszcze raz bardzo państwu dziękuję za poprawki, które zostały wniesione.

Panie Marszałku, o reszcie uwag będziemy dyskutowali już na posiedzeniu komisji, jeżeli będziemy mieli taką możliwość. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Przy okazji dowiedzieliśmy się, że w Ameryce w tej Izbie jest bardzo dużo lotników, więcej niż blondynek albo ewangelików.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i o przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy – Prawo lotnicze zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu. Od razu informuję, że nie odbędzie się ono w dniu dzisiejszym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: informacja Rzecznika Interesu Publicznego o działalności w 2001 r.

Pragnę powitać obecnego na posiedzeniu Senatu rzecznika interesu publicznego, pana Bogusława Nizieńskiego.

Przypominam, że zgodnie z art. 17d ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944–1990 osób pełniących funkcje publiczne, rzecznik przedstawia prezydentowi RP, Sejmowi, Senatowi, prezesowi Rady Ministrów oraz pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego coroczną informację o swojej działalności, wraz z wnioskami wynikającymi ze stanu przestrzegania przepisów powyższej ustawy.

Przypominam, że marszałek Senatu otrzymaną od rzecznika interesu publicznego informację, zawartą w druku senackim nr 71, zgodnie z art. 8 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Komisja Ustawodawstwa i Praworządności na posiedzeniu w dniu 14 maja zapoznała się z przedstawioną przez rzecznika interesu publicznego informacją i poinformowała o tym marszałka Senatu.

Proszę pana o zabranie głosu.

Rzecznik Interesu Publicznego Bogusław Nizieński:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Przedłożyłem na piśmie informację z działalności za rok 2001 i byłoby niestosowne, gdybym ją

(rzecznik B. Nizieński)

tutaj odczytywał. Korzystając z okazji, chciałbym przedstawić pewne istotne kwestie, które – jak się orientuję – ciągle wywołują pewne nieporozumienia, czego miałem możliwość doświadczyć przy okazji składania informacji w Sejmie.

Chcę podkreślić, że wołą Wysokich Izb, a więc Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, w chwili uchwalania ustawy lustracyjnej było to – myślę, że jest tak nadal – aby zgodność z prawdą oświadczeń, które składają osoby pełniące ważne i odpowiedzialne funkcje publiczne lub do funkcji takich kandydujące, była niezbędnym warunkiem ich moralnej, a zarazem prawnej legitymacji do wykonywania funkcji publicznej. Przecież chodzi o funkcje, które wymagają obdarzenia osób je pełniących pełnym społecznym zaufaniem, aby można było polegać na ich uczciwości i prawdomówności.

W realizacji tego celu mają pomóc procesy lustracyjne. Toczą się one zgodnie z wolą ustawodawcy od początku do końca przed sądem, którym jest Sąd Apelacyjny w Warszawie, jedyny właściwy w tych sprawach. Przede wszystkim winny się toczyć – i tak też w praktyce się dzieje – zgodnie z wymogami uczciwego i rzetelnego procesu, o czym jest mowa w art. 6 ust. 1 europejskiej konwencji praw człowieka.

Do postępowania lustracyjnego mają też zastosowanie podstawowe zasady proceduralne, które przeniesione z kodeksu postępowania karnego na grunt postępowania lustracyjnego powinny zapewnić prawidłowe ustalenie prawdy materialnej, a także poszanowanie przez organy lustracyjne praw osób objętych lustracją. W postępowaniu lustracyjnym mają zatem zastosowanie w szczególności takie zasady, jak: zasada prawdy materialnej, skargowości, prawa do obrony osoby, wobec której toczy się postępowanie lustracyjne, domniemania prawdziwości oświadczenia lustracyjnego będąca odpowiednikiem zasady domniemania niewinności w procesie karnym, kolegialności orzekającego sądu, instancyjności, kontradyktoryjności postępowania sądowego, a także jego jawności, jakkolwiek w bardziej ograniczonym zakresie niż w postępowaniu karnym, ponieważ wyłączenie jawności postępowania w myśl stosownego postanowienia noweli z dnia 15 lutego 2002 r. następuje również na żądanie osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu. A zatem w tym przedmiocie decyduje nie tylko sąd, ale i osoba lustrwana.

W postępowaniu lustracyjnym ma również odpowiednie zastosowanie zasada legalizmu, podobnie jak w postępowaniu karnym, w którym zasada ta zobowiązuje organy procesowe do wszczynania i przeprowadzania postępowania w sprawie każdego przestępstwa ściganego z urzędu. Analogiczny obowiązek spoczywa na rzeczniku inte-

resu publicznego i na sędzie lustracyjnym, gdy zachodzi konieczność sprawdzenia i ustalenia, czy osoba objęta lustracją złożyła zgodne z prawdą oświadczenie.

Na gruncie właściwie pojmowanej zasady legalizmu rzecznik na etapie swoich czynności wyjaśniających, podobnie jak sąd na późniejszym etapie postępowania, ma obowiązek – i tak też we wszystkich sprawach postępuje – równego traktowania wszystkich osób objętych lustracją w zakresie ich odpowiedzialności za złożenie niezgodnych z prawdą oświadczeń lustracyjnych, i to niezależnie od ich opcji politycznej, pozycji społecznej, rodzaju obejmowanej lub już wykonywanej funkcji publicznej oraz dotychczasowych zasług. Takie są wymogi przestrzegania zasad demokratycznego państwa prawa.

Dlatego wydaje mi się, że nieuprawniony był zarzut postawiony rzecznikowi, że jeżeli ktoś ma więcej niż trzydzieści lat i jest w polityce niewygodny, to zawsze skądś, jak królik z kapelusza, pojawia się oskarżenie i proces lustracyjny, a to jest hańba polskiej demokracji i hańba dla kraju. Takie sytuacje miejsca nie miały, nie mają i jak długo lustracja będzie realizowana, przynajmniej przez te same osoby, to zasada legalizmu będzie zasadą centralną i nie będzie naruszana.

Rzecznik przeprowadza analizę wszystkich oświadczeń lustracyjnych, które wpłynęły do sądu, pod kątem ich prawdziwości, a gdy stwierdzi, że któreś z nich może być niezgodne z prawdą, jest zobowiązany z mocy prawa wystąpić z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego i w postępowaniu tym zmierzać do właściwego wyjaśnienia rozpoznawanej przez sąd sprawy. Taka jest bowiem jego rola.

Dokonując analizy złożonych sądowi oświadczeń, rzecznik w ramach postępowania wyjaśniającego zbiera informacje niezbędne do prawidłowej oceny oświadczeń. Następuje to poprzez analizowanie pozostałych po służbach specjalnych z lat 1944–1990 materiałów archiwalnych, przede wszystkim teczek personalnych i teczek pracy tajnych współpracowników, analizowanie zapisów kartotecznych, a także zapisów w dziennikach rejestracyjnych, archiwalnych i koordynacyjnych w odniesieniu do osobowych źródeł informacji różnych kategorii, to znaczy tajnych współpracowników, kontaktów operacyjnych, poufnych, służbowych, obywatelskich, konsultantów, właścicieli i dysponentów lokali kontaktowych lub punktów korespondencyjnych itp.

Bardzo istotną rolę w postępowaniu wyjaśniającym, jakie przeprowadza rzecznik, odgrywają zeznania świadków i opinie biegłych. Z możliwości dokonywania przeszukań w celu pozyskania dowodów rzeczowych rzecznik jak dotąd nie korzystał, ponieważ nie zachodziła taka potrzeba czy też nie było do tego podstaw.

(rzecznik B. Nizieński)

Od wejścia w życie nowelizacji ustawy lustracyjnej z dnia 15 lutego 2002 r. rzecznik korzysta z jeszcze jednego środka dowodowego, a mianowicie z wyjaśnień osoby, co do której powstała wątpliwość, iż nie złożyła zgodnego z prawdą oświadczenia. Złożenie wyjaśnień jest tylko prawem, a nie obowiązkiem takiej osoby, co oznacza, że może ona z tego prawa skorzystać lub nie, ale jak dotąd nie było takiego przypadku, aby osoba, wobec której powstała wątpliwość co do zgodności z prawdą złożonego przez nią oświadczenia, nie skorzystała z prawa do złożenia wyjaśnień.

Jeśli mowa o badaniach materiałów archiwalnych, to nie sposób nie zasygnalizować istotnych trudności, jakie w tym zakresie występują. Aczkolwiek zarówno Urząd Ochrony Państwa, jak i Ministerstwo Obrony Narodowej winny były z chwilą zorganizowania Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu przekazać cały zasób archiwalny, jaki pozostał po byłych służbach specjalnych z lat 1944–1990, to prawda jest taka, że po dzień dzisiejszy jeszcze to nie nastąpiło.

Na przykład Urząd Ochrony Państwa przekazał Instytutowi Pamięci Narodowej ogólną kartotekę informacyjną osobowych źródeł informacji jedynie od litery A do litery K włącznie. Wobec tego instytut, aby udzielić odpowiedzi odnoszących się do osób, których nazwiska zaczynają się na litery od L do Z, musi się zwracać o informację do Urzędu Ochrony Państwa. A jeśli się uwzględni, że UOP nie przekazał jak dotąd dzienników rejestracyjnych sieci agenturalnej i że część akt archiwalnych – co dotyczy zarówno centrali, jak i oddziałów IPN – jest praktycznie niedostępna, bo wprawdzie zostały one przygotowane do przekazania, ale komisyjnie nie zostały jeszcze odebrane, to widać, jakie są trudności z dotarciem do materiałów, które mogłyby stanowić istotne dowody w postępowaniu lustracyjnym. Nie ułatwia też sprawy nieprzekazanie do IPN przez resort obrony narodowej tak zwanych zbiorów zastrzeżonych, ale bliżej o tych sprawach pozwoleń sobie napisać na stronach 27 i 28 informacji.

Rzecznik, jego zastępcy i upoważnieni pracownicy biura mają stosownie do postanowień ustawy lustracyjnej zapewnione prawo wglądu do pełnej dokumentacji, ewidencji i pomocy informacyjnych zgromadzonych do 10 maja 1990 r., to znaczy do dnia rozwiązania byłej Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, sporządzonych w organach resortów, o których mowa w art. 17e ustawy lustracyjnej. Ewentualne uzyskanie przez rzecznika takich informacji z badanych przez niego dokumentów, z których może wynikać, że złożone oświadczenie nie jest

zgodne z prawdą, pozwala na podjęcie właściwych czynności wyjaśniających, które umożliwią rzecznikowi podjęcie decyzji i ocenienie, czy są podstawy do wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego przeciwko osobie, która złożyła oświadczenie.

Oczywiście osoba – chcę to bardzo mocno podkreślić – co do której rzecznik wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego – decyzja w tym zakresie należy nie do rzecznika, jak niektórzy niesłusznie uważają, ale do Sądu Apelacyjnego – pozostaje pod ochroną domniemania zgodności z prawdą złożonego oświadczenia i domniemanie takie może przestać działać dopiero po prawomocnym zakończeniu przez sąd postępowania lustracyjnego.

Odnosnie do zagwarantowanego w ustawie lustracyjnej prawa rzecznika do wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego godzi się podkreślić, że podstawą obligującą rzecznika do wystąpienia z takim wnioskiem jest już sama możliwość wynikająca z zebranych przez niego informacji o złożeniu przez daną osobę niezgodnego z prawdą oświadczenia, co wymaga zbadania przez sąd. Inaczej zatem została określona w ustawie lustracyjnej rola rzecznika, aniżeli dzieje się to w postępowaniu przygotowawczym w procesie karnym, w którym tylko wysoki stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu uprawnia, a zarazem zobowiązuje prokuratora do wniesienia aktu oskarżenia.

Rzecznik, składając wniosek o wszczęcie postępowania lustracyjnego, jest zobowiązany powołać się na wykorzystane w sprawie dowody i rzecz jasna nie działać pochopnie. Winien zatem uwzględnić stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie interpretacji definicji współpracy, zawartej w art. 4 ust. 1 ustawy lustracyjnej. A o tym, że w swojej praktyce rzecznik w pełni respektuje to, co w tej kwestii stwierdził jesienią 1998 r. Trybunał Konstytucyjny, najlepiej świadczy fakt, że nie wystąpił z wnioskiem w żadnej z trzystu sześćdziesięciu dziewięciu spraw – taka jest obecnie ich liczba – w przypadku których dysponował dowodami, ale tylko w postaci rejestracji konkretnej osoby w ewidencji operacyjnej, to znaczy w kartotece tajnych współpracowników lub innych osobowych źródeł informacji czy w dziennikach rejestracyjnych lub innych materiałach ewidencyjnych, nie dysponował zaś dowodami takimi jak teczką personalną tajnego współpracownika lub jego teczką pracy, ani też nie dysponował zeznaniami – bo nie udało się ich ustalić – funkcjonariuszy operacyjnych byłych służb specjalnych, z których wielu już nie żyje, a którzy mogliby potwierdzić fakt współpracy. Już tylko jako ciekawostkę chcę powiedzieć, że wśród tych trzystu sześćdziesięciu dziewięciu osób, co do których istnieją zapisy

(rzecznik B. Nizieński)

w ewidencji operacyjnej, jest czterdziestu parlamentarzystów obecnej kadencji.

Dlatego też uważam za niesłuszny zarzut, że obecny rzecznik interesu publicznego kierował wnioski o wszczęcie postępowania, prezentując bezkrytyczny stosunek do dokumentów wytworzonych przez instytucje i ludzi, których zarazem spaliliby na stosie, gdyby mógł. Rzecznik, wbrew temu, co mu zarzucono, analizuje dowody, które odszuka albo które zostaną mu zaprezentowane, i nie postępuje bezkrytycznie, bo gdyby tak postępował, to sprawy osób, które figurują w ewidencji operacyjnej jako osobowe źródła informacyjne, trafiłyby do sądu. Tak nie jest.

Rzecznik w postępowaniu lustracyjnym wszczętym przez sąd – powtarzam, że to sąd wszczyna postępowanie, to on ocenia, czy wniosek rzecznika jest uprawniony – wykonuje funkcje oskarżycielskie w sposób podobny do działania prokuratora w postępowaniu karnym. W tym kontradiktoryjnym postępowaniu sądowym rzecznik pełni funkcję strony czynnie prezentującej zarzuty odnośnie do zakwestionowanej we wniosku o wszczęcie postępowania lustracyjnego wiarygodności oświadczenia osoby lustrowanej, działając w roli, w której wypełnieniu nikt go w procesie zastąpić nie może. Rzecznik ma w ten sposób pomóc sądowi, wysłuchującemu z drugiej strony wyjaśnień, wypowiedzi i wniosków osoby lustrowanej oraz jej obrońcy, w obiektywnym i rzetelnym rozstrzygnięciu rozpoznawanej sprawy. Taka jest jego rola, nie taka, ażeby wczuwał się w to, jak bardzo dotkliwy jest proces lustracyjny. Rzecznik roli obrońcy odgrywać nie może. Funkcja rzecznika została wyraźnie określona w ustawie i on ją musi wypełnić.

Rzecznik, podobnie jak prokurator w procesie karnym, może odstąpić w miarę potrzeby od podtrzymywania zarzutu złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia, co miało już miejsce w dwóch sprawach. I to w żaden sposób – tak mi się wydaje – nie dyskwalifikuje rzecznika, ponieważ ma on koncentrować się, zwłaszcza w okresie poprzedzającym tok właściwego postępowania lustracyjnego, na ocenie obiektywnej zgodności z prawdą oświadczenia osoby lustrowanej, wskazując na konieczność wyjaśnienia przez sąd występujących w tym przedmiocie zastrzeżeń i wątpliwości.

Chcę podkreślić, że ten nowy zapis w noweli z 15 lutego, uprawniający rzecznika do kontaktu z osobą, którą podejrzewa o złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia, pozwoli jeszcze lepiej badać ten stan sprawy, bo rzecznik poznaje stanowisko osoby, którą przesłuchuje, poznaje kierunki jej obrony i może jeszcze to sprawdzić. Dlatego ten zapis wydaje mi się bardzo pozytywny.

Na zakończenie pozwolę sobie na stwierdzenie, które wydaje mi się bardzo istotne. Mianowicie nasza ustawa lustracyjna nie wiąże żadnych negatywnych skutków z samym faktem pracy, służby czy też tajnej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa w latach 1944–1990. Określoną w ustawie sankcją zagrożone jest jedynie składanie niezgodnych z prawdą oświadczeń lustracyjnych, ponieważ ustawodawcy polskiemu zależało – i jak sądzę, nadal zależy – na prawdomówności, a zarazem wiarygodności tych osób, które pełnią funkcje publiczne lub do tych funkcji kandydują, bo jak ocenił tę kwestię Trybunał Konstytucyjny w jednym ze swoich orzeczeń z 1998 r., osoba, która składa niezgodne z prawdą, fałszywe oświadczenie, ujawnia brak elementarnych kwalifikacji moralnych do pełnienia funkcji publicznych.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Pozwoliłem sobie państwu przedstawić pewne kwestie, które wydają mi się podstawowe. Szczegóły statystyczne zostały zawarte w informacji o działalności rzecznika. Jestem do państwa dyspozycji. Jeżeli będą pytania, odpowiem, ażeby było jak najmniej nieporozumień wokół sprawy lustracji.

Dziękuję pani marszałek, dziękuję państwu.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Rzeczniku.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie rzecznikowi interesu publicznego Bogusławowi Nizieńskiemu?

Bardzo proszę, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Sędzio, chciałbym się dowiedzieć, jak aktualnie wygląda kwestia jawności postępowań przed sądem lustracyjnym. Bo był taki dwuznaczny przepis, który określał, że rozprawa jest utajniana, zamknięta na wniosek którejkolwiek ze stron. Skutkowało to tym, że jedna strona, a więc sąd i rzecznik, musiała praworządnie milczeć, a druga strona tak powściągliwa w opowiadaniu różnych historii nie była.

Jak wygląda aktualny stan prawny? Bo muszę powiedzieć, że przechodziło to przez różne etapy. Czy w tej chwili jest to obowiązujące, czy też sąd może podejmować dowolne decyzje?

I druga kwestia. Ile właściwie rozpraw toczyło się jawnie, a w ilu została wyłączona jawność na wniosek jednej ze stron?

(Rzecznik Interesu Publicznego Bogusław Nizieński: Pani Marszałek, czy można odpowiedzieć?)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Rzeczniku.

**Rzecznik Interesu Publicznego
Bogusław Nizieński:**

Panie Senatorze, na początku było bardzo niewolnicze szanowanie tych klauzul „tajne specjalnego znaczenia” – używam tu jeszcze pojęcia z dawnego klauzulowania, bo obecnie mówi się, że coś jest ściśle tajne i tajne. Potem nastąpiło pewne rozluźnienie – rzecznik interesu publicznego wychodził z założenia, że nie wszystko musi być utajnione; zwłaszcza że w tym czasie dochodziło do sytuacji skrajnych, kiedy rzecznik miał zamknięte usta, nie mógł udzielić środkom masowego przekazu żadnych informacji o tym, co się działo na sali rozpraw, podczas gdy druga strona informowała o sprawach, które w ogóle nie miały miejsca, a to doprowadzało do bardzo złej oceny procesów lustracyjnych. W tej chwili rzecznik interesu publicznego nie składa już żadnych wniosków tego typu, nie widzi do tego podstaw, bo tylko wola strony lustrowanej jest wiążąca dla sądu – jeżeli osoba lustrowana pytana przez sąd oświadczy, że domaga się wyłączenia jawności procesu lustracyjnego, to jest to dla sądu wiążące. Nie wszystkie osoby lustrowane z tego korzystały.

Jednak przypadki, gdy osoby lustrowane zgadzały się na jawność postępowania, były bardzo nieliczne. Znana jest głośna sprawa jednego z byłych bardzo wysokich dygnitarzy państwowych. Stwierdzono, że złożył on oświadczenie zgodne z prawdą, w wyniku odwołania rzecznika ten wyrok został uchylony, sprawa ruszała od zera i ta osoba również oświadczyła, że nie godzi się na to, aby jej proces toczył się jawnie. Sąd w takiej sytuacji jest bezradny, a i rzecznik nie może zabrać głosu. Tak więc wygląda sprawa jawności postępowania.

Jakie było drugie pytanie?

(*Senator Zbigniew Romaszewski: Ile rozpraw było jawnych?*)

Bardzo niewiele. Zresztą nawet w tych, na których jawność osoba lustrowana się zgadzała, sąd korzystał z przepisu proceduralnego i wyłączał jawność postępowania na przykład w odniesieniu do zeznań przesłuchiwanym świadków, byłych funkcjonariuszy służb specjalnych, Służby Bezpieczeństwa lub Wojskowej Służby Wewnętrznej. Zatem jawność w zasadzie była, ale z wyjątkami, ażeby nikt nie mógł się dowiedzieć, jakiej treści zeznania złożył były funkcjonariusz służb specjalnych. To tyle.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Jamróż.

Senator Adam Jamróż:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Szanowny Panie Rzeczniku!

Interesują mnie pańskie doświadczenia, już bogate, bo przecież minęło parę lat. Proszę powiedzieć, czy pana zdaniem obowiązujący stan prawny, zwłaszcza w zakresie procedury, jest w pełni zgodny z zasadami demokratycznego państwa prawnego? Chodzi mi w szczególności o procedurę. Czy na przykład nie ma pan czasem wątpliwości, że rozstrzygnięcia sądu – zwłaszcza rozstrzygnięcia sądu – mogą naruszać zasadę domniemania niewinności czy wręcz być z nią sprzeczne? Bo człowiek jest winny lub niewinny; rodzi się wprawdzie niewinny, ale potem sąd powinien rozstrzygnąć jednoznacznie: jest winien lub niewinien.

Może ja patrzę na to jako widz, choć trochę także jako prawnik, ale mam też szereg wątpliwości, czy nie są naruszane zasady demokratycznego państwa prawnego. Podkreślam, nie chodzi o istotę, nie chodzi o cel, o materię – to jest zupełnie inna kwestia. Nie jest to też, broń Boże, ocena pańskiej działalności. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Proszę bardzo.

**Rzecznik Interesu Publicznego
Bogusław Nizieński:**

Sprawa przedstawia się tak, że rzecznik interesu publicznego jako organ procesowy ma stosować obowiązujące prawo, w które wyposażył go polski ustawodawca – Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Teraz powiem teoretycznie: gdyby rzecznik dostrzegł, że w orzeczeniu sądu stwierdzającym złożenie oświadczenia niezgodnego z prawdą tkwi nieprawidłowość, to mógłby – powtarzam: teoretycznie – zaskarżyć takie orzeczenie do wyższej instancji. Ale takich przypadków nie było. Dlaczego? Ponieważ sąd bardzo, ale to bardzo szeroko posługiwał się zasadą domniemania niewinności, pojmował ją bardzo ściśle przez pryzmat art. 5 §1 kodeksu postępowania karnego.

Sąd nie miał, że tak powiem, przekonania do zapisu art. 22 ust. 2 zdanie drugie, który to zapis został już wyeliminowany, a który pozwalał sądowi na umorzenie postępowania, jeżeli brakowało dostatecznych dowodów na przesądzenie sprawy w tę lub w tamtą stronę. Wydano dwa orzeczenia oparte na tej nieobowiązującej już dzisiaj zasadzie, ale żadne z nich się nie ostało w wyniku postępowania odwoławczego. Potem sąd szedł już konsekwentnie według uregulowań art. 5 §1, co było niekiedy bardzo kłopotliwe dla rzecznika – powstawał wręcz problem, czy w ogóle

(rzecznik B. Nizieński)

należy wychodzić z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego, które skończy się wydaniem orzeczenia stwierdzającego złożenie oświadczenia zgodnego z prawdą, czyli wydaniem komuś, jak to nazywaliśmy, świadectwa moralności. Nie jest to zawsze rozwiązanie celne, dlatego że w postępowaniu lustracyjnym są ogromne braki dowodowe, a więc na wiele spraw trzeba patrzeć nie przez pryzmat konkretnego dowodu.

W każdym razie, Panie Senatorze, sąd w tych sprawach, w których stwierdził zgodność z prawdą złożonego oświadczenia, bardzo szeroko kierował się zasadą tłumaczenia wszelkich wątpliwości na korzyść osoby lustrowanej. I taki stan jest po dzień dzisiejszy. Nie wiem, czy ta odpowiedź pana satysfakcjonuje.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Ponownie pan senator Jamróz.

Senator Adam Jamróz:

Proszę wybaczyć, Panie Rzeczniku, ale mamy taką niepowtarzalną okazję, że możemy wysłuchać pana doświadczeń i uwag... Myślę, że mam prawo pana zapytać. Czy pan, Panie Rzeczniku, widziałby potrzebę zmiany obowiązującego stanu prawnego? Nie chodzi o to, czy istnieją możliwości, tylko o pana, powiedzmy, refleksje na ten temat, refleksje *de lege ferenda*. Dziękuję.

Rzecznik Interesu Publicznego Bogusław Nizieński:

Panie Senatorze, jak pan sam, jako prawnik, czuje, pytanie jest bardzo trudne. Powtarzam, rzecznik nie jest od wydawania opinii o ustawie. Nawet jeżeli ma jakiś pogląd, to przecież obowiązuje go ten stan prawny, jaki został stworzony, czyli instrument, jaki dostał do ręki. A przecież to państwo odpowiada za kształt tej ustawy, a rzecznik musi wykonać ją zgodnie z tym, jak została mu ona przekazana do stosowania. Tyle mogę powiedzieć.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Pani senator Liszcz, bardzo proszę.

Senator Teresa Liszcz:

Po pierwsze, chciałabym zapytać o kwestie związane z warunkami pracy rzecznika. W trakcie debaty budżetowej okazało się, że są z tym problemy, że pomieszczenia są niedostosowane do

wymogów i za małe, że wobec tego nie można zatrudnić dostatecznej liczby osób. Czy coś się zmieniło w tym zakresie? Pytam o to, jako że jesteśmy w przeddzień rozpoczynania prac nad nowym budżetem.

Po drugie, czy aktualny stan archiwów i archiwaliów będących w dyspozycji Instytutu Pamięci Narodowej nie jest istotną przeszkodą w pracy rzecznika?

I po trzecie, taka już drobiazgowa kwestia. Doszła mnie gdzieś, jak sądzę, plotka – ale chciałabym usłyszeć jej potwierdzenie bądź zaprzeczenie – że urząd rzecznika został pozbawiony jedynego samochodu służbowego, jakim dysponował. Dziękuję.

Rzecznik Interesu Publicznego Bogusław Nizieński:

Jeśli chodzi o pytanie pierwsze, dotyczące warunków lokalowych w siedzibie rzecznika, to ja przedstawiłem dane na ten temat w informacji. Rzeczywiście sytuacja jest bardzo żałosna. Rzecznik dysponuje powierzchnią biurową 286 m², szesnastoma pomieszczeniami, a zatrudnia trzydziestu siedmiu pracowników. Po ostatniej bytności na posiedzeniu komisji, której przewodzi pani profesor senator Liszcz, podjęliśmy bardzo energiczne działania w celu rozszerzenia tej przestrzeni biurowej. W tych działaniach bierze udział jeden z dyrektorów z Ministerstwa Gospodarki, który jest nam bardzo życzliwy. Jest nadzieja na powiększenie siedziby o trzy pokoje, co pozwoliłoby na zatrudnienie dodatkowych osób, które na to czekają. Ale czy to się sprawdzi, czy te dobre chęci się zrealizują? Tego nie wiem. Walczyłem o to do końca z poprzednim ministrem, który zawiadywał obiektem przy ulicy Wspólnej 2/4, ale widocznie nie umiałem go przekonać, gdyż powiększenie nie nastąpiło. Ale jest nadzieja. Jeżeli więc można by odwołać się w tej kwestii do pomocy wysokich władz naszego kraju, to ta pomoc byłoby dla nas, bez wątpienia, ogromna.

Drugim problemem są te akta przekazywane przez podmioty, które są do tego zobowiązane. To jest naprawdę ciężka sprawa. Ta operacja toczy się już blisko rok. Ja nie wiem, gdzie leży wina, bo zostałem wyłączony z tej procedury, nie miałem żadnych praw do tego. Wiem tylko, że to się odbywa pomiędzy Urzędem Ochrony Państwa – dokładnie jego Biurem Ewidencji i Archiwum – a Instytutem Pamięci Narodowej, jego pionem archiwalnym. Jest bardzo ciężko. Ja nawet próbowałem bezpośrednio, jakkolwiek nie mam do tego uprawnień, uzyskać pomoc dla jednego z naszych pracowników, który pracuje w terenie, w jednym z oddziałów IPN. Chodziło o to, żeby mógł on dotrzeć do materiałów znajdujących się w delegaturze Urzędu Ochrony Państwa w tym

(rzecznik B. Nizieński)

mieście. Odpowiedź, udzielona kilka dni temu, była tego rodzaju: to jest niemożliwe, my mamy to wszystko spakowane, opieczetowane, poza tym nie ma ludzi ani z jednej, ani z drugiej strony, żeby to odebrać, a ja panu nie otworzę tych opieczetowanych pudeł, żeby szukać takich czy innych materiałów. No, jeżeli to nie zostanie przekazane do Instytutu Pamięci Narodowej... Być może stanie się to teraz, w związku z tą zasadniczą reorganizacją Urzędu Ochrony Państwa, który przestanie działać. Jeżeli więc zostaną otwarte te pudła, to dostaniemy, że tak powiem, materiał aktowy do badań. W tej chwili jest to, niestety bardzo trudne.

Ostatnie pytanie – o samochód. No, zdaje się, że ten fakt jest już znany. Jeśli dobrze pamiętam, to już trzy osoby – to znaczy pan prezes Balcerowicz, pan prezes Kieres i ja – zostały rzeczywiście pozbawione samochodów i ochrony. Uznano, że nie ma potrzeby chronić danej osoby, w tym wypadku rzecznika. Nas uderzyło to od strony finansowej, dlatego że my organizowaliśmy nasze biuro, bazując na tym, że rzecznikowi ta ochrona została zapewniona razem z samochodem. W związku z tym mieliśmy tylko dwa samochody. A teraz nie jesteśmy w stanie wszystkiego obsłużyć. No, ale stało się tak, jak się stało. Potwierdzam, że istotnie to nastąpiło. Miałem trzy dni, na które mogłem sobie przygotować samochód na wyjazd w celu przesłuchiwania świadków, wyjazd już wcześniej zaplanowany. Jest to o tyle trudne, że sąd w sytuacji przewożenia materiałów musi zaangażować do tego służbę konwojową, która jest bardzo droga, a w moim wypadku nie zachodziła taka potrzeba. Teraz sprawy trochę się zmieniły, no ale cóż, trzeba działać w takich warunkach, jakie zostały stworzone.

Zdaje się, że były tylko trzy pytania.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Pan senator Mańkut, bardzo proszę.

Senator Władysław Mańkut:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Rzeczniku, chcę wrócić do pytania, które postawił pan senator Jamróz. Wydaje mi się, iż urząd działający na podstawie określonego przepisu prawnego ma chyba w trakcie realizacji tego prawa możliwość, a być może w niektórych sytuacjach nawet obowiązek zwracania uwagi na niedoskonałość, chociażby najmniejszą, tego prawa będącego podstawą funkcjonowania. Dlatego też chciałbym jeszcze raz wrócić do pytania, które postawił pan senator Jamróz. Czy nie sądzi pan jednak, że w niektórych kwestiach – chociażby

związanych ze stosowaniem procedur, na podstawie których funkcjonuje pana urząd – wymagana byłaby może jakaś zmiana? Bo mówił pan w swoim sprawozdaniu, że są kłopoty z realizacją ustawy. Ja rozumiem pana odpowiedź, bo faktycznie jest tak – ja tego nie podważam – że to parlament stanowi prawo, ale te sygnały o niedoskonałości tego prawa wpływają z różnych źródeł. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Rzeczniku.

Rzecznik Interesu Publicznego Bogusław Nizieński:

Czy rzecznik dostrzega słabe strony procedury i czy powinien podjąć jakieś działania? No, jeżeli można to ujawnić, to rzecznik dostrzegał problemy, także w zakresie jawności postępowania. Rzecznik wielokrotnie mówił, że jest to sytuacja niezdrowa i że to sąd powinien decydować o tym, czy rozprawa ma się toczyć jawnie, czy z wyłączeniem jawności, i że nie powinny decydować o tym wnioski stron. Ale stało się inaczej.

Inny przykład – rzecznik próbował zmienić dotychczas funkcjonującą ustawę lustracyjną w jej warstwie proceduralnej. Bo, proszę państwa, ja nie będę ukrywał, że osoby, do których rzecznik się zwraca, bardzo nie lubią tego kontaktu, i to nie tylko z rzecznikiem. Teraz są już nawet kłopoty z doręczaniem zaproszeń dla osób, co do których rzecznik ma zastrzeżenia, czy aby złożyły zgodne z prawdą oświadczenie. One także zwlekają z odbiorem korespondencji.

To się przeniosło na sąd. Jeżeli postępowania toczą się tak długo, to wynika to także z tego, że osoby wzywane przez sąd już po wszczęciu postępowania lustracyjnego robią wszystko, żeby postępowanie nie mogło się rozwijać i przedkładają najrozmaitsze usprawiedliwienia swojej nieobecności. Rzecznik chciał więc, by można było usprawnić procedurę w tym zakresie: żeby możliwe było prowadzenie postępowania w sytuacji, kiedy osoba lustrwana nie chce się stawiać na rozprawę sądową. W ustawie lustracyjnej zostało ustalone, że teraz przed skierowaniem wniosku do sądu taka osoba lustrwana ma możliwość złożenia wyjaśnień rzecznikowi, a więc jeżeli będzie chciała składać te wyjaśnienia – a w tej chwili taka praktyka już się wykształciła – to będzie można w postępowaniu przed sądem z tego korzystać i prowadzić postępowanie.

W innej warstwie rzecznik nie mógł formalnie wnosić żadnych zastrzeżeń, bo to sąd jest uprawniony do kierowania pytań – z czego korzysta – i do Sądu Najwyższego, i do Trybunału Konstytucyjnego.

(rzecznik B. Nizieński)

Na pewno obecnie obowiązująca ustawa lustracyjna nie jest, tak jak wiele aktów prawnych, doskonała. Na pewno, jak w każdym akcie prawnym, i w tej ustawie można znaleźć takie elementy, które powinny być rozstrzygnięte inaczej. Ale rzecznik naprawę nie ma możliwości prawnych, nie może wystąpić do Sądu Najwyższego, do Trybunału Konstytucyjnego czy gdziekolwiek indziej. Tak więc jego możliwości w tym zakresie, o który obydwaj panowie senatorowie pytali, są bardzo, bardzo mizerne.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są dalsze pytania?

Bardzo proszę, pani senator Grabowska.

Senator Genowefa Grabowska:

Panie Rzeczniku, chcę nawiązać do ostatniej pańskiej wypowiedzi dotyczącej procedur i tej uwagi, iż w celu ich przyspieszenia dobrze byłoby prowadzić postępowanie także pod nieobecność osoby, której lustracja dotyczy. I co do tego mam pewne wątpliwości, również z prawnego punktu widzenia, a także wątpliwości związane z obowiązywaniem praw człowieka, z obowiązywaniem europejskiej konwencji praw człowieka i wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Myślę tutaj oczywiście o relacji z sądami powszechnymi, a także o skargach, jakie obywatele polscy składali w sytuacji, kiedy poprzednia procedura karna uniemożliwiła im obecność przed sądem w określonej fazie postępowania. Polska, jeśli chodzi o takie właśnie procedowanie, została uznana za winną. Tak więc myślę, że pomysł, aby przyspieszać postępowanie i orzekać pod nieobecność osoby objętej lustracją, nie jest dobry. Możemy zostać bowiem napiętnowani właśnie w gremiach międzynarodowych. To jest moje zdanie jako prawnika internacjonalisty. Chciałam podzielić się właśnie tą refleksją. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę.

**Rzecznik Interesu Publicznego
Bogusław Nizieński:**

Odpowiedź jest prosta w tym sensie, że sprawa była rozpatrywana tylko wtedy, kiedy były oczywiste dowody, że wezwanie na rozprawę zostało prawidłowo doręczone, a osoba lustrwana w żaden sposób nie zareagowała, nie wniosła o odroczenie rozprawy, bo zaistniały takie a takie przeszkody. Chodzi właśnie o takie przypadki. Chcę niejako

uspokoić panią senator, że Sąd Apelacyjny w Warszawie w pewnych wypadkach, a były takie dwa, pospieszył się z procedowaniem i te wyroki nie zostały się w instancji odwoławczej. Nawet w jednej z tych spraw zastępca rzecznika złożył wniosek o uchylenie tego wyroku. Sąd teraz działa już bardzo ostrożnie.

Jeżeli mówiło się o możliwości zmiany, to tylko takiej, że obecność osoby lustrwanej nie jest obowiązkiem. Jeśli ona sobie tego nie życzy, to nie można jej przecież doprowadzić przymusowo na rozprawę. Ona musi być prawidłowo zawiadomiona. Jeżeli na to wezwanie nie odpowie, nie przedstawi żadnego wyjaśnienia, że nie może w tym czasie uczestniczyć w rozprawie, to nikt takiej rozprawy prowadzić nie może.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania?

Bardzo proszę, ponownie pani senator.

Senator Genowefa Grabowska:

Ja chcę tylko prosić o uściślenie. Ta zgoda, zdaniem pana rzecznika, ma być wyraźna, czy może to być zgoda domniemana? Czy sąd może interpretować fakt zaniechania jakiegokolwiek kontaktu jako zgodę, czy też osoba zainteresowana musi oświadczyć: nie, nie chcę uczestniczyć?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Proszę bardzo.

**Rzecznik Interesu Publicznego
Bogusław Nizieński:**

Rozumiemy się. Oczywiście, że ten drugi wariant, bo nie można domniemywać tak istotnej rzeczy. Jeżeli osobie lustrwanej stwarza się proces uczciwy i rzetelny, to on musi być jako taki potraktowany w każdym momencie i tylko tak należy tę sprawę postrzegać.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Panie Rzeczniku.

(Rzecznik Interesu Publicznego Bogusław Nizieński: Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów oraz o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców.

Serdecznie zapraszam szanowną panią senator Krystynę Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Nie występuję, by w jakikolwiek sposób podważyć przedstawioną nam w druku nr 71 informację rzecznika interesu publicznego o działalności w roku 2001. Przecież z liczbami czy faktami nie dyskutuje się. Ja podważam sens lustracji w tej postaci, jaką stworzyła ustawa z 11 kwietnia 1997 r. o ujawnianiu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944–1990 osób pełniących funkcje publiczne. Podważam sens i styl takiej lustracji, wręcz inkwizycyjnej.

Byłam posłem drugiej kadencji, kiedy ta dość kuriozalna ustawa została uchwalona, i mam głębokie poczucie winy, iż nie dość zdecydowanie byłam temu przeciwna. Mam głębokie poczucie winy wobec osób, które na mocy tej ustawy zostały skrzywdzone, że wspomnę tylko Mariana Jurczyka, ongiś zasiadającego w tej Izbie, czy bardzo pośrednio, ale właśnie na mocy tej ustawy skrzywdzonego marszałka seniora Aleksandra Małachowskiego. Zaraz to uzasadnię.

Chcę odnieść się również do wypowiedzi pana rzecznika znajdującej się na stronie 3 sprawozdania, do zdziwienia wypowiedzią posła, iż rzecznik interesu publicznego i jego zastępca zostali „mianowani w atmosferze skandalu”. Muszę to skwitować tak: wielu z nas tu obecnych pamięta, bo trudno o tym zapomnieć, jaki, co najmniej kontrowersyjny, charakter temu urzędowi nadały okoliczności powołania rzecznika, charakter tego powołania. Nie wypowiadałam się o osobie, Panie Sędzio, nie dotyczy to absolutnie pańskiej osoby, tylko okoliczności powołania.

Wracając do lustracji: uważam ją za skandaliczną i amoralną, bo oparta ona jest na niemoralnej zasadzie, że wystarczy przyznać się do tego, że się wyrządziło ludziom krzywdę, i już. I już się jest wolnym od zadośćuczynienia, od odpowiedzialności. A jednocześnie ktoś inny może być bezkarnie pomówiony o czyny haniebne, pomówiony o zbrodnię najwyższą, czyli zdradę ojczyzny, zdradę najbliższych, donosicielstwo i służenie instytucjom represji, i nic. I nic. Takie wypadki dzieją się tu i teraz. Obserwujemy je wszyscy, to nie jest historia. Podam przykłady: Józef Oleksy i bezkarne Andrzej Milczanowski – no przecież nie udawajmy, że tego nie było – czy współpracownicy z bożej łaski, że tak to określe, chorego na nienawiść Antoniego Macierewicza i jego sławetna lista skazująca na śmierć cywilną wiele osób, łamiąca ich kariery i losy. Chciałabym doczekać takiego momentu, kiedy lustracja przestanie być dyżurnym tematem Sejmu, Senatu i Trybunału Konstytucyjnego.

Pani Marszałek, czy naprawdę w nieskończoność będziemy zajmować się agentami? Wysoki Senacie, czy nastąpi dzień, w którym zatrzaśnie-

my wieka wszystkich sarkofagów, w którym zatrzaśniemy szafy pancerne, a ostatnie teczki myśzy zjedzą, mimo iż te teczki zajmują powierzchnię 312 m², są zabezpieczone kratami w oknach, elektronicznymi systemami alarmowymi, antywłamaniowymi systemami alarmowymi, telewizyjnym systemem nadzoru kamer oraz systemem kontroli dostępu, a nadto są całodobowo pilnowane przez ochronę pełniącą służbę na zajmowanej przez biuro rzecznika kondygnacji niezależnie od ochrony całego budynku, w którym biuro ma swoją siedzibę. Sądzę, iż skarbiec banku centralnego nie jest tak chroniony.

Mną powoduje – proszę mi ten patos wybaczyć, mężnie zniosę, że tak powiem, szyderstwo z państwa strony – nauczanie społeczne Kościoła, nie chęć odwetu. A ta ustawa była oparta na chęci odwetu, ta ustawa jest narzędziem, które daje przewagę prześladowcom. Ja mam dobrą, czystą kartę działalności opozycyjnej, budowałam społeczeństwo obywatelskie, poniosłam pewien koszt tego, ale moje świadectwo prawdy, wartość mojego oświadczenia, mój los – wszystko to będzie zależało w dużej mierze od funkcjonariuszy byłej służby bezpieczeństwa, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych czy też ich współpracowników. To oni będą określać moje kwalifikacje moralne i – powołuję się na sprawozdanie – to pan rzecznik będzie oceniał, czy moje oświadczenie może być niezgodne z prawdą, a gdy stwierdzi, że tak, nie wiem, na jakiej podstawie, to wystąpi o to, by potwierdzić jego wiarygodność, a tę wiarygodność będzie potwierdzał w archiwach jakichś materiałów operacyjnych. Słowo „jakichś” to nie jest moje określenie, to jest cytat ze strony 7. Tak więc będzie to potwierdzał w archiwach jakichś materiałów operacyjnych lub archiwalnych, zapisami w dziennikach rejestracyjnych i koordynacyjnych, z zapisami kartotecznymi włącznie. A wszystkie te materiały są coraz bardziej rozproszone, o czym pan rzecznik przed momentem z tej mównicy przecież mówił, są coraz bardziej dostępne, bo były przecież przez te wszystkie lata przedmiotem penetracji różnych ludzi, nie zawsze odpowiedzialnych.

I to nie jest żaden interes publiczny, kiedy pozostają wyrządzone krzywdy, czy to przez Służbę Bezpieczeństwa, Wojskowe Służby Informacyjne, MSW, czy przez ich agentów, kiedy ustawa, jej wykonanie skutkuje tragedią osób nią dotkniętych, a urząd rzecznika praw obywatelskich tę krzywdę dopełnia.

Pan sędzia Nizieński w swoim wystąpieniu mówił, iż jest od tego, by dowieść kłamstwo lustracyjne, a nie jest od tego, by pochyłać się nad losem ofiary. Interes społeczny dla mnie to byłaby obrona ludzi skrzywdzonych, a ofiarami tego procesu byli ludzie i z prawa, i z lewa, czy to Lech Wałęsa, czy Aleksander Kwaśniewski.

(senator K. Sienkiewicz)

Zadziwiające i zatrważające dla mnie – być może ja po prostu mam inną amplitudę odbioru – jest wykorzystanie tej ustawy w celach politycznych, a służy temu stopniowanie lustracyjnego napięcia i utrzymywanie go. Pamiętacie państwo na przykład – nie zasłaniajcie się niepamięcią, jesteście wszyscy dość młodzi – kampanię prezydencką, kiedy to nieustannie byliśmy bombardowani informacjami, że jakoby pojawiły się jakieś materiały, dokumenty – ja chętnie dodałabym, że preparaty, dziś rano mówiłam tu o preparatach – potwierdzające, że Lech Wałęsa, że Aleksander Kwaśniewski itd. Ja nie chciałabym babrać się, a takiego określenia używali posłowie w debacie, w tego typu sprawach.

Zadziwić może pasja śledcza wykazywana przez urząd rzecznika. Pan sędzia mówił tu właśnie z taką pasją, był taki par force w tych sprawach, o czym już wiele mówiono i pisano na przykład po majowej debacie w Sejmie, co starałam się wykazać i co nie było trudne, bo mam świeżo w pamięci właśnie pana wystąpienie.

Na koniec, jeśli chodzi o sprawozdanie pana rzecznika, to jest ono sprawozdaniem o lustracji. Powiem, że ona rodzi ofiary pośrednie. Jest nią na przykład powszechnie szanowany wielki Polak, który dobrze zasłużył się ojczyźnie, Aleksander Małachowski, marszałek senior, który odważył się stanąć w obronie ofiary lustracji, Mariana Jurczyka, określając procedury związane z lustracją, może dosadnie, ale celnie, w ten sposób, iż na Marianie Jurczyku został wykonany mord polityczny.

To oczywiście czysty przypadek, że informację rzecznika interesu publicznego rozpatrujemy następnego dnia po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. To rzeczywiście czysty przypadek – ten punkt był już dość dawno zaplanowany na to posiedzenie Senatu – ale na kanwie tego orzeczenia pojawiła się potrzeba ewentualnej nowelizacji ustawy lustracyjnej. Chciałabym zachęcić państwa, panie i panów, do zastanowienia się, czy nie warto by zlikwidować tej instytucji albo przeorientować ją w innym kierunku, na przykład lustracji gospodarczej. Wiem na pewno, że dłużej tak być nie może.

W związku z tym ja tej informacji nie przyjmuję. Dziękuję, Pani Marszałek. (Oklaski)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Jeśli chodzi o pytanie, które było do mnie skierowane, pozwolę sobie na nie odpowiedzieć tak: ja też głęboko wierzę, iż dożyję czasów, kiedy przestaniemy zajmować się trupami w szafie i w skrzynkach. Mam nadzieję, że wszyscy z tego powodu będziemy ogromnie szczęśliwi.

Bardzo proszę pana senatora Romaszewskiego.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Myślę, że wszyscy marzyliśmy, iż w pewnym momencie ten problem rozwiążemy i nie będziemy nim się zajmowali. Kiedy ustawa po raz pierwszy wpłynęła w roku 1992, to najbardziej radykalne osoby nie wyobrażały sobie ograniczenia praw obywatelskich na więcej niż dziesięć lat. W tej chwili mamy rok 2002 i mamy kolejną nowelizację. Proszę państwa, gdyby ona weszła w tej wersji, gdyby Trybunał Konstytucyjny jej nie odrzucił, to oczywiście ja – muszę tak powiedzieć – bym ją, korzystając z kolejnej okazji, dalej nowelizował, bo uważam, że nowelizacja przyjęta w tej kadencji nie odpowiada rzeczywistości PRL. I w ten sposób zabawa może trwać i trwać.

Teraz powracam do sprawy Jurczyka. Proszę państwa, ja byłem w jednej sprawie z Jurczykiem i naprawdę bardzo dobrze to wszystko znam. I nie rozczulajcie się państwo. Ja, proszę państwa, mówiłem, że kolosalną wadą jest to, iż procesy lustracyjne są tajne, w związku z czym informacje, które docierają do opinii publicznej, są niezwykle jednostronne. Proces Mariana był procesem zamkniętym, ale proszę państwa, jest jeszcze druga ustawa, ustawa o dostępie do własnych teczek. Te teczki czytał ostatnio Bałuka. Mogę państwa zapewnić, że wylewamy krokodyły łzy, więc dajmy może spokój Jurczykowi, dajmy spokój Bałuce i przestańmy tę sprawę wałkować. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Proszę...

(Senator Zbigniew Kulak: Czy w trybie sprostowania mogę?)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Senatorze, z pewnością ma pan bardzo dobrą pamięć, może lepszą od mojej, ale mnie się wydaje, że na początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy rozważano właśnie sprawę lustracji – ja jeszcze nie byłem wtedy senatorem – mówiono nie o dziesięciu latach, ale o dwudziestu.

To była jedna z motywacji, które skłoniły mnie do wejścia w życie polityczne.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Pan senator może sprawdzić projekt złożony przez Komisję Praw Człowieka.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Maria Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Zabieram głos właściwie zupełnie nieoczekiwanie, sprowokowała mnie do tego wypowiedź pani senator Sienkiewicz. Uważam, że jej inicjatywa, jeżeli dobrze zrozumiałam, ażeby w ogóle zlikwidować sąd lustracyjny – w końcu Senat ma prawo do inicjatywy ustawodawczej – jest z powodów, o których chcę powiedzieć, głęboko słuszna. Jest słuszna nie tylko dlatego, że jest bardzo wiele nieporozumień, fałszywych oskarżeń związanych z udoskonaloną techniką – z pewnością bardzo trudno jest odróżnić faktyczne dokumenty od dokumentów sfingowanych.

Chciałabym zwrócić uwagę na dwie sprawy. Po pierwsze, zadaniem polityków jest kształtowanie teraźniejszości oraz przyszłości. Biorąc pod uwagę niezmiernie skomplikowaną, w wielu wypadkach dramatyczną w swych przejawach teraźniejszość, doprawdy, najwyższy czas, ażeby zostawić przeszłość historykom.

Po drugie, lustracja jest w gruncie rzeczy rodzajem sądu kapturowego. Rzeczywiście nie godzi się w pełni z ustrojem demokratycznym, jest tajnym orężem, który wisi nad każdym, bo w każdym momencie można uruchomić cały skomplikowany proces przeciwko komuś niewygodnemu. Przy czym, nawet jeżeli ktoś zostaje oczyszczony, pozostaje na nim jakieś szczególne odium.

Chciałabym też zwrócić uwagę na to, że nie ma ocen bezwzględnych, jednoznacznych, nie ma ustrojów jednoznacznie właściwych czy jednoznacznie negatywnych. Już w starożytności Arystoteles domagał się, ażeby nie dokonywać sądów nad politykami, którzy przestali sprawować władzę, dlatego że owa możliwość osądu, gdy przestaną ją sprawować, powoduje nadmierną ostrożność polityków i rozmaite błędy.

Chciałam jeszcze na zakończenie zwrócić uwagę na to, że jutro mogą przed sądem lustracyjnym odpowiadać ci, którzy dziś są pracownikami tajnych służb.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią senator Teresę Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Miałam zamiar ustosunkować się do informacji rzecznika, bo wydawało mi się, że obowiązywanie ustawy jest rzeczą nieulegającą kwestii. Na podstawie ustawy został powołany urząd i nie ma tu miejsca na dyskusję o tym, czy ten urząd powinien czy nie powinien funkcjonować. Ustawodawca w swoim czasie zdecydował, że taki urząd istnieje i ma określone kompetencje.

Skoro jednak moi poprzednicy po raz kolejny nawiązali do samej idei lustracji, ja też pozwolę sobie ustosunkować się do tego.

Zgadzam się z poprzednikami tylko w jednej kwestii. Ta ustawa była spóźniona, rzeczywiście powinniśmy już dzisiaj zapomnieć o problemie lustracji rozumianej w sensie rozliczenia przeszłości. We wszystkich państwach demokratycznych istnieje już bowiem proces permanentnej lustracji w stosunku do osób obejmujących funkcje publiczne. Zanim zajmą te stanowiska, bada się ich przeszłość we wszystkich aspektach, bo społeczeństwo ma prawo wiedzieć, kto będzie pełnił odpowiedzialne funkcje publiczne, kto będzie sądził, kto będzie rządził, kto będzie uchwalał prawa.

Osoby te są także stale obserwowane w czasie wykonywania swoich obowiązków. Taka lustracja, w sensie badania uczciwości, czystości, braku jakichś powiązań, które mogłyby sugerować stronniczość, powiązania czy uwikłania w sprawy niebezpieczne dla państwa, powinna zawsze funkcjonować w państwie demokratycznym.

Tutaj mówimy o lustracji szczególnej, w sensie badania pewnych zaszczości i o tej rzeczywiście powinniśmy byli zapomnieć. Zapomnielibyśmy, gdybyśmy w 1990 r., 1991 r. uchwalili odpowiednią ustawę. Lustracja byłaby wtedy łatwiejsza do przeprowadzenia. Byłyby dokumenty, a tak zostały zniszczone, bynajmniej nie przez zwolenników lustracji, co dzisiaj utrudnia pracę i rzecznikowi, i sądowi.

Ale nawet dzisiaj mówienie o lustracji barbarzyńskiej czy niecywilizowanej jest dla mnie zdumiewające. Trudno wyobrazić sobie lustrację bardziej subtelną niż nasza, w której chodzi tylko o to, czy osoba publiczna złożyła zgodne z prawdą oświadczenie co do związków ze służbami bezpieczeństwa państwa totalitarnego, a więc policją polityczną. Chodzi tylko o to, żeby się do tego przyznała, jeżeli chce zajmować funkcję publiczną. Nie ma u nas obowiązku piastowania funkcji publicznej – jeżeli ktoś nie chce się przyznawać i oświadczać, może po prostu się o nią nie ubiegać. Jeśli zdecydował się ją objąć, może w trakcie zrezygnować i uchronić się przed obowiązkiem złożenia oświadczenia. Jeśli tego nie uczyni, wystarczy, że złoży oświadczenie. Wielu, którzy złożyli oświadczenie o współpracy, nie widzi w niej niczego nagannego. Twierdzą, że pracowali w kontrwywiadzie gospodarczym, działając na rzecz interesu publicznego i na rzecz Polski.

Jak uczy doświadczenie, przyznanie się do tej współpracy czy pracy wielu wcale nie przeszkodziło w wyborze na posła, senatora czy w pełnieniu jakiejś funkcji. A więc w istocie badamy tylko prawdomówność, co jest elementarną kwalifikacją moralną, gdy chodzi o osoby chcące zajmować funkcje publiczne. Nie chodzi więc o karę, nie

(senator T. Liszcz)

chodzi nawet o ograniczenie zajmowania stanowisk publicznych, jak to miało miejsce w wielu innych państwach. Chodzi o oświadczenie i bada się wyłącznie prawdomówność, stosując przy tym wszelkie gwarancje przewidziane w procesach, które są w istocie nieporównywalne do lustracyjnego. Dajemy gwarancje takie jak w procedurach karnych. Jak więc można sobie wyobrazić lustrację jeszcze łagodniejszą i bardziej cywilizowaną? Kto tu mówi o procesach kapturowych, jeżeli to jest sąd wysokiego szczebla, niezależny Sąd Apelacyjny, a kasacja zgłaszana jest do Sądu Najwyższego. Jakiż to sąd kapturowy?

Jest rzecznik interesu publicznego, którego obowiązkiem jest – nie prawem, tylko obowiązkiem – jeśli powźmie wątpliwość co do prawdziwości oświadczenia, zażądać wszczęcia postępowania. Charakterystyczne jest to, że we wszystkich sprawach, w których rzecznik powziął wątpliwości, te wątpliwości miał również sąd, skoro wszczął postępowanie. Proszę zwrócić uwagę, że ani w jednym przypadku nie nastąpiła odmowa wszczęcia postępowania. W toku postępowania, w którym sąd posługuje się szerszą bazą dowodową, rzecznik jest bardzo ograniczony na gruncie pierwotnej ustawy, bo nie może nawet odebrać wyjaśnień osoby lustrowanej. Sąd ma znacznie szersze możliwości.

Potem były orzeczenia i „tak”, i „nie”, przy czym „nie” – to znaczy przyznanie racji osobie lustrowanej, a nie rzecznikowi – bardzo często spowodowane było brakiem dowodów, ich zniszczeniem. Albo też dowody, przy bardzo wysoko postawionej poprzeczce dowodowej, okazywały się dla sądu niewystarczające, bo były to tylko zapisy w kartotece, w różnych rejestrach, a nie było na przykład piśmennego materiału. Świadczy to bardzo dobrze o ostrożności, oględności i powściągliwości rzecznika.

Chciałabym z tego miejsca złożyć panu sędziemu Nizieńskiemu wyrazy najwyższego uznania za jego rzetelną, powściągliwą, bardzo obiektywną i po sędziowsku chłodną ocenę sytuacji. Wyrazy uznania również za to, że wbrew temu, co tutaj słyszałam, zdarzyło się, że rzecznik sam wnosił o uchylenie orzeczenia czy odstępował niejako od popierania wniosku, kiedy stwierdził w toku przeprowadzanego przez sąd postępowania dowodowego, że nie ma dostatecznego dowodu, że lustrowany i zebrane materiały przekonały go, że oświadczenie było prawdziwe.

Przy całej nagonce na urząd i osobę rzecznika tym bardziej chcę złożyć mu z tej trybuny podziękowanie i wyrazy uznania za to, że – wbrew temu, co tutaj stwierdzono – w trudnych warunkach psychologicznych i logistycznych rzetelnie wykonuje swoje obowiązki.

Jeżeli zaś chodzi o zarzuty, że jest to sąd kapturowy, apeluję do kolegów senatorów, aby, jeżeli ponownie stanie sprawa nowelizacji ustawy lustracyjnej, przede wszystkim wprowadzić jawność postępowania. Znieść zasadę, która sprawia, że gospodarzem w zakresie jawności staje się lustrowany, tak jakby w procesie karnym oskarżony miał decydować o tym, czy rozprawa będzie jawna czy nie. Bardzo chętnie odwołujemy się do pozycji oskarżonego, gdy chodzi o gwarancję, domniemanie itd., a w tej sprawie pozwalamy, żeby gospodarzem procesu w istocie stawał się lustrowany.

Pan poseł Małachowski, przywoływany tutaj w charakterze autorytetu, gromił tajność rozpraw – widocznie niedokładnie znając ustawę i nie wiedząc, że nie od sądu ani od rzecznika zależy tajność – domagał się jawności, mówił o sprzeczności z konwencją, jak gdyby nie pamiętając, że to jest zapisane w ustawie i nie zależy od rzecznika czy sądu. Jednocześnie senatorowie lewej strony, kiedy z Sejmu przyszła ustawa nowelizująca, przewidująca jawność co do zasady – niepełną, ale jawność – głosowali przeciwko niej i wprowadzili poprawkę, która przywróciła taki stan, że w istocie postępowania są tajne na życzenie osoby lustrowanej. Wprowadźmy więc jawność. Moim zdaniem, to bardzo oczyści atmosferę. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zgłoszenia do dyskusji?

Bardzo proszę, pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Z przykrością wysłuchałam kilku wystąpień, w szczególności pani senator Sienkiewicz, która była w „Solidarności”, nie ukrywa tego, a w tej chwili, chyba nieopatrznie, mówi, że to jakieś zło.

Ta ustawa, w przeciwieństwie do krytyki, jaką się tu ciągle podejmuje, jest ratunkiem dla ludzi przed szantażem. Przecież przedtem można było każdego zaszantażować. Spotkało to również pana Wałęsę, kiedy pan Świtoń stanął na trybunie sejmowej i powiedział, że Wałęsa jest agentem. Proszę państwa, to jest chyba jakieś nieporozumienie. Ta ustawa wymaga tylko tego, żeby człowiek miał odwagę cywilną i powiedział prawdę. Czy przed tym trzeba się tak bronić? Trzeba palić dokumenty w KW PZPR w 1991 r., żeby uniemożliwić lustrację, żeby ona ciągnęła się latami?

Oczywiście, że zgadzam się, że jest za późno, że trzeba było, tak jak Niemcy i Czesi, zrobić to w 1990 r. Cóż jest temu winien pan sędzia Nizieński, którego znam od dwudziestu lat i który jest człowiekiem nieskazitelnego charakteru, tak

(senator A. Kurska)

samo jak moi koledzy powołani do sądu lustracyjnego? To jest obraza, kiedy słyszę, że to jakieś sądy kapturowe. Za takie rzeczy można odpowiadać jak za naruszenie dóbr osobistych. Proszę państwa, o kim my mówimy? Między innymi o koledze z Gdańska, Jerzym Karziewiczu, jednej z najbardziej szlachetnych postaci sądownictwa gdańskiego. Pracowałam w sądownictwie trzydzieści lat, znam tych ludzi, więc proszę ich nie obrażać.

Chcę państwu dać namacalny przykład tego, że nic nie kosztuje powiedzenie, że się rzeczywiście współpracowało. Weźmy pana Olechowskiego. Kandyduje na prezydenta Warszawy. Proszę bardzo, czy ktoś mu coś zarzuca? Miał odwagę cywilną. Czego się bać? Po prostu dla mnie nie do pojęcia jest to wieczne dywagowanie, kiedy słyszę, że pani senator Sienkiewicz, abstrahując od osoby pana rzecznika, wraca do problemu, którego przecież pan rzecznik tu nie rozstrzygnie... On składa sprawozdanie, do którego mamy się ustosunkować, a nie na okrągło, ciągle wracać do ustawy lustracyjnej i zastanawiać się, czy jest słuszna, czy nie.

Albo pan senator Jamróz. Z całym szacunkiem, ale jak można w ogóle to krytykować i zastanawiać się, czy to jest demokracja? To jest właśnie prawdziwa demokracja, bo każdy ma prawo się bronić i jest osądzony zgodnie z przepisami prawa. Te ustawy zostały uchwalone przez Sejm i Senat, więc nie można mówić o żadnym nadużyciu prawa.

Nie można także zarzucać panu sędziemu Nizieńskiemu jakiejś nadmiernej gorliwości, bo po prostu wykonuje on swoje obowiązki. Proszę państwa, myślę, że najwyższy czas zasypać ten rów i zawiesić ten topór. Zrozummy się wreszcie! Przecież to nie jest sprawa, którą należy w taki sposób osądzać i tak się do niej odnosić. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Bardzo proszę senatora Jarmużka.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Sprostowanie do wypowiedzi pani senator Kurskiej. Powiem je nawet z pewną satysfakcją.

Powołala się pani na przykład pana Olechowskiego, który ujawniając swoją działalność w tajnych służbach PRL, niczego nie stracił. Jest postacią publiczną, znaną. Niedawno w telewizji był wywiad, bo już ujawniani są kandydaci na prezydentów – nie pamiętam już, czy w programie pani Olejnik czy w jakimś innym – w którym zapytano pana Kaczyńskiego, co różni go od pana Olechowskiego, co przemawia za nim. Pan Kaczyński po-

wiedział: różni nas przeszłość. Tyle chciałem powiedzieć.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Oczywiście ja również nie miałam zamiaru zabierać głosu, ale zostałam sprowokowana kolejnymi wypowiedziami.

Każdy z nas ma swoją historię życia. Ja pochodzę z tego samego obozu, co państwo i co Krystyna Sienkiewicz. Nie mam tak wspaniałej przeszłości, jak Krystyna, niemniej jestem obserwatorem tego, co się dzieje. W poprzedniej kadencji byłam w Klubie Senatorów Niezależnych i bardzo wiele razy nie zgadzałam się również z moją solidarnościową stroną. Mam swój własny stosunek, swój własny obraz, swoją własną ocenę i nie wyobrażam sobie, żeby w takich momentach nie zabrać głosu.

Przez ostatnie lata obserwowałam pana sędziego, którego mam dzisiaj przed oczyma. Cieszę się, że mogę zobaczyć pana w takim miejscu i tak blisko. Zgadzam się z kolegami, że trzeba było lustracji dokonać dużo wcześniej. To, co się działo przez ostatnie miesiące, w czasie wyborów prezydenckich, można jednak nazwać celebracją. Pan jest autorem specyficznych działań celebracyjnych. To był seans, byliśmy uczestnikami seansu telewizyjnego, w którym budowało się emocje: czy już dzisiaj będzie podjęta decyzja, czy już dzisiaj prezydent Wałęsa i prezydent Kwaśniewski będą oskarżeni czy nie, czy jeszcze ich zobaczymy, czy jeszcze dostrzeżemy ich przemakających się korytarzami przed kamerami, czy nie? Widziałam pana twarz. Widziałam pana oczy. Widziałam pana wielką potrzebę i determinację, mówiąc bardzo delikatnie.

Zastanawiałam się nie raz, dlaczego? Dlaczego tak usilnie, dlaczego w takich momentach, dlaczego tak do końca? Dlaczego w ten sposób buduje się obraz ludzi szanowanych, mających duży prestiż i z jednej, i z drugiej strony? Dlaczego tak chce się wsunąć ich pod krzesło? To dotyczyło akurat tych dwóch osób. Dwóch osób starających się o prezydenturę. Dlaczego nie robiło się tego wcześniej, dlaczego czekało się do ostatniego momentu? Właściwie za chwilę nie mogliby startować jako kandydaci, bo procedura trwała. Trzeba było wyczekać tak do końca.

Niestety, mimo najszczerzych chęci, nie mogę wystawić pozytywnej opinii i dać laurki, właśnie z powodu tego typu działania. Pana działanie szczególnie psychicznie oddziaływało na tych, którzy to obserwowali.

(senator Z. Janowska)

Byłam świadkiem również tego, co stało się w Sejmie, kiedy pan minister Milczanowski oskarżał z trybuny pana Oleksego. Nie wyobrażałam sobie, że takie zdarzenie może mieć miejsce. To zdarzenie było filmowane, pokazywane w całej Polsce, w całej Europie. Nie wyobrażałam sobie, że przez tyle miesięcy można niszczyć człowieka, mówić, nie kończyć sprawy. To szło w Polskę, to szło w kraj, to szło w Europę: premier rządu oskarżony. To jest w ogóle cud, że ludzie, którzy znajdują się w takiej sytuacji, potrafią normalnie funkcjonować, potrafią normalnie mówić. Dzisiaj proponuje się, ażeby pan premier Oleksy startował na prezydenta Warszawy. Wyobrażam sobie, że znów – tak jak kolega Jarmużek powiedział – będzie dyskusja w telewizji i usiądą: ten, który się przyznał do agentury; drugi, który jest wyczyszczony, ale nikt mu nie wierzy, bo dalej buduje się taki obraz, że i tak w nim coś siedzi; i jeden czysty – Kaczyński, wokół którego też tworzy się określona atmosfera, stara się mówić w pewien sposób o pewnych sprawach, o których my wiemy wszyscy – spółka „Telegraf”, Porozumienie Centrum, niezakończone sprawy, niekończące się ciągle sprawy, które tworzą pewien niejasny obraz. I tak na dobrą sprawę, gdybym ja przyjechała z Zachodu i chciała podjąć decyzję, na kogo mam głosować w wyborach na prezydenta Warszawy, tobym powiedziała, że pewnie żaden z kandydatów nie jest czysty, gdybym chciała myśleć takimi kategoriami. Bo dla jednych na pewno podejrzenia dalej będą szły w kierunku pana premiera, jest pan Olechowski, i tu mamy właśnie taki specjalny obraz, no i pan Lech Kaczyński, wokół którego też przecież buduje się określona atmosfera.

Nie mogłam tego nie powiedzieć. Zgadzam się tu z głosami moich koleżanek, również z panią senator. Jeśli już lustracja powinna być robiona, to szybko, bez myślenia o tym, że można było coś sfabrykować. Bo wiele można sfabrykować, bardzo wiele. Ja tak naprawdę jeszcze nie wiem, co jest w mojej własnej teczce, a też miałam różne problemy w okresie stanu wojennego. Nie byłam aresztowana, ale działałam. Ja do swojej teczki jeszcze nie zajrzałam, nie wiem, co tam jest o mnie napisane.

Chcę tutaj dołączyć się do głosów moich koleżanek, ażeby skończyć z tym wszystkim, by zastanowić się nad procedurą legislacyjną Senatu zmierzającą do zakończenia tych kwestii. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Czy są jeszcze głosy w dyskusji?

Bardzo proszę, pan senator Jamróż.

Senator Adam Jamróż:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Bardzo krótko. Ja również, wzajemnie, darzę panią senator Kurską szacunkiem. Pani senator nie zauważyła, że ja chciałem się ograniczyć właśnie do pytań, ja nie wyrażałem swojej oceny. Ale skoro już muszę, bo zaistniała dyskusja, to powiem otwarcie: my się nie różnimy, taka lustracja powinna być przeprowadzona natychmiast po zmianie ustrojowej, a skoro nie została przeprowadzona, to wszystko, co się później działo, miało wady.

I jeszcze postawię jedną kropkę nad „i”. Stawiałem pytania panu sędziemu Nizieńskiemu, który wcale z tego powodu nie był oburzony ani zdziwiony. Bo kogóż mamy pytać, czy aktualne procedury są poprawne czy nie, jak nie tego, który je stosuje? Skoro jednak jestem zmuszony do tego, żeby postawić kropkę nad „i”, to powiem jasno: wypowiedzi innych osób jasno pokazały, a między wierszami odczytałem to także z wypowiedzi pana rzecznika Nizieńskiego, że aktualna procedura nie jest w pełni demokratyczna. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Czy rzecznik interesu publicznego Bogusław Nizieński chciałby jeszcze zabrać głos i ustosunkować się do wystąpień senatorów w dyskusji?

Proszę bardzo.

Rzecznik Interesu Publicznego Bogusław Nizieński:

Bardzo dziękuję pani marszałek, że mogę się tutaj jeszcze obronić. Ja chciałbym tylko się odnieść, bardzo krótko, do wypowiedzi osób, które postawiły mi tutaj zarzut dotyczący procesów lustracyjnych kandydatów na prezydentów. Chciałbym zapytać: a od kiedy to rzecznik interesu publicznego ma możliwość inicjowania postępowań w tych sprawach? Jak rzecznik wstrzymywał dokumenty? Rzecznik został zawiadomiony przez sąd, że toczy się postępowanie lustracyjne wobec kandydatów na prezydentów i należy te rozprawy, jak to się mówi, obsadzić. I rzecznik oraz jego zastępcy musieli wystąpić w tych sprawach. Dokumenty wpływały bezpośrednio do sądu, nie od rzecznika. Więc jak można obciążać odpowiedzialnością za procesy kandydatów na prezydentów rzecznika interesu publicznego? Przecież on tylko występował na tych procesach, wcześniej nie miał tych dokumentów. Zarówno Urząd

(rzecznik B. Nizieński)

Ochrony Państwa, jak i Wojskowe Służby Informacyjne przekazywały swoje dokumenty bezpośrednio do sądu.

Ja nie wiem, czy ustawa jest amoralna, skandaliczna, ja nie jestem od tego, by to oceniać. To państwo, którzy uchwalaliście ustawę, daliście ją taką rzecznikowi do stosowania w zakresie postępowania wyjaśniającego i sądowi, który działa po wszczęciu postępowania lustracyjnego, do czego ma pełne prawo.

I chcę jeszcze raz podkreślić: w ani jednym przypadku nie doszło do tego, ażeby sąd nie wszczął postępowania. Raz tylko było postępowanie odwoławcze w tym zakresie – sąd drugiej instancji uznał, że należy je wszcząć. Te dokumenty, które przedkłada rzecznik, są przez sąd badane.

To nie żadna chęć odwetu, jak myślę, decydowała o ustawie lustracyjnej, tylko bezpieczeństwo naszego państwa. Jeżeli ktoś o tym mówi, to może powinien sięgnąć do zapisanych motywów Trybunału Konstytucyjnego, który w tej sprawie orzekał i wyraźnie wskazał na niebezpieczeństwo szantażu przeszłością i wymuszania postaw na pewnych osobach, które się na przykład nie przyznały do swoich powiązań ze służbami specjalnymi. A pewne czynniki zewnętrzne i wewnętrzne pokazują, jaka jest prawda i można w ten sposób szantażować.

Chciałem tylko powiedzieć, że rzecznik interesu publicznego nie może być odpowiedzialny za to wszystko, co państwu – może i słusznie – w postępowaniu lustracyjnym się nie podoba. Rzecznik nie może ukrywać swojego wzroku; jest tylko człowiekiem i może się komuś jego wzrok, jego twarz nie podobać. Ale to nie znaczy, że rzecznik jest nieobiektywny i że nie szanuje zasady legalizmu. Zapewniam państwa, że dla mnie najwyższym celem jest dobro naszego państwa i to, żeby funkcje publiczne w naszym kraju pełnili ludzie wiarygodni i uczciwi, a nikt nikogo nie zmusza do pełnienia funkcji publicznej.

To tyle, przepraszam, że tak długo. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Dziękuję rzecznikowi interesu publicznego Bogusławowi Nizieńskiemu za przedstawienie Senatowi informacji o działalności w 2001 r.

Stwierdzam, że Senat zapoznał się z tą informacją. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez Komisję Emigracji i Polaków za Granicą i zawarty jest w druku nr 114. Marszałek Senatu w dniu 17 maja 2002 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 oraz art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Emigracji i Polaków za Granicą oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone na wspólnych posiedzeniach komisji w dniach 4 i 13 czerwca 2002 r. Komisje po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 114S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Emigracji i Polaków za Granicą oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności senatora Andrzeja Anulewicza o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Anulewicz:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Emigracji i Polaków za Granicą przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia komisji. Komisje w wyniku swej pracy przygotowały projekt uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej. Projekt uchwały został paniom senator i panom senatorom przekazany w druku nr 114S.

Panie Senator i Panowie Senatorowie! Jesteśmy nadal pod wrażeniem debaty, jaka odbyła się w Senacie 30 kwietnia 2002 r., debaty nazwanej polonijną. Do dziś goście, przedstawiciele organizacji polonijnych zwracają uwagę na historyczną wartość tego wydarzenia. Skwitowaniem ówczesnej debaty była uchwała, w której między innymi została zapisana zapowiedź o powołaniu przy urzędzie marszałka Senatu Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

Trud przygotowania tekstu projektu uchwały przypadł Komisji Emigracji i Polaków za Granicą, a następnie obu komisjom, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Emigracji i Polaków za Granicą. Komisje na wspólnych posiedzeniach w dniach 4 i 13 czerwca, zgodnie z art. 80 ust. 2 Regulaminu Senatu, po rozpatrzeniu projektu w pierwszym czytaniu wprowadziły poprawki do przedstawionego przez wnioskodawców projektu uchwały. W pracach komisji udział brali przedstawiciele rządu, Ministerstwa

(senator A. Anulewicz)

Spraw Zagranicznych, jak również przedstawiciele organizacji pozarządowych współpracujących z Polonią i Polakami za granicą.

Podczas bardzo aktywnej dyskusji założono, iż przygotowany projekt winien mieć bardzo ogólny charakter, a jednocześnie bardzo precyzyjnie określać zadania rady, tryb i organizację jej pracy, a także skład osobowy. W projekcie uchwały zapisano także fakt, iż członkowie rady pełnią swe obowiązki honorowo.

Po przyjęciu projektu uchwały w pierwszym czytaniu projekt ten został przekazany organizacjom polonijnym celem dokonania konsultacji. Opinie o projekcie organizacji polonijnych są różne, tak samo jak te organizacje różnią się wielkością, swoimi potrzebami i zadaniami.

Panie Senator i Panowie Senatorowie! Przyjęcie przez Wysoką Izbę przedłożonego projektu uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej będzie wypełnieniem zobowiązań Senatu wobec Polonii i Polaków za granicą, a także stworzy organizacyjne podstawy do wyrażania przez te środowiska opinii w istotnych dla nich sprawach. Ułatwi też marszałkowi Senatu prowadzenie konsultacji w sprawach Polonii i Polaków za granicą.

Chcę poinformować, że przedstawiony Wysokiej Izbie projekt uchwały przez obie komisje został przyjęty jednogłośnie.

Z satysfakcją wnoszę w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Emigracji i Polaków za Granicą o przyjęcie przez Wysoką Izbę przedłożonego projektu uchwały. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję Panie Senatorze.

Proszę jeszcze o pozostanie przy mównicy, bo wiem zgodnie z art. 81 ust. 2 Regulaminu Senatu chciałabym spytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić trwające nie dłużej niż minutę pytanie w związku z przedstawionym sprawozdaniem do senatora sprawozdawcy, a jednocześnie upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców? Nie ma pytań.

Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania senatora Andrzeja Anulewicza. Ale pytań w dalszym ciągu nie ma.

(Senator Andrzej Anulewicz: Dziękuję uprzejmie.)

Dziękuję serdecznie.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów w dyskusji, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków

o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu.

Proszę zabranie głosu senatora Tadeusza Rzemkowskiego.

Senator Tadeusz Rzemkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Drugi zjazd Polonii, który odbył się w ubiegłym roku w Polsce, odbywał się między innymi pod hasłem „nic o nas bez nas”. Hasło to uznaliśmy za niezwykle trafne i dlatego, przygotowując tegoroczną debatę polonijną w Senacie, szeroko konsultowaliśmy zarówno zamierzenia organizacyjne, jak i merytoryczne tej debaty ze środowiskami polonijnymi, przede wszystkim zaś konsultowaliśmy projekt przygotowywanej uchwały Senatu w sprawie polityki państwa polskiego wobec Polonii i Polaków za granicą. Debatę, w której uczestniczyliśmy 30 kwietnia, a także treść przyjętej przez nas uchwały, spotkały się z bardzo żywą i pozytywną reakcją wszystkich środowisk polonijnych. Otrzymaliśmy bardzo wiele listów, podziękowań, wiele było na ten temat publikacji prasowych i programów telewizyjnych.

Tę zasadę współpracy z organizacjami polonijnymi chcemy umacniać i rozszerzać, dlatego podejmujemy dzisiaj kolejną inicjatywę, dotyczącą podjęcia przez Senat uchwały o utworzeniu Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy marszałku Senatu, tej Izby, która sprawuje historyczny patronat nad Polonią i Polakami mieszkającymi za granicą od ponad osiemdziesięciu lat. Przy marszałku tej Izby powstaje zespół doradczy składający się z wybitnych przedstawicieli organizacji polonijnych, który to zespół będzie opiniował wszystkie nasze poczynania z zakresu współpracy z Polakami mieszkającymi poza krajem.

W momencie redagowania treści dzisiejszej uchwały Senatu znów przypomnieliśmy sobie o hasle „nic o nas bez nas” i dlatego poddaliśmy ten projekt szerokiej konsultacji środowisk polonijnych. Mam przed sobą pisemne odpowiedzi tych organizacji, w tym Kongresu Polonii Amerykańskiej, Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, Kongresu Polaków w Rosji czy Związku Polaków Kazachstanu. Wszystkie te organizacje popierają ten projekt i wyrażają zadowolenie z faktu tak szybkiej reakcji Senatu na zapowiedź powołania Polonijnej Rady Konsultacyjnej, zawartej w pkt 4 uchwały z 30 kwietnia bieżącego roku.

Zgłoszono jednak też wiele szczegółowych uwag i z częścią z tych uwag pragnę się podzielić z Wysoką Izbą. Prezes Edward Moskal, który wywarł tak duży wpływ na przebieg debaty polonijnej, pisze, że rada winna składać się tylko z pięciu przedstawicieli organizacji kontynentalnych, podkreśla, że tylko z pięciu. Podobnego zdania

(senator T. Rzemykowski)

jest pani Helena Miziniak, prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, pisząc tak w swoim piśmie: „dla nas jest oczywiste, że przedstawiciele organizacji polonijnych mogą być powoływani jedynie przez organizacje kontynentalne”.

Mimo tych dwóch jednoznacznych opinii tak ważnych osób postanowiliśmy nie uwzględnić ich w sposób bezpośredni w przygotowanym projekcie uchwały Senatu. A dlaczego? W Ameryce Północnej, gdzie mieszka najwięcej Polaków, oczywiście pomijając Polskę, nie ma kontynentalnej organizacji polonijnej, za to są dwa potężne kongresy, Kongres Polonii Amerykańskiej i Kongres Polonii Kanadyjskiej. W związku z tym, jak mieliśmy postąpić? Nie uwzględnić żadnego z tych kongresów, bo nie są organizacją kontynentalną, czy zaprosić tylko jednego przedstawiciela tych kongresów, amerykańskiego albo kanadyjskiego, żeby reprezentował całą Amerykę Północną? Rozwiązanie praktycznie niemożliwe do zrealizowania. Nie ma też organizacji kontynentalnej w Afryce. I co, Afryka ma nie być reprezentowana przez swego przedstawiciela w radzie konsultacyjnej? A czy całą Europę ma reprezentować tylko jeden przedstawiciel Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych? Też trudno uznać to za rozwiązanie praktyczne. Trudno byłoby się opędzić od protestów Polonii litewskiej, białoruskiej, rosyjskiej czy kazachstańskiej. Proponujemy więc, żeby rada liczyła do dwunastu członków wybieranych spośród kandydatów zgłoszonych przez organizacje, środowiska polonijne w taki sposób, w domyśle, by reprezentowali oni wszystkie najważniejsze i największe organizacje polonijne kontynentalne, krajowe, a nawet, lub przede wszystkim, Radę Polonii Świata, która ma być wkrótce reaktywowana. Myślę, że nasze stanowisko jest prawidłowe i zostanie zaakceptowane przez te organizacje polonijne.

Pani Helena Miziniak przestrzega nas dodatkowo przed tym, by Polonijna Rada Konsultacyjna nie naruszała praw samorządnej Polonii, a także zaleca, by ta rada była niezależna od państwa polskiego. Przeanalizowaliśmy te dwie uwagi i sądzę, że treść uchwały Senatu nie narusza praw organizacji polonijnych, a daje jej przedstawicielom dodatkową platformę, dodatkową okazję do działań na rzecz inspirowania i opiniowania działań Senatu Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz Polonii i Polaków mieszkających za granicą. Polonijna Rada Konsultacyjna będzie miała tylko prawo do wyrażania opinii, niby tylko prawo, ale wyrażamy nadzieję, że po pierwsze, będą takie opinie powstawać – zgłaszamy swą gotowość – i będą zawierać istotne wskazówki, zalecenia i uwagi dla naszej Izby, a po drugie, marszałek Senatu będzie ich uważnie wysłuchiwał i wykorzystywał w programowaniu i organizowaniu działalności Senatu

na rzecz Polonii i Polaków mieszkających za granicą.

Inny charakter ma wypowiedź pana profesora Jana Zinkiewicza, prezesa Związku Polaków Kazachstanu, którego tak dobrze zapamiętaliśmy z przejmującego wystąpienia podczas debaty polonijnej. Prezes Zinkiewicz uważa, że należy zawrzeć w art. 1 ust. 2 uchwały jako pkt 4 zagadnienia związane z adaptacją i repolonizacją osób polskiego pochodzenia, które powróciły do Polski zgodnie z ustawą o repatriacji, czyli dodać takie dodatkowe czwarte zadanie dla tej rady konsultacyjnej. Jest to problem bardzo ważny, ale dość szczegółowy i nie wiem, czy winien on być ujęty w uchwale, bo tam zapisaliśmy tematy o szerokim zakresie. Ciekaw jestem opinii państwa senatorów w tej sprawie. Na wszelki wypadek przygotowałem propozycję poprawki w tym zakresie. Ale nie wiem, czy celowe jest ją zgłaszać.

I jeszcze jedna opinia, pani Haliny Subotowicz-Romanow, prezes Kongresu Polaków w Rosji. Pani Halina proponuje, aby utworzyć sekretariat komisji oraz opracować regulamin pracy tej komisji. Sugeruje też, by przewidzieć możliwość zapraszania na posiedzenia komisji rzeczoznawców z Polonii, na przykład prawników lub historyków, oczywiście w razie potrzeby. Nie zapisaliśmy tych propozycji w przygotowanym projekcie uchwały, ale sądzę, że będą one uwzględnione przez radę i będą zawarte w dokumentach regulaminowo-organizacyjnych i finansowych rady, powstałych na bazie art. 4. W artykule tym jest napisane, że obsługę będzie prowadzić Kancelaria Senatu, a więc sądzę, że będzie to wszystko uwzględnione, a rada, gdy powstanie, opracuje swój regulamin, a także program działania.

Reasumując zebrane opinie organizacji polonijnych, należy podkreślić, że podjęcie uchwały Senatu w sprawie powołania Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy marszałku Senatu jest oceniane jako działanie dobre i idące w prawidłowym kierunku. Osobnym zagadnieniem jest kwestia, jak przyszła rada będzie działać. Efekty tego działania będą, jak sądzę, w większym stopniu zależeć od aktywności, a także od zgodności działania członków rady, niż od treści podejmowanej przez nas uchwały, która – według naszych założeń – powinna mieć charakter bardziej ogólny niż szczegółowy. Osobiście jestem dobrej myśli, uważam, że rada jest potrzebna, i wierzę, że będzie ona działała dobrze.

Proszę państwa senatorów o podjęcie tej uchwały przy uwzględnieniu ewentualnych poprawek, tak jak podjęliśmy uchwałę podczas debaty polonijnej – najlepiej jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze zgłoszenia do dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

(wicemarszałek J. Danielak)

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Informuję jednocześnie, że trzecie czytanie odbędzie się razem ze wszystkimi głosowaniami. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Senat przyjął taką propozycję. Sprzeciwu nie ma.

Wobec braku innych propozycji stwierdzam, że Senat skierował projekt uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej... Nie, przepraszam bardzo.

Informuję, że w trakcie dyskusji nie został złożony wniosek przeciwny do wniosku przedstawionego przez komisję w sprawozdaniu, a więc teraz, zgodnie z tą informacją, którą przekazałam, przystąpimy do trzeciego czytania, które odbędzie się łącznie z głosowaniami pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym trzecim posiedzeniu w dniu 7 czerwca 2002 r. Do Senatu została przekazana w dniu 11 czerwca 2002 r., a marszałek Senatu 11 czerwca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 138, a sprawozdanie komisji w druku nr 138A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Tadeusza Wnuka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Tadeusz Wnuk:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie podjętej przez Sejm 7 czerwca ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Proszę pozwolić, że na wstępie, jako rozszerzenie dotychczasowego uzasadnienia tej ustawy i jako jej dodatkową rekomendację, przekażę wnioski i oceny z seminarium zorganizowanego przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny w kwietniu bieżącego roku właśnie pod tytułem „Miejsce i rola banków hipotecznych w polskim systemie bankowym – szanse i zagrożenia”. Autorzy tegoż seminarium jednoznacznie stwierdzają, że regu-

lacje prawne zawarte w dotychczas obowiązującej ustawie z 1997 r. okazały się zbyt rygorystyczne, zmniejszając zdolność konkurencyjności banków hipotecznych z bankami uniwersalnymi, które także udzielają tego rodzaju kredytów. Niezwykle istotną barierą dla działalności banków hipotecznych okazał się bezwład w systemie ksiąg wieczystych – obecnie około piętnastu milionów ksiąg wieczystych, co roku przybywa dalszych milion, a zaległe sprawy sięgają siedemdziesięciu tysięcy. Wysoce restrykcyjny charakter dotychczasowej ustawy znajduje swoje potwierdzenie w niewielkich obecnie rozmiarach działalności banków hipotecznych w Polsce. Funkcjonują tylko trzy banki, które udzieliły kredytów zaledwie na 557 milionów zł, wyemitowały listy zastawne o wartości tylko 5 milionów zł i 25 milionów euro, które, co gorsza, nie zostały wprowadzone do obrotu publicznego. Wiele instytucji finansowych, polskich i zagranicznych, zrezygnowało w tych warunkach z tworzenia w Polsce kolejnych banków hipotecznych. Z tych powodów wyłącznie z aprobatą należy przyjąć inicjatywę rządu, Ministerstwa Finansów, dotyczącą dokonania kompleksowej nowelizacji dotychczasowej ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych, co zostało poparte przez Narodowy Bank Polski, Związek Banków Polskich i oczywiście przez władze banków hipotecznych.

Nie przeceniając nadmiernie roli banków hipotecznych w kredytowaniu i rozwoju budownictwa mieszkaniowego – bo będą to zawsze, proszę państwa, banki specjalistyczne – trudno jest zignorować fakt, że dzisiaj ich udział w rynku tych kredytów wynosi zaledwie 3%, a według innych źródeł jeszcze mniej, podczas gdy w Niemczech 30%, w krajach skandynawskich jeszcze więcej – w Szwecji aż 90%.

Nie są to porównania do końca trafne, bo w Polsce najważniejszym czynnikiem, który decyduje o zapotrzebowaniu na kredyty mieszkaniowe, jest tak zwany popyt realny, zależny od sytuacji dochodowej gospodarstw domowych.

Szacuje się, że obecnie zdolność kredytową, czyli możliwość zaciągania i spłaty kredytów hipotecznych, ma 5% podatników drugiej i najwyższej grupy podatkowej. Wzrost banków hipotecznych w tej konkretnej sytuacji dochodowej polega jednak na tym, że mogą one z racji swoich specjalizacji, czyli niższych kosztów działania i środków z emisji listów zastawnych, udzielać tańszych kredytów. Jako ciekawostkę przekażę Wysokiej Izbie fakt, że w Niemczech marża w banku hipotecznym wynosi 0,7%, a w banku uniwersalnym – 2%. Wydawałoby się, że to niedużo, ale pamiętajmy, że są to kredyty długoterminowe.

W ocenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych omawiana ustawa, skorygowana i przyjęta w Sejmie przy aprobacie większości klubów parlamentarnych, tworzy znacznie korzystniejsze

(senator T. Wnuk)

od dotychczasowych warunki prawne i ekonomiczne funkcjonowania i rozwoju banków hipotecznych. Zwiększa bowiem ich możliwości kredytowania budownictwa mieszkaniowego, a także nieruchomości. Rozszerza w ich przypadku podstawy emisji publicznych listów zastawnych, otwiera im dodatkowe możliwości finansowania inwestycji samorządów terytorialnych.

Spośród wielu nowych regulacji, zawartych w znowelizowanej ustawie ze względu na krytyczną ocenę stanu obecnego, zdaniem komisji, szczególne znaczenie mają zmiany ujęte w art. 15. Znacząco zwiększają one limit środków banków hipotecznych od innych niż podstawowe czynności, a przeznaczonych na kredytowanie budownictwa mieszkaniowego, oraz rozszerzają te czynności między innymi o obsługę rachunków projektów inwestycyjnych na przykład firm developerskich. Niewątpliwie zwiększy to konkurencyjność tych banków wobec banków uniwersalnych. Przyczyni się do tego także możliwość zwiększenia wartości pojedynczego kredytu z 80% do 100% tak zwanej bankowo-hipotecznej wartości nieruchomości. Z kolei zmniejszenie kosztów działania banków hipotecznych zapewni nowa, skorygowana metodologia tworzenia tak zwanej rezerwy obowiązkowej.

Równie istotne znaczenie będzie miała regulacja zawarta w art. 20, umożliwiająca bankom hipotecznym wypłatę środków kredytowych jeszcze przed ustanowieniem zabezpieczenia hipotecznego, które – jak podałem na wstępie – jest obecnie procesem bardzo przewlekłym, poprzez zastosowanie w okresie przejściowym zabezpieczenia zastępczego, na przykład ubezpieczenia kredytu, gwarancji, poręczenia.

Rozwojowi regionalnego i komunalnego rynku kapitałowego sprzyjać będzie niewątpliwie umożliwienie bankom hipotecznym kredytowania jednostek samorządu terytorialnego i emisji na tej podstawie publicznych listów zastawnych. Przy tym ważne jest to, że kredyt może być udzielony bez zabezpieczenia hipotecznego.

Przedmiotem dyskusji komisji, którą wywołał list przedstawicieli środowisk rzeczoznawców majątkowych, była także zmiana art. 22 polegająca na wprowadzeniu uproszczonej procedury związanej z ustalaniem bankowo-hipotecznej wartości nieruchomości. Komisja podzieliła pogląd ministra finansów, że pod względem formalnym regulacja ta uzyskała akceptację prezesa Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych, a jeśli chodzi o meritum, to nowe przepisy nie eliminują rzeczoznawców majątkowych, wręcz przeciwnie: wyraźnie wskazują ich jako inne podmioty, które mogą uczestniczyć w sporządzaniu ekspertyz bankowo-hipotecznej wartości nieruchomości. Z kolei przedstawiciel

Związku Banków Polskich w toku obrad komisji postulował zawieranie porozumień z głównym geodetą kraju w sprawie dostępu do tak zwanej bazy danych ewidencji gruntów i budynków. Nie kwestionując zasadności tego postulatu – mówię to także od siebie jako pracownik sektora bankowego – komisja zrezygnowała z jego rozpatrywania ze względów formalnych, uznając, że jest on związany z planowaną nowelizacją ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne, w trakcie której wymagane będzie bardzo szczegółowe, bardzo rozważne i staranne ustalenie zasad dostępu do tej bazy i odpowiedniego zabezpieczenia interesów państwa.

Komisja wniosła do ustawy Sejmu poprawki, które zawarte zostały w przedstawionym Wysokiej Izbie sprawozdaniu – druk senacki nr 138B. Kierownictwo Ministerstwa Finansów uznało zasadność tych poprawek, proszę więc pozwolić, że nie będę ich szerzej omawiał.

Pragnę jedynie zwrócić uwagę na poprawkę dotyczącą art. 2 opiniowanej ustawy, nowelizującego kodeks postępowania cywilnego. Komisja uznała, że niepotrzebnie dokonuje się zmiany w art. 1026 §1, skoro w art. 1025 kodeksu postępowania cywilnego nie skreślono wzmianki o wierzytelnościach zabezpieczonych hipotekami morskimi, o których kolejności decyduje data ich powstania. Należało więc utrzymać przywołanie kategorii czwartej w art. 1026 §1 tego kodeksu.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z upoważnienia komisji rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie przedstawionej ustawy Sejmu, wraz z poprawkami komisji. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę jeszcze o pozostanie przy mównicy, bo zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zgłosić takie pytanie? Nie ma chętnych. Dziękuję serdecznie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu – którego jednocześnie serdecznie witam – podsekretarza stanu Jacka Bartkiewicza, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Bartkiewicz: Prezentowany przez pana senatora sprawozdawcę opis całej tej ustawy wyczerpuje to, co chcieliśmy powiedzieć. W związku

(wicemarszałek J. Danielak)

z tym ewentualnie ustosunkujemy się do dyskusji. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Niemniej jednak, zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu, pragnę spytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytanie do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, oczywiście pytanie związane z omawianą ustawą. Nie ma pytań.

Przechodzimy do dyskusji...

Nie ma zgłoszeń do dyskusji.

Wobec tego zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, których autorami są: pan senator Lorenz, pan senator Kozłowski, pani senator Stradowska i pani senator Sadowska.

Tak więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do złożonych na piśmie wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Informuję, że zakończyliśmy rozpatrywanie wszystkich punktów porządku obrad.

Bardzo serdecznie proszę pana senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Andrzej Jaeschke:

Dziękuję bardzo.

Wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu w sprawie powołania zespołu do prac nad projektem inicjatywy ustawodawczej w sprawie utworzenia Krajowej Rady do spraw Bioetyki odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 179.

Następnie, po wspólnym posiedzeniu komisji, o którym powiedziałem przed chwilą, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia odbędzie swoje posiedzenie. Będzie ono dotyczyło rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia oraz innych ustaw. To jest to posiedzenie, które początkowo było planowane na piątek.

Posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w toku debaty do ustawy – Prawo lotnicze odbędzie się w dniu dzisiejszym dwie godziny po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217, czyli – jak rozumiem – o 18.00.

Posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie rozpatrzenia ustawy o uznaniu części Półwyspu Helskiego za obszar szczególnie ważny dla obrony kraju odbędzie się 21 czerwca w sali nr 182 o 9.45.

We wtorek 25 czerwca o 16.00 w sali nr 217 odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności poświęcone pierwszemu czytaniu projektu inicjatywy ustawodawczej grupy senatorów dotyczącego ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych.

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się dzisiaj w sali nr 176, pół godziny po ogłoszeniu przerwy w obradach, a więc o 16.30.

Posiedzenie połączonych Komisji Nauki, Edukacji i Sportu... to już jest nieaktualne. Aktualny jest ten drugi komunikat, który przeczytałem jako pierwszy.

Przepraszam państwa, że nadwerżam cierpliwość, ale to jeszcze nie koniec.

Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych mające na celu rozpatrzenie poprawek do ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, o zmianie ustawy o listach zastawnych itd. odbędzie się w sali nr 182 po zakończeniu wspólnego posiedzenia z Komisją Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

I wreszcie posiedzenie połączonych Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej mające na celu rozpatrzenie poprawek do ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji odbędzie się w sali nr 182 zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję serdecznie.

Ogłaszam przerwę do jutra do 11.00.

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 11 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dzień dobry państwu. Jest godzina 11.00. Wznawiam obrady.

Widzę, że senator Suchański chce zabrać głos.

Proszę bardzo. W jakiej sprawie, Panie Senatorze?

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z art. 48 ust. 2 Regulaminu Senatu chciałbym zgłosić wniosek formalny o zmianę porządku obrad i wprowadzić, za zgodą Wysokiej Izby, punkt dotyczący dopiero co przyjętej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach Skarbu Państwa dla przewoźników lotniczych.

Chciałbym przeprosić Wysoką Izbę, że czynię to dopiero teraz i w takiej formie. Sprawa jest niezwykle ważna, gdyż z dniem 30 czerwca kończą się gwarancje udzielane przez skarbu państwa i polscy przewoźnicy straciliby bardzo wiele, gdybyśmy tej ustawy, w trybie pilnym, nie wprowadzili. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie stwierdzam.

Zatem Senat postanowił rozszerzyć porządek obrad o punkt szesnasty. Proponuję, żebyśmy właśnie od tego punktu rozpoczęli nasze obrady.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia punktu szesnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach Skarbu Państwa dla przewoźników lotniczych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm dzisiaj na dwudziestym czwartym posiedzeniu i dzisiaj, oczywiście, została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu

w dniu 21 czerwca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy znajduje się w druku nr 145, a sprawozdanie komisji w druku nr 145A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Jerzego Suchańskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Dziękuję bardzo za wprowadzenie do porządku dzisiejszych obrad tej niezwykle pilnej ustawy i jeszcze raz przepraszam, że odbyło się to w takiej formie.

W dniu dzisiejszym Sejm przyjął tę ustawę i również w dniu dzisiejszym Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury na swoim posiedzeniu jednogłośnie postanowiła zarekomendować Wysokiej Izbie uchwalenie bez poprawek swego stanowiska w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach Skarbu Państwa dla przewoźników lotniczych.

Udzielenie tych gwarancji jest koniecznym warunkiem do utrzymania przez polskich przewoźników lotniczych ciągłości operacji lotniczych na trasach międzynarodowych. Nieprzedłużenie tych gwarancji grozi skutkami finansowymi wynikającymi z konieczności ponoszenia bardzo wysokich kosztów dodatkowego ubezpieczenia, co w rezultacie może doprowadzić do zaprzestania działalności przewozowej przez niektórych polskich przewoźników lotniczych. Według informacji, otrzymanych głównie od Polskich Linii Lotniczych LOT SA, rynek ubezpieczeń komercyjnych nie oferuje jeszcze ubezpieczeń ryzyk lotniczych na poziomie, który byłby do zaakceptowania przez przewoźników lotniczych. W ich powszechnej opinii, wysokość podlimitu wypłat za szkody wobec osób trzecich związane z eksploatacją statków po-

(senator J. Suchański)

wietrznych, powstałe w wyniku wojny lub aktów terroru, wynosząca 50 milionów dolarów, jest zdecydowanie nieadekwatna w stosunku do wielkości potencjalnych roszczeń tych osób.

Sytuacja ta spowodowała, że rządy wielu państw poparły przewoźników, udzielając im gwarancji do czasu wypracowania stałego rozwiązania. Rządy państw Unii Europejskiej dwukrotnie te gwarancje przedłużały. Postępowanie takie jest rezultatem decyzji władz USA, które zapewniają swoim przewoźnikom stosowne gwarancje, a reakcja Unii Europejskiej jest tego następstwem i ma na celu zapewnienie europejskim przewoźnikom lotniczym zbliżonych warunków konkurencyjności. Jednocześnie międzynarodowe organizacje lotnictwa cywilnego prowadzą intensywne prace nad stworzeniem jednolitego systemu ubezpieczeń, który – co jest niezwykle ważne – uwzględniłby interesy przewoźników lotniczych, stanowiska rządów, a także możliwości sektora ubezpieczeniowego. Właśnie ze względu na przedłużający się proces wypracowywania tego systemu wystosowany został do rządów państw członkowskich list rekomendujący maksymalne przedłużenie gwarancji skarbu państwa dla przewoźników lotniczych. Stowarzyszenie przewoźników lotniczych proponowało utworzenie funduszu ubezpieczeniowego, w ramach którego byłaby gwarantowana ochrona do wysokości 1 miliarda 500 milionów dolarów ponad dotychczasowy limit 50 milionów dolarów. Prace nad koncepcją tego międzynarodowego funduszu nie zostały jeszcze zakończone.

Z tego też powodu została skierowana prośba do Wysokiej Izby o to, aby poparła ona przesunięcie terminu udzielenia gwarancji z dnia 30 czerwca tego roku do końca roku 2002. Sądzymy, że w tym czasie powinny zostać zakończone spójne prace pozwalające na wypracowanie jednolitego systemu zabezpieczającego i ubezpieczającego również polskich przewoźników. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Może pan zostanie jeszcze chwilę przy mównicy, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie trwające nie dłużej niż jedną minutę?

Pan senator Romaszewski, bardzo proszę.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Senatorze, tak dla jasności chciałem zapytać o sprawę, że tak powiem, własnościowe. Rozumiem, że LOT jest przedsiębiorstwem pań-

stwowym. Co się stanie z naszymi gwarancjami w momencie jego prywatyzacji, gdy wejdzie tam obcy kapitał i kiedy stanie się on kapitałem większościowym? Jak ten problem jest rozwiązany? Bo może się okazać, że Lufthansa czy inna linia przejmuje 51, 55, 60% udziałów, a my ciągle dajemy gwarancje. Jak ta sprawa wygląda?

Senator Jerzy Suchański:

Panie Senatorze, ta kwestia nie była przedmiotem obrad komisji. Komisja uważała, że system zabezpieczający, na który chciałem zwrócić uwagę, da wszystkim przewoźnikom jednolite gwarancje wszystkich rządów – mają one wynosić, tak jak powiedziałem, 1 miliard 500 milionów dolarów – i zabezpieczy wszystkie interesy.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Wszystkich rządów, które mają linie lotnicze, czy również tych, które ich nie mają?)

Oczywiście chodzi o wszystkie rządy, które mają swoich przewoźników, w tym również i nasz rząd. Pamiętam dyskusję, która odbyła się w końcu ubiegłego roku, wtedy, kiedy musieliśmy szybko podjąć decyzję związaną z tymi zabezpieczeniami, wiemy zresztą, z jakich powodów. System, o którym w tej chwili mówię, pozwala na to, żeby można było ten system stworzyć. I tylko tyle mogę dzisiaj odpowiedzieć. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać pytanie? Nie stwierdzam.

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była pilnym projektem rządowym. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Serdecznie witam przedstawiciela pana ministra – sekretarza stanu pana ministra Andrzeja Piłata.

Czy pan minister chciałby zabrać głos? Tak. Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Piłat:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wyrażam radość, że mogę, że tak powiem, ponownie spotkać się z Wysoką Izbą, tak jak w dniu wczorajszym.

Sprawa jest krótka. Przede wszystkim odpowiem na zadane pytanie: ta gwarancja dotyczy

(sekretarz stanu A. Piłat)

tylko tego półroczu roku 2002, obowiązuje do końca tego roku, a więc sytuacja, którą przedstawił pan senator, w zasadzie teoretycznie, ale także i praktycznie nie będzie miała miejsca. Myśmy nawet wręcz powiedzieli to sobie w rządzie, jako że nie tylko Sejm i Senat zostały poproszone o rozpatrzenie tego projektu w trybie superpilnym, ale także rząd został zmuszony okolicznościami do podjęcia decyzji w takim trybie. Wcześniej były bowiem obietnice, iż IATA, międzynarodowa organizacja lotnicza, wypracuje metody wzajemnego ubezpieczania się od następstw aktów terroru. Przypominam, że mówimy tu tylko o tego typu zabezpieczeniu, a nie w ogóle, ze względu na jakiegokolwiek inne okoliczności. Generalna zasada jest taka, że linie lotnicze powinny same się ubezpieczać i dawać sobie radę bez względu na to, jaki jest ich stan kapitałowy. Gdy mówimy o przewoźnikach polskich, to mamy na myśli tych, którzy są zarejestrowani w Polsce i płacą w Polsce podatki. Jeśli chodzi o LOT, to 25,1%, jest jeszcze własnością Swissairu, zaś pozostała część jest własnością skarbu państwa. W innych liniach lotniczych też jest różnie, w każdym razie występuje przewaga kapitału polskiego. W związku z tym przy tych zabezpieczeniach nie rozróżniamy formy własności i mówimy o przewoźnikach polskich. A więc dotyczy to wszystkich przewoźników polskich – co jeszcze raz mówię – o ile będzie to związane z aktem terroru, a nie będzie spowodowane przyczynami innymi niż terroryzm, na przykład jakimś wypadkiem, bo wtedy działają też inne ubezpieczenia, takie, z których linie lotnicze normalnie korzystają.

My powiedzieliśmy w rządzie, że będzie to już ostatnia gwarancja. Pytaliśmy, czy ona wystarczy do końca roku. Linie lotnicze obiecały nam, że wystarczy, że jest już przygotowany projekt powstania międzynarodowej instytucji wzajemnego ubezpieczania się od aktów terroru, w której wezmą udział rządy, a także przewoźnicy. Powstanie instytucja ubezpieczeń wzajemnych *non profit*, czyli nienastawiona na zysk. Wygląda więc na to – a takie pytanie zadawaliśmy trzykrotnie – że okres do końca tego roku ma wystarczyć. W związku z tym zwracam się do Wysokiej Izby, aby mimo tak ekstra tempa, za co bardzo przepraszam, Wysoka Izba zechciała ten projekt przyjąć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, może zaczeka pan jeszcze sekundę.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie panu ministrowi?

Pan senator Janowski, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze – oby nie było takich okoliczności, mówię to bardzo poważnie – czy nasz rząd ma środki finansowe, które byłyby potrzebne, gdyby realizacja tej ustawy musiała mieć miejsce?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Piłat:

To jest zabezpieczenie skarbu państwa, a więc rząd oczywiście dysponuje wystarczającymi środkami, które musiałyby wydać w przypadku aktu terroru.

Ja takie pytanie otrzymałem także wczoraj w Sejmie, ile rząd płaci itd., więc odpowiem podobnie. Jeżeli akt terroru się nie zdarzy, to oczywiście nie będzie to rządu nic kosztowało. Ale gdyby coś się zdarzyło – odpukać, jestem przesądny – to oczywiście konsekwencje i pełną odpowiedzialność ponosi skarb państwa.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze chętni do zadawania pytań? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie.

Zgodnie z formalnymi procedurami stwierdzam, że lista mówców została wyczerpana, chociaż w ogóle jej nie było. A więc zamykam dyskusję.

Ponieważ podczas dyskusji nie zostały przedstawione nowe wnioski o charakterze legislacyjnym, możemy przystąpić obecnie do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach Skarbu Państwa dla przewoźników lotniczych.

Przypominam, że Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawiła projekt uchwały zawarty w druku senackim nr 145A o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Projekt ten zostanie podany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 73 głosowało za, 1 osoba wstrzymała się od głosu. **(Głosowanie nr 19)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach Skarbu Państwa dla przewoźników lotniczych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad ustawą została już zamknięta i obecnie głos może zabrać tylko sprawozdawca i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych panią senator Genowefę Ferenc o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków. Pani senator Genowefa Ferenc wystartuje jako rezerwowa sprawozdawczyni, ponieważ wystąpienie panu senatorowi Markowskiemu uniemożliwiła jego niedyspozycja fizyczna. *(Wesołość na sali)*

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Może jakieś rezerwy mamy dzisiaj w Polsce lepsze, niż to, co występuje w pierwszym składzie.)

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia obu komisji, Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, pragnę przedstawić sprawozdanie z posiedzenia tych komisji. Posiedzenie to odbyło się w dniu wczorajszym. Komisje rekomendują poprawki zawarte w sprawozdaniu przedstawionym Wysokiej Izbie w druku nr 126Z.

Poprawki zgłoszone przez jedną i drugą komisję zostały poparte przez obie komisje, stąd wnoszę o przyjęcie poprawek rekomendowanych przez połączone komisje. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy sprawozdawcy wniosków chcieliby zabrać głos?

Pan senator Bogusław Maśior?

(Senator Bogusław Maśior: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Pan senator Janusz Bargieł?

(Senator Janusz Bargieł: Nie, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje przedstawiły wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Nad poprawkami pierwszą i trzecią będziemy głosowali łącznie, są to poprawki Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, poparte przez komisje.

Poprawka pierwsza zmienia zasady powoływania i odwoływania członków Krajowej Rady Rzeczników Konsumentów. Proponuje się w niej rozwiązanie, zgodnie z którym członkowie rady będą wybierani w wyborach bezpośrednich przez rzeczników konsumentów działających na obszarze danej delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów spośród ich grona. Szczegółowe zasady wyboru i odwołania członków rady zostaną określone w regulaminie ustalonym przez prezesa urzędu.

Poprawka trzecia jest konsekwencją poprawki pierwszej i w związku ze zmianą zasady wyboru członków rady skreśla przepis przejściowy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

65 senatorów głosowało za, 10 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 20)**

Stwierdzam, że Senat te poprawki przyjął.

Poprawka druga komisji, poparta przez komisje, eliminuje z ustawy niewłaściwe odesłanie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Na 75 obecnych senatorów 72 za głosowało, 1 osoba była przeciwna, 2 wstrzymały się od głosu. **(Głosowanie nr 21)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta przyspiesza termin wejścia w życie ustawy. Jest to poprawka Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych poparta przez połączone komisje.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyników głosowania.

Na 76 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo.

Na 77 obecnych senatorów 73 głosowało za, 2 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 23)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że dyskusja została zamknięta i obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych panią senator Genowefę Ferenc o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu komisji wniosków.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z posiedzenia komisji dotyczącego ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Wczoraj komisja na swym posiedzeniu rozpatrzyła wnioski zgłoszone do ustawy podczas debaty plenarnej. Dokonano analizy dwudziestu pięciu poprawek i głosowano nad nimi. Zostały one przedstawione Wysokiej Izbie w druku nr 127Z.

Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie następujących poprawek zawartych w punkcie oznaczonym w sprawozdaniu rzymską dwójką: pierwszej, trzeciej, piątej, ósmej, dziewiątej, trzynastej, szesnastej, dwudziestej trzeciej, dwudziestej czwartej i dwudziestej piątej.

Jestem zobowiązana poinformować Wysoką Izbę, że poprawki: pierwsza, trzecia, trzynasta, szesnasta, dwudziesta trzecia, dwudziesta czwarta i dwudziesta piąta, zostały przyjęte jednogłośnie, a poprawki: piąta, ósma i dziewiąta, zostały przyjęte przy 1 senatorze wstrzymującym się od głosu.

Poprawka dziewiętnasta okazała się najbardziej kontrowersyjna, podobnie jak podczas debaty nad ustawą. Wynik głosowania był remisowy, czyli 4:4, przy czym 1 senator wstrzymał się od głosu. Pragnę przypomnieć, że ów kontrowersyjny zapis określa jako czyn nieuczciwej konkurencji wprowadzanie do obrotu przez sieci sklepów dyskontowych towarów z markami stanowiącymi własność właściciela sieci lub podmiotów zależnych w ilości przewyższającej 20% wartości obrotów. Należy zwrócić uwagę na to, iż ten zapis budzi wiele zastrzeżeń, bo w obecnie obowiązujących przepisach nie istnieje definicja sklepów dyskontowych i nie wiadomo, w jakich przedziałach czasu należałoby liczyć te 20%. Zapis ten godzi w dostawców sklepów wielkopowierzchniowych, gdyż niektórzy z nich produkują tylko dla sieci. Większość produktów firmowanych własną marką sieci pochodzi od polskich średnich i małych przedsiębiorstw. Wskazuje się również na to, że zapis ten nie jest zgodny z prawem wspólnotowym. Tworzone prawo powinno być czytelne i nie nasuwać tak wielu wątpliwości już na etapie jego tworzenia. Pozostawienie tego zapisu spowoduje zapewne wiele wątpliwości i niejasności.

Podobny wynik, 4:4, był przy okazji głosowania nad poprawką dwudziestą pierwszą i wtedy został zgłoszony wniosek mniejszości.

Wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek został odrzucony jednogłośnie.

Pozostałe poprawki, których nie rekomendujemy Wysokiej Izbie, zostały odrzucone jednogłośnie lub znaczną przewagą głosów. W głosowaniu nad całością ustawy wszyscy senatorowie byli jednomyślni. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Maśior chce powiedzieć o wniosku mniejszości?

Bardzo proszę.

Senator Bogusław Maśior:

Jeżeli można, to z miejsca...

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym powiedzieć tylko tyle, że muszę zgodnie z moim sumieniem i wiedzą poinformować Wysoki Senat, że na teren Polski wkraczają dwie kolejne sieci: Lidl i Aldi, które interesuje tylko i wyłącznie sprzedaż produktów własnej marki. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

W czasie dyskusji wniosek zgłosił także pan senator Zbigniew Romaszewski.

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Chciałbym powiedzieć jedno: import do Polski to rzecz niedopuszczalna. Po prostu któraś z poprawek, albo senatora Maśiora, albo moja, albo senatora Borkowskiego, powinna zostać przyjęta lub powinno zostać tak, jak jest.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Krzysztof Borkowski.

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Chciałbym zwrócić szczególną uwagę na poprawki czwartą i dziesiątą, a także poprawkę dotyczącą art. 17d, która zamienia te 20% na 15%. Te poprawki mają szczególne znaczenie. I tak poprawka czwartą, tak jak już mówiłem podczas debaty, nie pozwala marketom czy handlowcom wielkich sieci przenosić kosztów promocji, marketingu, konkursu, a także budowy tychże marketów czy ich otwarcia na dostawców, a to jest robione nagminnie. Jednocześnie pozwala ona na rozwijanie się polskich firm i stwarza jednakowe warunki, chociaż w Polsce nie ma jednakowych warunków dla naszych firm i firm zachodnich,

ponieważ polskie firmy płacą podatki, a tamci – jak pan minister finansów powiedział w debacie, żadna zachodnia firma handlowa, poza Makro Cash and Carry – nie płacą żadnych podatków. O tym słyszeliśmy z tej trybuny senackiej. Tak więc widać, że poprawka czwarta jest bardzo ważna.

Poprawką równie ważną jest poprawka dziesiąta, ponieważ wiele produktów, szczególnie rolno-spożywczych, ma krótki termin przydatności do spożycia i w zasadzie już w momencie dostawy można potraktować je jako towary, w przypadku których upływa termin przydatności do spożycia. Siedem dni to jest taka granica. Wcześniej niż przed upływem siedmiu dni nie można tych towarów przeceniać ani też stosować cen dumpingowych czy też lobbingsowych. W związku z tym bardzo prosiłbym państwa senatorów o przyjęcie tej poprawki.

Wchodzą na rynek, o czym przed chwilą mówił pan senator Maśior, kolejne sieci, a w zasadzie dyskonty. Gdybyśmy w art. 17d zmniejszyli z 20% do 15% ilość towarów, które mogą występować pod daną marką, to byłaby to także kapitalna poprawka, ponieważ 15% to i tak jest dużo towaru. Praktycznie gdyby wszystkie polskie firmy złączyły siły, to nie byłyby w stanie produkować tych 15% towarów. Jeszcze raz podkreślam, jeśli jedziemy drogą katowicką na Katowice czy na Kraków, widzimy tylko rozwijające się firmy logistyczne, które pakują towary zachodnie w polskie opakowania i sprzedają pod daną marką. Ta zmiana zapobiegnie takim praktykom. Oczywiście za jakiś czas możemy się temu przyjrzeć, czy to się zmieni. Da to szansę polskim przedsiębiorcom i bezrobotnym. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pani senator Anna Kurska?

(Senator Anna Kurska: Dziękuję.)

Dziękuję.

Pani senator Janina Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję.)

Pani senator Zdzisława Janowska?

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Chciałabym zwrócić państwa uwagę na poprawkę, którą zgłosiłam w imieniu Polskiej Izby Paliw Płynnych oraz Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego. Prośba o wprowadzenie tej poprawki była skierowana na ręce, że tak powiem, wszystkich świętych w tym kraju. Oczywiście mówię o marszałku Senatu, o przewodniczącym komisji, o kierownictwie naszej komisji itd.

(senator Z. Janowska)

(Rozmowy na sali)

Przepraszam, jeśli można, prosiłabym o spokój, bo sprawa jest bardzo poważna.

Pragnęłabym jeszcze raz wyjaśnić, o co chodzi. Mam w ręku dowody, symulacje. Wczoraj w czasie dyskusji wyraźnie o tym mówiłam. Być może część z państwa tego nie słyszała, dlatego też pozwoliłam sobie jeszcze raz zabrać głos. Otóż jeśli ta poprawka nie zostanie uwzględniona, da to możliwość działania właśnie nieuczciwej konkurencji w postaci stacji benzynowych, które rosną jak grzyby po deszczu przy hipermarketach, najczęściej francuskich. Cena benzyny na stacjach przy tych hipermarketach nie uwzględnia marży lub też marża jest taka, że nie pokrywa kosztów sprzedaży benzyny. Większa liczba tych stacji to siłą rzeczy większe odejście klientów od naszych stacji, ale również od uczciwych koncernów, bo, jak mówię, Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego skupia uczciwe koncerny: Shell, Statoil, British Petrol, Esso, które również nie mogą sobie poradzić z nieuczciwą konkurencją. W tym wypadku, choć wiadomo, że one konkurują z naszymi, polskimi stacjami, jest to wspólny wysiłek.

Mam przed sobą wykresy dowodzące ogromnej różnicy między ceną benzyny, którą można kupić przy hipermarketach i do której hipermarkety dopłacają, ponieważ chcą zyskać klientów, a ceną benzyny sprzedawanej na innych stacjach. Hipermarketom zależy na pozyskaniu klientów i dlatego wolą dopłacać do benzyny, sprzedając ją po cenie, w której nie uwzględniono żadnych kosztów. Stąd ta poprawka wydawała mi się niezwykle ważna. Jest to poprawka ósma. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Genowefa Ferenc?

(Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.)

(Senator Robert Smoktunowicz: Czy można zadać pytanie w sprawie formalnej?)

Nie, niestety nie można. Regulamin jest tak skonstruowany, że nie daje możliwości decydowania.

Pani senator Genowefa Ferenc, proszę.

(Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję.)

Pani senator Jolanta Popiołek?

(Senator Jolanta Popiołek: Dziękuję.)

Pan senator Bogusław Maśior?

Senator Bogusław Maśior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W czasie pierwszego posiedzenia komisji Biuro Legislacyjne miało uwagę do poprawki do

art. 17d. Chodziło o skreślenie wyrazu „dyskonto-owych”, który jest trudny do zdefiniowania. I dlatego proponuję poprawkę, która jest również poprawką mniejszości. Oczywiście nie wypada mi zrobić nic innego, jak tylko prosić o jej poparcie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Rozumiem, że kropkę pan już postawił, Panie Senatorze, tak? Dziękuję bardzo.

Przypominam, że pani senator Genowefa Ferenc wycofała swoje poprawki jedenastą i siedemnastą, zawarte w druku nr 127Z.

Czy ktoś z państwa chce podtrzymać wycofane poprawki? Nie stwierdzam. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: senator Zbigniew Romaszewski wnosil o przyjęcie ustawy bez poprawek – jest to wniosek oznaczony rzymską jedynką w druku nr 127Z – a Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy, są one zawarte we wniosku oznaczonym w tym druku rzymską dwójką.

Zgodnie z regulaminem w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy zatem do głosowania nad wnioskiem senatora Zbigniewa Romaszewskiego o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej ustawy bez poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 77 obecnych senatorów 5 głosowało za, 69 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 24)**

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Wobec tego będziemy głosowali nad poprawkami.

Przechodzimy zatem do głosowania nad przedstawionymi przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych oraz senatorów wnioskodawców poprawkami, zawartymi we wniosku oznaczonym w druku nr 127Z rzymską dwójką.

Poprawka pierwsza skreśla zbędne odesłanie.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

75 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 25)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka druga wprowadza wyjątki od zakazu sprzedaży towarów lub usług poniżej kosztów ich wytworzenia. Jest to poprawka senatora Borkowskiego niepoparta przez komisję.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest temu przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 77 obecnych senatorów 13 głosowało za, 53 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 26**)

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Poprawka trzecia, poparta przez komisję, uznaje za czyn nieuczciwej konkurencji utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie za przyjęcie towaru do sprzedaży dodatkowych opłat.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

76 senatorów głosowało za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 27**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta, senatora Borkowskiego, niepoparta przez komisję, uznaje za czyn nieuczciwej konkurencji przenoszenie na producentów i dostawców niektórych kosztów działalności przedsiębiorców.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

33 senatorów głosowało za, 36 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 28**)

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Poprawki piątą i dziewiątą przegłosujemy łącznie. Są to poprawki pań senator Kurskiej i Sagatowskiej poparte przez komisję. Rozszerzają katalog działań uznanych przez ustawę za czyn nieuczciwej konkurencji polegający na utrudnianiu dostępu do rynku. Poprawka piąta uznaje za taki czyn wymuszanie na klientach wyboru jako kontrahenta określonego przedsiębiorcy lub stwarzanie warunków umożliwiających innym podmiotom tego rodzaju działania, między innymi poprzez emisję bonów towarowych, które mogą być zrealizowane tylko u jednego przedsiębiorcy. Poprawka dziewiąta uznaje zaś za utrudnianie dostępu do rynku emitowanie lub realizację znaków legitymacyjnych, czyli na przykład bonów towarowych, oferowanych poniżej ich wartości nominalnej lub wymienialnych na towary lub usługi po cenie przewyższającej tę wartość.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 77 obecnych senatorów 1 głosował przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 29**)

Poprawki piąta i dziewiąta zostały przyjęte.

Poprawka szósta, senatora Borkowskiego, niepoparta przez komisję, uznaje za czyn nieuczciwej konkurencji stosowanie marży handlowej poniżej 10%.

Kto z państwa jest za poparciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

13 senatorów głosowało za, 53 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 30**)

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Będziemy głosowali nad poprawką siódmą. Jest to poprawka komisji. Jeżeli ją przyjmiemy, nie będziemy głosowali nad poprawką ósmą i dziesiątą. Poprawka siódma skreśla przepisy uznające za utrudnianie małym przedsiębiorcom dostępu do rynku sprzedaży towarów w dużych obiektach handlowych po cenie nieuwzględniającej marży handlowej.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

8 senatorów głosowało za, 68 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 31**)

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Wobec tego głosujemy nad poprawką ósmą, senatora Zdzisławy Janowskiej, popartą przez komisję. Poprawka zmierza do tego, aby za czyn nieuczciwej konkurencji było uznawane utrudnianie wszystkim przedsiębiorcom, nie tylko małym, dostępu do rynku poprzez sprzedaż towarów lub usług we wszystkich obiektach handlowych, nie tylko o powierzchni powyżej 400 m, po cenie nie tylko nieuwzględniającej marży, ale także w sytuacji, gdy stosowana marża nie pokrywa kosztów działalności handlowej. Przypominam, że ta poprawka jest poparta przez komisję.

Kto z państwa jest za tą poprawką?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 77 obecnych senatorów 64 głosowało za, 11 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 32**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka dziesiąta, senatora Krzysztofa Borkowskiego, niepoparta przez komisję, zmierza do tego, by dopuszczalne promocje towarów z powodu upływu daty minimalnej ich trwałości mogły się odbywać nie wcześniej niż na siedem dni przed tą datą.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

29 senatorów głosowało za, 42 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 33)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka jedenasta jest wycofana.

Poprawka dwunasta, senator Zdzisławy Janowskiej, niepoparta przez komisję, zmierza do tego, by dozwolona była sprzedaż premiowana towarami lub usługami o niewielkiej wartości, o ile ta wartość nie przekracza wartości zakupionych towarów lub usług, lub próbkami towarów.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

13 senatorów głosowało za, 53 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 34)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka trzynasta, senatorów Ferenc, Popiołek i Romaszewskiego, wykluczy, jeżeli będzie przyjęta, głosowanie nad poprawkami czternastą i piętnastą. Poprawka ta zmierza do tego, by dozwolona była sprzedaż premiowana nagrodami w konkursach, których wynik nie zależy od przypadku.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

74 senatorów głosowało za, 3 – przeciw. **(Głosowanie nr 35)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka szesnasta, komisji, poparta przez komisję, powoduje, że dopiero formułowanie ofert w sposób stwarzający pewność, a nie tylko nadzieję, wygranej stanowi przesłankę czynu nieuczciwej konkurencji w zakresie loterii promocyjnych.

Kto jest za?

Kto się wstrzymał od głosu?

Kto jest przeciwny?

Dziękuję. Proszę o wynik.

71 senatorów głosowało za, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 36)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta, komisji, zmierza do tego, by do uznania za czyn nieuczciwej konkurencji w zakresie loterii promocyjnych wystarczyło w szczególności sformułowanie oferty w dokumencie wystawionym imiennie na konsumenta bez względu na to, czy oferta ma cechy pisma o charakterze oficjalnym.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

12 senatorów głosowało za, 57 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 37)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta, której przyjęcie wykluczy głosowanie nad poprawkami dwudziestą, dwudziestą pierwszą i dwudziestą drugą, jest poprawką komisji. Skreśla ona przepis uznający za czyn nieuczciwej konkurencji wprowadzanie do obrotu przez sieci sklepów dyskontowych towarów w ilości przewyższającej 20% wartości obrotów z markami właścicieli sieci lub podmiotów zależnych.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest jej przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 76 obecnych senatorów 30 głosowało za, 39 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 38)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

(Poruszenie na sali)

Nie została przyjęta, oczywiście. Przepraszam, to przejęzyczenie. Nie została przyjęta.

W takim razie głosujemy nad poprawką dwudziestą. Jest to poprawka senatora Zbigniewa Romaszewskiego, niepoparta przez komisję. Zmierzona ona do rozszerzenia podmiotowego zakresu przepisu poprzez skreślenie określenia sieci sklepów, których działania mogą stanowić czyn nieuczciwej konkurencji opisany w art. 17d, precyzując zarazem, iż próg wartości obrotów dotyczy skali roku.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

20 senatorów głosowało za, 47 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 39)**

Znaczy to, że poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka dwudziesta pierwsza, senatora Małgorzaty, poparta przez mniejszość komisji, rozszerza podmiotowy zakres przepisu przez usunięcie określenia sieci sklepów, których działania mogą stanowić czyn nieuczciwej konkurencji opisany w art. 17d.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

52 senatorów głosowało za, 17 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 40)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta druga zmniejsza próg wartości obrotów, którego przekroczenie w warunkach określonych w art. 17d stanowi czyn nieuczciwej konkurencji. Jest to poprawka senatora Borkowskiego niepoparta przez komisję.

Kto jest za?

Kto jest przeciwny?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

24 senatorów głosowało za, 41 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 41)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia, komisji, poparta przez komisję, zmienia strukturę przepisu w celu umożliwienia skreślenia jego właściwej części z dniem 1 stycznia 2003 r. kolejną, uchwaloną równolegle nowelizacją ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest jej przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

76 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 42)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta, komisji, poparta przez komisję, usuwa błąd gramatyczny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

77 senatorów jednogłośnie przyjęło tę poprawkę. **(Głosowanie nr 43)**

Zatem została ona przyjęta.

Poprawka dwudziesta piąta, komisji, poparta przez komisję, zastępuje niezdefiniowane pojęcie sprzedaży premiowanej odesłaniem do właściwego przepisu. Jest to poprawka komisji poparta przez komisję.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

76 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 44)**

Poprawka została poparta.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 77 obecnych senatorów 71 głosowało za, 1 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 45)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja została zamknięta i obecnie głos mogą zabrać tylko sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę komisji pana senatora Adama Jamroza o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Adam Jamróz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W dniu 20 czerwca odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisje rozpatrzyły wnioski i rekomendują Wysokiemu Senatowi przyjęcie poprawek: pierwszej, drugiej, trzeciej lit. a, czwartej, piątej, siódmej i ósmej.

Chcę podkreślić, że dyskusja była stosunkowo krótka, że była duża zgodność obu komisji. O ile pamiętam, wszystkie wnioski zostały przyjęte jednomyślnie.

Pozwolę sobie jeszcze na kilka uwag. Propozycja przyjęcia poprawki siódmej wiąże się z tym, że zgodnie z zasadami państwa prawa należy ograniczyć sferę swobodnego uznania organu, który podejmuje decyzje.

Nie budziła wątpliwości poprawka dotycząca art. 25, który był już wcześniej na forum Wysokiej Izby omówiony.

Przyjęto także, prawdopodobnie ku zaskoczeniu wnioskodawców, poprawkę trzecią lit. a – w tej sytuacji lit. b nie musi być przegłosowana – dotyczącą art. 25, polegającą na tym, że po wyrazach „radcy prawnego” dodaje się wyrazy „w nawiązaniu do wymagań stawianych adwokatom i radcom prawnym wykonującym zawód na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”.

Na koniec chcę też zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Otóż poprawki siódma i ósma nawiązują do założenia, że wyrazy „stосуje się” należy zastąpić wyrazami „wchodzi w życie”. Jest to zgodne z językiem prawniczym i odpowiada stosowanemu wyraźnemu rozróżnieniu pojęć „stosowanie prawa” i „obowiązywanie prawa”. Wobec tego, tak jak poprzednio, pozwolę sobie rekomendować przyjęcie tych poprawek. Dziękuję serdecznie, dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie, którzy zgłosili wnioski, chcą zabrać głos?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Pan senator Adam Biela?

(Senator Adam Biela: Dziękuję.)

Pan senator Henryk Dzido?

(Senator Henryk Dzido: Dziękuję.)

Pan senator Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Dziękuję.

Sprawozdawcami komisji byli ponadto: senator Ewa Serocka...

(Senator Ewa Serocka: Nie, dziękuję.)

...i senator Teresa Liszcz.

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, poparta przez połączone komisje, zmierza do określenia – jest to poprawka dotycząca art. 7 – czy może nastąpić odmowa wpisu na listę prawników zagranicznych, oraz wprowadza wymóg zawiadamiania o tej odmowie wpisu właściwego organu w państwie macierzystym prawnika zagranicznego.

Proszę bardzo, kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest jej przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

74 senatorów jednogłośnie przyjęło tę poprawkę. **(Głosowanie nr 46)**

Poprawka druga, również Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, poparta przez połączone komisje, uczyni bezprzedmiotowym głosowanie nad poprawką trzecią lit. b. Poprawka druga, odnosząca się do art. 25, dotyczy testu umiejętności i zmierza do przywrócenia brzmienia tego przepisu z projektu rządowego poprzez: usunięcie z treści przepisu przesłanki wskazującej, że test umiejętności ma na celu ocenę znajomości języka polskiego, skreślenie przesłanki określającej, że test jest przeprowadzany w oparciu o kryteria obowiązujące polskich adwokatów i radców prawnych, dodanie wymogu uwzględnienia w ocenie kandydata faktu posiadania przez niego kwalifikacji zawodowych wymaganych w państwie członkowskim Unii do wykonywania zawodu prawnika. Jest to poprawka komisji Komisji Ustawodawstwa i Praworządności poparta przez komisje.

Kto jest za?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

69 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 47)**

Poprawka ta została przyjęta.

Poprawka czwarta...

(Senator Ewa Serocka: Trzecia jest wykluczona?)

Moment, u mnie nie ma tego. Nie widzę tutaj tego. Chwileczkę...

(Głos z sali: Panie Marszałku, tylko lit. b.)

(Senator Teresa Liszcz: Głosowanie nad lit. b jest bezprzedmiotowe.)

Nad poprawką trzecią lit. b nie głosujemy, tak?

(Głos z sali: Tak.)

Dobrze. Sprawa jest wyjaśniona.

Głosujemy teraz nad poprawką trzecią lit. a.

(Głos z sali: Tak jest.)

Dobrze.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 76 obecnych senatorów 66 głosowało za, 7 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 48)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta, odnosząca się do art. 30 ust. 2, dotyczy testu umiejętności i zmierza do tego, aby przepis uczynić bardziej precyzyjnym. Jest to poprawka Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej poparta przez połączone komisje.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

73 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 49)**

Stwierdzam, że poprawka czwarta została przyjęta.

Nad poprawkami piątą i ósmą będziemy głosować łącznie. Są to poprawki Komisji Ustawodawstwa i Praworządności poparte przez połączone komisje. Mają one charakter technicznolegislacyjny i odnoszą się do art. 48 i 51.

Kto z państwa jest za ich przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

76 obecnych senatorów przyjęło te poprawki jednogłośnie. **(Głosowanie nr 50)**

Poprawka szósta, senatorów Bieli, Dzidy i Szafranca, niepoparta przez komisje, polegająca na dodaniu art. 48a, określa, od kiedy należy liczyć trzyletni okres wykonywania stałej praktyki przez prawnika z Unii, uprawniający do zwolnienia z wymogu zdania testu umiejętności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

12 senatorów głosowało za, 60 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 51**)

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka siódma, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, poparta przez połączone komisje, dotycząca art. 50, ma na celu użycie poprawnego określenia organu samorządu radców prawnych.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest jej przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

77 obecnych senatorów przyjęło ją jednogłośnie. (**Głosowanie nr 52**)

Poprawkę ósmą mamy już przegłosowaną.

Przystępujemy zatem do głosowania nad uchwałą w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

72 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 53**)

Stwierdzam zatem, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

Ponieważ w trakcie dyskusji nikt nie złożył wniosku przeciwnego do wniosku przedstawionego przez komisję w sprawozdaniu, zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu przystąpimy teraz do trzeciego czytania projektu uchwały.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

Informuję, że w tej sytuacji trzecie czytanie obejmuje jedynie głosowanie.

Przystępujemy do głosowania w sprawie projektu uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

Przypominam, że połączone komisje po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawców projektu uchwały wprowadziły do niego poprawki i wnoszą o przyjęcie przez Senat jednolitego tekstu uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

Projekt komisje przedstawiły w druku nr 114S.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez połączone komisje projektem uchwały

w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

75 obecnych senatorów jednogłośnie opowiedziało się za podjęciem uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej. (**Głosowanie nr 54**) (Oklaski)

Powracamy do rozpatrzenia punktu piętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie głos mogą zabierać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę pana senatora Tadeusza Wnuka, aby w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawił uzgodnione na posiedzeniu wnioski.

Senator Tadeusz Wnuk:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiam sprawozdanie dotyczące poprawek wniesionych do przedmiotowej ustawy.

Uprzejmie informuję, że komisja poparła cztery poprawki, już zresztą poprzednio rozpatrywane, ujęte w druku senackim nr 138Z. Są to poprawki pierwsza, druga, czwarta i piąta.

Komisja nie znalazła uzasadnienia dla poprawek wniesionych w toku obrad przez senatorów Janusza Lorenza i Mariana Kozłowskiego oraz panie senator Alicję Stradomską i Wiesławę Sadowską z kilku istotnych powodów. Po pierwsze, z powodu formalnego, ponieważ minister finansów uzgodnił udział rzeczoznawców w wycenach wartości bankowo-hipotecznych z prezesem federacji stowarzyszeń rzeczoznawców. Po drugie, z powodów merytorycznych, ponieważ nowela obecnej ustawy nie wyklucza udziału rzeczoznawców w sporządzaniu tych wycen, nadal go dopuszcza, ale nie obligatoryjnie, lecz fakultatywnie, z udziałem kredytobiorcy, a nie bez jego udziału, co oczywiście nie wymaga już komentarza.

Panie Marszałku, po tej krótkiej informacji w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych rekomenduję podjęcie przedmiotowej ustawy z poprawkami popartymi przez komisję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcieliby zabrać głos? Przeczytam w kolejności alfabetycznej.

Marian Kozłowski?

(Senator Marian Kozłowski: Dziękuję.)

Janusz Lorenz?

(Senator Janusz Lorenz: Dziękuję bardzo.)

Wiesława Sadowska?

(Senator Wiesława Sadowska: Dziękuję bardzo.)

Alicja Stradomska?

(Senator Alicja Stradomska: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy zatem do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza usuwa z dodawanego do ustawy nowelizowanej przepisu zbędny wyraz odnoszący się do papierów wartościowych. Jest to poprawka komisji poparta przez komisję.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 69 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 55)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga – jest to poprawka komisji, poparta przez komisję – usuwa z nowelizowanego przepisu zbędne i wprowadzające w błąd zdanie, z którego mogłoby wynikać, iż jedynie w przypadku kredytów poręczanych lub gwarantowanych przez skarb państwa podstawę emisji publicznych listów zastawnych stanowią wierzytelności banku hipotecznego w części objętej tym poręczeniem lub gwarancją.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 71 obecnych senatorów 69 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 56)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami trzecią i szóstą, państwa senatorów: Kozłowskiego, Lorenza, Sadowskiej i Stradomskiej, niepopartymi przez komisję, będziemy głosować łącznie. Poprawki te zmierzają do tego, aby uprawnionymi do wykonywania ekspertyzy bankowo-hipotecznego wartości nieruchomości byli oprócz banku hipotecznego tylko rzeczoznawcy majątkowi oraz aby wykonywanie ekspertyzy przez rzeczoznawcę nie było uzależnione od zgody kredytobiorcy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Na 74 obecnych senatorów 12 głosowało za, 49 – przeciw, 12 senatorów wstrzymało się od głosu, nie głosowała 1 osoba, na stanowisku siódmym. **(Głosowanie nr 57)**

Stwierdzam, że poprawki nie zostały przyjęte.

Po przeprowadzeniu tych głosowań będziemy głosowali nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości...

(Głos z sali: Jeszcze poprawki czwarta i piąta).

Przepraszam, to z powodu troski o przyspieszenie obrad, które okazało się nadmierne.

Poprawka czwarta – jest to poprawka komisji poparta przez komisję – poprawia błędne odesłanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 74 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 58)**

Poprawka piąta – jest to poprawka komisji poparta przez komisję – skreśla niepotrzebną zmianę jednego z przepisów kodeksu postępowania cywilnego, która spowodowałaby, gdyby nie została usunięta, iż należności wynikające z wierzytelności zabezpieczonych hipoteką morską nie byłyby zaspokajane w kolejności odpowiadającej przysługującemu im pierwszeństwu.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 74 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 59)**

Teraz przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie tej ustawy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Na 73 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 60)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przed nami najpoważniejsze zadanie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo lotnicze.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Przypominam, że dyskusja nad tą ustawą została zamknięta i teraz głos mogą zabrać tylko sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Jerzego Suchańskiego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury rozpatrzyła sto trzynaście poprawek. Poparła osiemdziesiąt osiem z nich, cztery zostały wycofane, a trzy zmodyfikowane.

Komisja rekomenduje Wysokiemu Senatowi, aby głosował łącznie nad pięćdziesięcioma sześcioma poprawkami – ich zestaw pozwolę sobie za chwilę przedstawić. Ze względu na ich charakter redakcyjny, porządkowy, doprecyzowujący bądź ujednoliciający terminologię możemy głosować nad nimi łącznie. Z zestawienia tego wyłączono wszystkie poprawki, które wykluczają się z innymi.

Jeżeli jest pana przyzwolenie, Panie Marszałku, pozwolę sobie je wymienić. Są to zatem poprawki: pierwsza, druga, czwarta, siódma, dziewiąta, dziesiąta, czternasta, szesnasta, siedemnasta, osiemnasta, dziewiętnasta, dwudziesta, dwudziesta pierwsza, dwudziesta trzecia, dwudziesta czwarta, dwudziesta szósta, dwudziesta ósma, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta, trzydziesta pierwsza, trzydziesta druga, trzydziesta piąta, trzydziesta szósta, trzydziesta siódma, trzydziesta ósma, czterdziesta pierwsza, czterdziesta druga, czterdziesta trzecia, czterdziesta szósta, czterdziesta siódma, czterdziesta dziewiąta, następnie pięćdziesiąta pierwsza, pięćdziesiąta druga, pięćdziesiąta trzecia, pięćdziesiąta czwarta, pięćdziesiąta piąta, pięćdziesiąta szósta – czyli od pięćdziesiątej pierwszej do pięćdziesiątej szóstej – pięćdziesiąta ósma, sześćdziesiąta, sześćdziesiąta pierwsza, sześćdziesiąta szósta, sześćdziesiąta ósma, siedemdziesiąta piąta, siedemdziesiąta ósma, siedemdziesiąta dziewiąta, osiemdziesiąta, dziewięćdziesiąta, dziewięćdziesiąta druga, dziewięćdziesiąta trzecia, dziewięćdziesiąta piąta, dziewięćdziesiąta siódma, dziewięćdziesiąta dziewiąta, sto druga, sto szósta, sto siódma, sto ósma. W sumie jest to pięćdziesiąt sześć poprawek.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy jest zgoda na połączenie tych poprawek?

(Głosy z sali: Tak.)

Na szczęście nie ma między nami pana senatora Krzysztofa Kozłowskiego, który w zeszłej kadencji prawie zawsze ostro protestował przeciwko takim praktykom.

Poprawki te mają charakter redakcyjny, porządkowy, doprecyzowujący bądź ujednoliciający terminologię. Nie ma w tym zestawieniu poprawek, które by się wykluczały.

Przystępujemy do głosowania...

Przepraszam bardzo, dla porządku wcześniej muszę zapytać senatorów wnioskodawców, czy chcą zabrać głos.

Senator Jerzy Suchański?

(Senator Jerzy Suchański: Dziękuję.)

Senator Henryk Stokłosa?

(Senator Henryk Stokłosa: Dziękuję.)

Senator Mieczysław Janowski?

(Senator Mieczysław Janowski: Tak, Panie Marszałku.)

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Pragnę zwrócić się do Wysokiej Izby z prośbą o przyjęcie poprawki piątej i związanych z nią poprawek: dwudziestej drugiej, trzydziestej dziewiątej, sześćdziesiątej drugiej i sześćdziesiątej czwartej. Poprawka ta dotyczy usunięcia wprowadzonego do ustawy pojęcia lądowiska. Mówiłem o tym wczoraj z tej trybuny.

Jest to sztuczne działanie, sprawdziłem przepisy amerykańskie, kanadyjskie, fińskie i inne. W ustawie polskiej z 1928 r. dotyczącej prawa lotniczego nie ma takiego pojęcia, w prawie lotniczym uchwalonym czterdzieści lat temu nie ma takiego pojęcia, w ustawie, którą parlament Rzeczypospolitej rozpatrywał w roku ubiegłym, nie ma takiego pojęcia. W moim przekonaniu, wprowadzenie pojęcia lądowiska, które jest znane z mowy potocznej – w słowniku języka polskiego jest zdefiniowane następująco: teren, zwykle przygodny, nadający się do startu i lądowania samolotów – grozi degradacją niektórych lotnisk i zmniejszy bezpieczeństwo lotów.

Proszę Panie Senator i Panów Senatorów o uwzględnienie tej uwagi. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Marian Noga? Nie.

Pan senator Zbigniew Kulak?

(Senator Zbigniew Kulak: Dziękuję.)

Pan senator January Bień? Proszę.

Senator January Bień:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Bardzo bym prosił o poparcie poprawki osiemdziesiątej drugiej. Poprawka ta likwiduje równość wypadków lotniczych. Nie można zrównać wypadków lotniczych powstałych w wyniku celowego działania i naruszania przepisów bezpieczeństwa, które zdarzyły się na przykład w wyniku lotów koszących na małej wysokości nad terenem zabudowanym, lotu pod liniami wysokiego napięcia lub wykonywania akrobacji na małej wysokości nad terenem zabudowanym, z wypadkami, które powstają na skutek nieprzewidzianych okoliczności lub wypadkami zawinionymi, które jednak zdarzyły się podczas lotu w trudnych warunkach. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Dziękuję.)

Senator Anna Kurska?

(Senator Anna Kurska: Dziękuję.)

Senator Janina Sagatowska?

(Senator Janina Sagatowska: Dziękuję.)

Senator Edmund Wittbrodt? Nie.

Senator Balicki?

(Senator Marek Balicki: Dziękuję.)

Senator Zdzisława Janowska?

(Senator Zdzisława Janowska: Dziękuję.)

Ponadto sprawozdawcą komisji był senator Marian Noga, którego nie ma.

Przypominam, że następujący wnioskodawcy wycofali swoje wnioski: senator Mieczysław Janowski, senator Jerzy Suchański, senator Marian Noga.

Czy ktoś z państwa chciałby te wnioski podtrzymać? Nie.

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie ustawy – Prawo lotnicze.

Proponuję, żebyśmy rozpoczęli od łącznego przegłosowania poprawek zaproponowanych przez sprawozdawcę komisji, bo propozycja ta została przyjęta przez Senat.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami: pierwszą, drugą, czwartą, siódmą, dziewiątą, dziesiątą, czternastą, szesnastą, siedemnastą, osiemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą, dwudziestą szóstą, dwudziestą ósmą, dwudziestą dziewiątą, trzydziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą drugą, trzydziestą piątą, trzydziestą szóstą, trzydziestą siódmą, trzydziestą ósmą, czterdziestą pierwszą, czterdziestą drugą, czterdziestą trzecią, czterdziestą szóstą, czterdziestą siódmą, czterdziestą dziewiątą, pięć-

dziesiątą pierwszą, pięćdziesiątą drugą, pięćdziesiątą trzecią, pięćdziesiątą czwartą, pięćdziesiątą piątą, pięćdziesiątą szóstą, pięćdziesiątą ósmą, sześćdziesiątą, sześćdziesiątą pierwszą, sześćdziesiątą szóstą, sześćdziesiątą ósmą, siedemdziesiątą piątą, siedemdziesiątą ósmą, siedemdziesiątą dziewiątą, osiemdziesiątą, dziewięćdziesiątą, dziewięćdziesiątą drugą, dziewięćdziesiątą trzecią, dziewięćdziesiątą piątą, dziewięćdziesiątą siódmą, dziewięćdziesiątą dziewiątą, sto drugą, sto szóstą, sto siódmą i sto ósmą. Są to poprawki poparte przez komisję.

Kto z państwa jest za ich przyjęciem?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wynik.

Na 73 obecnych senatorów 72 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

Poprawki, które przed chwilą wymieniałem, zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad kolejną poprawką. Jest to poprawka trzecia, senatora Henryka Stokłosa, niepoparta przez komisję, skreślająca przepis, na mocy którego przepisy dotyczące przewozów lotniczych miałyby zastosowanie do przewozów nieodpłatnych.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

12 senatorów poparło wniosek senatora Henryka Stokłosa – to bardzo dobry wynik – niestety, przeciwko było 59 senatorów, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 62)**

Stwierdzam wobec tego, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka piąta, senatora Mieczysława Janowskiego, będzie przegłosowana razem z poprawkami: dwudziestą drugą, trzydziestą dziewiątą, sześćdziesiątą drugą i sześćdziesiątą czwartą. Wykreślają one z ustawy pojęcie lądowisk, o których mówił przed chwilą pan senator Mieczysław Janowski. Wniosek pana senatora Janowskiego nie uzyskał poparcia komisji.

Kto z państwa jest mimo to za tym wnioskiem?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

Na 74 obecnych senatorów 33 głosowało za, 25 – przeciw, 16 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 63)**

Stwierdzam, że lądowisk nie będzie. Poprawka została przyjęta.

Nad poprawką szóstą głosowalibyśmy tylko w przypadku odrzucenia poprawek: piątej, dwudziestej drugiej, trzydziestej dziewiątej itd.

Poprawki: ósmą i osiemdziesiątą szóstą przegłosujemy łącznie. Jeżeli je przyjmujemy, to nie będziemy głosować nad poprawkami: osiem-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

dziesiątą czwartą i osiemdziesiątą piątą. Poprawki, nad którymi będziemy głosować, to poprawki senatora Zbigniewa Kulaka poparte przez komisję. Mają one na celu włączenie do słowniczka ustawy definicji lotu długodystansowego jako lotu jednoodcinkowego na dystansie, którego pokonanie wymaga co najmniej ośmiu godzin lotu. Poprawka osiemdziesiąta szósta odpowiednio modyfikuje art. 103 dotyczący czasu pracy personelu lotniczego. Wykluczona poprawka osiemdziesiąta czwarta również dodaje definicję lotu długodystansowego, tyle że czyni to w art. 103.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek Zbigniewa Kulaka popartych przez komisję?

Kto jest temu przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

69 senatorów głosowało za, 3 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 64)**

Stwierdzam, że poprawki ósma i osiemdziesiąta szósta zostały przyjęte i że nie będziemy głosowali nad poprawkami osiemdziesiątą czwartą i osiemdziesiątą piątą.

Poprawka jedenasta, senatora Mieczysława Janowskiego, poparta przez komisję, nakazuje ministrowi wprowadzać w formie rozporządzenia wymagania międzynarodowe dotyczące bezpieczeństwa, ponieważ będą to akty o charakterze powszechnie obowiązującym.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest temu przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

74 senatorów głosowało za, czyli jednogłośnie poparło poprawkę. **(Głosowanie nr 65)**

Poprawka dwunasta, komisyjna i poparta przez komisję, uzupełnia przepis określający zasady przekazywania funkcji wynikających ze zwierzchnictwa nad przestrzenią powietrzną, na podstawie którego minister transportu będzie przekazywał w sytuacjach nadzwyczajnych swoje funkcje ministrowi obrony, o sytuację, w której wystąpi stan wojenny.

Kto jest za?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

73 senatorów głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 66)**

Poprawka została przyjęta.

Głosujemy nad poprawką dwudziestą piątą. Jest to poprawka senatora Suchańskiego poparta przez komisję. Poprawka ta skreśla przepis dublujący uprawnienia prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

74 senatorów głosowało za, czyli jednogłośnie poparło poprawkę. **(Głosowanie nr 67)**

Poprawka dwudziesta siódma, senatora Mieczysława Janowskiego, poparta przez komisję, powoduje, iż w sytuacji przekazania funkcji nadzoru nad statkiem powietrznym prezes urzędu, oprócz zawiadomienia Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego i władz zainteresowanych państw, musi zawiadomić ministra właściwego do spraw transportu.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

74 senatorów głosowało za, czyli jednogłośnie poparło poprawkę. **(Głosowanie nr 68)**

Poprawka trzydziesta trzecia, tego samego autora, poparta przez komisję, skreśla zbędne określenie, ponieważ w zasięgu zainteresowania prawa lotniczego, w kontekście statków powietrznych, znajduje się wyłącznie polska przestrzeń powietrzna, a nie całe terytorium Polski.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

73 senatorów głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 69)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta czwarta, komisji, poparta przez komisję, powoduje, iż kompetencję do wydawania przepisów technicznych na podstawie ust. 9 w art. 47 będzie miał minister właściwy do spraw transportu, a przepisy będą określone w drodze rozporządzenia, nie zaś – tak jak chciał Sejm – przez prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

74 senatorów głosowało za, czyli jednogłośnie poparło poprawkę. **(Głosowanie nr 70)**

Poprawka czterdziesta, Henryka Stokłosa, niepoparta przez komisję, umożliwia korzystanie z lotniska użytku niepublicznego wyłącznie za zezwoleniem zarządzającego lotniskiem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

22 senatorów głosowało za, 46 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 71)**

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganego poparcia.

Poprawka czterdziesta czwarta, Jerzego Suchańskiego, poparta przez komisję, skreśla zbędne upoważnienie do wydawania rozporządzenia

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

w zakresie ustalania wzorów dokumentów dołączanych do wniosku o wpisanie lotniska do rejestru.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

72 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 72)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta piąta, senatora Mariana Nogi, poparta przez komisję, w lit. a doprecyzowuje, iż rygorom art. 64 poddane będzie nabycie akcji lub udziałów w ilości zapewniającej osiągnięcie lub przekroczenie określonych w tym przepisie progów ogólnej liczby głosów na zebraniu wspólników lub walnym zgromadzeniu. W lit. b poprawka również ma charakter doprecyzowujący, a ponadto skreśla klauzulę, na podstawie której prezes urzędu mógł zakazać nabycia akcji lub udziałów w spółce zakładającej bądź zarządzającej lotniskiem.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

73 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 73)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta ósma, Jerzego Suchańskiego, poparta przez komisję, skreśla zbędne ograniczenie odnoszące się tylko do przepisów niniejszej ustawy, ponieważ część warunków technicznych dotyczących lotnisk wynika z prawa budowlanego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 74 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 74)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta, senatora Henryka Stokłosa, niepoparta przez komisję, umożliwia wykonywanie lotów międzynarodowych, również o charakterze handlowym, z innych lotnisk niż lotniska międzynarodowe.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 73 obecnych senatorów 20 głosowało za, 46 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 75)**

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała poparcia większości.

Poprawka pięćdziesiąta siódma, Jerzego Suchańskiego, poparta przez komisję, jednoznacz-

nie wskazuje zakres kompetencji prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego w zakresie uzgadniania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Na 73 obecnych senatorów 72 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 76)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta dziewiąta, tego samego autora i również poparta przez komisję, doprecyzowuje, iż prezes urzędu będzie odmawiał wpisania urządzenia naziemnego do rejestrów również wtedy, gdy nie będzie ono odpowiadało warunkom technicznym wynikającym z rozporządzenia.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

74 senatorów głosowało za, czyli jednogłośnie poparło poprawkę. **(Głosowanie nr 77)**

Poprawka sześćdziesiąta trzecia, Henryka Stokłosa, niepoparta przez komisję, uzupełnia wyliczenie sytuacji, w których można korzystać z innych miejsc startów i lądowań, o przypadek zabiegów agrolotniczych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 73 obecnych senatorów 23 głosowało za, 34 – przeciw, 16 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 78)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta siódma, Jerzego Suchańskiego, poparta przez komisję, skreśla przepis umożliwiający ministrowi wprowadzenie wymogu posiadania licencji na inne niż wymienione w ustawie specjalności personelu lotniczego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

69 senatorów głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 79)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawkę sześćdziesiątą dziewiątą przegłosujemy łącznie z poprawką siedemdziesiątą pierwszą. Jeżeli je przyjmujemy, to nie będziemy głosowali nad siedemdziesiątą drugą. Poprawki sześćdziesiąta dziewiąta i siedemdziesiąta pierwsza, senatorów Janowskiego, Bienia i Romaszewskiego, poparte przez komisję, skreślają przepisy nakładające obowiązek posiadania świadectwa kwalifikacji dla operatorów modeli latających.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

73* senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 80)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemdziesiąta, senator Kurskiej i Sagatowskiej, poparta przez komisję, podwyższa wiek wymagany od starającego się o świadectwo kwalifikacji pilota paralotni z dwunastu do szesnastu lat.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

69 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 81)**

Przyjęcie poprawki siedemdziesiątej trzeciej, senatora Janowskiego, popartej przez komisję, wykluczy głosowanie nad siedemdziesiątą czwartą. Poprawka ta wyklucza możliwość upoważnienia innych podmiotów do wydawania świadectw kwalifikacji.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

73 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 82)**

Poprawka została zatem przyjęta jednogłośnie.

Poprawka siedemdziesiąta szósta, komisji i poparta przez komisję, dotyczy art. 96. Przepis ten zawiera warunki, jakie musi spełnić osoba starająca się o licencję lotniczą. Między innymi musi mieć pełnię zdolności prawnych, spełniać wymogi w zakresie wieku i wykształcenia, a także zdać odpowiedni egzamin potwierdzający wiedzę z zakresu lotnictwa. Istotą tej poprawki jest skreślenie warunku posiadania obywatelstwa polskiego przy otrzymaniu licencji lotniczej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 72 obecnych senatorów 71 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 83)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemdziesiąta siódma, senatora Janowskiego, przyjęta przez komisję, powoduje, iż o licencję nie będzie mogła starać się osoba skazana prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

69 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 84)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemdziesiąta pierwsza, senatora Janowskiego, poparta przez komisję, umożliwia odwołanie członka komisji egzaminacyjnej skazanego prawomocnym wyrokiem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

70 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 85)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka osiemdziesiąta druga, senatora Bienia, niepoparta przez komisję, ma na celu uniemożliwienie prezesowi urzędu zawieszenie licencji wobec osoby, która zagraża bezpieczeństwu ruchu lotniczego w czasie, między innymi, badania prowadzonego przez Komisję Badania Wypadków Lotniczych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

22 senatorów głosowało za, 37 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 86)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka osiemdziesiąta trzecia, senatora Henryka Stokłosa, niepoparta przez komisję, ma wyraźnie wskazać, iż rygory art. 101 dotyczą również pilota, dowódcy załogi.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

21 senatorów głosowało za, 35 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 87)**

Poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Poprawka osiemdziesiąta siódma, senatora Mieczysława Janowskiego, poparta przez komisję, skreśla przepis, na podstawie którego prezes mógł się odwoływać od decyzji własnego podwładnego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

67 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 88)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki osiemdziesiąta ósma i dziewięćdziesiąta pierwsza – autor ten sam, Mieczysław Janowski – są poparte przez komisję. Przekazują

* Marszałek przeczytał wynik omyłkowo. Właściwy wynik to: 72 senatorów głosowało za.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

one kompetencje w zakresie prowadzenia rejestrów lekarzy orzeczników oraz centrów medycyny lotniczej prezesowi urzędu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 70 obecnych senatorów 70 głosowało za.

(Głosowanie nr 89)

Poprawka przyjęta.

Poprawka osiemdziesiąta dziewiąta... Chwilę, musimy znaleźć miejsce, w którym ta poprawka jest wyszczególniona. Poprawka się znalazła. Jest to poprawka senatora Mieczysława Janowskiego poparta przez komisję. Skreśla ona zbędny przepis, zgodnie z którym obowiązki centrum medycyny lotniczej byłyby identyczne jak obowiązki lekarza orzecznika.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

68 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 90)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewięćdziesiąta czwarta, senatora Mariana Nogi, poparta przez komisję, dodaje niezbędne wytyczne, jakimi będzie kierował się minister, wydając rozporządzenie w sprawie zakazu lotów z powodu ochrony przed hałasem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

69 senatorów głosowało za. **(Głosowanie nr 91)**

Przyjęta jednogłośnie.

Poprawka dziewięćdziesiąta szósta, senatorów Wittbrodta, Bienia i Romaszewskiego, niepoparta przez komisję, ma wskazać, iż urządzeniami radiowymi, których nie wolno używać w pasmach częstotliwości wyznaczonych na podstawie prawa telekomunikacyjnego, są urządzenia radiowe odbiorcze, nadawcze i nadawczo-odbiorcze.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

21 senatorów głosowało za, 42 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 92)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka dziewięćdziesiąta ósma, senatorów Wittbrodta i Bienia, niepoparta przez komisję, powoduje, iż informacje dotyczące wypadków i incydentów lotniczych będą jawne.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

20 senatorów głosowało za, 32 – przeciw, 13 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 93)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poprawka setna, senatora Zbigniewa Romaszewskiego, niepoparta przez komisję, również powoduje, iż informacje dotyczące wypadków i incydentów lotniczych będą jawne.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

20 senatorów głosowało za, 35 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 94)**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sto pierwsza, senatora Romaszewskiego. Jeżeli ją przyjmujemy, to nie będziemy głosować nad poprawką sto trzecią. Poprawka sto pierwsza jest niepoparta przez komisję. Pozwala ona ubiegać się o koncesję w zakresie przewozu lotniczego przedsiębiorcom działającym w zakresie zarządzania lotniskami, posiadającym nie więcej niż 10% udziału kapitałowego w przedsiębiorstwie przewozowym. Z kolei poprawka sto trzecia w ogóle wyklucza udzielenie koncesji zajmującemu się zarządzaniem lotniskiem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

13 senatorów głosowało za, 44 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 95)**

Poprawka, jak by to powiedział klasyk, nie przeszła. Mam tu na myśli klasyka tego prezydium.

Poprawka sto trzecia, senatorów Wittbrodta i Bienia, poparta przez komisję. Wyklucza ona udzielenie zarządzającemu lotniskiem koncesji w zakresie przewozów lotniczych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

64 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 96)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka sto czwarta. Jeżeli ją przyjmujemy, to nie będziemy głosować nad sto piątą. Poprawka sto czwarta to poprawka senatora Nogi, poparta przez komisję. Ma ona wyraźnie określić treść oświadczenia przedsiębiorcy, że nie znajduje się on w stanie upadłości bądź likwidacji.

Kto jest za?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymuje się od głosu?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Dziękuję. Proszę o wynik.

64 senatorów głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 97)**

Poprawka została przyjęta.

Wobec tego nad sto piątą nie głosujemy.

Poprawka sto dziewiąta, senatora Nogi, poparta przez komisję, nowelizuje ustawę w badaniach certyfikacji w zakresie certyfikacji określanych na podstawie ustawy – Prawo lotnicze.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

64 senatorów jednogłośnie głosowało za. **(Głosowanie nr 98)**

Poprawka sto dziesiąta, tego samego autora, również mająca poparcie komisji. Ma ona wskazać, że kompetencje dotychczasowej Głównej Komisji Wypadków Lotniczych przejmują – również w już toczących się badaniach – Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

64 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 99)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka sto jedenasta, senatorów Janowskiej, Wittbrodta i Bienia, niepoparta przez komisję. Wydłuża do dwunastu miesięcy okres, w którym mogą funkcjonować przedsiębiorcy prowadzący działalność lotniczą bez odpowiednich koncesji i zezwoleń.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

17 senatorów głosowało za, 43 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 100)**

Poprawka nie uzyskała wymaganego poparcia.

Poprawka sto dwunasta, senatora Wittbrodta, niepoparta przez komisję, powoduje, że ustawa wejdzie w życie dopiero 1 stycznia 2003 r.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

11 senatorów głosowało za, 47 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 101)**

Poprawka nie uzyskała poparcia większości.

Wobec tego, że wyczerpaliliśmy poprawki do poszczególnych zapisów ustawy, będziemy teraz głosowali nad całością uchwały w sprawie

tej ustawy, czyli ustawy – Prawo lotnicze, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za podjęciem tej uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

Uderzająca jednogłośnie: 65 senatorów, czyli wszyscy, głosowało za. **(Głosowanie nr 102)**

W tej sytuacji stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy – Prawo lotnicze.

Informuję, że porządek obrad dziewiętnastego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji został wyczerpany.

Za chwilę poproszę państwa senatorów, którzy chcą wygłosić oświadczenia, o wygłaszanie tych oświadczeń. Ale najpierw minuta przerwy technicznej, bo, jak widzę, nie wszyscy są tym zainteresowani. Przypominam, że ranga oświadczenia złożonego do protokołu jest nie mniejsza aniżeli wygłoszonego osobiście. I za chwilę posłuchamy...

Przystępujemy do oświadczeń.

Jako pierwsza dwa oświadczenia skrótkowo wygłosi pani senator profesor doktor habilitowana Maria Szyszkowska.

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Maria Szyszkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pierwsze oświadczenie kieruję do ministra gospodarki Jacka Piechoty.

Problem polega na tym, że w Telekomunikacji Polskiej SA jest bardzo trudna sytuacja. Zostały tam podpisane umowy zbiorowe, tak zwany pakiet socjalny, który nie jest przestrzegany. Jest to oczywiście spółka, ale minister powinien egzekwować obietnice i treści zawarte w owym pakiecie socjalnym. W związku z tym wszystkim nadal niepokojąco wzrasta w kraju bezrobocie. Całość oświadczenia składam do protokołu*.

Drugie oświadczenie kieruję do ministra zdrowia.

Dotyczy ono sytuacji na oddziałach opieki paliatywnej i w hospicjach. Chodzi o to, że na ogół panują tam bardzo złe warunki sanitarne, ponadto personel medyczny ma niskie kwalifikacje, a więc w gruncie rzeczy nie ma tam dostatecznego nadzoru.

Szpitaly otrzymują na te oddziały pieniądze, ale nikt nie egzekwuje, czy pieniądze te idą na ten cel czy też na inny. Całość oświadczenia – a jest ono

* Oświadczenie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator M. Szyszkowska)

oczywiście znacznie bardziej rozbudowane – składam do protokołu*. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Bardzo proszę pana senatora Tadeusza Rzemyskiego. Następnym mówcą będzie pan senator Bogusław Litwiniec.

Senator Tadeusz Rzemyski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Niniejsze oświadczenie kieruję do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej.

Do ogłoszenia tego oświadczenia zdopingowała mnie sprawa zawieszenia egzaminu maturalnego dla ponad pięćdziesięciu osób, odbywającego się w Zakładzie Usług Edukacyjnych „Pedagog” w Pile. Pilska Delegatura Kuratorium Oświaty uznała ten egzamin za nielegalny i pozostawiła tyle osób w stanie szoku i w niepełności.

Sprawa wygląda następująco. Zakład Usług Edukacyjnych „Pedagog” zorganizował dla absolwentów różnych szkół średnich jednoroczne przygotowanie do matury w formie ostatniej klasy licealnej. To przygotowanie było – według tych osób – niezbędne, jako że ukończyły one różnego rodzaju szkoły średnie, i to przed wielu laty, ponadto nie miały wybitnych zdolności do nauki. Nadzór pedagogiczny nie zgłaszał żadnych uwag co do prowadzenia tego uzupełniającego szkolenia, a więc Zakład Usług Edukacyjnych „Pedagog” korzystał ze stosownej dotacji wypłacanej przez pilskie starostwo i zgłosił całą klasę do matury. Jednak po części pisemnej maturę przerwano. Mimo upływu wielu tygodni decyzji dotyczącej tego, co będzie dalej, nie ma.

Wygląda na to, że pragnie się ukarać osoby, które, chcąc dobrze zdać maturę, zdecydowały się na podjęcie dodatkowej nauki. Pachnie to też olbrzymim paradoksem, szczególnie w sytuacji, gdy w prasie znajdujemy coraz więcej ofert: „matura w rok”. Chodzi tu oczywiście o propozycje pozytywnego zdania matury kierowane do osób, które nie ukończyły żadnej szkoły średniej. Mogą one zaliczyć teraz rok kiepskiego szkolenia w różnego typu placówkach niepublicznych – i matura jest gwarantowana. Gwarancję tę potwierdzają dwa czynniki: po pierwsze, wysoka opłata za to roczne szkolenie, a po drugie, specjalnie dobrana komisja egzaminacyjna. Poziom takich egzaminów jest podobno bardzo niski. Trzeba powiedzieć, że pro-

blem ten irytuje społeczeństwo, a głównie publiczne szkoły średnie.

Proszę więc panią minister o szybkie wyjaśnienie problemu egzaminu maturalnego w Zakładzie Usług Edukacyjnych „Pedagog” w Pile, a także o zaprezentowanie stanowiska resortu wobec matur odbywających się w różnego rodzaju placówkach niepublicznych.

Przede wszystkim chciałbym posiadać wiedzę w dwóch sprawach. Po pierwsze, czy zostało określone niezbędne minimum programowe dla szkół mających prawo do szkolenia na poziomie uprawniającym do przystąpienia ich absolwentów do egzaminu maturalnego i jak to wygląda w szkołach, które ogłaszają się pod hasłem „matura w rok”? I po drugie, czy członkowie maturalnych komisji egzaminacyjnych mogą być powoływani wyłącznie spośród nauczycieli danej szkoły, czy może, w przypadku szkół niepublicznych, winni być do nich powoływani nauczyciele z zewnątrz, na przykład ze szkół publicznych?

Kieruję tę sprawę do pani minister, bowiem między poziomami wiedzy absolwentów polskich szkół średnich narastają różnego rodzaju dysproporcje. Jedne szkoły realizują program ambitny, inwestują duże pieniądze w bazę szkoleniową, w nauczycieli i w zajęcia dodatkowe, zaś inne, działające głównie z chęci zysku, prowadzą zajęcia w warunkach urągających wszelkim wymogom, przy możliwie największych skrótach programowych i stosują zasadę: jeżeli zapłacisz, to świadectwo, w tym maturalne, ci się należy. Być może zjawisko to zostało przez wielu moich rozmówców przejawione, ale sam fakt, że tak wiele osób porusza tę sprawę, wskazuje na to, iż problem rzeczywiście istnieje.

Będę wdzięczny pani minister za pisemne stanowisko w tych sprawach. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Bogusław Litwiniec. Następnym mówcą będzie pan senator Jerzy Suchański.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Uprzejmie proszę o skierowanie tego oświadczenia w trybie oświadczenia senatorskiego na ręce pana sędziego Bogusława Nizieńskiego, rzecznika interesu publicznego.

Szanowny Panie Rzeczniku!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie, opierające się na aktualnym prawie dotyczącym lustracji osób współpracujących ze służbami bezpieczeństwa w okresie Polskiej Rzeczypospolitej

* Oświadczenie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator B. Litwiniec)

Ludowej, następującego problemu. Ta moja prośba wynika w szczególności z nie dość – dla mnie i sporej części starszych pracowników kultury – czytelnego pojęcia „współpraca”, które z natury naszego humanistycznego zawodu interpretujemy raczej w duchu pojemnych znaczeń lingwistycznych niż prawnych.

Problem dotyczy pracowników kultury, a w szczególności byłych dyrektorów naczelnych i kierownictw państwowych placówek artystycznych. Placówki te, wraz z redakcjami czasopism, należały we wspomnianym okresie do jednostek tak zwanego frontu ideologicznego. Z tego tytułu „opiekował się nimi” – „opieka” było to wówczas pojęcie urzędowe – pracownik Urzędu Bezpieczeństwa, któremu dyrekcje te były zobowiązane udzielać informacji w związku z zadawanymi pytaniami. Dotyczyły one głównie zagadnień ze sfery społeczno-politycznej, w tym – a tak było zawsze po powrotach z tournée zagranicznych – spraw dotyczących ewentualnych bytności na występach, odwiedzin i zachowań reporterów Radia Wolna Europa i innych polonijnych publikatorów. Rozmowy z funkcjonariuszami UB odbywały się, z tego co wiem, na ogół w pomieszczeniach państwowych placówek kultury. Ich kierownictwa były zazwyczaj uprzedzane o planowanych wizytach funkcjonariuszy i o tematach rozmów. Rozmowy te były przeprowadzane indywidualnie, bez świadków, ale też mogły być prowadzone z kilkoma pracownikami danej placówki, oczywiście także pojedynczo. Sporządzanie z nich pisemnych notatek nie było zasadą. Zasadą rutynową zaś było uprzedzanie przez pracownika Urzędu Bezpieczeństwa o obowiązku składania informacji prawdziwych, z sankcją odpowiedzialności.

Tak więc placówek, które szczególnie często reprezentowały za granicą polską sztukę, oraz ich kierownictwa, w którego gronie jest także wielu najwybitniejszych luminarzy narodowej sztuki, dotyczy poniekąd moralny obowiązek samooceny: czy w świetle wyżej wymienionych faktów rozmowy te stanowiły źródło informacji, podlegając dziś postępowaniu lustracyjnemu?

Zwracam się do pana rzecznika z tym pytaniem oraz z prośbą o przedstawienie choćby częściowo formalnej wykładni dotyczącej „osobowego źródła informacji dla aparatu represji politycznej w PRL”.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Pan senator Jerzy Suchański.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie to składam również w imieniu pana senatora Mariana Nogi. Kierujemy je do prezesa Narodowego Banku Polskiego, pana Leszka Balcerowicza.

Szanowny Panie Prezesie!

Komisja przetargowa dokonała wyboru firmy zagranicznej mającej opracować dla Narodowego Banku Polskiego i wdrożyć w nim system zarządzania jakością, zgodny z wymogami normy ISO 9001:2000 w obszarze bankowości elektronicznej. W normie europejskiej EN 45012:1998, dotyczącej wymagań wobec jednostek certyfikujących systemy jakości, w rozdziale 2 zapisano, że jednostka certyfikująca nie może świadczyć wcześniej usług konsultacyjnych w zakresie uzyskiwania lub otrzymywania certyfikacji rejestracji. W przypadku opisanego powyżej przetargu firmą konsultacyjną była ta sama, wybrana w nim firma, co – naszym zdaniem – oznacza, że zostało złamane prawo. Biorąc pod uwagę powyższe, prosimy o wyjaśnienie tej sprawy.

Podpisali: Marian Noga, Jerzy Suchański.
Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Widzę, że pan senator w tej kadencji, w porównaniu z poprzednią, zmodyfikował formę końcową: już nie ma „z poważaniem”, tylko jest poważny list. Dziękuję bardzo.

(Senator Jerzy Suchański: Dziękuję.)

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Dotyczyć to może tylko senatora Gołębiewskiego, który nie wyraża specjalnej ochoty.

Informuję, że oświadczenia do protokołu złożyli następujący senatorowie: senator Czaja, senator Gładkowski, senator Gołabek, senator Sadowska, senator Stokłosa, senator Drzęzła, senator Sztorc, senator Lewicki, senator Łęcki, senator Szyszkowska – częściowo już wygłoszone, senator Szafraniec, senator Bartos, senator Wnuk, senator Sienkiewicz, senator Gierek*. To wszystko.

Proszę państwa, chciałbym na koniec powiedzieć, że werdykt Trybunału Konstytucyjnego wywołał spore zainteresowanie wśród senatorów i wiele osób zgłaszało się do mnie z pytaniem, czy Senat nie powinien zareagować. Myślę, że powinien i jeżeli ktoś jest podobnego zdania, to chciałbym, żeby współpracował z koordynującymi

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator B. Litwiniec)

tę sprawę senatorami Ewą Serocką i Andrzejem Jaeschke. Myślę, że zastanowimy się nad plonem ich pracy i sposobem rozważenia sugestii, jakie płyną do mnie od senatorów. Dziękuję bardzo.

Czy są komunikaty?

**Senator Sekretarz
Andrzej Jaeschke:**

Jest jeden komunikat. Posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia w sali 182.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Informuję, że protokół dziewiętnastego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich w pokoju nr 255.

To stwierdziwszy, zamykam dziewiętnaste posiedzenie Senatu III Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji. Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza łaską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 59)

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzarz	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
4 M. Balicki	+	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	.	?	+
6 T. Bartos	+	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M. Berny	+	.	.	.	.	.	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	.	-	+	?	-	-	+	-	?	?	?	+	?	?	-	-	-	+	-
9 J. Bielawski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
10 J. Bień	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+
13 W. Bułka	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+
15 A. Chronowski	-	.	.	+	+	-	+	-	-	+	?	-	-	?	?	+	?	+	+	-
16 J. Cieślak	+	.	.	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+
17 Z. Cybulski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.
19 J. Danielak	.	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
21 K. Drożdż	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	+	.	+	-	+	+	+	.	+	.	.	.	.	.	.	.	.	+	.	.
23 H. Dzido	-	.	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	.	.
24 J. Dziemdziała	+	.	.	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G. Ferenc	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.
28 Z. Gołabek	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	.	.
29 H. Gołębiowski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 G. Grabowska	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.
31 A. Graczyński	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 S. Izdebski	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+	-
33 A. Jaeschke	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+
34 A. Jamróz	?	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 Z. Janowska	.	.	.	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+
36 M. Janowski	-	+	?	+	+	-	+	-	-	+	?	?	+	?	?	+	?	-	+	-
37 Z. Jarmużek	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
38 R. Jarzembowski	+	+	+	.	.	.	.	.	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+	+
39 D. Kempka	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	.	.	.
40 A. Klepacz	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.
41 J. Konieczny	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 A. Koszada	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 M. Kozłowski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 Z. Kruszewski	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 O. Krzyżanowska	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+	+
46 Z. Kulak	+	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 A. Kurska	.	.	.	.	+	-	+	-	#	+	+	?	?	?	?	+	?	-	+	-
48 I. Kurzępa	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 K. Kutz	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+
50 G. Lato	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 M. Lewicki	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 G. Lipowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 T. Liszcz	?	.	.	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 J. Adamski	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	+	-	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
3 F. Bachleda-Księżdzarz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
4 M. Balicki	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	+	?	-	+	+	+	-	+	-	?
5 J. Bargieł	+	+	+	-	+	-	+	?	+	?	-	-	?	-	+	+	-	+	-	-
6 T. Bartos	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	+
7 M. Berny	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	?	+	-	-	+	+	-	+	-	-
8 A. Biela	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	?	-	+	+
9 J. Bielawski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
10 J. Bień	+	.	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	-	+	+	?	+	-	+
11 F. Bobrowski	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	?	+	+	-	?	-	+
12 K. Borkowski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	?	+
13 W. Bułka	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	+	+	+	-	-	-	+
14 C. Christowa	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	.	+	+
15 A. Chronowski	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+
16 J. Cieślak	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+
17 Z. Cybulski	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	-	+
18 G. Czaja	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
19 J. Danielak	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	+	-	-
20 K. Doktorowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
21 K. Drożdż	+	+	+	-	+	?	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	+
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 J. Dziemdziała	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	-	-
25 G. Ferenc	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	+	-	-
26 A. Gierek	+	+	+	-	+	?	+	+	+	?	-	+	+	?	+	+	-	-	?	+
27 W. Gładkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
28 Z. Gołabek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
29 H. Gołębiewski	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	-	+	-	+
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+
32 S. Izdebski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+
33 A. Jaeschke	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	+	-	-
34 A. Jamróz	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	+
35 Z. Janowska	.	+	+	-	+	-	+	?	+	?	-	+	-	+	+	+	-	-	?	+
36 M. Janowski	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+
37 Z. Jarmużek	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	+	+	+	-	-	-	+
38 R. Jarzembowski	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	+	-	-
39 D. Kempka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 A. Klepacz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
41 J. Konieczny	+	+	+	-	+	?	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	-	-	+
42 A. Koszada	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+	-	+	-	+
43 M. Kozłowski	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	-	-
44 Z. Kruszewski	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	-	-
45 O. Krzyżanowska	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	?	+	+	?	-	+	-
46 Z. Kulak	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	+	-	-
47 A. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	-	-	+	?
48 I. Kurzępa	+	+	+	-	+	-	+	+	+	-	-	+	+	-	+	+	+	-	-	+
49 K. Kutz	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	+	+	+	?	?	?	+
50 G. Lato	+	+	+	-	+	?	+	?	+	?	-	+	+	-	+	+	-	-	-	+
51 M. Lewicki	+	+	+	-	+	-	+	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	-	-
52 G. Lipowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 T. Liszcz	?	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	?	+	-	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

Obecných

Za

Przeciw

Wstrzymało się

Nie głosowało

Discussion

[illegible]

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 J. Adamski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzarz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
4 M. Balicki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
5 J. Bargieł	-	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	?	-	+	+	+
6 T. Bartos	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M. Berny	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	.	.	#	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
9 J. Bielawski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
10 J. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
11 F. Bobrowski	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	.	.	-	+	+	+
12 K. Borkowski	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
13 W. Bułka	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
14 C. Christowa	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
15 A. Chronowski	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
16 J. Cieślak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
17 Z. Cybulski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
18 G. Czaja	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
19 J. Danielak	-	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	?	.	.	.	.
20 K. Doktorowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
21 K. Drożdż	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 J. Dziemdziała	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
25 G. Ferenc	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
26 A. Gierek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+
27 W. Gładkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
28 Z. Gołabek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
29 H. Gołębiowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
32 S. Izdebski	+	+	+	+	?	.	.	.	.	.	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
33 A. Jaeschke	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
34 A. Jamróz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
35 Z. Janowska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	+	-	+	+	+
36 M. Janowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
37 Z. Jarmużek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	.
38 R. Jarzembowski	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
39 D. Kempka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 A. Klepacz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
41 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
42 A. Koszada	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
43 M. Kozłowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 Z. Kruszewski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
45 O. Krzyżanowska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
46 Z. Kulak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
47 A. Kurska	?	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	.	+	+	+	-	+	+	+
48 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
49 K. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+
50 G. Lato	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 M. Lewicki	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
52 G. Lipowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
54 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	.	+	?	+	+	+
55 J. Lorenz	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
56 W. Łęcki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
57 W. Mańkut	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
58 J. Markowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
59 G. Matuszak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
60 B. Maśior	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
61 M. Mietła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
62 S. Nicieja	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
63 G. Niski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
64 M. Noga	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
65 L. Pastusiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
66 K. Pawełek	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
67 W. Pawłowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	.	-	+	+	+
68 J. Pieniążek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+
69 K. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+
70 W. Pietrzak	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
71 Z. Piwoński	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
72 S. Plewa	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	+	+	+	+
73 B. Podgórski	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
74 L. Podkański	+	+	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 J. Popiołek	-	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
76 Z. Religa	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
77 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
78 T. Rzemyskowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	.	.	.	.	.
79 W. Sadowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
80 J. Sagatowska	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	.	+	+	+	-	+	+	+
81 E. Serocka	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
82 K. Sienkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+
83 D. Simonides	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
84 R. Sławiński	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
85 R. Smoktunowicz	-	+	+	?	-	+	+	+	+	+	-	+	.	.	.	.	.	.	.	.
86 J. Smorawiński	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
87 A. Spychalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	.	+	+	?	+	+	+
88 G. Staniszevska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
89 H. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 A. Stradomska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
91 J. Suchański	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
92 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	?	?	?	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+
93 J. Sztorc	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
94 K. Szydłowski	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+
95 M. Szyszkowska	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
96 A. Wielowieyski	-	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
97 E. Wittbrodt	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
98 T. Wnuk	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+
99 Z. Zychowicz	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+

Obecnych

77 77 77 77 77 74 76 76 76 76 75 77 74 75 69 71 74 74 74 73

Za

24 76 77 76 71 74 69 66 73 76 12 77 72 75 69 69 12 74 74 73

Przeciw

41 0 0 0 1 0 3 7 1 0 60 0 1 0 0 0 49 0 0 0

Wstrzymało się

12 1 0 1 5 0 4 3 2 0 3 0 1 0 0 2 12 0 0 0

Nie głosowało

0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 1 0 0 0

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
1 J. Adamski	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzarz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
4 M. Balicki	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	-	+	+
6 T. Bartos	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M. Berny	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
8 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J. Bielawski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
10 J. Bień	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
11 F. Bobrowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
12 K. Borkowski	.	.	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
13 W. Bułka	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 C. Christowa	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
15 A. Chronowski	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+
16 J. Cieślak	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
17 Z. Cybulski	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
19 J. Danielak	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	-	+	+
20 K. Doktorowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
21 K. Drożdż	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	?	+	+
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 J. Dziemdziała	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
25 G. Ferenc	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
26 A. Gierek	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	?	+	+
27 W. Gładkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
28 Z. Gołabek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
29 H. Gołębiewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
32 S. Izdebski	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	.	.	.	.	.	.
33 A. Jaeschke	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
34 A. Jamróz	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
35 Z. Janowska	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	?	+	+
36 M. Janowski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+
37 Z. Jarmużek	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 R. Jarzembowski	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+
39 D. Kempka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 A. Klepacz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
41 J. Konieczny	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
42 A. Koszada	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	?	+	+
43 M. Kozłowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
44 Z. Kruszewski	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
45 O. Krzyżanowska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
46 Z. Kulak	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
47 A. Kurska	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
48 I. Kurzępa	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	-	+	+
49 K. Kutz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 G. Lato	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	+	+	?	+	+
51 M. Lewicki	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+
52 G. Lipowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 T. Liszcz	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
54 B. Litwiniec	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
55 J. Lorenz	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	?	+	+
56 W. Łęcki	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
57 W. Mańkut	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+
58 J. Markowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
59 G. Matuszak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
60 B. Maśior	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
61 M. Mietła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
62 S. Nicieja	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
63 G. Niski	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
64 M. Noga	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
65 L. Pastusiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
66 K. Pawełek	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
67 W. Pawłowski	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
68 J. Pieniążek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
69 K. Piesiewicz	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	?	?	+
70 W. Pietrzak	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	?	+	+
71 Z. Piwoński	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
72 S. Plewa	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
73 B. Podgórski	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+	+	+	+
74 L. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 J. Popiołek	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	.	-	+	+
76 Z. Religa	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
77 Z. Romaszewski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	?	+	+
78 T. Rzemyskowski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 W. Sadowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
80 J. Sagatowska	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+
81 E. Serocka	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
82 K. Sienkiewicz	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	?	+	+
83 D. Simonides	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R. Sławiński	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
85 R. Smoktunowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
86 J. Smorawiński	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
87 A. Spychalski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
88 G. Staniszevska	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+
89 H. Stokłosa	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 A. Stradomska	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	?	+	+
91 J. Suchański	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
92 J. Szafraniec	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?	+	+
93 J. Sztorc	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
94 K. Szydłowski	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	?	+	+
95 M. Szyszkowska	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
96 A. Wielowieyski	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	?	?
97 E. Wittbrodt	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
98 T. Wnuk	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+
99 Z. Zychowicz	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Żenkiewicz	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+

Obecnych

73 73 74 74 74 74 74 74 74 74 74 74 74 74 74 73 73 72 73 73 73

Za

72 12 33 69 74 73 74 74 73 74 22 72 73 74 20 72 72 23 69 72

Przeciw

0 59 25 3 0 1 0 0 1 0 46 0 0 0 46 0 0 34 0 0

Wstrzymało się

1 2 16 2 0 0 0 0 0 0 6 2 1 0 7 1 0 16 4 1

Nie głosowało

0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0 0

	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
3 F. Bachleda-Księżdzarz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
4 M. Balicki	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?	?	-	+	+	+	+	-
5 J. Bargieł	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+	.	-
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	-
7 M. Berny	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	?	?	-	-	+	+	+	+	-
8 A. Biela	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 J. Bielawski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
10 J. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	-	+	+	+
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	?	?	-	+	+	+	+	-
12 K. Borkowski	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	.	.	?	+	+	.	+	+
13 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-
14 C. Christowa	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	-
15 A. Chronowski	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 J. Cieślak	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	-	?	-	-	+	+	+	+	-
18 G. Czaja	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
19 J. Danielak	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
20 K. Doktorowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	-	?	?	-	+	+	+	+	-
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
25 G. Ferenc	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
26 A. Gierek	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	?	+	+	?	+	+	+	+	?
27 W. Gładkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
28 Z. Gołabek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
29 H. Gołębiowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
32 S. Izdebski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
33 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
34 A. Jamróz	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	?	-	-	+	+	+	+	-
35 Z. Janowska	.	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	+
36 M. Janowski	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	.	.	.	.	.	.	.	.
38 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
39 D. Kempka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 A. Klepacz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
41 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
42 A. Koszada	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
43 M. Kozłowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
44 Z. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
45 O. Krzyżanowska	?	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 Z. Kulak	+	+	+	?	+	-	-	+	+	+	+	-	?	?	-	+	+	+	+	-
47 A. Kurska	+	+	+	+	+	-	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
48 I. Kurzępa	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
49 K. Kutz	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
50 G. Lato	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	-	?	?	-	+	+	+	+	-
51 M. Lewicki	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	+	+	+	-
52 G. Lipowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 T. Liszcz	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

Za

Przeciw

Wstrzymało się

Nie głosowało

The gross wage

[illegible]

	101102		101102
1 J. Adamski	- +	54 B. Litwiniec	- +
2 A. Anulewicz	- +	55 J. Lorenz	- +
3 F. Bachleda-Księżdzularz	. .	56 W. Łęcki	- +
4 M. Balicki	- +	57 W. Mańkut	- +
5 J. Bargieł	. +	58 J. Markowski	. .
6 T. Bartos	- +	59 G. Matuszak	. .
7 M. Berny	- +	60 B. Maśior	. .
8 A. Biela	? +	61 M. Mietła	. .
9 J. Bielawski	. .	62 S. Nicieja	- +
10 J. Bień	- +	63 G. Niski	- +
11 F. Bobrowski	- +	64 M. Noga	. .
12 K. Borkowski	- +	65 L. Pastusiak	. .
13 W. Bułka	- +	66 K. Pawełek	- +
14 C. Christowa	+ +	67 W. Pawłowski	- +
15 A. Chronowski	+ +	68 J. Pieniążek	. .
16 J. Cieślak	. .	69 K. Piesiewicz	+ +
17 Z. Cybulski	- +	70 W. Pietrzak	- +
18 G. Czaja	. .	71 Z. Piwoński	. .
19 J. Danielak	- +	72 S. Plewa	- +
20 K. Doktorowicz	. .	73 B. Podgórski	. .
21 K. Drożdż	+ +	74 L. Podkański	? +
22 B. Drzęzła	. .	75 J. Popiołek	- +
23 H. Dzido	. .	76 Z. Religa	. .
24 J. Dziemdziała	- +	77 Z. Romaszewski	+ +
25 G. Ferenc	- +	78 T. Rzemyskowski	- +
26 A. Gierek	- +	79 W. Sadowska	. .
27 W. Gładkowski	. .	80 J. Sagatowska	? +
28 Z. Gołabek	. .	81 E. Serocka	- +
29 H. Gołębiewski	- +	82 K. Sienkiewicz	- +
30 G. Grabowska	. .	83 D. Simonides	? +
31 A. Graczyński	- +	84 R. Sławiński	. .
32 S. Izdebski	. .	85 R. Smoktunowicz	. .
33 A. Jaeschke	- .	86 J. Smorawiński	. .
34 A. Jamróz	- +	87 A. Spychalski	- +
35 Z. Janowska	- +	88 G. Staniszevska	+ +
36 M. Janowski	? +	89 H. Stokłosa	+ +
37 Z. Jarmużek	. .	90 A. Stradomska	- +
38 R. Jarzembowski	- +	91 J. Suchański	- +
39 D. Kempka	. .	92 J. Szafraniec	. .
40 A. Klepacz	. .	93 J. Sztorc	+ +
41 J. Konieczny	- +	94 K. Szydłowski	- +
42 A. Koszada	- +	95 M. Szyszkowska	- +
43 M. Kozłowski	. .	96 A. Wielowieyski	? +
44 Z. Kruszevski	- +	97 E. Wittbrodt	. .
45 O. Krzyżanowska	+ +	98 T. Wnuk	- +
46 Z. Kulak	- +	99 Z. Zychowicz	- +
47 A. Kurska	? +	100 M. Żenkiewicz	- +
48 I. Kurzępa	. .		
49 K. Kutz	+ +	Obecnych	65 65
50 G. Lato	+ +	Za	11 65
51 M. Lewicki	- +	Przeciw	47 0
52 G. Lipowski	. .	Wstrzymało się	7 0
53 T. Liszcz	. .	Nie głosowało	0 0

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do publikacji,
niewygłoszone
podczas 19. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jarosława Kalinowskiego

Szanowny Panie!

Uchwalona ustawa z dnia 8 czerwca 2001 r. o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia spotkała się z pełną aprobatą rolników, którzy niegdyś wykorzystywali rolniczo grunty V i VI klasy. O ich zainteresowaniu może świadczyć fakt, że tylko w jednym powiecie kieleckim, w ciągu pięciu miesięcy funkcjonowania ustawy, około tysiąca rolników złożyło wnioski o zalesienie ponad 2 tysięcy ha gruntów rolnych, przy czym powierzchnia gruntów V i VI klasy sięga 65 tysięcy ha. Opierając się na tym przykładzie, z całą odpowiedzialnością można przewidzieć, że jeśli pierwsi rolnicy otrzymają jakiegokolwiek dodatkowe pieniądze z tytułu tej ustawy, ich sąsiedzi doprowadzą do tego, iż liczba wniosków i obszar gruntów do zalesienia wzrosną kilkadziesiąt razy. W skali kraju ustawą będą zainteresowane setki tysięcy rolników, a obszar gruntów objętych zalesieniami może sięgać wielu milionów hektarów.

Jeśli wziąć pod uwagę to, że zgodnie z ustawą na zalesienie 1 ha gruntów trzeba jednorazowo wydać około 1 tysiąc, 1 tysiąc 500 zł, a corocznie od 1 tysiąca 800 zł do 2 tysięcy 700 zł, to najbliższe budżety musiałyby zostać dodatkowo obciążone wydatkami w wysokości około 15 miliardów zł. Czy na to nas stać?

Odpowiedź przyszła sama. W tym samym powiecie limit przeznaczony przez ARiMR na 2002 r. wyniósł 36 ha, bo takie były możliwości agencji. Jaka będzie reakcja rolników, którzy dziś złożyli wnioski, możemy się tylko domyślać, ale z całą pewnością można stwierdzić, że rozczarowani będą wszyscy ci, którzy mają realizować ustawę. Przypominam, że za uchwaleniem ustawy głosowali w Sejmie niemal wszyscy posłowie. Tylko kilku wstrzymało się i było przeciw. Przyjęli ją też bez zastrzeżeń Senat i prezydent RP.

Tymi wątpliwościami w moim oświadczeniu złożonym na posiedzeniu Senatu w dniu 8 lutego 2002 r. podzieliłem się z wicepremierem, ministrem rolnictwa i rozwoju wsi Jarosławem Kalinowskim i ministrem środowiska Stanisławem Żelichowskim. Z odpowiedzi na oświadczenie wystosowanej w imieniu obu adresatów przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierza Gutowskiego wynika, że istotnymi problemami są nieco inne zagadnienia, choć w pewnych sprawach przyznano mi rację.

Aktualnie do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia (druk sejmowy nr 363), jednak dokonuje on zmian dotyczących zupełnie innych zagadnień.

Panie Ministrze, zwracam się do pana z pytaniem: czy w związku z tym, iż negocjacje z Unią Europejską w tym zakresie nie zostały zakończone, nie należałoby wstrzymać wykonania ustawy do czasu ich zakończenia?

Na zakończenie pragnę poinformować, że w bieżącym roku, gdy ustawa z dnia 8 czerwca 2001 r. działa w pełni, w przytaczanym już powiecie kieleckim zalesiono 32 ha gruntów rolnych, podczas gdy w roku poprzednim, bez preferencji ustawowych, zalesiono ponad 180 ha.

Z poważaniem
Tadeusz Bartos

Oświadczenie złożone przez senatora Gerarda Czaję

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego

Zwracam się do Pana z prośbą o podjęcie działań mogących przyczynić się do poprawy sytuacji publicznej służby zdrowia, a w szczególności sytuacji ekonomicznej SP ZOZ, dla których funkcje organów założycielskich sprawują powiaty.

Przed ubiegłorocznymi wyborami parlamentarnymi obiecaliśmy, że po naszym dojściu do władzy państwo na powrót przejmie odpowiedzialność za ochronę zdrowia. Niestety, w ciągu kilku miesięcy, które upłynęły od wyborów, rząd zrobił bardzo niewiele, aby zapowiedzi te zrealizować. Jeszcze mniej zrobiono, by wyjść naprzeciw największemu obecnie problemowi publicznej służby zdrowia, jakim jest jej katastrofalna sytuacja ekonomiczna.

Przejęcie przez państwo odpowiedzialności za ochronę zdrowia powinno się wiązać przede wszystkim z przejęciem odpowiedzialności finansowej. Obecnie największym problemem powiatowych SP ZOZ jest ich zadłużenie i straty, jakie ponoszą te zakłady.

Jako przykład można wskazać powiat bytowski i jego problemy związane z podległymi mu SP ZOZ w Bytowie i w Miastku. Powiat ten stał się z dniem 1 stycznia 1999 r. organem, który utworzył samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej. Już wówczas były one zadłużone. Powiat, który przejął kompetencje organu założycielskiego, nie otrzymał instrumentów, za pomocą których mógłby realizować na swoim terenie określoną politykę w dziedzinie ochrony zdrowia. Mógł być jedynie biernym obserwatorem staczania się tych zakładów w ekonomiczną przepaść, w czym duży udział miała Pomorska Regionalna Kasa Chorych, również borykająca się od początku istnienia z problemami finansowymi.

Podjęte przez SP ZOZ powiatu działania restrukturyzacyjne również nie przyniosły oczekiwanych efektów. Jako przykład działań restrukturyzacyjnych można wskazać ograniczanie zatrudnienia w zakładach. W SP ZOZ w Bytowie zatrudnienie zmalało z sześciuset dwóch zatrudnionych na koniec 1997 r. do trzystu trzydziestu jeden na koniec 2001 r. – łącznie o dwieście siedemdziesiąt jeden zatrudnionych. W SP ZOZ w Miastku również miała miejsce restrukturyzacja zatrudnienia. W zakładzie tym zatrudnienie w latach 1997–2001 zmalało o dwieście pięć osób – z sześciuset siedemdziesięciu na koniec 1997 r. do czterystu sześćdziesięciu pięciu na koniec roku 2001.

W obecnej chwili dochodzi do paradoksu, bo powiatu bytowskiego nie stać z finansowego punktu widzenia na podjęcie jakichkolwiek działań mających na celu dokonanie przekształceń i restrukturyzacji zakładów. Powiatu nie stać na likwidację jednego lub obu szpitali, na przykład w celu stworzenia w ich miejscu zakładów niepublicznych (sama likwidacja nie wchodzi w grę z uwagi na konieczność istnienia tych zakładów ze względu na potrzeby zdrowotne społeczeństwa naszego powiatu, a także ze względów społecznych – szpitale w powiecie bytowskim, gdzie poziom bezrobocia przekracza 34%, to dwa największe zakłady pracy), gdyż w takim przypadku powiat musiałby przejąć zobowiązania zakładów, które łącznie przekraczają już 16 milionów 500 tysięcy zł. Powiat nie ma także finansowych możliwości poręczenia kredytów dla podległych mu SP ZOZ. Struktura powiatowego budżetu, w którym ponad 90% dochodów stanowią dotacje i subwencje, po prostu nie daje takich możliwości.

Duży udział w zadłużeniu zakładów stanowią ich zobowiązania z tytułu niezrealizowania podwyżki wynikającej z ustawy z dnia 22 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw i ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (DzU z 2001 r. nr 5, poz. 45). Parlament, uchwalając w grudniu 2000 r. tę ustawę, nie wskazał, w jaki sposób podwyżka miała być zrealizowana ani skąd mają pochodzić środki finansowe na jej realizację.

Podwyżka ta w szczególny sposób dotknęła SP ZOZ powiatu bytowskiego. Szpital bytowski zwiększył bowiem w 2000 r. – przed wejściem w życie tej ustawy – dwukrotnie wynagrodzenia swoim pracownikom: na początku roku oraz na początku listopada, czyli na ponad miesiąc przed uchwaleniem ustawy przez Sejm. Łącznie pracownicy tego zakładu otrzymali podwyżki w granicach przewidzianych ustawą. Podobnie rzecz wygląda w SP ZOZ w Miastku, gdzie podwyżka płac nastąpiła jednorazowo, w listopadzie 2000 r. Podwyżka wyniosła około 200 zł dla każdego pracownika.

Jak później orzekł sąd, podwyżki te nie stanowiły realizacji przedmiotowej ustawy. Tak więc zakłady w ramach swojej samodzielności podwyższyły płace pracownikom, a w ramach niesamodzielności zostały zobowiązane do dokonania powtórnych podwyżek płac swoich pracowników. Niestety, na drugą podwyżkę zakładów tych nie stać. W sumie są to kwoty niebagatelne: za 2001 r. zobowiązania SP ZOZ w Bytowie z tego tytułu wobec pracowników wynoszą ponad 1 milion 100 tysięcy zł, a SP ZOZ w Miastku ponad 1 mi-

lion 400 tysięcy zł. Podwyżki z tego tytułu, naliczone za cały rok 2002, będą znacznie wyższe i wyniosą około 1 miliona 500 tysięcy zł w SP ZOZ w Bytowie i około 1 miliona zł w SP ZOZ w Miastku.

Jednocześnie Pan, Panie Ministrze Zdrowia, podkreśla, że oddłużenie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej nie jest możliwe, gdyż nie ma ku temu podstaw prawnych i ekonomicznych. Jeżeli chodzi o podstawy prawne, to – biorę za wzór ustawę z grudnia 2000 r. – można je, jak się okazuje, bardzo szybko stworzyć. Podstaw ekonomicznych można, podobnie jak miało to miejsce wówczas, po prostu nie brać pod uwagę.

Na zakończenie proszę Pana Ministra o podjęcie możliwie szybkich i zdecydowanych działań związanych z przedstawionym problemem. Uważam bowiem, że nadchodzi czas, kiedy zdesperowani pracownicy szpitali publicznych, którzy nie otrzymali ustawowo należnych podwyżek – jednocześnie ich zakładom grozi likwidacja wyłącznie z przyczyn ekonomicznych – wyjdą na ulicę, by protestować.

Uważam, że konieczne jest: po pierwsze, przekazanie samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej środków finansowych na realizację ustawowych podwyżek dla pracowników wraz z pochodnymi; po drugie, oddłużenie publicznej służby zdrowia.

Z wyrazami szacunku
Gerard Czaja

Oświadczenie złożone przez senatora Bernarda Drzęzła

Oświadczenie skierowane do minister sprawiedliwości Barbary Piwnik

Uprzejmie informuję, że po uzyskaniu pozytywnej opinii Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Sądu Okręgowego w Katowicach (pisma z dnia 16 czerwca 2000 r. – O.I.0140/11/00 i 26 października 2000 r. – DB II 215/246/00) na mocy decyzji Rady i Zarządu Miasta Żory realizowana jest w mieście budowa budynku z przeznaczeniem na potrzeby sądu rejonowego. Projekt techniczny budynku został uzgodniony w Ministerstwie Sprawiedliwości i w Sądzie Okręgowym w Katowicach (przed powołaniem Sądu Okręgowego w Gliwicach). Siedziba istniejących w mieście sądów przy ul. Męczenników Oświęcimskich – z uwagi na stan techniczny obiektu i ograniczoną powierzchnię – znacznie utrudnia działalność sądową na terenie miasta.

Nowy budynek sądu zostanie protokolarznie odebrany od wykonawcy po zakończeniu wszystkich robót budowlanych i wyposażeniu w sprzęt pozwalający na rozpoczęcie działalności sądu w terminie do 30 czerwca 2002 r. W tym samym terminie inny wykonawca zakończy realizację dróg dojazdowych do sądu, parkingów i zagospodarowania terenu.

Koszt realizacji zadania przedstawia się następująco.

1. Prace przygotowawcze: opracowanie dokumentacji, uzgodnienia, procedura przetargowa, koszty nadzorów autorskich – 256.839,76 zł.

2. Prace realizacyjne: roboty budowlano-montażowe, uzbrojenie terenu – sieci zewnętrzne, drogi, parkingi, mała architektura – 10.906.303,05 zł.

3. Wyposażenie obiektu:

3.1. sprzęt łączności – centrala techniczna, aparaty telefoniczne – 48.263,20 zł;

3.2. sprzęt komputerowy – 73.000,00 zł;

3.3. umeblowanie – 311.287,60 zł;

3.4. wyposażenie archiwum w regały – 55.906,50 zł;

3.5. wyposażenie obiektu w ruchomy sprzęt przeciwpożarowy – 4.545,00 zł.

Razem wyposażenie – 493.002,30 zł.

Łączny koszt realizacji – 11.656.145,11 zł.

Koszt ten stanowi znaczne obciążenie budżetu miasta liczącego sześćdziesiąt cztery tysiące mieszkańców, tym bardziej, że dotychczas został poniesiony wyłącznie z własnych środków finansowych i z kredytu bankowego, ponadto zmusza władze miasta do ograniczenia innej działalności inwestycyjnej. W roku 2000 władze te zwróciły się do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o dofinansowanie zadania, na którą otrzymały odpowiedź 26 października 2000 r. (DB II 215/246/00).

Zwracam się do Pani Minister z prośbą o rozważenie możliwości dofinansowania kosztu budowy i wyposażenia budynku Sądu Rejonowego w Żorach poprzez częściowy zwrot Urzędowi Miasta poniesionych nakładów. Wcześniej władze miasta otrzymywały zapewnienie, że koszty wyposażenia sądu będą ponoszone przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Według opinii wielu kompetentnych osób, budynek naszego sądu jest niezwykle funkcjonalny, architektonicznie doskonały i spełniający wszelkie wymogi bezpieczeństwa.

Wraz z władzami miasta Żory serdecznie zapraszam Panią Minister do zwiedzenia obiektu. Okazją do tego będzie uroczyste jego otwarcie przewidziane w połowie lipca br. Data Pani wizyty jest do uzgodnienia.

Łączę wyrazy uszanowania
Bernard Drzęzła

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Gierka

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Jacka Piechoty

Zwracam się do ministra gospodarki z prośbą o pilne zbadanie przyczyn, które doprowadziły Hutę „Baildon” do upadłości.

Huta „Baildon” w Katowicach, założona w 1823 r. przez szkockiego inżyniera Johna Baildona, na przestrzeni całej swej dotychczasowej historii systematycznie się rozwijała i unowocześniała, zyskując jeszcze w latach przedwojennych wysoką renomę zarówno w kraju, jak i za granicą. Huta produkowała między innymi wyroby walcowane, wyroby kute, wyroby obrobione mechanicznie, taśmy, druty, pręty, elektrody spawalnicze, węgliki spiekane, płytki wielostrzowe, wiertła, magnesy trwałe oraz implanty medyczne, będąc zarazem jedynym w kraju producentem wyrobów hutniczych ze stopów precyzyjnych. Ta skonsolidowana produkcja w jednej hucie tak różnorodnych, wysoko przetworzonych oraz charakteryzujących się wysoką jakością wytworów, w tym wyrobów ze stali wysokostopowych, była jej wielkim atutem i powodem jej dużego powodzenia na rynku. Świadczą o tym systematycznie przyznawane jej wyrobom certyfikaty jakości.

W latach dziewięćdziesiątych huta została poważnie zmodernizowana. Podstawowe inwestycje w tamtych latach to: w 1996 r. oczyszczalnia ścieków – 2 miliony zł; też w 1996 r. urządzenie COS w stalowni – 30 milionów zł; w 1998 r. walcownia wieloliniowa stali jakościowych – 220 milionów zł; w 1999 r. kotłownia gazowa – 12 milionów zł.

Niestety, po zakończeniu wyżej wymienionych inwestycji ciągłość produkcji z powodu braku środków finansowych została przerwana, mimo że nie było nigdy problemów z bieżącymi zamówieniami dla huty i zbytem wyprodukowanych w niej wyrobów.

Dla ratowania swej sytuacji finansowej w okresie 1999–2001 Huta „Baildon” sprzedała najbardziej wartościowe elementy swojego majątku: spółkę „Elektrody” i spółkę „Sandvik-Baildonit”. W dalszej kolejności sprzedano domy wczasowe „Tryton” w Świnoujściu i „Ondraszek” w Wiśle, ośrodek kolonijny w Rowach, przychodnię zdrowia, dom kultury z boiskiem i inne obiekty. Z kolei mieszkania zakładowe przekazano nieznanemu mi bliżej właścicielowi – była to dziwna transakcja. W ostatnim zaś czasie sprzedano Zakład Doświadczalny „Mikrohuta” w Strzemieszycach. Sprzedaż całego tego majątku nie poprawiła jednak złej sytuacji produkcyjnej huty.

Należy przypuszczać, że wszystkie te działania zmierzały do jednego: do z góry zaprogramowanej upadłości. Dlatego podaję jeszcze oficjalnie znane mi liczby. Tak więc na koniec 1998 r. wartość księgowa majątku trwałego huty, bez kosztów inwestycyjnych nowej walcowni, wynosiła ponad 400 milionów zł, zaś jej długi wynosiły 150 milionów zł. Na początku 2001 r. długi huty wynosiły już 500 milionów zł, a w lipcu 2001 r. wartość huty wynosiła – według dokumentów syndyka złożonych w sądzie – 119 milionów zł. W kwietniu 2002 r. wartość huty spadła do 70 milionów zł.

W związku z podejrzeniem, iż dokonano z góry zaplanowanego przestępstwa niegospodarności, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o powołanie niezależnej komisji w celu zbadania przyczyn upadłości huty.

Z poważaniem
Adam Gierek

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra skarbu państwa Wiesława Kaczmarka

Szanowny Panie Ministrze!

W trakcie spotkań i kontaktów z wyborcami oraz w ramach pełnionych przeze mnie dyżurów parlamentarnych często zgłaszają się osoby zaniepokojone i zbulwersowane brakiem stosownych rozwiązań legislacyjnych oraz brakiem zainteresowania państwa uregulowaniem do końca procedur związanych z przekazywaniem nieruchomości w zamian za mienie zabużańskie. Według nich umożliwienie im składania wniosków i uzyskiwania urzędowo potwierdzonych zaświadczeń o mieniu pozostawionym za granicą nie jest nawet rozwiązaniem połowicznym, ponieważ brakuje mienia, które stanowiłoby prawną rekompensatę za mienie zabużańskie.

Problem ten występuje szczególnie na terenach powiatu szczecineckiego i województwa zachodniopomorskiego. Po zakończeniu II wojny światowej tereny te stały się „domem” dla osób ze wschodniej części przedwojennej Polski, przed laty pozbawionych ziemi, dobytku i dachu nad głową oraz zmuszonych przez historię do opuszczenia swoich rodzinnych stron i osiedlenia się na terenach Pomorza Zachodniego.

W starostwie powiatowym w Szczecinku, na przykład, jest zarejestrowanych aż pięćset sześćdziesiąt osób, które nie otrzymały żadnego ekwiwalentu, podczas gdy ogólna wartość roszczeń w stosunku do skarbu państwa po waloryzacji wynosi na dziś około 170 milionów zł. W latach 1990–1998 na poczet rekompensat mienia zabużańskiego zostało w Szczecinku zbyte mienie skarbu państwa o wartości około 11 milionów zł, głównie z lokali i nieruchomości przejętych po jednostkach Armii Radzieckiej w Szczecinku i Bornem Sulinowie. Od 1994 r. nastąpił całkowity zastój w regulowaniu rekompensat za mienie zabużańskie. Problem polega na tym, że skarb państwa nie ma mienia na ten cel.

Rozwiązaniem mogłoby być przekazanie do skarbu państwa, z zastrzeżeniem na ten cel, nieruchomości położonych w Szczecinku i powiecie szczecineckim, a stanowiących własność Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Są to najczęściej nieruchomości, które nie znajdują nabywców w normalnym trybie sprzedaży lub wydzierżawiania, od wielu lat stoją opuszczone i, niszcząc, stopniowo ulegają stałej degradacji. W tej sytuacji za kilka lat tych nieruchomości nie będzie można ani sprzedać, ani zagospodarować w jakikolwiek sposób.

W tej sytuacji na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, DzU nr 73, poz. 350 ze zmianami, zwracam się o wyjaśnienie, czy i w jakim zakresie nieruchomości rolne obecnie opuszczone i niezagospodarowane mogą zostać przekazane przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa do skarbu państwa jako rekompensata za mienie zabużańskie.

Podobnej treści pismo skierowałem do ministra obrony narodowej, zwracając uwagę na własność Agencji Mienia Wojskowego.

Pozdrawiam, pozostając z szacunkiem
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Jerzego Szmajdzińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W trakcie spotkań i kontaktów z wyborcami oraz w ramach pełnionego przeze mnie dyżuru parlamentarnego zgłaszają się osoby zaniepokojone i zbulwersowane brakiem stosownych rozwiązań legislacyjnych oraz brakiem zainteresowania państwa uregulowaniem do końca procedur związanych z przekazywaniem nieruchomości w zamian za mienie zabużańskie. Według nich, umożliwienie im składania wniosków i uzyskania urzędowo potwierdzonych zaświadczeń o mieniu pozostawionym za granicą nie jest nawet rozwiązaniem połowicznym, ponieważ brakuje mienia, które stanowiłoby prawną rekompensatę za mienie zabużańskie.

Problem ten występuje szczególnie na terenach powiatu szczecineckiego i województwa zachodniopomorskiego. Po zakończeniu II wojny światowej tereny te stały się „domem” dla osób ze wschodniej części przedwojennej Polski, przed laty pozbawionych ziemi, dobytku i dachu nad głową oraz zmuszonych przez historię do opuszczenia swoich rodzinnych stron i osiedlenia się na terenach Pomorza Zachodniego.

W starostwie powiatowym w Szczecinku, na przykład, jest zarejestrowanych aż pięćset sześćdziesiąt osób, które nie otrzymały żadnego ekwiwalentu, podczas gdy ogólna wartość roszczeń w stosunku do skarbu państwa po waloryzacji na dzień dzisiejszy wynosi około 170 milionów zł. W latach 1990 – 1998 na poczet rekompensat mienia zabużańskiego zostało w Szczecinku zbyte mienie skarbu państwa o wartości około 11 milionów zł, głównie z lokali i nieruchomości przejętych po jednostkach Armii Radzieckiej w Szczecinku i Bornem Sulinowie. Od 1994 r. nastąpił całkowity zastój w regulowaniu rekompensat za mienie zabużańskie. Problem polega na tym, że skarb państwa nie ma na ten cel mienia.

Rozwiązaniem mogłoby być przekazanie do skarbu państwa, z zastrzeżeniem na ten cel, niektórych nieruchomości położonych w Szczecinku, i nie tylko, stanowiących własność Agencji Mienia Wojskowego. Są to najczęściej nieruchomości, które nie znajdują nabywców w normalnym trybie sprzedaży, od wielu lat stoją opuszczone i, niszcząc, stopniowo ulegają stałej degradacji. W tej sytuacji za kilka lat tych nieruchomości nie będzie można ani sprzedać, ani zagospodarować w jakikolwiek sposób.

W tej sytuacji, na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, DzU nr 73, poz. 350 ze zmianami, zwracam się o wyjaśnienie, czy i w jakim zakresie nieruchomości wykorzystywane dawniej na cele wojskowe, a obecnie opuszczone i niezagospodarowane, mogą zostać przekazane przez Agencję Mienia Wojskowego do skarbu państwa jako rekompensata za mienie zabużańskie.

Pozostaję z szacunkiem
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

Znowelizowana ustawa o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych z 1 grudnia 1994 r., ogłoszona w DzU nr 102, poz. 651 z późniejszymi zmianami, określa między innymi zasady przyznawania zasiłków rodzinnych. Według tej ustawy, zasiłek rodzinny przysługuje, jeśli przeciętny miesięczny dochód na osobę w rodzinie uprawnionego, uzyskany w roku kalendarzowym poprzedzającym okres zasiłkowy, nie przekracza kwoty odpowiadającej 50% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego przez prezesa GUS dla celów emerytalnych za ten sam rok kalendarzowy. Obecnie dla rodzin, które w roku 2001 nie osiągnęły dochodów netto, jest to 548 zł na jedną osobę. W przypadku osób samotnych górna granica netto dochodu wynosi 612 zł.

Okazuje się jednak, że tak sformułowana ustawa powoduje, że wielu byłych pracowników, szczególnie tych, którzy przeszli na zasiłek i świadczenia przedemerytalne na jej podstawie, nie kwalifikuje się do otrzymania zasiłków rodzinnych. Odchodząc na świadczenia przedemerytalne, otrzymali oni również trzymiesięczne odprawy, co w konsekwencji spowodowało, że ich dochody przekroczyły 548 zł na jednego członka rodziny lub, w przypadku osób samotnych, 612 zł. Obecnie sytuacja materialna tych ludzi jest nieporównywalnie gorsza niż w roku 2001.

W powiecie szczecineckim w województwie zachodniopomorskim, gdzie stopa bezrobocia wynosi 35%, do 1 czerwca odmówiono przyznania zasiłków dwudziestu rodzinom.

Sądzę, że przez ewidentny błąd ustawowy lub nieprawidłową interpretację ustawy kilka tysięcy rodzin, w skali kraju, zostanie niesłusznie pozbawionych świadczeń w postaci zasiłków rodzinnych.

Zgodnie z ustawą na pierwsze i drugie dziecko świadczeniobiorca otrzymuje 41 zł 20 gr, na trzecie 51 zł, na każde następne 63 zł 70 gr.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o podjęcie szybkich działań zmierzających do wyjaśnienia tego problemu.

Moim zdaniem, należałoby dochody uzyskiwane z tytułu stosunku pracy przez osoby nabywające prawo do zasiłku dla bezrobotnych bądź świadczenia przedemerytalne traktować jako utracone źródło dochodu i nie brać pod uwagę przy rozpatrywaniu wniosku o zasiłek rodzinny, ponieważ w stosunku do roku ubiegłego sytuacja materialna tych osób ulega znacznemu pogorszeniu.

Z szacunkiem pozdrawiam
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Lewickiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

W związku z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2002 r. ustawy z dnia 17 grudnia 2001 r. o zmianie ustawy o funduszu alimentacyjnym, ustawy o zasiłku rodzinnym, pielęgnacyjnym i wychowawczym i ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (DzU nr 154, poz. 1791) urzędy skarbowe zostały zobowiązane do wydawania zaświadczeń o dochodach uzyskanych w ostatnim roku podatkowym, podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych na zasadach ogólnych, przez osobę ubiegającą się o zasiłek oraz członków jej rodziny.

Przy ustalaniu prawa do zasiłku rodzinnego na okres od dnia 1 czerwca 2002 r. do dnia 31 maja 2003 r. zaświadczenie takie dotyczy dochodów uzyskanych w 2001 r. Ponieważ termin złożenia zeznania za rok 2001 upłynął z dniem 30 kwietnia 2002 r., w maju urzędy skarbowe były zaangażowane we wprowadzanie tych zeznań do bazy danych systemu Poltax.

Będąc kilkakrotnie w urzędzie skarbowym, widziałem ogromne napięcie towarzyszące procesowi przygotowywania i wydawania przedmiotowych zaświadczeń. Biorąc pod uwagę liczbę osób występujących o wydanie potrzebnego zaświadczenia, trzeba powiedzieć, że urzędy skarbowe ze względu na brak etatów, brak sprzętu, ograniczenia finansowe nie są przygotowane do obsługi tylu tysięcy osób w tak krótkim czasie.

Według zgodnej opinii pracowników urzędów, nietrafny jest przepis nakładający na osobę ubiegającą się o zasiłek obowiązek udokumentowania swoich dochodów zaświadczeniem z urzędu skarbowego, ponieważ płatnik, na przykład ZUS lub zakład pracy, wydając PIT-40A czy PIT-40, jest zorientowany w wysokości dochodów uzyskanych przez tę osobę, tym bardziej że urząd skarbowy i tak tylko potwierdza w zaświadczeniu dochody, które podatnik sam wpisuje do zeznania.

Przyjmując zatem zasadę zaufania państwa do obywatela i odwrotnie, należałoby przyjąć, iż urząd wypłacający zasiłek ma obowiązek domniemywać prawidłowości dochodów wykazanych we wniosku o przyznanie zasiłku. Ich prawdziwość obywatel potwierdza własnoręcznym podpisem, pod odpowiedzialnością karną za podanie fałszywych danych. W przypadkach wątpliwych można zatem żądać przedłożenia stosownego zaświadczenia z urzędu skarbowego.

W okresie od maja do lipca urzędy skarbowe powinny skupić się na terminowych rozliczeniach zeznań podatkowych składanych przez podatników. Termin ten może być zagrożony, jeśli około 20% pracowników będzie zaangażowanych w wydawanie zaświadczeń. W rezultacie koszty przeprowadzenia „akcji wydawania zaświadczeń” mogą okazać się wyższe niż koszty domniemywanych wyłudzeń zasiłków przez osoby uprawnione, potwierdzające swoje dochody składanymi w tym celu wnioskami.

W sytuacji pozostawienia zapisu art. 17 ustawy o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych w niezmienionej formie należy mniemać, iż co roku napotykać będziemy konflikty i oburzenie społeczeństwa wynikające z utrudnienia, które nałożono na obywateli i na organy podatkowe.

Szanowny Panie Premierze, proszę o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie i pokuszenie się o stosowne zmiany. Sądzę, że podzieli Pan przedstawiony pogląd na to niezbyt przemyślane rozwiązanie.

Z wyrazami szacunku i poważania
Marian Lewicki

Oświadczenie złożone przez senatora Bogusława Litwińca

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

Zarówno ze świadectw, które otrzymywałem podczas moich osobistych wizyt w samorządach powiatowych, jak też z informacji otrzymanych od przewodniczącego Komisji Kultury Związku Powiatów Polskich, a także z publikacji prasowych, wiadomo mi o absurdzie, którego ofiarą stały się logika i porządek w przekazywaniu powiatom środków na prowadzenie instytucji kultury.

Zapewne w pośpiechu reformy administracyjnej nie zróżnicowano zasad ustalania dochodów powiatów, którym przekazano obowiązek prowadzenia instytucji kultury, i powiatów pozbawionych tego obowiązku. W ten sposób spośród trzystu siedemdziesięciu trzech samorządów powiatowych ta urówniłowka skrzywdziła sto siedemdziesiąt dwa powiaty posiadające placówki kultury, zaś z nieuzasadnionych względów nagrodziła pozostałe dwieście jeden takich, które nie przejęły żadnych instytucji tego typu, a mimo to uzyskiwały i uzyskują na ten cel dochody z budżetu państwa.

Sytuacja ta trwa do dzisiaj. I przez lata, od czasu reformy administracyjnej, wywołuje w powiatach zdziwienie ludzi kultury, którzy dziś, w okresie pogłębiającej się mizerności środków na rozwój sfery duchowej i estetyzacji życia, w poczuciu krzywdy reagują uzasadnionymi pretensjami do autorów takiego rozwiązania i jednocześnie oczekują szybkiej korekty stosownych rozporządzeń.

W związku z powyższym proszę o podanie mi informacji na temat zasadności prawnej wskazanych tu niedoskonałości oraz o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy resort finansów nosi się z zamiarem wprowadzenia bardziej sprawiedliwego podziału środków budżetowych na dotacje dla powiatów prowadzących placówki kultury i pozostałych powiatów.

Bogusław Litwiniec

Oświadczenie złożone przez senatora Włodzimierza Łęckiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jarosława Kalinowskiego

Szanowny Panie Premierze!

Na podstawie art. 49 pkt 4 Regulaminu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej składam niniejsze oświadczenie, kierowane do Pana Premiera, dotyczące propozycji niezakwalifikowania Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu do grupy państwowych instytutów badawczych.

W przygotowywanych i opublikowanych przez Komitet Badań Naukowych w roku 1998 założeniach przekształceń własnościowych jednostek badawczo-rozwojowych przewidziano powstanie państwowych instytutów badawczych. Instytuty te mają zajmować się prowadzeniem badań podstawowych i prac badawczo-rozwojowych niezbędnych w skali państwa oraz prowadzeniem prac z zakresu służb państwowych wynikających z funkcji naczelnych i centralnych organów administracji rządowej.

Opierając się na takim rozumieniu zadań, Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu od momentu rozpoczęcia działań przekształceniowych wnosil o utworzenie na jego bazie państwowego instytutu ochrony roślin.

Efektem podjętych działań w zakresie badań naukowych stało się uzyskanie wyników, na podstawie których instytut został jako jedyny instytut roślinny zakwalifikowany przez Komitet Badań Naukowych do najwyższej, pierwszej, kategorii jednostek naukowo-badawczych.

Wysoką ocenę uzyskały wydawane przez instytut wydawnictwa naukowe: „Progress in Plant Protection/Postępy w Ochronie Roślin”, oraz wydawany wspólnie z V wydziałem PAN „Journal of Plant Protection Research”. Instytut ma upoważnienie do nadawania stopni naukowych doktora oraz przeprowadzania przewodów habilitacyjnych.

Dużym wysiłkiem Instytut Ochrony Roślin doprowadził do wykształcenia zespołu specjalistów – obecnie jako jedyny w kraju posiada taki zespół – przygotowanych do rozwiązywania wszystkich problemów z zakresu ochrony roślin, w tym specjalistów od ochrony upraw przed ślimakami, gryzoniami, nicieniami, zwierzyną łowną i ptakami, chorobami wirusowymi i bakteryjnymi, specjalistów entomologów, mykologów, herbologów, specjalistów od biologicznego zwalczania, a także chemików analityków.

Prowadząc szerokie i wielokierunkowe działania, instytut zapewnia wykonanie zadań spoczywających na Polsce z racji jej członkostwa w organizacjach międzynarodowych i przyjętych zobowiązaniach. Polska jako sygnatariusz Międzynarodowej Konwencji Ochrony Roślin FAO, członek Europejskiej Organizacji Ochrony Roślin, członek OECD, członek Międzynarodowej Organizacji Handlu, WTO, oraz kraj stowarzyszony ze Wspólnotami Europejskimi przyjęła na siebie między innymi poważne zobowiązania do prowadzenia działań w zakresie ochrony roślin obejmujących szereg ogólnokrajowych monitoringów oraz stałych badań i działań interwencyjnych.

Polska przez swoje członkostwo w Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO, stowarzyszenie z krajami Wspólnoty Europejskiej, a także udział w międzynarodowych programach HELCOM, „Agreda Bałtycka 21” i innych, jest jako kraj zobowiązana do prowadzenia stałego badania pozostałości środków ochrony roślin w materiale pochodzenia rolniczego, glebie i wodzie. Od ponad trzydziestu lat z upoważnienia ministra rolnictwa i rozwoju wsi do badania pozostałości środków ochrony roślin w materiale roślinnym na terenie całego kraju i do wydawania świadectw jest zobowiązany Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu. Badania te, obecnie prowadzone na zlecenie głównego inspektora ochrony roślin i nasiennictwa, służą kontroli prawidłowości wykonywania zabiegów ochrony roślin, a także ochronie konsumentów przed możliwością pojawienia się na rynku produktów zagrażających ich zdrowiu oraz stanowią o wiarygodności polskich produktów roślinnych na rynkach światowych.

Prowadzenie takich badań wynika z potrzeby zabezpieczenia rolnictwa, konsumentów i środowiska przed środkami ochrony roślin, które nie w pełni są przydatne i których skład jest niezgodny z dokumentacją. W Polsce badanie jakości środków ochrony roślin dla całego kraju prowadzi Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu z upoważnienia ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz na zlecenie Głównego Inspektoratu Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Instytut jest upoważniony do wydawania świadectw jakości oraz do oceny substancji biologicznie czynnych przed ich dopuszczeniem do obrotu i stosowaniem w Polsce.

Zorganizowany na polecenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi, działający w strukturze Instytutu Ochrony Roślin Bank Patogenów Roślin jest odpowiedzialny za tworzenie i przekazywanie kolekcji patogenów roślin charakterystycznych dla warunków klimatyczno-glebowych Polski, a także sprowadzanych z zagranicy.

Instytut Ochrony Roślin jest też jednostką odpowiedzialną za przygotowanie etykiet-instrukcji stosowania wszystkich środków ochrony roślin dopuszczonych do obrotu i stosowania w polskim rolnictwie, ogrodnictwie, leśnictwie oraz na terenach nieużytkowanych rolniczo, takich jak tory kolejowe, tereny składowisk itp.

Prowadzona przez instytut działalność jest zgodna z dyrektywą EWG 91/414, która w art. 3 zaleca, aby państwa członkowskie nie wprowadzały do obrotu ani nie stosowały na ich terenach środków bez ich wcześniejszej rejestracji.

Do prowadzonych przez Instytut Ochrony Roślin działań mających charakter służb państwowych lub zabezpieczających interesy kraju należą również: opracowanie metod diagnostycznych organizmów szkodliwych, w tym podlegających obowiązkowi zwalczania, opracowanie metod zwalczania i zapobiegania rozprzestrzenianiu się organizmów szkodliwych podlegających obowiązkowi zwalczania – a obowiązek ten wynika nie tylko z przepisów krajowych, ale także ze zobowiązań międzynarodowych – zbieranie i przetwarzanie danych dotyczących występowania na terenie kraju i nasilenia ważniejszych chorób, szkodników i chwastów wraz z prognozowaniem ich pojawienia się w roku następnym.

Jeżeli do wymienionych wcześniej zadań i obowiązków dodać odpowiedzialność Instytutu Ochrony Roślin za stałe udoskonalanie i modernizację programów ochrony większości upraw rolniczych, prowadzenie dwóch wieloletnich programów badawczych, udział w dwóch tematach badawczych Piątego Programu Ramowego Unii Europejskiej, wymienioną już redakcję najpoważniejszych wydawnictw naukowych z zakresu ochrony roślin w Polsce, coroczną organizację sesji naukowych spełniających warunki ogólnopolskiej konferencji ochrony roślin, uznaną pozycję międzynarodową i wreszcie bardzo wysoką ocenę Komitetu Badań Naukowych, który przyznał instytutowi pierwszą kategorię, to jasny staje się fakt przygotowania się Instytutu Ochrony Roślin do zabezpieczania potrzeb Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w zakresie rozwiązywania problemów związanych z ochroną roślin oraz zapewnienia wiarygodności Polski i polskiego rolnictwa na arenie międzynarodowej.

W tym kontekście wielce niezrozumiała jest propozycja zakwalifikowania instytutu do grupy jednostek badawczo-rozwojowych. Takiemu stanowisku przeczą wymienione zobowiązania naszego kraju na arenie międzynarodowej i wzrastające znaczenie ochrony roślin nie tylko w zakresie stabilizacji plonów, ale przede wszystkim jako bardzo ważnego czynnika w handlu artykułami rolno-spożywczymi.

Dzięki podjętym decyzjom i dużemu wysiłkowi zespołu Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu Polska posiada jednostkę naukową gotową, przygotowaną do podjęcia poważnych krajowych i międzynarodowych zobowiązań. Przyszłe przekształcenie instytutu w państwowy instytut ochrony roślin wydaje się być naturalną konsekwencją wynikającą z potrzeb Polski i miejsca instytutu w krajowej i międzynarodowej nauce.

Bardzo proszę Pana Premiera o ponowne rozważenie sprawy i przyznanie Instytutowi Ochrony Roślin w Poznaniu statusu państwowego instytutu badawczego.

Będzie to odzwierciedleniem wysokiej rangi naukowej instytutu i jego znaczenia dla praktyki rolniczej w naszym kraju. Bez przesady można stwierdzić, że Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu należy do czołowych instytutów badawczych w kraju i jego zakwalifikowanie do jednostek badawczo-rozwojowych byłoby krzywdą również dla polskiego rolnictwa.

Z wyrazami szacunku
Włodzimierz Łęcki

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Nogę i senatora Jerzego Suchańskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Narodowego Banku Polskiego Leszka Balcerowicza

Szanowny Panie Prezesie!

Komisja przetargowa dokonała wyboru firmy zagranicznej mającej opracować i wdrożyć system zarządzania jakością zgodny z wymaganiami normy ISO 9001:2000 w obszarze bankowości elektronicznej dla Narodowego Banku Polskiego.

W normie europejskiej EN 45012:1998, dotyczącej wymagań dla jednostek certyfikujących systemy jakości, zapisano w rozdziale 2, że jednostka certyfikująca nie może wcześniej świadczyć usług konsultacyjnych w zakresie uzyskiwania lub otrzymywania certyfikacji i rejestracji.

W przypadku opisanego powyżej przetargu firmą konsultacyjną była ta sama firma, co naszym zdaniem oznacza, że zostało złamane prawo.

Biorąc pod uwagę powyższe, prosimy o wyjaśnienie tej sprawy.

Marian Noga
Jerzy Suchański

Oświadczenie złożone przez senator Wiesławę Sadowską i senatora Zbigniewa Gołąbka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

Szanowny Panie Premierze!

Uprzejmie prosimy o podjęcie działań zmierzających do modernizacji linii kolejowej na trasie Radom – Warszawa. Ma to kluczowe znaczenie i wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy regionu radomskiego. Konieczność usprawnienia połączenia kolejowego między Radomiem a Warszawą jest ewidentną racją. Miasto Radom zamieszkuje dwieście czterdzieści tysięcy ludzi i leży „tylko” 103 km od Warszawy, w której mieszka około miliona sześciuset dwudziestu tysięcy ludzi, a w całej aglomeracji dwa miliony pięćset tysięcy osób. W Radomiu występuje znaczne bezrobocie, a Warszawa jest wielkim centrum gospodarczo-polityczno-naukowym, co powoduje występowanie dużych potoków pasażerskich. Stacje kolejowe w obu miastach znajdują się w centrach.

Za preferowaniem transportu kolejowego przemawiają:

- postępujące przeciążenia dróg kołowych: i tak na wjeździe do Warszawy z kierunku Radomia potok samochodów sięga w godzinach ранnego szczytu około dwóch tysięcy samochodów – efektem przewidzianej inwestycji będzie „przesiadanie się” pasażerów z transportu indywidualnego na pociąg;

- możliwość skrócenia czasu jazdy do około sześćdziesięciu minut, co jest czasem nieosiągalnym dla samochodu osobowego, któremu dziś zajmuje to od dziewięćdziesięciu do stu dwudziestu minut;

- wysoki standard podróży, bezpieczeństwo ruchu, ochrona środowiska.

Zadanie to zostało uznane za jedno z najważniejszych dla całego regionu. O potrzebie modernizacji drogi kolejowej Warszawa – Radom, co umożliwiłoby skrócenie czasu przejazdu do około sześćdziesięciu minut, mówią rzesze radomian i mieszkańców okolicznych miejscowości, którzy z racji sytuacji ekonomicznej w regionie zmuszeni są szukać źródeł zarobkowania w stolicy i dla których każda dodatkowa godzina spędzona w pociągu – w drodze do pracy i w drodze powrotnej do domu – to godzina niespędzona z rodziną.

Konieczność poprawy obsługi komunikacyjnej w Radomiu i usprawnienia połączenia z Warszawą wynika także z utworzenia w Radomiu podstrefy Tarnobrzelskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Euro-Park Wisłosan”. Jest to realna szansa dla miasta na oczekiwaną przez społeczeństwo poprawę koniunktury gospodarczej, o którą samorząd radomski usilnie zabiega. Potrzebujemy dobrego połączenia kolejowego z Warszawą. Miasto tej wielkości, zamieszkałe przez tak znaczną liczbę ludności, odgrywające na Mazowszu istotną rolę ośrodka o ponadregionalnym znaczeniu, stanowiąc centrum gospodarcze, usługowo-handlowe, administracyjne, edukacyjne, ochrony zdrowia dla obszaru południowego Mazowsza, winno mieć fizyczną możliwość sprawnego wykonywania tych funkcji, które są od niego wymagane.

Niestety, pojawiają się wysoce niepokojące głosy o odłożeniu planów związanych z modernizacją drogi kolejowej między Radomiem a Warszawą na czas późniejszy, na czas bliżej nieokreślonej bardziej sprzyjającej inwestycjom sytuacji finansowej PKP. Radom jest największą po stolicy aglomeracją Mazowsza i wraz z dwunastoma gminami oraz gminą miejską Pionki tworzy powiat radomski, obejmujący 1530 km², zamieszkały przez trzysta siedemdziesiąt tysięcy osób. Są to fakty, które mówią o pozycji i roli naszego miasta oraz wynikającej z tego konieczności zapewnienia dobrego połączenia kolejowego z Warszawą.

Niestety, od momentu wprowadzenia zmian związanych z transformacją gospodarczą nieustannie w Radomiu i regionie wzrasta bezrobocie. Jest to co prawda problem ogólnopolski, ale w Radomiu jego skala jest wyjątkowo duża: stopa bezrobocia sięga 27,4%, w powiecie radomskim – 28%, podczas gdy w województwie mazowieckim stopa bezrobocia sięga 13,4%. Skutkiem tej sytuacji jest uznanie miasta za region zagrożony bezrobociem strukturalnym.

Panujące w mieście bezrobocie jest spowodowane mającą miejsce od początku lat dziewięćdziesiątych, a obecnie opanowywaną degradacją gospodarczą miasta związaną z upadkiem wielkich zakładów przemysłu państwowego. Tak gwałtowna zmiana statusu gospodarczego nie dotknęła żadnego innego podobnej wielkości miasta w kraju. Na miejsce odchodzących potęg przemysłu państwowego wchodzi w Radomiu przedstawiciele nowych branż i nowych dziedzin związanych z nowymi technologiami i możliwościami inwestowania w oparciu o krajowy i zagraniczny kapitał prywatny.

Na terenie regionu radomskiego działa dwieście dwadzieścia przedsiębiorstw z kapitałem zagranicznym. Około 2/3 z nich funkcjonuje w samym Radomiu. Łączny zainwestowany kapitał przekracza 400 milionów dolarów. Radom z całą pewnością należy do miast znajdujących się w orbicie zainteresowania inwestorów zagranicznych, o czym świadczy prawie trzykrotny wzrost liczby spółek z kapitałem zagranicznym w latach 1995–2000.

Wielkie nadzieje na ożywienie gospodarcze miasta wiążą się z utworzoną w Radomiu w sierpniu 2001 r. podstrefą Tarnobrzeską Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Euro-Park Wisłosan”. Podstrefa cieszy się zainteresowaniem inwestorów, co dowodzi wielkich atutów Radomia związanych z jego dogodnym położeniem, bogactwem w wolne zasoby ludzkie w postaci doświadczonej kadry fachowców oraz perspektywami na rozwój.

Nie ulega jednakże wątpliwości, że firmom działającym w tej strefie kolej służyć będzie jako najbardziej ekonomiczny środek transportu towarów i osób na trasie Warszawa – Radom. Niezawodne, szybkie, wygodne i bezpieczne połączenie kolejowe może okazać się czynnikiem decydującym o lokowaniu inwestycji właśnie w Radomiu. Radom z racji swego dogodnego położenia posiada wszystkie warunki konieczne dla działalności logistycznej. Wolne tereny do zainwestowania, bogactwa naturalne regionu, rozwój małych i średnich firm to tylko niektóre czynniki sprzyjające rozwojowi firm logistycznych. Duża liczba nowych inwestycji lokowanych w centralnej Polsce i kurczące się możliwości lokalizacyjne aglomeracji warszawskiej stwarzają realną możliwość powstania w Radomiu centrum logistycznego dla Mazowsza.

Planowane wkrótce uruchomienie cywilnego portu lotniczego spowoduje, że spełnione zostaną podstawowe zasady logistyki, jednakże zlokalizowane wokół cargo przedsiębiorstwa logistyczne będą miały rację bytu, jeśli zostanie zapewniony szybki i nowoczesny transport towarów. Stąd konieczność skorelowania możliwości wynikających z funkcjonowania cargo ze sprawnym transportem kolejowym – najtańszym i najszybszym w przypadku niewielkich odległości.

Za budową nowoczesnej kolei między Radomiem a Warszawą poza względami ekonomicznymi przemawiają bardzo istotne aspekty społeczne. Zła sytuacja na radomskim rynku pracy powoduje konieczność szukania zatrudnienia poza miejscem zamieszkania. Dla radomian rynkiem pracy jest Warszawa, w której zatrudnionych jest około piętnastu tysięcy osób z Radomia. Przy obecnym stanie torów i typie taboru kolejowego codzienne dojazdy do Warszawy to dla tych ludzi strata około czterech, pięciu godzin dziennie. Linię kolejową Radom – Warszawa trzeba tak zmodernizować, by pociągi jeździły z prędkością 160 km na godzinę. Niezbędna jest więc budowa drugiego toru do Warszawy i zmodernizowanie istniejącego szlaku.

Symulacje pokazują, że po modernizacji z pociągów relacji Radom – Warszawa korzystałoby codziennie ponad dwadzieścia pięć i pół tysiąca ludzi. Kolejnych osiem tysięcy osób jeździłoby tylko na lokalnym odcinku między Warką a Warszawą, a sześć tysięcy na trasie Radom – Warka. Ruch wzrósłby więc nawet o od ośmiu do dziesięciu tysięcy pasażerów. Nie ulega zatem wątpliwości, że możliwość rozwoju w regionie radomskim w ogromnym stopniu zależy od dostępności komunikacyjnej.

Z wyrazami szacunku
Wiesława Sadowska
Zbigniew Gołąbek

Oświadczenie złożone przez senator Wiesławę Sadowską i senatora Zbigniewa Gołabka

Oświadczenie skierowane do ministra skarbu państwa Wiesława Kaczmarka, ministra gospodarki Jacka Piechoty, prezesa Agencji Rozwoju Przemysłu SA Arkadiusza Krężła

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o zapoznanie się i zajęcie stanowiska w kwestii dotyczącej racji istnienia przemysłu obronnego, w tym przypadku Zakładu Produkcji Specjalnej Spółka Skarbu Państwa w Pionkach.

W interesie wszystkich Polaków powinna leżeć troska o rodzimy przemysł i produkcję. ZPS w Pionkach produkuje nitrocelulozę, proch strzelniczy, materiały napędowe (miotające) do rakiet i materiały wybuchowe przeznaczone dla wojska, policji i innych służb, do wytwarzania produktów militarnych oraz, dla zaspokojenia potrzeb społecznych, do produkcji pokrewnych chemicznych produktów „cywilnych”: lakierów, klejów, półfabrykatów chemicznych oraz produktów dla celów leczniczych, np. nitrogliceryny itp.

Nadrzędnym celem jest stworzenie niezbędnych uwarunkowań do odnowy i aktywizacji zakładu w Pionkach, adekwatnych do potrzeb obronności i gospodarki kraju oraz oczekiwań społecznych. Wobec podjęcia błędnych decyzji, dotyczących restrukturyzacji potencjału produkcyjnego PRONIT Spółka Skarbu Państwa, polegających na ogłoszeniu upadłości prawnej i powołaniu ZPS Spółka Skarbu Państwa, do dalszej niezbędnej produkcji strategicznej konieczne stało się ustanowienie poprawnego współdziałania na linii syndyk PRONIT – ZPS Spółka Skarbu Państwa.

Planowany przez syndyka Zakładów Tworzyw Sztucznych PRONIT będących w upadłości oraz przez zarząd ZPS podział byłych ZTS PRONIT oraz sprzedaż w częściach budzi głęboki sprzeciw, gdyż wartość tego przedsiębiorstwa tkwi między innymi w jego całościowym terenie i infrastrukturze, w jaką został on celowo wyposażony. Częstkowa wyprzedaż tej infrastruktury może być dokonana jedynie po cenie powierzchni gruntu. Instalacje i uzbrojenie terenu są niesprzedawalne nawet za cenę złomu. ZTS PRONIT zostały stworzone po to, aby wytwarzać: nitrocelulozę, nitroglicerynę, prochy nitrocelulozowe, prochy nitroglicerynowe i dla produkcji tych wyrobów – o specjalnych wymaganiach – posiadają instalacje. Sposób rozmieszczenia wymienionych instalacji produkcyjnych w terenie uwzględnia strefy niebezpieczne związane z tymi technologiami, jak również usytuowanie niezbędnych do produkcji mediów technicznych. Wprowadzenie nowych firm o produkcjach niemających nic wspólnego z produkcją materiałów wysokoenergetycznych praktycznie uniemożliwia przywrócenie w Pionkach produkcji prochów i komponentów. Istniejąca infrastruktura zakładu (600 h ze wszystkimi mediami technicznymi) – w tym wydziału nitrocelulozy – jest szczególnie korzystna dla produkcji materiałów wysokoenergetycznych i jedyna tego rodzaju w Europie. Są to tereny odpowiednie dla technologii wynikających z offsetu oraz propozycji dla NATO (utyliczacja i regeneracja materiałów wybuchowych oraz paliw rakietowych). Jej wykorzystanie spowoduje minimalizację nakładów na modernizację instalacji do produkcji nitrocelulozy. Odtworzenie infrastruktury terenu wydziału nitrocelulozy w innym miejscu to wydatek przekraczający sumę rzędu 100 milionów zł. Pozostawienie produkcji nitrocelulozy na tym terenie jest jedynym technicznie i ekonomicznie uzasadnionym rozwiązaniem.

ZTS PRONIT w upadłości w Pionkach to od 1922 r. jedyny w Polsce producent nitrocelulozy, prochów, paliw rakietowych oraz pochodnych na rynek cywilny. Na skutek błędnej decyzji poprzedniego rządu poddany on został restrukturyzacji gospodarczej poprzez upadłość prawną. Doprowadziło to do zaprzestania produkcji – po raz pierwszy od osiemdziesięciu lat – oraz likwidacji produkcji cywilnych, buforowych dla produkcji specjalnej, co powoduje utratę pełnej obronności kraju i oddaje zagranicznym producentom cały rynek cywilnej NC w Polsce. Jak widać z bardzo pobieżnego przedstawienia informacji, decyzja o postępowaniu upadłościowym ZTS PRONIT powinna być opiniowana z uwzględnieniem merytorycznych argumentów właściwych nie tylko dla prostej transakcji sprzedaży, ale przede wszystkim z uwzględnieniem interesu i obronności państwa.

Należy podkreślić, jaki urząd czy ministerstwo jest odpowiedzialne w rządzie za potencjał przemysłowy PRONIT i ZPS. Agencja Rozwoju Przemysłu jest tu tylko organem zarządzającym, a niezbędny jest nadzór właścicielski. Konieczne jest natychmiastowe uwłaszczenie nowo powstałej Spółki Skarbu Państwa ZPS w potencjał produkcyjny należący do syndyka upadłego PRONIT. Niezbędne jest również natychmiastowe podjęcie decyzji o modernizacji wydziału nitrocelulozy, jako podstawowego dla całej produkcji specjalnej ZPS i najważniejszego dla obronności państwa. Podstawowym produktem wyjściowym do wytwarzania materiałów wysokoenergetycznych jest nitroceluloza. Jej produkcja, uzasadniona potrzebami wojska w czasie pokoju i dzisiejszymi możliwościami budżetu, jest obecnie na minimalnym poziomie.

Ze względu na zniszczenie, w drodze upadłości, całej produkcji chemicznej cywilnej, tak zwanej buforowej, należy natychmiast podjąć odbudowę, gdyż: na świecie, w czasie pokoju 8,12% nitrocelulozy wy-

korzystuje wojsko, zaś pozostała większość idzie na rynek cywilny, produkcja chemiczna wymaga ciągłości procesu – zamówienia wojskowe są realizowane w ciągu 2-4 miesięcy; konieczne jest utrzymanie wysoko specjalistycznej, jedynej w kraju, kadry technicznej.

Za produkcję pokrewną chemiczną XXI wieku na rynek cywilny uważamy produkcję modyfikowanych włókien celulozowych według nowoczesnej technologii pana profesora Bogumiła Łaskiewicza z Politechniki Łódzkiej. Po zamknięciu w kraju takich fabryk jak Wistoma i Celwiskoza importujemy powyżej 45 tysięcy t rocznie. Produkcja zapewni miejsca pracy ponad pięciuset pracownikom, jest to bowiem *new technology* i produkcja poszukiwana na świecie.

Należy wspierać rodzimy przemysł i polską gospodarkę, która stanowi nasze źródło utrzymania. Racją istnienia przemysłu materiałów wysokoenergetycznych jest własne, niezależne od obcych, utrzymanie w gotowości obronnego potencjału kraju. By zmniejszyć koszty tego utrzymania zakłady produkujące materiały wysokoenergetyczne muszą rozwijać – w wyważonym i uzasadnionym ekonomicznie stosunku – pokrewną produkcję cywilną. Szybkie rozwiązanie tego problemu jest nie tylko ze wszech miar konieczne, ale też w pełni uzasadnione, wpłynie bowiem stymulująco na ożywienie gospodarcze południowego regionu mazowieckiego dotkniętego znacznym bezrobociem.

Stowarzyszenie Społeczne na Rzecz Rozwoju Pionek stawia problem odnowy, aktywizacji i modernizacji Zakładów Produkcji Specjalnej, czyli byłych zakładów PRONIT, jako swoje priorytetowe zadanie społeczne i będzie konsekwentnie służyć zakładom i administracji państwowej swoim potencjałem intelektualnym w działaniu na rzecz ożywienia gospodarczego byłej Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach. Roczny koszt bezczynności zakładu wynosi ponad połowę tego, co jest potrzebne do najnowocześniejszej, całkowitej modernizacji produkcji NC siłami własnymi. Racją istnienia przemysłu materiałów wysokoenergetycznych jest oczywista. Ekonomiczność produkcji podnosi pokrewna technologicznie produkcja „buforowa” dla celów cywilnych. Stowarzyszenie widzi taką możliwość nie tylko w produkcji tradycyjnego asortymentu lakierniczego i tworzyw sztucznych, ale również – na podstawie technologii opracowanych przez polskich naukowców – na przykład w produkcji metodą rozpuszczalnikową, ekologiczną włókna z regenerowanej celulozy, którego w kraju mamy niedobór ze względu na likwidację produkcji włókna wiskozowego w zakładach: Celwiskoza w Jeleniej Górze, Wistom w Tomaszowie Mazowieckim czy Wiskord w Szczecinie. Istnieje więc ewidentna możliwość zmniejszenia bezpośrednich kosztów wytwarzania NC, co czyniłoby ją najbardziej konkurencyjną na świecie.

Uprzejmie prosimy o wnikliwe zapoznanie się ze sprawą i o ustosunkowanie się do tak ważnego dla nas wszystkich zagadnienia.

Z poważaniem
Wiesława Sadowska
Zbigniew Gołębek

Oświadczenie złożone przez senator Wiesławę Sadowską i senatora Zbigniewa Gołąbka

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Uprzejmie prosimy o wyrażenie zgody na kontynuowanie stażu w ramach programu „Pierwsza praca” przez absolwentów roku 2001 i 2002 skierowanych na staże w tym roku.

W związku z bardzo wysokim poziomem bezrobocia w powiecie radomskim popieramy wniosek Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu. Informujemy, że powyższy problem dotyczy około sześciuset absolwentów, którzy muszą przerwać staż ze względu na brak środków określonych limitem. Przerwanie stażu spowoduje, że absolwenci utracą możliwość skorzystania z jakiegokolwiek pomocy urzędu z powodu braku środków i ofert pracy. Umowy na staż zawierane były na okres trzech miesięcy, ponieważ nieznana była wielkość limitu Funduszu Pracy na rok 2002. Limit został przekazany dopiero w połowie maja i jest on niewystarczający w stosunku do potrzeb. Sprawa dotyczy tak dużej liczby absolwentów, że przerwanie przez nich stażu będzie miało zdecydowanie negatywny wydźwięk społeczny. Na dzień 31 maja 2002 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Radomiu zarejestrowanych było czterdzieści pięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt sześć bezrobotnych, w tym tysiąc czterysta dwadzieścia jeden absolwentów. Ze względu na konieczność podjęcia szybkiej decyzji w tej sprawie prosimy o zajęcie wobec niej stanowiska.

Z poważaniem
Wiesława Sadowska
Zbigniew Gołąbek

Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Sienkiewicz

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jarosława Kalinowskiego

W województwie kujawsko-pomorskim wzdłuż drogi krajowej nr 1 wiszą na stacjach paliw kartki z informacją: „Bonów paliwowych nie realizujemy”. W poszukiwaniu stacji przyjmującej bony rolnicy przyjeżdżają w okolice Chełmży nawet spod Bydgoszczy, 50–60 km.

Według informacji podanych mi w Wojewódzkim Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, stacje nie chcą przyjmować bonów, mimo że rolnicy mają dużo kartek na paliwo. Przedsiębiorcy, właściciele stacji paliw, wiedzą, że odmowa przyjęcia bonów jest niezgodna z prawem, ale oni nie chcą i – co istotniejsze – nie mogą kredytować budżetu państwa, bo przekracza to ich możliwości. Wielu z nich ma do spłaty własne kredyty. Realizując bony, przedsiębiorcy zyskują częściowe odliczenie podatku VAT, które absolutnie nie rekompensuje poniesionych kosztów. Absurdalne jest odsyłanie rolników do ministerstwa.

W związku ze zbliżającym się okresem pilnych prac polowych uprzejmie proszę Pana Premiera o pilne działania interwencyjne.

Z poważaniem
Krystyna Sienkiewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę

Oświadczenie skierowane do ministra skarbu państwa Wiesława Kaczmarka

Na początku czerwca bieżącego roku otrzymałem list od burmistrza Złotowa, pana Stanisław Wełniaka, z prośbą o interwencję w sprawie prywatyzacji Fabryki Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” SA w Złotowie, jednego z ostatnich zakładów pracy funkcjonujących jeszcze w tym mieście. List ten jest w rzeczywistości skargą na Agencję Prywatyzacji w Warszawie, która w sposób powolny i nieudolny prowadzi proces prywatyzacji tego zakładu. Tymczasem, jak pisze burmistrz Złotowa: czarny scenariusz przewidywany przez samorząd w związku z opieszałością działań prywatyzacyjnych potwierdził się. Sytuacja w zakładzie coraz bardziej komplikuje się, ponieważ rada nadzorcza niedawno odwołała prezesa zarządu, nie powołując nowego i powierzając tę funkcję tymczasowo członkowi rady, co dodatkowo obniża i tak nadszarpniętą wiarygodność firmy.

Według opinii samorządu w Złotowie, nie do końca wykorzystane zostały oferty, które w tej sprawie zostały zgłoszone do Agencji Prywatyzacji. Dwukrotnie – pisze burmistrz – spotkałem się z panem Stanisławem Rokickim, potencjalnym inwestorem „Metalplastu”, a także z wysokimi przedstawicielami amerykańskiej firmy „Stanley” zainteresowanej wspólnym inwestowaniem. Ze spotkań tych wynika, że program, który chcieli oni realizować w „Metalplacie”, zmierza do pełnego wykorzystania mocy produkcyjnej zakładu, wykorzystania obiektów, a tym samym stworzenia kilkuset nowych miejsc pracy.

W konkluzji swego listu burmistrz Złotowa wyraża dość ponurą opinię, że komuś zależy na takim rozwoju wypadków, aby sprywatyzować zakład przez upadłość.

Sytuacja złotowskiego „Metalplastu” bardzo mnie niepokoi, ponieważ dzieje się w regionie o najwyższym bezrobociu w Wielkopolsce i dowodzi niefrasobliwości ludzi odpowiedzialnych za prywatyzację w Polsce. Na podstawie doświadczeń złotowskich muszę z goryczą stwierdzić, że mimo zmiany ekipy rządzącej w sposobie prywatyzacji w Polsce nic się nie zmieniło.

Wobec tych faktów zwracam się do pana Wiesława Kaczmarka, ministra skarbu państwa, z następującymi pytaniami.

Kiedy i w jaki sposób sprywatyzowany zostanie złotowski „Metalplast”?

Jakie konsekwencje wyciągnięte zostaną wobec urzędników winnych zaniechań i nieudolnych poczynień w tej sprawie?

Liczę na pilne załatwienie tej sprawy, bo niebawem nie będzie czego prywatyzować w złotowskim „Metalplacie”.

Henryk Stokłosa

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do sekretarz Komitetu Integracji Europejskiej Danuty Hübner

W dniu 14 listopada 2001 r. Parlament Europejski w pierwszym czytaniu uwzględnił propozycję Komisji Europejskiej dotyczącą finansowania badań z użyciem „nadliczbowych” embrionów uzyskanych z zapłodnienia in vitro, z komórek macierzystych pobranych z poronionych embrionów oraz pochodzących z tak zwanej terapeutycznej aborcji. (Marek Czachorowski, „Nasz Dziennik”, 5 czerwca 2002 r.)

Parlament Europejski uznał zgodność takich badań z „fundamentalnymi etycznymi zasadami”. W dniu 28 stycznia 2002 r. powyższa propozycja komisji została przyjęta przez Radę Ministrów UE. Oznacza to, że państwa członkowskie UE będą finansowały to przedsięwzięcie badawcze, co pozostaje w kolizji z zapisami traktatu zabraniającymi narzucania państwom członkowskim finansowania badań, które są sprzeczne z obowiązującymi w nich zasadami etycznymi.

Komisja Europejska zastrzegła, że aktualnie obowiązujące prawne uregulowania państw członkowskich nie mogą być przeszkodą dla przeprowadzania takich badań. Komisja wyraziła nadzieję, że państwa członkowskie UE, a także te, które zostaną przyjęte w jej struktury, przygotują stosowne regulacje prawne w tej mierze, legalizujące takie badania. Zaproponowane przez Parlament Europejski badania na zwłokach dzieci nienarodzonych, a także uśmierconych przez aborcję czekają na ostateczną decyzję przedstawicieli rządów państw członkowskich.

W tej sytuacji zwracam się do rządu Rzeczypospolitej Polskiej o stanowisko w tej sprawie.

Czy rząd w ramach dostosowania naszego prawa do praw wspólnotowych zamierza wprowadzić na forum parlamentu propozycje prawnych rozwiązań akceptujących takie badania?

Czy rząd polski w przypadku wejścia do UE będzie partycypował w ich finansowaniu?

Pytanie kieruję zarówno w imieniu moich wyborców, jak i członków Polskiej Krucjaty Obrony Wartości Duchowych Narodu, którzy upoważnili mnie do podejmowania przedsięwzięć w ramach przyjętego przez nich statutu Krucjaty.

Z wyrazami szacunku
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza

Zgodnie z art. 49 pkt 4 Regulaminu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej kieruję niniejsze oświadczenie w sprawie okoliczności wyjazdu działaczy PZPN na finały Mistrzostw Świata w Korei.

Szanowny Panie Ministrze, podczas ostatnio odbywanych spotkań wyborcy inspirowani treścią artykułów prasowych i komentarzy telewizyjnych, rozgoryczeni postawą naszej kadry narodowej na boiskach w czasie finałów Mistrzostw Świata pytają, czy to prawda, że cały zespół działaczy Polskiego Związku Piłki Nożnej przebywał w Korei na podstawie paszportów dyplomatycznych oraz kto ma obowiązek zapewnienia poprawności wykonania hymnu narodowego na tej rangi imprezie – Ambasada RP w Seulu czy władze PZPN.

Będę wdzięczny za przekazanie mi wyjaśnienia.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Krzysztofa Janika

Zgodnie z art. 49 ust. 4 Regulaminu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej niniejsze oświadczenie w sprawie okoliczności wyjazdu działaczy PZPN na finały mistrzostw świata w Korei kieruję do pana Krzysztofa Janika, ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Szanowny Panie Ministrze, podczas ostatnich spotkań wyborcy inspirowani treścią artykułów prasowych, komentarzy telewizyjnych, rozgoryczeni postawą naszej kadry narodowej na boiskach w czasie finałów mistrzostw świata pytają, czy to prawda, że członkom PZPN ochronę zapewniło Biuro Ochrony Rządu, a jeśli tak, to kto pokrywa koszty tak renomowanej agencji.

Będę wdzięczny za przekazanie mi wyjaśnienia.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki

Zgodnie z art. 49 pkt 4 Regulaminu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej niniejsze oświadczenie w sprawie zasadności wystawiania faktur VAT w zamian za otrzymany weksel, stanowiący formę zaliczki, kieruję do Pana Profesora Marka Belki, wicepremiera i ministra finansów.

Szanowny Panie Premierze, po kilkudziesięciu latach „uśpienia”, ponownie dużego znaczenia w obrocie gospodarczym nabiera weksel. Jako senator otrzymuję wiele wniosków od podmiotów gospodarczych o interpretację zapisu art. 6 ust. 8 ustawy o podatku od towarów i usług. Czy otrzymując weksel na poczet nabywanego towaru, sprzedający ma obowiązek wystawienia faktury?

Co prawda wręczenie weksla nie zastępuje pieniądza w jego funkcji umarzania zobowiązań, ale przez sam fakt wręczenia pierwotny stosunek między stronami wygasa, jeżeli strony uzgodniły odnowienie, art. 506 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny.

Skoro nastąpiło odnowienie, bo strony złożyły zgodne i wyraźne oświadczenie w przywołanej kwestii, to doszło do umorzenia zobowiązania pierwotnego w zamian za przyjęcie zobowiązania z weksla. Nasuwa się pytanie, czy wręczenie weksla w tej konkretnej sytuacji może być utożsamiane z zapłatą. Zajęcie jednoznacznego stanowiska przez Pański resort będzie skutkować wyeliminowaniem rozbieżności w interpretacji tego przepisu przez firmy i urzędy skarbowe.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Jacka Piechoty

Zwracam Panu Ministrowi uwagę na bardzo niepokojącą i trudną sytuację w Telekomunikacji Polskiej SA. Wiem, że możliwość ingerencji w politykę władz spółki z większościowym udziałem przedstawicieli Francji jest ograniczona, niemniej jednak uważam, że przynajmniej w zakresie kontroli przestrzegania zawartych umów zarówno minister gospodarki, jak i minister skarbu winni wykazywać większą aktywność.

Sygnały, które napływają do mnie z wielu miejscowości w kraju, dotyczą przede wszystkim spraw pracowniczych. Mimo że w zeszłym roku związki zawodowe wynegocjowały z władzami spółki tak zwany pakiet socjalny, to z jego postanowieniami nie zostali zapoznani wszyscy pracownicy. Pakiet socjalny gwarantował między innymi wypłatę wysokich odpraw pracownikom, którzy sami złożą prośbę o rozwiązanie umowy o pracę w trybie porozumienia stron. Niebagatelna kwota w wysokości czteroletnich poborów brutto została wypłacona tylko nielicznym pracownikom. Gdy władze spółki zorientowały się, że bardzo wiele osób chce skorzystać z tej formy rozwiązania umowy o pracę, zaniechały wypłaty odpraw gwarantowanych porozumieniem ze związkami zawodowymi, proponując jedynie wypłatę trzymiesięcznego wynagrodzenia na podstawie przepisów kodeksu pracy. Telekomunikacja Polska SA planuje likwidację między innymi oddziału w Nałęczowie. W wyniku tej decyzji pracę straci kilkaset osób. Zwolnienia otrzymają nawet osoby, którym do osiągnięcia wieku emerytalnego brakuje roku lub dwóch. Na mapie regionów zagrożonych wysokim bezrobociem pojawi się kolejne miasto.

Szanowny Panie Ministrze, opisane zjawiska mają miejsce w większości prywatyzowanych przedsiębiorstw. Mimo negocjowanych i podpisywanych umów, zabezpieczających osłonę socjalną dla zwalnianych pracowników, tak naprawdę żadnej gwarancji oni nie otrzymują. Pod hasłami ograniczania kosztów likwidowane jednostki czy wydziały są zastępowane innymi, znacznie bardziej rozbudowanymi, w których zatrudnienie znajdują wybrane osoby. Kryteria wyboru pracowników są mało przejrzyste. Obowiązkiem rządu jest nie tylko przeciwdziałanie bezrobociu poprzez systemowe rozwiązania wspomagające tworzenie nowych miejsc pracy, ale również dokładna analiza decyzji podejmowanych przez władze spółek z udziałem skarbu państwa.

prof. zw. dr hab. Maria Szyszkowska

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o informację dotyczącą zasad podziału środków finansowych przeznaczonych dla oddziałów opieki paliatywnej tworzonych w szpitalach oraz środków przeznaczonych dla hospicjów.

Do mojego biura wpływają interwencje pacjentów i ich rodzin, a opisywane sytuacje wskazują na liczne zaniedbania i nieprawidłowości. Większość skarg dotyczy bardzo niskiego poziomu usług świadczonych na oddziałach opieki paliatywnej, skandalicznych warunków sanitarnych, bardzo niskich kwalifikacji personelu medycznego, zdarzają się też przypadki sprawowania opieki nad przewlekle i nieuleczalnie chorymi przez osoby zatrudnione na stanowiskach salowych. Oddziały te traktowane bywają w szpitalach jako możliwość pozyskania dodatkowych środków finansowych przeznaczanych następnie na zupełnie inny cel.

Takie działania, moim zdaniem, są sprzeczne nie tylko z prawem, ale również z ideą, jaka przyświecała tworzeniu tych oddziałów. Winny być one miejscem pomocy i ulgi w cierpieniu nieuleczalnie chorym, dla których medycyna mimo ogromnego wysiłku naukowców nie zdołała znaleźć odpowiedniego leku. Winny zapewnić godną śmierć ludziom ciężko dotkniętym przez los.

Wiem, że możliwość kontroli samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej przez ministra zdrowia jest bardzo utrudniona. Obecnie obowiązujące przepisy wyposażają w uprawnienia nadzoru i kontroli prezesa Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych. Nadzór może on sprawować, stosując kryterium legalności. Rzetelność, celowość i gospodarność oraz zgodność dokumentacji ze stanem faktycznym pozostają praktycznie poza kontrolą. Same kasy chorych poddają kontroli realizację umów o udzielenie świadczeń zdrowotnych, nie analizując jednak dokładnie ich jakości.

Obserwując działania Pana Ministra, które popieram, mam nadzieję, że problem opieki paliatywnej zostanie zauważony i uwzględniony w projekcie reformy służby zdrowia. Ograniczenie środków finansowych na pomoc dla ludzi ciężko chorych jest niehumanitarne.

prof. zw. dr hab. Maria Szyszkowska

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie stosowania do związków komunalnych przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych oraz interpretację art. 17 ust. 1 pkt 4g tej ustawy odnośnie do zakresu opodatkowania przychodów uzyskiwanych przez związki komunalne z ich działalności.

Komunikacyjny Związek Komunalny GOP w Katowicach jest związkiem dwudziestu trzech gmin działających na podstawie przepisów ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych. Statutowym zadaniem związku jest zaspokajanie potrzeb gmin, członków związku, w zakresie lokalnego transportu zbiorowego, w szczególności przez:

- organizację lokalnego transportu zbiorowego,
- utrzymanie i rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej,
- prowadzenie prac studialnych nad rozwojem systemów komunikacyjnych w GOP.

Związek w skumulowany sposób realizuje zatem funkcję stanowiącą ustawowe zadanie własne każdej z gmin, członków związku, zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 4 ustawy o samorządzie gminnym. Działalność związku jest finansowana z dotacji wnoszonych przez członków związku, z dochodów ze sprzedaży biletów oraz z innej działalności, na przykład dzięki organizowaniu komunikacji dla innych podmiotów.

W piśmie z dnia 4 kwietnia 2002 r. II Urząd Skarbowy w Katowicach w sposób jednoznaczny stwierdził, iż KZK GOP nie korzysta z wyłączenia podmiotowego, o którym mowa w art. 6 wskazanej wyżej ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, a zatem zobowiązany jest przedkładać odpowiednie zeznania podatkowe, tak zwane CIT-2 i CIT-8, i wpłacać na rachunek właściwego urzędu skarbowego zaliczki na ten podatek, jeżeli związek uzyska przychody kwalifikujące się do opodatkowania.

Do dnia sporządzenia niniejszej interpelacji zeznania podatkowe CIT-2 złożono za miesiące od stycznia do kwietnia bieżącego roku, zaś wstępny CIT-8 za rok 2001 w dniu 20 maja 2002 r. Z tytułu zaliczki na ten podatek przekazano kwotę 270 tysięcy 759 zł.

Wszelkie przychody uzyskane przez KZK GOP w całości przeznaczone są na finansowanie zadania związanego z organizacją lokalnego transportu zbiorowego. Jest to ustawowe zadanie gmin, członków związku. Powinno to być równoznaczne z „przeznaczeniem przychodu dla gmin”, a to z kolei powinno oznaczać, zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 4g ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, zwolnienie tegoż przychodu od podatku.

Dodatkowo zauważyć należy, iż obciążenie podatkiem dochodowym przychodów wypracowanych przez KZK GOP oznacza, iż zmniejszona zostanie pula środków własnych, jakie związek przeznaczy na organizację lokalnego transportu zbiorowego. To z kolei może spowodować konieczność zwiększenia dotacji otrzymanej przez KZK od gmin. W praktyce oznaczać to będzie, iż konsekwencje finansowe związane z zapłaconym przez KZK podatkiem poniosą budżety jednostek samorządu terytorialnego.

Zajęcie przez ministra finansów stanowiska w sprawie objętej niniejszym oświadczeniem jest nie tylko istotne z formalnego punktu widzenia, ale także ma pewien wymiar społeczny. W efekcie będzie miało bowiem znaczenie dla podejmowania działań, w tym natury gospodarczej, zapobiegających konieczności zwiększania dotacji od gmin członkowskich.

Tadeusz Wnuk

Uchwały
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
podjęte na 19. posiedzeniu Senatu

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego,
o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 czerwca 2002 r. ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy
o substancjach i preparatach chemicznych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 1 dodaje się pkt 5a w brzmieniu:

„5a) w art. 12 dodaje się ust. 5 w brzmieniu:

„5. Minister właściwy do spraw zdrowia ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym wydawanym przez tego ministra, listę substancji nowych zamieszczonych w Europejskim Wykazie Notyfikowanych Substancji Chemicznych (ELINCS).“;”;

2) w art. 2 po wyrazach „przepisów wykonawczych“ dodaje się wyrazy „, nie dłużej niż przez okres 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy“;

3) w art. 3 po wyrazach „dnia ogłoszenia“ dodaje się wyrazy „, z wyjątkiem art. 1 pkt 5a, który wchodzi w życie z dniem 1 listopada 2002 r.“.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych, postanowił wprowadzić do jej tekstu 3 poprawki.

W toku prac legislacyjnych nad ustawą Senat dostrzegł możliwość wprowadzenia do nowelizacji rozwiązania, które ułatwi polskim przedsiębiorcom monitorowanie notyfikacji substancji chemicznych, bez konieczności sięgania do wykazów ogłaszanych przez Komisję Europejską. W tym celu Senat przyjął poprawkę nr 1, która nakłada na ministra właściwego do spraw zdrowia obowiązek ogłoszenia listy substancji nowych zamieszczonych w Europejskim Wykazie Notyfikowanych Substancji Chemicznych (ELINCS).

Poprawka nr 3 koreluje datę wejścia w życie tego przepisu z dniem wejścia w życie pozostałych regulacji dotyczących substancji nowych i określa ją na dzień 1 listopada 2002 roku.

Poprawka nr 2 jest wynikiem przekonania Izby, iż bezterminowe utrzymanie w mocy aktów wykonawczych wydanych na podstawie upoważnień ustawowych zmienianych ustawą nie jest rozwiązaniem prawidłowym. Rozwiązanie przyjęte przez Senat (określenie 12-miesięcznego terminu, do którego rozporządzenia mogą być utrzymane w mocy) niewątpliwie zdyscyplinuje do działania organy obowiązane do wydania aktów wykonawczych.

Określenie tego terminu ma także na celu prawidłowe funkcjonowanie ustawy, ponieważ przepisy zamieszczone w aktach wykonawczych uzupełniają rozwiązania merytoryczne zaproponowane w ustawie.

Przy określaniu terminu utrzymania w mocy aktów wykonawczych Senat zwrócił uwagę na kwestię pełnej implementacji norm unijnych dotyczących substancji i preparatów chemicznych. Zgodnie z ustawą transpozycja prawa wspólnotowego nastąpi częściowo na poziomie aktów wykonawczych. Nieokreślone bliżej w czasie wejście w życie norm prawnych Unii Europejskiej nie było zdaniem Izby rozwiązaniem właściwym.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 czerwca 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

– art. 1 otrzymuje brzmienie:

„Art. 1. W ustawie z dnia 6 września 2001 r. o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych (Dz.U. Nr 129, poz. 1446 i Nr 154, poz. 1797) w art. 42 w ust. 6 wyrazy „od dnia 1 października” zastępuje się wyrazami „od dnia 1 lipca”.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Do uchwalonej w dniu 7 czerwca ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka Senat przyjął jedną poprawkę.

Zmierza ona do ograniczenia dopłat do mleka, udzielanego dostawcom hurtowym. Dopłaty te, począwszy od dnia 1 lipca 2002 roku, mają objąć jedynie mleko klasy ekstra.

O wyłączeniu z dotacji mleka klasy pierwszej zdecydowały przede wszystkim względy finansowe, bowiem budżet Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie dysponuje środkami, które umożliwiłyby realizację tego zadania. Uruchomienie dopłat do mleka klasy I w konsekwencji musiałoby ograniczyć inne formy interwencji w rolnictwie.

Ponadto Senat stanął na stanowisku, że jedynie mleko o najwyższych standardach, odpowiadających wymaganiom unijnym, powinno być promowane ze względu na przyszłe wymogi konkurencji na rynkach Unii Europejskiej.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych
lub polegających na dostępie warunkowym**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 w pkt 2 skreśla się wyrazy „w szczególności dekodery, klucze elektroniczne, kody dostępu lub programy kryptograficzne,”;
- 2) w art. 3 skreśla się ust. 3;
- 3) w art. 4 w ust. 2 skreśla się pkt 3;
- 4) skreśla art. 6;
- 5) art. 9 otrzymuje brzmienie:
„Art. 9. Sąd orzeka przepadek urządzeń niedozwolonych stanowiących przedmioty czynów, o których mowa w art. 7 lub 8, chociażby nie były one własnością sprawcy.”;
- 6) w art. 10 w pkt 1 i 2 wyraz „przedsiębiorcy” zastępuje się wyrazem „pokrzywdzonego”;
- 7) dodaje się art. 10a w brzmieniu:
„Art. 10a. W ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47, poz. 211, z 1996 r. Nr 106, poz. 496, z 1997 r. Nr 88, poz. 554, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 oraz z 2000 r. Nr 29, poz. 356 i Nr 93, poz. 1027) po art. 15a dodaje się art. 15b w brzmieniu:
„Art. 15b.
 1. Czynem nieuczciwej konkurencji jest wytwarzanie, import, dystrybucja, sprzedaż, najem lub oddawanie do używania pod innym tytułem prawnym oraz posiadanie, w celach zarobkowych, urządzeń niedozwolonych, w rozumieniu przepisów o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.
 2. Czynem nieuczciwej konkurencji jest także instalacja, serwis lub wymiana urządzeń niedozwolonych, w celach zarobkowych, oraz wykorzystywanie przekazu informacji handlowej do promocji tych urządzeń lub związanych z nimi usług.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

Uzasadnienie

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym, postanowił wprowadzić do jej tekstu 7 poprawek.

W poprawce nr 1 Senat postanowił skreślić przykładowe wyliczenie urządzeń dostępu warunkowego, ponieważ niektóre użyte w tym wyliczeniu pojęcia, zdaniem fachowców, mogą budzić wątpliwości co do ich zakresu (w szczególności „dekoder”), a ponadto takie wyliczenie nie jest wymagane przez dyrektywy europejskie implementowane w tej ustawie.

Przyjmując poprawki nr 2 i 3 Senat stanął na stanowisku, iż użyte w tych przepisach wyliczenie usług ma charakter wyłącznie orientacyjny i nie stanowi dookreślenia pojęć definiowanych w art. 3 i 4.

Poprawki nr 4 i 7 powodują „przeniesienie” przepisu uznającego wymienione w nim czynności jako czyny nieuczciwej konkurencji do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Zdaniem Senatu „przeniesienie” to poprawi czytelność rozpatrywanej ustawy oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Niezbędne, zdaniem Senatu, jest również przyjęcie poprawki nr 5. Poprawka ta pozwala na orzeczenie przez sąd przypadku urządzeń niedozwolonych, również w sytuacji gdy zachodzą okoliczności wyłączające ukaranie sprawcy (np. z powodu wieku), czego nie zabezpiecza art. 9 w obecnym brzmieniu.

Poprawka nr 6 powoduje, iż z wnioskiem o ściganie przestępstw określonych w ustawie będą mogli wystąpić wyłącznie pokrzywdzeni świadczący usługi oparte lub polegające na dostępie warunkowym. Zdaniem Senatu nie ma powodu uprawniać do tego wszystkich przedsiębiorców, tym bardziej że w kolejnych przepisach uprawnia się do występowania z takim wnioskiem krajowe lub regionalne organizacje przedsiębiorców świadczących te usługi.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej
i ustawy o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 20 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt,
badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej
oraz zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 czerwca 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach Skarbu Państwa
dla przewoźników lotniczych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 czerwca 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach Skarbu Państwa dla przewoźników lotniczych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,
ustawy – Kodeks postępowania cywilnego
oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 5, w art. 38a:
 - a) w ust. 2 skreśla się wyraz „stałym”,
 - b) ust. 5 otrzymuje brzmienie:

„5. Członków Rady wybierają, w wyborach bezpośrednich, ze swojego grona rzecznicy konsumentów działający na obszarze danej delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.”,
 - c) dodaje się ust. 5a i 5b w brzmieniu:

„5a. Kadencja Rady trwa cztery lata.”
5b. Rada wybiera ze swojego składu Przewodniczącego Rady.”,
 - d) w ust. 6 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:

„Członek Rady może być odwołany przez rzeczników konsumentów, o których mowa w ust. 5, w przypadku:”,
 - e) w ust. 9 po wyrazie „Rady” dodaje się wyrazy „oraz szczegółowe zasady wyboru i odwołania członków Rady”;
- 2) art. 3 otrzymuje brzmienie:

„Art. 3. W ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47, poz. 211, z 1996 r. Nr 106, poz. 496, z 1997 r. Nr 88, poz. 554, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 oraz z 2000 r. Nr 29, poz. 356 i Nr 93, poz. 1027) w art. 19:

 - 1) w ust. 1 skreśla się pkt 1 i 4;
 - 2) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Przepis ust. 1 nie ma zastosowania do czynów nieuczciwej konkurencji określonych w art. 5-7, 11, 14 i 15a.”;
 - 3) skreśla się art. 5;
 - 4) art. 6 otrzymuje brzmienie:

„Art. 6. Ustawa wchodzi w życie po upływie 4 miesięcy od dnia ogłoszenia.”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 23 maja 2002 roku ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, postanowił wprowadzić do jej tekstu poprawki.

W toku prac legislacyjnych Senat wiele uwagi poświęcił przepisom ustawy dotyczącym Krajowej Rady Rzeczników Konsumentów. W myśl rozwiązań ustawowych Rada jest organem opiniotwórczo-doradczym Prezesa Urzędu Ochrony i Konkurencji. Z tego względu, zdaniem Senatu, powoływanie członków Rady przez Prezesa Urzędu nie jest prawidłową regulacją. Poprawka nr 1 proponuje rozwiązanie, zgodnie z którym członkowie Rady będą wybierani w wyborach bezpośrednich przez rzeczników konsumentów działających na obszarze danej delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, spośród ich grona. Szczegółowe zasady wyboru i odwołania członków Rady zostaną określone w regulaminie ustalonym przez Prezesa Urzędu.

Poprawka nr 3 jest konsekwencją poprawki nr 1 i w związku ze zmianą zasad wyboru członków Rady skreśla przepis przejściowy.

Poprawka nr 2 eliminuje z ustawy niewłaściwe odesłanie.

Poprawka nr 4 jest wyrazem przekonania Senatu o konieczności wcześniejszego, aniżeli przewiduje to ustawa w brzmieniu uchwalonym przez Sejm, wejścia w życie regulacji rozszerzających zakres ochrony konsumentów.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1 skreśla się wyrazy „, o której mowa w art. 17c“;
- 2) w art. 1 w pkt 3, w art. 15 w ust. 1 w pkt 3 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 4 w brzmieniu:
„4) pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży,“;
- 3) w art. 1 w pkt 3, w art. 15:
 - a) w ust. 1 dodaje się pkt 5 w brzmieniu:
„5) działanie mające na celu wymuszenie na klientach wyboru jako kontrahenta określonego przedsiębiorcy lub stwarzanie warunków umożliwiających podmiotom trzecim wymuszanie zakupu towaru lub usługi u określonego przedsiębiorcy.“;
 - b) dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Czyn, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, może polegać w szczególności na:
 - 1) ograniczeniu w istotny sposób lub wyłączeniu możliwości dokonywania przez klienta zakupu u innego przedsiębiorcy,
 - 2) stworzeniu sytuacji powodujących pośrednio lub bezpośrednio narzucenie klientom przez podmioty trzecie konieczności dokonania zakupu u danego przedsiębiorcy lub u przedsiębiorcy, z którym dany przedsiębiorca pozostaje w związku gospodarczym,
 - 3) emisji, oferowaniu oraz realizacji znaków legitymacyjnych podlegających wymianie na towary lub usługi oferowane przez jednego przedsiębiorcę lub grupę przedsiębiorców pozostających w związku gospodarczym, w okolicznościach wskazanych w pkt 1 lub 2.“;
- 4) w art. 1 w pkt 3, w art. 15 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Czynem nieuczciwej konkurencji jest także utrudnianie innemu przedsiębiorcy dostępu do rynku przez sprzedaż towarów lub usług w obiektach handlowych po cenie nieuwzględniającej marży handlowej lub zawierającej marżę nie pokrywającą kosztów działalności handlowej przypadającej na sprzedawany towar lub usługę, z zastrzeżeniem ust. 3.“;
- 5) w art. 1 w pkt 3, w art. 15 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
„2a. Utrudnianiem dostępu do rynku, o którym mowa w ust. 2, jest również:
 - 1) emitowanie oraz realizacja znaków legitymacyjnych podlegających wymianie na towary lub usługi, oferowanych poniżej ich wartości nominalnej,
 - 2) emitowanie oraz realizacja znaków legitymacyjnych podlegających wymianie na towary lub usługi o cenie przewyższającej wartość nominalną znaku.“;
- 6) w art. 1 w pkt 4, w art. 17a w ust. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
„2) wygrane w loteriach promocyjnych organizowanych na podstawie przepisów o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach, lub konkursach, których wynik nie zależy od przypadku.“;
- 7) w art. 1 w pkt 4, w art. 17b w ust. 1 skreśla się wyrazy „nadzieję albo“;
- 8) w art. 1 w pkt 4, w art. 17d skreśla się wyraz „dyskontowych“;
- 9) w art. 1 w pkt 5, art. 19 otrzymuje brzmienie:
„Art. 19.
 1. Z roszczeniami wymienionymi w art. 18 ust. 1 pkt 1-3 i 6 mogą wystąpić:
 - 1) krajowa lub regionalna organizacja, której celem statutowym jest ochrona interesów konsumentów, jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji zagraża lub narusza interesy konsumentów,
 - 2) krajowa lub regionalna organizacja, której celem statutowym jest ochrona interesów przedsiębiorców,
 - 3) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji zagraża lub narusza interesy konsumentów,
 - 4) powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów, jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji zagraża lub narusza interesy konsumentów.

2. Przepis ust. 1 nie ma zastosowania do czynów nieuczciwej konkurencji określonych w art. 5-7, 11, 14 i 15a, a w przypadku organizacji i rzecznika, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 4, także do czynów określonych w art. 12.";
- 10) w art. 1 w pkt 7, w art. 24a wyraz „systemem“ zastępuje się wyrazem „system“;
- 11) w art. 1 w pkt 8, w art. 25 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Tej samej karze podlega, kto dopuszcza się czynu nieuczciwej konkurencji w zakresie reklamy, loterii promocyjnych lub sprzedaży, o której mowa w art. 17a.“.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy z dnia 23 maja 2002 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji Senat postanowił wprowadzić do jej tekstu 11 poprawek.

Zgadając się, co do zasady, z kierunkiem zmian wprowadzanych nowelizacją Senat przyjął poprawki nr 2, 3, 4 i 5 mające na celu poprawę konkurencyjności drobnych i średnich przedsiębiorców na polskim rynku.

Poprawki nr 2, 3 i 5 rozszerzają katalog działań uznawanych przez ustawę za czyn nieuczciwej konkurencji polegający na utrudnianiu przedsiębiorcom dostępu do rynku.

Przyjmując poprawkę nr 2 Izba dała wyraz swemu przekonaniu o naganności stosowanych przez duże sklepy praktyk pobierania dodatkowych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, wprowadzenie zaś poprawek nr 3 i 5 ma w założeniu zapobiec omijaniu przez sieci takich sklepów ograniczeń wynikających z nowelizacji poprzez stosowanie upustów, promocji i obniżek w stosunku do cen bonów towarowych przy zachowaniu cen towarów na niezmiennym poziomie.

Istotne znaczenie ma poprawka nr 4 zmierzająca do objęcia zakresem oddziaływania przepisu sprzedaży towarów lub usług dokonywanej we wszelkich obiektach handlowych, nie tylko po cenie nieuwzględniającej marży, ale też wtedy, gdy marża nie pokrywa kosztów działalności handlowej przypadającej na sprzedawany towar lub usługę. Poprawka znosi niepotrzebne, zdaniem Senatu, zróżnicowanie podmiotów gospodarczych ze względu na powierzchnię sprzedaży w obiektach handlowych, ma na celu zapobieżenie omijaniu przepisów ustawy poprzez ustalanie marży na rażąco niskim poziomie, a ponadto obejmuje ochroną wszystkich, nie tylko małych, przedsiębiorców.

Senat uznał za ważne dla działalności marketingowej firm wyraźne zezwolenie na sprzedaż premioną towarami lub usługami stanowiącymi wygrane w konkursach, których wynik nie zależy od przypadku. Przepis art. 17a ust. 2 pkt 2 w wersji uchwalonej przez Sejm odczytywany zgodnie z wykładnią językową odnosi się do wygranych w konkursach organizowanych na podstawie ustawy o grach losowych, zakładach wzajemnych i grach na automatach, podczas gdy ustawa ta nie zawiera przepisów dotyczących konkursów.

Wykreślając w art. 17b w ust. 1 wyrazy „nadzieję albo“ Senat wyszedł z założenia, iż nadzieja jest istotą loterii, stąd przepis ten zakazywałby wszelkich loterii promocyjnych, w których warunkiem udziału jest złożenie zamówienia na towar lub usługę albo zapłata oferentowi z góry określonej kwoty. Należałoby w związku z tym uznać, iż tylko oferta nie dająca żadnej nadziei na wygraną byłaby dozwolona, stąd Senat przyjął poprawkę zawężającą zakres przepisu.

Biorąc pod uwagę, iż nie jest zdefiniowane pojęcie „sieć sklepów dyskontowych“, co mogłoby prowadzić do wątpliwości interpretacyjnych przy stosowaniu art. 17d, Senat wprowadził poprawkę nr 8 powodującą, iż rygory tego przepisu odnoszą się do sieci sklepów wszelkiego rodzaju.

Pozostałe propozycje Senatu dotyczące zmian do ustawy mają charakter legislacyjny. Poprawka nr 1 usuwa odesłanie zdaniem Izby zbędne i nie pasujące do pozostałej treści przepisu, poprawka nr 9 zmienia strukturę art. 19 w celu umożliwienia skreślenia jego właściwej części z dniem 1 stycznia 2003 r. kolejną, uchwaloną równolegle, nowelizacją ustawy, poprawka nr 10 usuwa błąd gramatyczny a poprawka nr 11 zastępuje niezdefiniowane pojęcie sprzedaży premioną towarami lub usługami odesłaniem do właściwego przepisu.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej
w Rzeczypospolitej Polskiej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 7:
 - a) w ust. 1 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Odmowa wpisu może nastąpić tylko wtedy, gdy zainteresowany nie spełnia wymogów określonych w ustawie.”,
 - b) w ust. 5 po wyrazach „na listę” dodaje się wyrazy „, o odmowie jego dokonania”;
- 2) w art. 25:
 - a) skreśla się wyrazy „znajomości języka polskiego oraz jego”,
 - b) po wyrazach „radcy prawnego” dodaje się wyrazy „, w nawiązaniu do wymagań stawianych adwokatom i radcom prawnym wykonującym zawód na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”,
 - c) skreśla się wyrazy „, w oparciu o kryteria obowiązujące adwokatów i radców prawnych wykonujących w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy zawód na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”,
 - d) dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Ocena musi brać pod uwagę, że kandydat posiada już kwalifikacje zawodowe wymagane w państwie członkowskim Unii Europejskiej do wykonywania zawodu przy użyciu jednego z tytułów, o których mowa w art. 2 pkt 2.”;
- 3) w art. 30 w ust. 2 wyrazy „od zakończenia testu, test może być powtórzony” zastępuje się wyrazami „od ogłoszenia wyników testu, test powtarza się”;
- 4) w art. 48 wyrazy „Do czasu, od którego stosuje się” zastępuje się wyrazami „Do dnia wejścia w życie”;
- 5) w art. 50 po wyrazach „adwokackiej lub” dodaje się wyraz „rady”;
- 6) w art. 51 wyrazy „stosuje się od dnia” zastępuje się wyrazami „wchodzi w życie z dniem”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Senat, podejmując uchwałę w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej, uznał za niezbędne wprowadzenie do niej sześciu poprawek. Wśród nich znajduje się poprawka do art. 7 dotycząca materii odmowy wpisu na listę prawników zagranicznych. Ustawa uchwalona przez Sejm stanowi o wpisie na listę oraz o skreśleniu z listy, pomijając kwestię odmowy wpisu. Senat uznał, że ustawa musi wyraźnie określać, kiedy właściwa rada może odmówić wpisu na listę prawników zagranicznych. W związku z tym, że okręgowa rada adwokacka lub rada okręgowej izby radców prawnych zawiadamia właściwy organ w państwie macierzystym prawnika zagranicznego o wpisie i skreśleniu z listy, konsekwentnie Izba wprowadziła taki wymóg w przypadku podjęcia uchwały odmawiającej wpisu na listę.

Dział III ustawy reguluje materię wpisu prawnika z Unii Europejskiej na listę adwokatów lub radców prawnych. Jednym z wymogów do spełnienia jest zdanie testu umiejętności. Kolejna poprawka Senatu dotyczy właśnie tego testu w zakresie uregulowanym w art. 25. Zmieniając brzmienie tego przepisu Senat kierował się potrzebą dostosowania do prawa Unii Europejskiej, które nie zezwala na to, aby test umiejętności miał na celu ocenę znajomości języka polskiego przez kandydata do wpisu oraz, by był przeprowadzany w oparciu o takie same kryteria, jakie obowiązują polskich adwokatów i radców prawnych wykonujących zawód na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Z tych powodów pierwszą z przesłanek Senat usunął, a drugą zmienił.

W przypadku art. 30 ust. 2, Senat odniósł się do kwestii powtórzenia testu umiejętności w razie niepomyślnego wyniku. Postanowił doprecyzować, że jeśli kandydat złoży wniosek o powtórzenie testu, to test jest obligatoryjnie przeprowadzany. Ponadto Senat dookreślił, od kiedy będzie liczony dwutygodniowy termin do złożenia tego wniosku, mianowicie nie od zakończenia testu, lecz od ogłoszenia jego wyników.

Pozostałe poprawki zmierzają do zachowania poprawności terminologicznej i techniczno-legislacyjnej ustawy. W przypadku poprawki do art. 50 intencją Senatu było określenie właściwego organu samorządu radców prawnych kompetentnego do wystąpienia do sądu z żądaniem rozwiązania spółki działającej z naruszeniem art. 49 ustawy. Jest nim rada okręgowej izby radców prawnych kierująca działalnością izby. Natomiast w art. 51 i w konsekwencji w art. 48 Izba postanowiła użyć prawidłowej techniki legislacyjnej, widząc niepoprawność konstrukcji, z której wynika, że cała ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, ale jednak niektóre jej przepisy (mimo wejścia w życie) stosowane będą dopiero w terminie późniejszym.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 czerwca 2002 r.

w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej

Art. 1.

1. Przy urzędzie Marszałka Senatu tworzy się Polonijną Radę Konsultacyjną.
2. Zadaniem Polonijnej Rady Konsultacyjnej, zwanej dalej „Radą”, jest wyrażanie opinii:
 - 1) w sprawach istotnych dla Polonii i Polaków za granicą,
 - 2) na temat projektów aktów normatywnych dotyczących Polonii i Polaków za granicą,
 - 3) o kierunkach działań Senatu i jego organów w sprawach Polonii i Polaków za granicą.
3. Wyniki prac Rady Marszałek Senatu przedstawia Prezydium Senatu i właściwym komisjom senackim.

Art. 2.

1. Członków Rady, w liczbie nie większej niż dwunastu, powołuje i odwołuje Marszałek Senatu spośród kandydatów zgłoszonych przez organizacje i środowiska polonijne. Marszałek Senatu może powoływać w skład Rady również inne osoby ze środowisk polonijnych.
2. Kadencja Rady odpowiada okresowi kadencji Senatu.

Art. 3.

1. Marszałek Senatu zwołuje przynajmniej raz w roku posiedzenia Rady i przewodniczy ich obradom.
2. Marszałek Senatu może zasięgać opinii członków Rady przy wykorzystaniu dowolnych nośników informacji, w tym poczty elektronicznej.

Art. 4.

1. Członkowie Rady pełnią swe obowiązki honorowo.
2. Wydatki związane z funkcjonowaniem Rady, w tym koszty podróży oraz pobytu w Polsce jej członków, pokrywane są z budżetu Kancelarii Senatu.
3. Obsługę techniczno-organizacyjną zapewnia Radzie Kancelaria Senatu.

Art. 5.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Art. 6.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

30 kwietnia b.r. Senat podjął uchwałę w sprawie polityki Państwa Polskiego wobec Polonii i Polaków za granicą. Jednym z jej postanowień jest wyrażenie poparcia dla przedstawionej przez Marszałka Senatu zapowiedzi utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej, składającej się z przedstawicieli największych polonijnych organizacji kontynentalnych. Niniejszy projekt uchwały Senatu stanowi propozycję legislacyjnej konkretyzacji tej zapowiedzi. Określa on w szczególności zadania Rady, tryb i organizację jej prac, a także skład osobowy.

Utworzenie Rady stanowić będzie zarówno wypełnienie zobowiązań Senatu wobec przedstawicieli Polonii i Polaków za granicą oraz organizacji działających na ich rzecz, jak również stworzenie organizacyjnych podstaw do wyrażania przez te środowiska opinii w istotnych dla nich sprawach.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 czerwca 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 3 w lit. b), w ust. 4 skreśla się wyraz „zakupu”;
- 2) w art. 1 w pkt 8 w lit. b) skreśla się wyrazy „- w przypadku kredytów poręczanych lub gwarantowanych przez Skarb Państwa podstawę emisji publicznych listów zastawnych stanowią wierzytelności banku hipotecznego w części poręczanej lub gwarantowanej przez Skarb Państwa”;
- 3) w art. 1 w pkt 25 w lit. b) wyrazy „art. 22 ust. 2” zastępuje się wyrazami „art. 22 ust. 5”;
- 4) w art. 2 skreśla się pkt 2.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

U Z A S A D N I E N I E

Wprowadzone przez Senat cztery poprawki do ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, mają charakter doprecyzowujący.

Poprawka nr 1 usuwa zbędny wyraz z przepisu dodawanego do ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych.

Poprawka nr 2 usuwa z nowelizowanego przepisu zbędne i wprowadzające w błąd zdanie, z którego mogłoby wynikać, iż jedynie w przypadku kredytów poręczanych lub gwarantowanych przez Skarb Państwa podstawę emisji publicznych listów zastawnych stanowią wierzytelności banku hipotecznego w części objętej tym poręczeniem lub gwarancją. Senat dostrzegł, iż Sejm zrezygnował z istniejącego w projekcie rządowym - dotyczącego podstaw emisji publicznego listu zastawnego - warunku pełnego zabezpieczenia kredytu wraz z odsetkami w przypadku gwarancji lub poręczeń udzielanych przez podmioty inne niż Skarb Państwa. Wobec tego w przypadku kredytów poręczanych lub gwarantowanych przez każdy podmiot wymieniony w art. 3 ust. 2 nowelizowanej ustawy (nie tylko Skarb Państwa) podstawę emisji publicznych listów zastawnych stanowią wierzytelności banku hipotecznego w części poręczanej lub gwarantowanej przez ten podmiot.

Poprawka nr 3 poprawia błędne odesłanie.

Poprawka nr 4 skreśla niepotrzebną, zdaniem Senatu, zmianę jednego z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, która spowodowałaby, iż należności wynikające z wierzytelności zabezpieczonych hipoteką morską nie byłyby zaspokajane w kolejności odpowiadającej przysługującemu im pierwszeństwu.

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 21 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy – Prawo lotnicze

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 czerwca 2002 r. ustawy – Prawo lotnicze, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w ust. 5 w pkt 2 wyrazy „lotnictwa państwowego” zastępuje się wyrazem „państwowych”;
- 2) w art. 1 w ust. 7 po wyrazie „lotnisk” dodaje się wyraz „państwowych”;
- 3) w art. 2 w pkt 1 wyraz „atmosferze” zastępuje się wyrazami „przestrzeni powietrznej”;
- 4) w art. 2 skreśla się pkt 5;
- 5) w art. 2 w pkt 6 wyraz „których” zastępuje się wyrazem „którego”;
- 6) w art. 2 dodaje się pkt 11a w brzmieniu:
„11a) lotem długodystansowym jest jednoodcinkowy lot na dystansie, którego pokonanie wymaga minimum 8 godzin lotu statku powietrznego.”;
- 7) w art. 2 w pkt 14 skreśla się wyrazy „czarteru lotniczego”;
- 8) w art. 2 w pkt 15 skreśla się wyrazy „lub zezwolenia”;
- 9) w art. 3 w ust. 4 wyraz „zarządzenia” zastępuje się wyrazem „rozporządzenia”;
- 10) w art. 4 w ust. 3 po wyrazach „czas wojny” dodaje się wyrazy „, stanu wojennego”;
- 11) w art. 19 w ust. 2 wyraz „publicznego” zastępuje się wyrazem „publicznej” oraz wyrazy „Szefa Urzędu Ochrony Państwa” zastępuje się wyrazami „Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Agencji Wywiadu”;
- 12) w art. 20 w ust. 1 skreśla się wyrazy „Lotnictwa Cywilnego zwany dalej „Prezesem Urzędu” „”;
- 13) w art. 21 w ust. 1 wyraz „rządowej” zastępuje się wyrazem „publicznej”;
- 14) w art. 21 w ust. 2 w zdaniu wstępnym po wyrazie „funkcji” dodaje się wyraz „organu”;
- 15) w art. 21 w ust. 2 w pkt 4 wyrazy „organ, o którym mowa w art. 229” zastępuje się wyrazami „jednostkę, o której mowa w art. 229”;
- 16) w art. 21 w ust. 2 w pkt 5 po wyrazie „eksploatacją” dodaje się wyraz „cywilnych”;
- 17) w art. 21 w ust. 2 w pkt 8 po wyrazie „rejestrów:” dodaje się wyraz „cywilnych”;
- 18) w art. 21 w ust. 2 w pkt 8 skreśla się wyrazy „oraz ewidencji lądowisk”;
- 19) w art. 27 w ust. 3 w pkt 2 wyraz „lub” zastępuje się wyrazem „i”;
- 20) w art. 28 w ust. 1 po wyrazie „pracowników” dodaje się wyrazy „tych jednostek”;
- 21) w art. 28 skreśla się ust. 3;
- 22) w art. 31 w ust. 2 wyraz „państwową” zastępuje się wyrazami „do państwa, w którym prowadzony jest rejestr”;
- 23) w art. 32 w ust. 3 po wyrazie „zawiadamia” dodaje się wyrazy „ministra właściwego do spraw transportu.”;
- 24) w dziale III w tytule rozdziału 2 wyrazy „Rejestr cywilnych” zastępuje się wyrazem „Rejestry”;
- 25) w art. 37 w ust. 6 i 7 oraz w art. 88 w ust. 7 po wyrazie „Prezes” dodaje się wyraz „Urzędu”;
- 26) w art. 41 w ust. 1 wyrazy „chwili wejścia w życie” zastępuje się wyrazami „dnia wykonalności”;
- 27) w art. 41 w ust. 1 po wyrazie „Prezesa” dodaje się wyraz „Urzędu”;
- 28) w art. 45 po wyrazach „do lotów oraz” dodaje się wyraz „zdatność”;
- 29) w art. 46 skreśla się wyrazy „na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i”;
- 30) w art. 47 ust. 9 otrzymuje brzmienie:
„9. Minister właściwy do spraw transportu może, w przypadkach szczególnych, określić, w drodze rozporządzenia, przepisy techniczne inne aniżeli wskazane w ust. 10, które zostaną zastosowane przy wydawaniu certyfikatu typu albo sprawdzaniu zdatności statku powietrznego do lotu.”;
- 31) w art. 47 w ust. 10 w pkt 2 wyraz „typów” zastępuje się wyrazem „rodzajów”;
- 32) w art. 48 w ust. 1 skreśla się wyraz „egzemplarza”;
- 33) w art. 49 w ust. 2 wyrazy „w ust. 4 pkt 1 i 2” zastępuje się wyrazami „w art. 53 ust. 3 pkt 1 i 2”;
- 34) w art. 53 w ust. 1 w pkt 2 i 3 wyraz „zdolności” zastępuje się wyrazem „zdatności”;
- 35) w tytule działu IV skreśla się wyrazy „, lądowiska”;
- 36) w art. 55 w ust. 3 w pkt 2 na końcu dodaje się wyrazy „na którym projektuje się założenie lotniska.”;
- 37) w art. 55 w ust. 3 w pkt 10 wyrazy „wojewódzkiego inspektora sanitarnego i” zastępuje się wyrazami „państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego odnośnie wymagań higienicznych i zdrowotnych zakładanego lotniska oraz”;

- 38) w art. 59:
- a) w ust. 4 wyrazy „ust. 3” zastępuje się wyrazami „ust. 2”,
 - b) w ust. 7 wyraz „uwierzytelnionych” zastępuje się wyrazem „poświadczonych”;
- 39) w art. 63 skreśla się pkt 2;
- 40) w art. 64:
- a) w ust. 1 po wyrazie „głosów” dodaje się wyrazy „na zebraniu współników lub walnym zgromadzeniu”,
 - b) w ust. 3:
po wyrazie „udziałów” dodaje się wyrazy „w ilości zapewniającej osiągnięcie lub przekroczenie progów”, skreśla się wyrazy „bądź gdyby pociągało to za sobą znaczne zagrożenie dla środowiska”;
- 41) w art. 66 w ust. 1 skreśla się wyrazy „ust. 1”;
- 42) w art. 67 w ust. 3 w pkt 1 po wyrazie „organów” dodaje się wyraz „służb”;
- 43) w art. 69 w ust. 3 w pkt 5 wyraz „wizualnych” zastępuje się wyrazem „wzrokowych”;
- 44) w art. 71 w ust. 1 i 2 skreśla się wyrazy „określonych na podstawie niniejszej ustawy”;
- 45) art. 72 w ust. 2 po wyrazach „zarządzanie lotniskiem” dodaje się wyrazy „użytku publicznego”;
- 46) w art. 73 w ust. 6 wyrazy „ust. 4” zastępuje się wyrazami „ust. 5”;
- 47) w art. 77 w ust. 1 po wyrazie „wyprzedzeniem” dodaje się wyrazy „przed planowanym dniem wejścia w życie”;
- 48) w art. 79 w ust. 2 wyrazy „lotnictwa państwowego” zastępuje się wyrazem „państwowych”;
- 49) w art. 82 w pkt 8 wyraz „oznaczone” zastępuje się wyrazem „oznakowane”;
- 50) w art. 86:
- a) w ust. 2 wyrazy „organowi, o którym mowa w art. 229” zastępuje się wyrazami „państwowemu organowi zarządzania ruchem lotniczym”,
 - b) w ust. 5 i 6 wyrazy „organ, o którym mowa w art. 229” zastępuje się wyrazami „państwowy organ zarządzania ruchem lotniczym”;
- 51) w art. 86 w ust. 3 po wyrazach „urządzeń naziemnych” dodaje się wyrazy „związanych z lotniskami użytku publicznego”;
- 52) w art. 87 ust. 5 otrzymuje brzmienie:
„5. Prezes Urzędu uzgadnia decyzje o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu odnoszące się do terenu lotniska i jego otoczenia obejmującego obszar ograniczeń zabudowy oraz tereny przeznaczone pod rozbudowę lotniska w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.”;
- 53) w art. 87 w ust. 6 wyraz „promieniu” zastępuje się wyrazem „odległości”;
- 54) w art. 88 w ust. 7 po wyrazie „dokumentach” dodaje się wyrazy „lub w warunkach technicznych ustalonych na podstawie art. 92 pkt 2”;
- 55) w art. 88 w ust. 9 wyraz „Lotnicze” zastępuje się wyrazami „Stałe lotnicze”;
- 56) w art. 88 w ust. 9 skreśla się wyraz „stałych”;
- 57) w dziale IV w tytule rozdziału 5 wyrazy „Lądowiska i inne” zastępuje się wyrazem „Inne”;
- 58) w art. 93:
- a) w ust. 1 w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „na lądowiskach i w innych miejscach”,
 - b) skreśla się ust. 2 – 5 i oznaczenie ust. 1;
- 59) w art. 94 w ust. 3 wyrazy „licencji lotniczych” zastępuje się wyrazem „licencji”;
- 60) w art. 94 skreśla się ust. 8;
- 61) w art. 94 w ust. 9 wyrazy „art. 33 ust. 2 pkt 1 i 3” zastępuje się wyrazami „art. 33 ust. 2 pkt 1-3”;
- 62) w art. 95 w ust. 2 skreśla się pkt 5;
- 63) w art. 95 w ust. 3 w pkt 3 wyrazy „12 lat” zastępuje się wyrazami „16 lat”;
- 64) w art. 95 w ust. 3 skreśla się pkt 6;
- 65) w art. 95:
- a) w ust. 4 skreśla się wyrazy „, z zastrzeżeniem ust. 5”,
 - b) skreśla się ust. 5 i 6;
- 66) w art. 95 w ust. 7 wyrazy „daną licencją” zastępuje się wyrazami „danym świadectwem kwalifikacji”;
- 67) w art. 96 w ust. 1:
- a) zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Licencja może być udzielona osobie, która łącznie spełnia następujące warunki:”,
 - b) skreśla się pkt 1,
 - c) pkt 7 otrzymuje brzmienie:
„7) spełnia wymagania i warunki określone na podstawie art. 104 ust. 1 pkt 3 i ust. 3, dotyczące szkolenia lotniczego, praktyki lotniczej oraz posiadania wiedzy i umiejętności, potwierdzone zdaniem egzaminu państwowego, o którym mowa w art. 99 ust. 1.”;
- 68) w art. 96 w ust. 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie:

- „4) nie była skazana prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa,“;
- 69) w art. 96 w ust. 1 w pkt 6 na końcu dodaje się wyrazy „potwierdzonym orzeczeniem o braku przeciwwskazań do wykonywania funkcji członka personelu lotniczego, o którym mowa w art. 110,“;
- 70) w art. 96:
- a) w ust. 2 w pkt 6 skreśla się wyraz „poświadczenia“,
 - b) w ust. 3 po wyrazie „przywraca“ dodaje się wyraz „uznanie“,
 - c) w ust. 4 wyrazy „urzędu lotnictwa cywilnego“ zastępuje się wyrazem „Urzędu“;
- 71) w art. 97 w ust. 1 w pkt 2 w lit. b) skreśla się wyraz „równorzędnych“;
- 72) w art. 99 w ust. 4 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu: „3) skazania prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa.“;
- 73) w art. 103 w ust. 2 w zdaniu pierwszym po wyrazach „na dobę“ dodaje się wyrazy „w locie długodystansowym“;
- 74) w art. 106 skreśla się ust. 4;
- 75) w art. 108:
- a) w ust. 7 wyrazy „Minister właściwy do spraw transportu“ zastępuje się wyrazami „Prezes Urzędu“,
 - b) skreśla się ust. 8;
- 76) w art. 109 skreśla się ust. 3;
- 77) w art. 109 w ust. 5 po wyrazie „Wpisanie“ dodaje się wyrazy „na listę“ oraz po wyrazie „skreślenie“ dodaje się wyrazy „z niej“;
- 78) w art. 109:
- a) w ust. 7 wyrazy „Minister właściwy do spraw transportu“ zastępuje się wyrazami „Prezes Urzędu“,
 - b) skreśla się ust. 8;
- 79) w art. 116 w ust. 3 wyrazy „Urzędu Ochrony Państwa“ zastępuje się wyrazami „Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu“;
- 80) w art. 119 w ust. 4 w zdaniu wstępnym wyraz „rozporządzenia“ zastępuje się wyrazem „rozporządzeń“ oraz w pkt 1 wyraz „wprowadza“ zastępuje się wyrazami „może wprowadzić“;
- 81) w art. 119 w ust. 5 po wyrazie „hałasem“ dodaje się wyrazy „, mając na względzie przeciwdziałanie oddziaływaniu lotnictwa cywilnego na środowisko oraz wymagania wynikające z przepisów międzynarodowych“;
- 82) w art. 121 w ust. 1 w pkt 1 w lit. b) po wyrazie „naziemnym“ dodaje się wyrazy „lub nawodnym“;
- 83) w art. 130 w ust. 2 po wyrazach „lotniskowych organów“ dodaje się wyraz „służb“;
- 84) w art. 137 w ust. 5 w pkt 3 wyrazy „innych państwach“ zastępuje się wyrazami „innych państw“;
- 85) w art. 165 w ust. 3 w pkt 6 wyraz „przedsiębiorstwa“ zastępuje się wyrazem „przedsiębiorcy“ oraz wyraz „ono“ zastępuje się wyrazem „on“;
- 86) w art. 165 w ust. 3 w pkt 7 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 8 w brzmieniu: „8) wnioskodawca jednocześnie nie zajmuje się działalnością w zakresie zarządzania lotniskiem.“
- 87) w art. 166 w ust. 3 w pkt 3 wyrazy „że decydowanie o działalności przedsiębiorstwa będzie należało do osób spełniających wymogi określone w art. 165 ust. 3 pkt 6“ zastępuje się wyrazami „że nie zgłoszono wniosku o ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy lub nie znajduje się on w stanie likwidacji“;
- 88) w art. 168 w ust. 1 w pkt 4 wyrazy „usunął uchybień w“ zastępuje się wyrazem „uzupełnił“;
- 89) w art. 178 w pkt 3 wyrazy „art. 167 ust. 3 pkt 4“ zastępuje się wyrazami „art. 160 ust. 3 pkt 4“;
- 90) w art. 185 wyraz „533“ zastępuje się wyrazem „553“;
- 91) dodaje się art. 214a w brzmieniu:
„Art. 214a. W ustawie z dnia 3 kwietnia 1993 r. o badaniach i certyfikacji (Dz. U. Nr 55, poz. 250, z 1994 r. Nr 27, poz. 96, z 1997 r. Nr 104, poz. 661 i Nr 121, poz. 770, z 1999 r. Nr 70, poz. 776 oraz z 2000 r. Nr 43, poz. 489 i Nr 89, poz. 991) w art. 13 w ust. 5 w pkt 2 po wyrazie „cywilnego“ dodaje się wyrazy „i działalności w zakresie lotnictwa cywilnego.“;
- 92) w art. 222 w ust. 2 po wyrazie „dotychczasowe“ dodaje się wyrazy „, z tym że badanie prowadzi Komisja, o której mowa w art. 17“.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy – Prawo lotnicze postanowił wprowadzić do jest tekstu 92 poprawki.

Poprawki nr 4, 18, 35, 41, 57 i 58 powodują wykreślenie z ustawy pojęcia lądowisk. Senat przyjmując tą poprawkę, stanął na stanowisku, iż różnica pomiędzy definicjami lądowiska i lotniska sprowadza się do cech nieistotnych a pojęcie lądowiska nie funkcjonuje przepisach międzynarodowych. Ponadto Senat uznał, iż pozostawienie tych regulacji, poprzez możliwość zastosowania innych niż do lotnisk wymogów, w znacznym stopniu obniży warunki bezpieczeństwa starów, lądowań i ruchu statków powietrznych.

Powodem przyjęcia poprawek nr 6 i 73 była konieczność jednoznacznego ustawowego określenia zasad korzystania z wydłużonego do 18 godzin czasu pracy. W tym celu przyjęto definicję lotu długodystansowego jako lotu jednoodcinkowego, na dystansie, którego pokonanie wymaga co najmniej 8 godzin lotu. Takie zdefiniowanie, zdaniem Senatu, skutecznie uniemożliwi nadużywanie wydłużonego czasu pracy do serii krótkich lotów.

Poprawka nr 9 nakazuje ministrowi wprowadzać wymagania międzynarodowe dotyczące bezpieczeństwa w formie rozporządzenia, ponieważ będą to akty o charakterze powszechnie obowiązującym.

Poprawka nr 11 uzupełnienia przepis, na podstawie którego minister właściwy do spraw transportu będzie przekazywał, w sytuacjach nadzwyczajnych, swoje funkcje, wynikające ze zwierzchnictwa nad przestrzenią powietrzną, Ministrowi Obrony Narodowej, o sytuację czasu stanu wojennego.

Poprawka nr 15 ma na celu precyzyjne wskazanie, iż Prezes Urzędu będzie sprawował nadzór nad realizacją zadań wykonywanych przez Agencję Ruchu Lotniczego.

Zdaniem Senatu, niezbędne było również przyjęcie poprawki nr 21 skreślającej przepis dublujący uprawnienia Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego w zakresie żądania dokumentów, materiałów i prowadzenia kontroli.

Poprawka nr 29 usuwa zbędne określenie, ponieważ w zasięgu zainteresowania Prawa lotniczego, w kontekście statków powietrznych, znajduje się wyłącznie polska przestrzeń powietrzna a nie całe terytorium Polski. Zbędne jest, zdaniem Senatu, wymaganie od statku powietrznego znajdującego się np. w muzeum ważnego świadectwa zdatności do lotu.

W celu dostosowania ustawy do wymogów konstytucyjnych Senat przyjął poprawkę nr 30. Zdaniem Senatu niedopuszczalnym jest aby kierownik urzędu centralnego, nawet za zgodą ministra, mógł określać przepisy, które „wkraczałyby” w sferę regulowaną przepisami powszechnie obowiązującymi. Poprawka powoduje, iż kompetencję do wydawania tych przepisów będzie miał minister właściwy do spraw transportu a przepisy te będą określane w drodze rozporządzenia.

Poprawka nr 40 w lit. a) doprecyzowuje, iż rygorom art. 64 poddane będzie nabycie akcji lub udziałów w ilości zapewniającej osiągnięcie lub przekroczenie określonych w tym przepisie progów ogólnej liczby głosów na zebraniu wspólników lub walnym zgromadzeniu. W lit. b) poprawka również ma charakter doprecyzowujący a ponadto skreśla klauzule, na podstawie której Prezes Urzędu mógł zakazać nabycia akcji lub udziałów w spółce zakładającej bądź zarządzającej lotniskiem. Zdaniem Senatu, pozostała część przepisu w dostatecznym stopniu zabezpiecza interesy państwa przed „wrogiem” przejęciem spółki zakładającej lub zarządzającej lotniskiem, a zmiana udziałowców nie może pociągać za sobą zagrożenia dla środowiska.

Poprawka nr 44, dotycząca art. 71, skreśla zbędne ograniczenie odnoszące się tylko do przepisów niniejszej ustawy, ponieważ część warunków technicznych dotyczących lotnisk wynika z innych przepisów.

Przyjmując poprawkę nr 52, nadającą nowe brzmienie ust. 5 w art. 87, Senat uznał, iż należy jednoznacznie określić kompetencje Prezesa Urzędu w zakresie planowania przestrzennego, aby nie doszło, w tym zakresie, do sporów o właściwość z innymi organami administracji publicznej.

Poprawka nr 60 skreśla przepis umożliwiający ministrowi właściwemu do spraw transportu wprowadzenie wymogu posiadania licencji na inne niż wymienione w ustawie specjalności personelu lotniczego. Zdaniem Senatu, rozporządzeniem nie powinno się rozszerzać zakresu ustawy, w szczególności w sferze swobody podejmowania działalności przez obywateli.

Nie znajduje uzasadnienia, zdaniem Senatu, wprowadzenie wymogu posiadania świadectwa kwalifikacji przez operatorów modeli latających (poprawki nr 62 i 64). Zachowanie tak restrykcyjnych regulacji mogłoby doprowadzić do całkowitego unicestwienia tego rodzaju działalności wśród młodzieży lub do powszechnego ignorowania prawa.

W poprawce nr 63 Senat postanowił podwyższyć minimalny wiek wymagany od starającego się o świadectwo kwalifikacji pilota paralotni z 12 do 16 lat. Zdaniem Senatu osoba mająca 12 lat nie jest w stanie właściwie ocenić sytuacji przy operowaniu tak niebezpiecznym dla używającego i innych osób urządzeniem jakim jest paralotnia.

Zdaniem Senatu jedynym uprawnionym organem do wydawania świadectw kwalifikacji powinien pozostać Prezes Urzędu, bowiem tylko on ma właściwe instrumenty do kontroli procesu ich wydawania i weryfikowania przedstawianych dokumentów (poprawka nr 65)

Poprawka nr 67 skreśla warunek posiadania obywatelstwa polskiego przy otrzymaniu licencji lotniczej. Zdaniem Senatu warunek stałby w sprzeczności z zasadami wynikającymi z prawa Unii Europejskiej, które zabraniają wszelkiej dyskryminacji ze względu na przynależność państwową między pracownikami Państw Członkowskich.

Poprawka nr 68 powoduje, iż o licencje nie będzie mogła się starać osoba skazana prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa. Zdaniem Senatu, w składzie załogi statku powietrznego nie może się znaleźć żadna osoba, która mogła by stanowić jakiekolwiek zagrożenie.

Poprawki nr 75 i 78 mają uprościć prowadzenie list lekarzy orzeczników oraz centrów medycyny lotniczej, tym bardziej że wszystkie istotne dla tych list zasady wynikają z przepisów ustawy.

Poprawka nr 80 ma na celu umożliwienie ministrowi elastyczne stosowanie środków polegających na wprowadzaniu zakazów lub ograniczeń lotów nad obszarem państwa.

Poprawka nr 81 dodaje niezbędne wytyczne jakimi będzie się kierował minister wydając rozporządzenie w sprawie zakazu lotów z powodu ochrony przed hałasem.

Przyjmując poprawkę nr 86, Senat stanął na stanowisku, iż należy jednoznacznie określić, iż zarządzający lotniskiem nie może starać się o koncesję w zakresie przewozu lotniczego. Zapobiegnie to stosowaniu preferencyjnych zasad obsługi lotniskowej zarządzającego wobec własnego przewoźnika.

Pozostałe poprawki mają charakter redakcyjny, uzupełniający bądź ujednolicający terminologię ustawy i mają przyczynić się do poprawienia jej czytelności.

Treść

19. posiedzenia Senatu w dniach 19, 20 i 21 czerwca 2002 r.

(Obrady w dniu 19 czerwca)

Otwarcie posiedzenia

Wyznaczenie sekretarzy

Projekt porządku obrad

Wniosek formalny o zmianę kolejności rozpatrywania punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji; oraz punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji
senator Jerzy Markowski 4

Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw
senator Jerzy Markowski 4

Przyjęcie wniosku formalnego o zmianę kolejności rozpatrywania punktów piątego i szóstego porządku obrad
senator Edmund Wittbrodt 5
senator Krzysztof Szydłowski 5
Głosowanie nr 1 5

Przyjęcie wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Wniosek formalny o zmianę kolejności rozpatrywania punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych
senator Tadeusz Bartos 5

Przyjęcie wniosku formalnego

Wniosek formalny o zmianę kolejności rozpatrywania punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej
senator Andrzej Jaeschke 6

Przyjęcie wniosku formalnego

Zatwierdzenie porządku obrad dziewiętnastego posiedzenia

Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny

Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych
senator sprawozdawca
Mieczysław Mietła. 6

Zapytania i odpowiedzi
senator Edmund Wittbrodt 7
senator sprawozdawca
Mieczysław Mietła. 7

Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów
podsekretarz stanu
Tomasz Michalak 8

Zapytania i odpowiedzi
senator Jan Szafraniec 8
podsekretarz stanu
Tomasz Michalak 8

Otwarcie dyskusji

Zamknięcie dyskusji

Punkt drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych
senator sprawozdawca
Władysław Mańkut 9

Wystąpienie

generalnego inspektora celnego

generalny inspektor

Andrzej Anklewicz 10

Zapytania i odpowiedzi

senator Kazimierz Pawełek 12

generalny inspektor

Andrzej Anklewicz 12

senator Jerzy Suchański 13

generalny inspektor

Andrzej Anklewicz 13

senator Irena Kurzępa 13

generalny inspektor

Andrzej Anklewicz 13

senator Edmund Wittbrodt 14

generalny inspektor

Andrzej Anklewicz 14

senator Zbigniew Romaszewski 14

generalny inspektor

Andrzej Anklewicz 14

Otwarcie dyskusji**Zamknięcie dyskusji****Punkt trzeci porządku obrad:** stanowisko

Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych

Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

senator sprawozdawca

Krystyna Sienkiewicz 14

Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej

senator sprawozdawca

Zygmunt Cybulski 16

Zapytania i odpowiedzi

senator Jan Szafraniec 17

senator sprawozdawca

Zygmunt Cybulski 17

senator Jan Szafraniec 17

senator sprawozdawca

Zygmunt Cybulski 17

senator sprawozdawca

Krystyna Sienkiewicz 17

Wystąpienie podsekretarza stanu

w Ministerstwie Zdrowia

podsekretarz stanu

Jan Kopczyk 18

Zapytania i odpowiedzi

senator Mieczysław Janowski 18

podsekretarz stanu

Jan Kopczyk 19

senator Jan Szafraniec 19

podsekretarz stanu

Jan Kopczyk 19

senator Mieczysław Janowski 19

podsekretarz stanu

Jan Kopczyk 19

Otwarcie dyskusji

senator Mieczysław Janowski 20

Zamknięcie dyskusji**Punkt czwarty porządku obrad:** stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych**Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

senator sprawozdawca

Tadeusz Bartos 20

Zapytania i odpowiedzi

senator

Franciszek Bachleda-Księdzularz . . . 21

senator sprawozdawca

Tadeusz Bartos 21

senator Jan Szafraniec 21

senator sprawozdawca

Tadeusz Bartos 21

Wystąpienie sekretarza stanu

w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi

sekretarz stanu

Józef Pilarczyk 22

Zapytania i odpowiedzi

senator Kazimierz Drożdż 23

sekretarz stanu

Józef Pilarczyk 23

senator

Franciszek Bachleda-Księdzularz . . . 23

sekretarz stanu

Józef Pilarczyk 23

senator Edmund Wittbrodt 23

sekretarz stanu

Józef Pilarczyk 23

senator Sławomir Izdebski 24

sekretarz stanu

Józef Pilarczyk 24

senator Jan Szafraniec 25

sekretarz stanu

Józef Pilarczyk 25

senator Krzysztof Borkowski 25

sekretarz stanu

Józef Pilarczyk 25

Otwarcie dyskusji**Zamknięcie dyskusji****Punkt piąty porządku obrad:** stanowisko

Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentów szkół

Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

senator sprawozdawca

Jerzy Cieślak 26

Zapytania i odpowiedzi

senator Witold Gładkowski 27

senator sprawozdawca

Jerzy Cieślak 27

senator Edmund Wittbrodt 27

senator sprawozdawca

Jerzy Cieślak 27

senator Witold Gładkowski 28

senator sprawozdawca	
Jerzy Cieślak	28
senator Zbigniew Kruszewski	28
senator sprawozdawca	
Jerzy Cieślak	28
senator Mieczysław Janowski	29
senator sprawozdawca	
Jerzy Cieślak	29
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej	
podsekretarz stanu	
Krzysztof Pater	29
senator Krzysztof Borkowski	30
Otwarcie dyskusji	
senator Jan Szafraniec	30
Zamknięcie dyskusji	
Punkt szósty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie nie- których usług świadczonych drogą ele- ktroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan- sów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Tadeusz Wnuk	31
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicz- nych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Janusz Bargieł	32
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki	
podsekretarz stanu	
Małgorzata Okońska-Zaremba	33
Zapytania i odpowiedzi	
senator Mieczysław Janowski	33
podsekretarz stanu	
Małgorzata Okońska-Zaremba	33
Otwarcie dyskusji	
senator Jan Szafraniec	33
Zamknięcie dyskusji	
Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy – Prawo działalności gospodarczej	

i ustawy o funkcjach konsułów Rzeczypo- spolitej Polskiej	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan- sów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Andrzej Chronowski	34
Zapytania i odpowiedzi	
senator Jan Szafraniec	35
podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki	
Małgorzata Okońska-Zaremba	35
Otwarcie dyskusji	
senator Jan Szafraniec	36
Zamknięcie dyskusji	
Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
senator sprawozdawca	
Janusz Lorenz	37
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
sekretarz stanu	
Józef Pilarczyk	37
Zapytania i odpowiedzi	
senator Adam Jamróz	38
sekretarz stanu	
Józef Pilarczyk	38
senator Zbigniew Kruszewski	38
sekretarz stanu	
Józef Pilarczyk	38
Otwarcie dyskusji	
senator Maria Szyszkowska	39
Zamknięcie dyskusji	
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
sekretarz stanu	
Józef Pilarczyk	39
senator Maria Szyszkowska	39
Komunikaty	

(Obrady w dniu 20 czerwca)

Wznowienie posiedzenia	
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 2	41
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy – Kodeks celny	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 3	41
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o znie- sieniu Generalnego Inspektora Celnego,	

o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Krystyna Sienkiewicz	42
senator Mieczysław Janowski	43

Głosowanie nr 4.	43	ryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw	
Głosowanie nr 5.	43	Punkt dziewiąty porządku obrad: stanowi-	
Głosowanie nr 6.	43	sko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
Głosowanie nr 7.	43	ustawy o ochronie konkurencji i konsu-	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		mentów, ustawy – Kodeks postępowania	
nie ustawy o substancjach i preparatach		cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nie-	
chemicznych		uczciwej konkurencji	
Punkt czwarty porządku obrad (cd.)		Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan-	
Głosowanie nr 8.	44	sów Publicznych	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		senator sprawozdawca	
nie ustawy o regulacji rynku mleka i prze-		Bogusław Maśior	48
tworów mlecznych		Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicz-	
Punkt piąty porządku obrad (cd.)		nych i Integracji Europejskiej,	
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej		senator sprawozdawca	
i Zdrowia		Janusz Bargieł	49
senator sprawozdawca		Zapytania i odpowiedzi	
Jerzy Cieślak	44	senator Zbigniew Romaszewski	49
Głosowanie nr 9.	44	senator sprawozdawca	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		Bogusław Maśior	49
nie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia ab-		Wystąpienie podsekretarza stanu	
solwentom szkół		w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Punkt szósty porządku obrad (cd.)		podsekretarz stanu	
Sprawozdanie połączonych Komisji Gospo-		Marek Staszak.	50
darki i Finansów Publicznych oraz Kom-		Otwarcie dyskusji	
isji Spraw Zagranicznych i Integracji Eu-		Zamknięcie dyskusji	
ropejskiej		Punkt dziesiąty porządku obrad: stanowi-	
senator sprawozdawca		sko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
Tadeusz Wnuk	45	ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konku-	
Głosowanie nr 10	45	rencji	
Głosowanie nr 11	45	Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan-	
Głosowanie nr 12	45	sów Publicznych,	
Głosowanie nr 13	46	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 14	46	Genowefa Ferenc	51
Głosowanie nr 15	46	Zapytania i odpowiedzi	
Głosowanie nr 16	46	senator Zbigniew Romaszewski	53
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy		senator sprawozdawca	
o ochronie niektórych usług świadczo-		Genowefa Ferenc	53
nych drogą elektroniczną opartych lub		senator Jolanta Popiołek	53
polegających na dostępie warunkowym		senator sprawozdawca	
Punkt siódmy porządku obrad (cd.)		Genowefa Ferenc	53
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan-		Wystąpienie wiceprezes	
sów Publicznych		Urzędu Ochrony Konkurencji	
senator sprawozdawca		i Konsumentów	
Andrzej Chronowski	46	wiceprezes Elżbieta Ostrowska	53
Głosowanie nr 17	47	Zapytania i odpowiedzi	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		senator Zbigniew Romaszewski	55
nie ustawy – Prawo działalności gospo-		wiceprezes Elżbieta Ostrowska	55
darczej i ustawy o funkcjach konsułów		senator Zbigniew Romaszewski	55
Rzeczypospolitej Polskiej		wiceprezes Elżbieta Ostrowska	55
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)		senator Kazimierz Pawełek	55
Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju		wiceprezes Elżbieta Ostrowska	55
Wsi		senator Bogusław Maśior	56
senator sprawozdawca		wiceprezes Elżbieta Ostrowska	56
Janusz Lorenz.	47	Otwarcie dyskusji	
Głosowanie nr 18	47	senator Jolanta Popiołek	56
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		senator Zbigniew Romaszewski	57
nie ustawy o zwalczaniu chorób zaka-		senator Zdzisława Janowska	58
żnych zwierząt, badaniu zwierząt rze-		senator Bogusław Maśior	59
żnych i mięsa oraz o Inspekcji Weteryna-		senator Krzysztof Borkowski	60

senator Kazimierz Pawełek	62	senator Zbigniew Kulak	76
senator Andrzej Wielowieyski	63	sekretarz stanu	
Zamknięcie dyskusji		Andrzej Piłat.	76
Wystąpienie wiceprezes		senator Anna Kurska	78
Urzędu Ochrony Konkurencji		senator Jan Szafraniec	78
i Konsumentów		senator Zbigniew Kulak	79
wiceprezes Elżbieta Ostrowska	64	senator Mieczysław Janowski	79
Punkt jedenasty porządku obrad: stanowi-		senator Henryk Gołębiowski	79
sko Senatu w sprawie ustawy o świadcze-		sekretarz stanu	
niu przez prawników zagranicznych po-		Andrzej Piłat.	79
moocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej		senator Janina Sagatowska	81
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa		sekretarz stanu	
i Praworządności		Andrzej Piłat.	81
senator sprawozdawca		Otwarcie dyskusji	
Ewa Serocka	66	senator Henryk Stokłosa	82
Sprawozdanie mniejszości komisji		senator Zbigniew Kulak	83
senator sprawozdawca mniejszości		senator January Bień	84
Teresa Liszcz	67	senator Zdzisława Janowska	85
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicz-		senator Zbigniew Romaszewski	85
nych i Integracji Europejskiej		senator Jerzy Suchański	86
senator sprawozdawca		senator Anna Kurska	86
Adam Jamróz	68	senator Mieczysław Janowski	87
Wystąpienie podsekretarza stanu		senator Edmund Wittbrodt.	88
w Ministerstwie Sprawiedliwości		Zamknięcie dyskusji	
podsekretarz stanu		Wystąpienie sekretarza stanu	
Marek Staszak.	69	w Ministerstwie Infrastruktury	
Zapytania i odpowiedzi		sekretarz stanu	
senator Jan Szafraniec.	69	Andrzej Piłat.	89
podsekretarz stanu		Punkt trzynasty porządku obrad: informa-	
Marek Staszak.	69	cja Rzecznika Interesu Publicznego	
senator Zbigniew Kulak	70	o działalności w 2001 r.	
podsekretarz stanu		rzecznik interesu publicznego	
Marek Staszak.	70	Bogusław Nizieński	90
Otwarcie dyskusji		Zapytania i odpowiedzi	
senator Zbigniew Kulak	70	senator Zbigniew Romaszewski	93
senator Teresa Liszcz	71	rzecznik interesu publicznego	
senator Jan Szafraniec.	72	Bogusław Nizieński	94
Zamknięcie dyskusji		senator Adam Jamróz	94
Punkt dwunasty porządku obrad: stanowi-		rzecznik interesu publicznego	
sko Senatu w sprawie ustawy – Prawo lot-		Bogusław Nizieński	94
nicze		senator Adam Jamróz	95
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa		rzecznik interesu publicznego	
i Infrastruktury		Bogusław Nizieński	95
senator sprawozdawca		senator Teresa Liszcz	95
Marian Noga.	73	rzecznik interesu publicznego	
Zapytania i odpowiedzi		Bogusław Nizieński	95
senator Anna Kurska	74	senator Władysław Mańkut	96
senator sprawozdawca		rzecznik interesu publicznego	
Marian Noga.	74	Bogusław Nizieński	96
senator Zbigniew Romaszewski	74	senator Genowefa Grabowska	97
senator sprawozdawca		rzecznik interesu publicznego	
Marian Noga.	74	Bogusław Nizieński	97
Wystąpienie sekretarza stanu		senator Genowefa Grabowska	97
w Ministerstwie Infrastruktury		rzecznik interesu publicznego	
sekretarz stanu		Bogusław Nizieński	97
Andrzej Piłat.	75	Otwarcie dyskusji	
Zapytania i odpowiedzi		senator Krystyna Sienkiewicz	98
senator Jan Szafraniec.	75	senator Zbigniew Romaszewski	99
senator Edmund Wittbrodt.	76	senator Zbigniew Kulak	99
senator Anna Kurska	76		

senator Maria Szyszkowska	100	senator sprawozdawca	
senator Teresa Liszcz	100	Andrzej Anulewicz	104
senator Anna Kurska	101	Otwarcie dyskusji	
senator Zdzisław Jarmużek	102	senator Tadeusz Rzemkowski	105
senator Zdzisława Janowska	102	Zamknięcie dyskusji	
senator Adam Jamróz	103	Punkt piętnasty porządku obrad: stanowi-	
rzecznik interesu publicznego		sko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
Bogusław Nizieński	103	ustawy o listach zastawnych i bankach	
Zamknięcie dyskusji		hipotecznych oraz o zmianie niektórych	
Punkt czternasty porządku obrad: drugie		innych ustaw	
czytanie projektu uchwały w sprawie		Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan-	
utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyj-		sów Publicznych	
nej		senator sprawozdawca	
Sprawozdanie Komisji Emigracji i Polaków		Tadeusz Wnuk	107
za Granicą oraz Komisji Ustawodawstwa		Otwarcie dyskusji	
i Praworządności		Zamknięcie dyskusji	
		Komunikaty	

(Obrady w dniu 21 czerwca)

Wznowienie posiedzenia		sjj Spraw Zagranicznych i Integracji Eu-	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku		ropejskiej	
obrad o punkt: stanowisko Senatu w spra-		senator sprawozdawca	
wie ustawy o zmianie ustawy o gwaran-		Genowefa Ferenc	113
cjach Skarbu Państwa dla przewoźników		Głosowanie nr 20	113
lotniczych		Głosowanie nr 21	114
senator Jerzy Suchański	110	Głosowanie nr 22	114
Przyjęcie wniosku formalnego		Głosowanie nr 23	114
Punkt szesnasty porządku obrad: stanowisko		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy		nie ustawy o ochronie konkurencji i kon-	
o gwarancjach Skarbu Państwa dla przewoźni-		sumentów, ustawy – Kodeks postępowa-	
ków lotniczych		nia cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu	
Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa		nieuczciwej konkurencji	
i Infrastruktury		Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)	
senator sprawozdawca		Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finan-	
Jerzy Suchański	110	sów Publicznych	
Zapytania i odpowiedzi		senator sprawozdawca	
senator Zbigniew Romaszewski	111	Genowefa Ferenc	114
senator sprawozdawca		senator Bogusław Mąsior	115
Jerzy Suchański	111	senator Zbigniew Romaszewski	115
Wystąpienie sekretarza stanu		senator Krzysztof Borkowski	115
w Ministerstwie Infrastruktury		senator Zdzisława Janowska	115
sekretarz stanu		senator Bogusław Mąsior	116
Andrzej Piłat	111	Głosowanie nr 24	116
Zapytania i odpowiedzi		Głosowanie nr 25	116
senator Mieczysław Janowski	112	Głosowanie nr 26	117
sekretarz stanu		Głosowanie nr 27	117
Andrzej Piłat	112	Głosowanie nr 28	117
Otwarcie dyskusji		Głosowanie nr 29	117
Zamknięcie dyskusji		Głosowanie nr 30	117
Głosowanie nr 19	112	Głosowanie nr 31	117
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o gwa-		Głosowanie nr 32	117
rancjach Skarbu Państwa dla przewoźni-		Głosowanie nr 33	118
ków lotniczych		Głosowanie nr 34	118
Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 35	118
Sprawozdanie połączonych Komisji Gospo-		Głosowanie nr 36	118
darki i Finansów Publicznych oraz Komii-		Głosowanie nr 37	118

Głosowanie nr 38	118
Głosowanie nr 39	118
Głosowanie nr 40	118
Głosowanie nr 41	119
Głosowanie nr 42	119
Głosowanie nr 43	119
Głosowanie nr 44	119
Głosowanie nr 45	119

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej

senator sprawozdawca

Adam Jamróz 119

Głosowanie nr 46	120
Głosowanie nr 47	120
Głosowanie nr 48	120
Głosowanie nr 49	120
Głosowanie nr 50	120
Głosowanie nr 51	121
Głosowanie nr 52	121
Głosowanie nr 53	121

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej

Punkt czternasty porządku obrad (cd.)

Przystąpienie do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej

Głosowanie nr 54	121
----------------------------	-----

Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej

Punkt piętnasty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych

senator sprawozdawca

Tadeusz Wnuk 121

Głosowanie nr 55	122
Głosowanie nr 56	122
Głosowanie nr 57	122
Głosowanie nr 58	122
Głosowanie nr 59	122
Głosowanie nr 60	122

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury

senator sprawozdawca

Jerzy Suchański 123

senator Mieczysław Janowski 123

senator January Bień 124

Głosowanie nr 61	124
Głosowanie nr 62	124

Głosowanie nr 63	124
Głosowanie nr 64	125
Głosowanie nr 65	125
Głosowanie nr 66	125
Głosowanie nr 67	125
Głosowanie nr 68	125
Głosowanie nr 69	125
Głosowanie nr 70	125
Głosowanie nr 71	125
Głosowanie nr 72	126
Głosowanie nr 73	126
Głosowanie nr 74	126
Głosowanie nr 75	126
Głosowanie nr 76	126
Głosowanie nr 77	126
Głosowanie nr 78	126
Głosowanie nr 79	126
Głosowanie nr 80	127
Głosowanie nr 81	127
Głosowanie nr 82	127
Głosowanie nr 83	127
Głosowanie nr 84	127
Głosowanie nr 85	127
Głosowanie nr 86	127
Głosowanie nr 87	127
Głosowanie nr 88	127
Głosowanie nr 89	128
Głosowanie nr 90	128
Głosowanie nr 91	128
Głosowanie nr 92	128
Głosowanie nr 93	128
Głosowanie nr 94	128
Głosowanie nr 95	128
Głosowanie nr 96	128
Głosowanie nr 97	129
Głosowanie nr 98	129
Głosowanie nr 99	129
Głosowanie nr 100	129
Głosowanie nr 101	129
Głosowanie nr 102	129

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy – Prawo lotnicze

Oświadczenia

senator Maria Szyszkowska 129

senator Tadeusz Rzemyskowski 130

senator Bogusław Litwiniec 130

senator Jerzy Suchański 131

Komunikaty

Zamknięcie posiedzenia

Wyniki głosowań

Przemówienia i oświadczenia senatorów

przekazane do publikacji, niewyłoszone podczas 19. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone

przez senatora Tadeusza Bartosa 147

Oświadczenie złożone

przez senatora Gerarda Czaję 148

Oświadczenie złożone

przez senatora Bernarda Drzężkę 150

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Gierka	151	Celnego, o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.	178
Oświadczenie złożone I przez senatora Witolda Gładkowskiego.	152	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych	179
Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego.	153	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych	181
Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego.	154	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół	183
Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Lewickiego . . .	155	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ochronie niektórych usług świadczonych drogą elektroniczną opartych lub polegających na dostępie warunkowym.	184
Oświadczenie złożone przez senatora Bogusława Litwińca . . .	156	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo działalności gospodarczej i ustawy o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej . . .	186
Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Nogę i senatora Jerzego Suchańskiego	157	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej oraz zmianie niektórych innych ustaw.	187
Oświadczenie złożone przez senatora Włodzimierza Łęckiego. .	157	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o gwarancjach Skarbu Państwa dla przewoźników lotniczych	188
Oświadczenie złożone przez senatora Wiesławę Sadowską i senatora Zbigniewa Gołąbka	160	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. . .	189
Oświadczenie złożone przez senatora Wiesławę Sadowską i senatora Zbigniewa Gołąbka	162	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji	191
Oświadczenie złożone przez senatora Wiesławę Sadowską i senatora Zbigniewa Gołąbka	164	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej	194
Oświadczenie złożone przez senatora Krystynę Sienkiewicz . . .	165	Uchwała Senatu w sprawie utworzenia Polonijnej Rady Konsultacyjnej	196
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę	166	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw	198
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca	167	Uchwała Senatu w sprawie ustawy – Prawo lotnicze.	200
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	168		
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	169		
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	170		
Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską	171		
Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską	172		
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Wnuka	173		
Uchwały			
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks celny	177		
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zniesieniu Generalnego Inspektora			

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do publikacji,
niewygłoszone
podczas 19. posiedzenia Senatu